

STUDIA IURIDICA

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ
DYSCYPLINARNA
STUDENTÓW**

**NOWE WYZWANIA
STARE PROBLEMY**

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ
DYSCYPLINARNA
STUDENTÓW
NOWE WYZWANIA
STARE PROBLEMY**



Studia Iuridica tom 84

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ
DYSCYPLINARNA
STUDENTÓW**

**NOWE WYZWANIA
STARE PROBLEMY**



Warszawa 2020

Rada Programowa

Grażyna Bałtruszajtys (przewodnicząca), Jan Błęszyński, Zdzisław Galicki,
Hubert Izdebski, Jacek Lang, Maria Rogacka-Rzewnicka, Marek Wąsowicz,
Beata Janiszewska (sekretarz)

Członkowie Rady Programowej afiliowani za granicą

Marc Bors (Uniwersytet we Fribourgu), Michael Martinek (Uniwersytet w Saarbrücken),
Alessandro Somma (Uniwersytet w Ferrarze), Elena V. Timoshina (Uniwersytet w Sant Petersburgu)

Recenzenci „Studia Iuridica” w 2020 r.

Francisco Javier Andrés Santos, Wojciech Dajczak, Włodzimierz Kamyszanski, Luz Maria Martinez
Velencoso, Andriej Łusznikow, Bronisław Sitek, Jakob Fortunat Stagl

Redaktor naukowy

Agnieszka Gutkowska

Redaktor naczelny

Tomasz Giaro

Redaktor tematyczny

Łukasz Pisarczyk

Redaktor językowy

Radosław Pawelec

Sekretarz Redakcji

Adam Niewiadomski

Redaktor prowadzący

Dorota Dziedzic

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2020

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja elektroniczna.
Numer dofinansowany przez Uniwersytet Warszawski

ISSN 0137-4346

e-ISSN 2544-3135

ISBN ISBN 978-83-235-4920-8 (druk)

ISBN 978-83-235-4928-4 (pdf online)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-838 Warszawa, ul. Prosta 69

www.wuw.pl; e-mail: wuw@uw.edu.pl

Dział Handlowy WUW: tel. (48 22) 55 31 333; e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.wuw.pl/ksiegarnia

Skład i łamanie

Barbara Obrębska

Druk i oprawa

POZKAL

SPIS TREŚCI

<i>Maria Rogacka-Rzewnicka</i> – Charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i pracowników wyższych uczelni. Refleksje aksjologiczno-prawne	7
<i>Mateusz Woiński</i> – Ramy odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta	23
<i>Monika Zima-Parjaszewska</i> – Zakaz dyskryminacji a uchybienie godności studenta	40
<i>Paweł Czarnecki</i> – W poszukiwaniu optymalnego stopnia profesjonalizacji i formalizacji postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w Polsce	59
<i>Jarosław Zagrodnik</i> – Interakcja postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach dyscyplinarnych studentów (zagadnienia wybrane)	77
<i>Marek Kulik</i> – Przedawnienie wszczęcia postępowania w sprawie o studencki delikt dyscyplinarny	98
<i>Barbara Dudzik</i> – Status prawny pokrzywdzonego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów	114
<i>Michał Mistygacz</i> – Kary dyscyplinarne dla studentów i zasady ich wymierzania	129
<i>Agnieszka Gutkowska</i> – Upomnienie rektorskie – kara dyscyplinarna czy porządkowa? Problemy na tle dwuinstancyjności postępowania	151

TABLE OF CONTENTS

<i>Maria Rogacka-Rzewnicka</i> – The character of disciplinary responsibility of students and scholars. Legal and axiological reflections	7
<i>Mateusz Woiński</i> – Disciplinary liability of students: legal basis and its limits	23
<i>Monika Zima-Parjaszewska</i> – Prohibition of discrimination and violation of the student's dignity	40
<i>Paweł Czarnecki</i> – In search of an ideal model of disciplinary proceedings against students in Poland	59
<i>Jarosław Zagrodnik</i> – Interaction of investigation procedures and disciplinary proceedings in student's disciplinary cases (selected issues)	77
<i>Marek Kulik</i> – The statute of limitation for instituting disciplinary proceedings for student disciplinary tort	98
<i>Barbara Dudzik</i> – Legal status of the victim in proceedings as to disciplinary responsibility of students	114
<i>Michał Mistygacz</i> – Disciplinary penalties for students and rules for their imposition	129
<i>Agnieszka Gutkowska</i> – Rector admonition – disciplinary or order-related punishment? Problems related to the two-instance procedure	151

Maria Rogacka-Rzewnicka

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski

e-mail: m.rogacka_rzewnicka@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0714-2103

**CHARAKTER ODPOWIEDZIALNOŚCI
DYSCYPLINARNEJ STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW
WYŻSZYCH UCZELNI. REFLEKSJE
AKSJOLOGICZNO-PRAWNE**

**THE CHARACTER OF DISCIPLINARY RESPONSIBILITY
OF STUDENTS AND SCHOLARS. LEGAL AND AXIOLOGICAL
REFLECTIONS**

Abstract

This article is an attempt to answer the question about legal and axiological aspects of disciplinary responsibility with the use of an example of higher education. Tradition of disciplinary responsibility and university ethics are rich and go back to Middle Ages. It is based on conviction that an academic community are shared interests, values and duties. The university believes that the member of this community must take responsibility for their own conduct. For many centuries it remained a vital idea. The recent reforms have extended significantly the scope of application of criminal law in disciplinary cases. At this point in time the most important problem is to maintain an appropriate balance between statutory law and unwritten law.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, disciplinary proceedings, higher education, university, law, axiology

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, postępowanie dyscyplinarne, szkolnictwo wyższe, uniwersytet, prawo, aksjologia

W rozważaniach na tematy prawne warto czasem przyjąć perspektywę platońskiej teorii idei, którą ten wielki filozof starożytności sugestywnie wyjaśnił na przykładzie koła. Twierdził mianowicie, że jeśli chce się zrozumieć, czym jest koło, należy skupić się na idei koła, a nie na tym, co można zobaczyć za pomocą zmysłu wzroku. Należy przyznać, że jest to niezwykle interesujący punkt odniesienia dla analizy prawnej, lecz nie proponuję w tym tekście rozważań całkiem abstrakcyjnych, to znaczy oderwanych od realiów i rzeczywistej specyfiki spraw dyscyplinarnych, które – z racji osadzenia w materii represyjnej – zasadniczo narzucają perspektywę raczej realistyczną niż filozoficzną. W ramach tytułowego zagadnienia kwestią wyjściową jest idea sprawiedliwości dyscyplinarnej oraz koncepcja jej realizacji w naszym prawie, co przedstawię na przykładzie szkolnictwa wyższego i nauki, mając jednak świadomość, że zagadnienie to dotyczy całości omawianego reżimu odpowiedzialności, który znajduje szerokie zastosowanie w wielu zawodach i specjalnościach¹. Wybór szkolnictwa wyższego

¹ Zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej ma obszerną literaturę na gruncie poszczególnych kategorii podmiotowych. Cechuje się w dużym stopniu zbieżnymi problemami, mimo odrębności regulacyjnych. Oto niżej wykaz przykładowej literatury dotyczącej tej tematyki *sensu largo*, m.in.: P. Przybysz, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8; W. Kozielowicz, *Kasacja w sprawach dyscyplinarnych*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego*, Lublin 2007; S. Maj, *Postępowania dyscyplinarne w służbach mundurowych*, Warszawa 2008; P. Czarnecki, *Koncepcja kodeksu odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych – założenia modelowe*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010; R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013; K. Dudka, *Stosowanie przepisów kpk w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010; A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013; K. Kanty, T. Kanty, *Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów*, Warszawa–Gdańsk 2013; K. Dudka, *Zasady i zakres odpowiedzialnego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015; praca zbiorowa na temat modeli postępowania dyscyplinarnego wybranych grup zawodowych, „Białostockie

jest podyktowany tematyką konferencji, z myślą o której powstał niniejszy tekst, oraz osobistym doświadczeniem udziału w sprawach dyscyplinarnych w różnych rolach. Ta problematyka wpisuje się w szeroki kontekst historyczno-systemowy.

Współczesna odpowiedzialność dyscyplinarna pracowników nauki i studentów jest zakotwiczona w pierwotnej koncepcji uniwersytetu, sięgającej okresu wczesnego Średniowiecza². Średniowieczny łaciński termin *universitas* oznacza wspólnotę, stowarzyszenie, które cechuje się odrębnym statutem³. Od początku dziejów uniwersytety były instytucjami o szczególnym prestiżu i statusie, choć bywały również okresy kryzysów, a nawet upadku. Wykształcone u zarania zasady organizacji i funkcjonowania uniwersytetów w wielu rozwiązaniach obowiązują do dziś, tyle że w bardziej współczesnych formach. Dotyczy to także obszaru naruszeń praw i zwyczajów obowiązujących członków wspólnoty akademickiej. Dawne metody, np. umieszczenie studenta w karczerze z tytułu popełnionego przewinienia, zostały zastąpione karami wolnościowymi⁴.

Ukształtowana w Średniowieczu instytucjonalna autonomia uniwersytetów w relacji do władz lokalnych, której symbolem była ich własna, niezależna jurysdykcja, specyficzna korporacyjność społeczności uniwersyteckiej, przywileje dla profesorów i studentów, wreszcie obowiązywanie w środowisku akademickim ścisłych, niemal zakonnych reguł i obyczajów, były wyrazem szczególnego i od początku wyjątkowego charakteru tego podmiotu. M. Markowski napisał: „Będąc w swoich początkach zakorzeniony głęboko w historycznej tradycji szkolnictwa chrześcijańskiego, wypromował ponadczasowe wartości, podnosząc na wyżyny godność osoby ludzkiej i wytwarzając warunki dla wszechstronnego i pełnego rozwoju człowieka. Wskazał też na dobro jako normę ludzkiego postępowania moralnego. Pokazał, że do obiektywnej prawdy można dojść zarówno na drodze rozumowej, jak i poprzez wiarę. Średniowieczny uniwersytet stał się więc

Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1; Cykl publikacji na temat odpowiedzialności dyscyplinarnej w służbach mundurowych, będący wynikiem seminariów prawniczych, organizowanych przez kolejne lata w Pile, zamieszczanych w Bibliotece Kwartalnika Prawno-Kryminalistycznego.

² K. Bartnicka, *Rozprawy o historii, uniwersytetach, edukacji i wychowaniu*, Wrocław 2019; J. Verger, *Les universités au Moyen Âge*, Paris 1999; W. Rüegg (red.), *Geschichte der Universität in Europa*, t. I–III, München 2010; M. Markowski, *Pierwowzory uniwersytetów*, Olecko 2003; S. Waltoś, *Korzenie współczesnego szkolnictwa wyższego – ścieżki tradycji*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój. Prawo. Organizacja*, Warszawa 2016.

³ Ch. Fortier, *L'organisation de la liberté de la recherche en France. Thèse pour le doctorat en droit public 2004*, https://www.google.com/url?sa=t&rect=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKewi36sOagefsAhUjNOwKHYICDgkQFjABegQIBRAC&url=https%3A%2F%2F-nuxeo.u-bourgogne.fr%2F-nuxeo%2Fnxfile%2Fdefault%2Fa3bcd39c-3035-4ecc-ade2-b422a-3b338e9%2Ffile%3Acontent%2FTh%25C3%25A8se%2520BU-DL_FORTIER_Charles.pdf&usq=AOvVaw3-1AiIC15R4C9tW_koNJIz, s. 31 (dostęp: 3.11.2020 r.).

⁴ W. Uruszczak, *Powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 roku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1, s. 17.

wydarzeniem, którego skutki trwają nadal jako wyraz uniwersalnej kultury”⁵. Zasady, na których opierała się organizacja i funkcjonowanie pierwszych średniowiecznych uniwersytetów, były powielane w kolejnych powstających ośrodkach i w ten sposób dochodziło do ich upowszechniania i geograficznego rozprzestrzeniania. Za początkowy, powszechny przykład służył najstarszy uniwersytet cywilizacji łacińskiej w Bolonii⁶. Powtarzalność schematów organizacyjnych i założeń realizacji wyznaczonej misji przyczyniała się do utrwalania pierwotnych wzorców. W osobliwy sposób dotyczyło to także zasad życia uniwersyteckiego odnoszących się do profesorów i studentów. Jak stwierdzono, były to zasady niemal zakonne, co brało się z faktu, że średniowieczne uniwersytety były instytucjami kościelnymi; zarówno nauczający, jak i nauczani wywodzili się głównie ze środowisk duchownych, zwłaszcza z zakonu dominikanów i franciszkanów. A. A. Cournot pisał o dyscyplinie wręcz militarnej na uniwersytetach francuskich⁷. Celem tej pracy nie jest jednak opis średniowiecznych zasad funkcjonowania uniwersytetów i rozwijanie wątku sankcjonowania popełnianych naruszeń, lecz jedynie podkreślenie, że od najdawniejszych czasów uniwersytet był nie tylko miejscem kultywowania nauki, ale również upowszechniania określonej moralności, obyczajów i reguł; dziś powiedzielibyśmy – aksjologicznych standardów, używając bardziej współczesnego języka dla zbiorczego nazwania obowiązujących wymagań. Uniwersytety należą do takich instytucji, gdzie wska-

⁵ M. Markowski, *Trwałość średniowiecznej idei uniwersyteckiej*, „Studnia Warmińskie” 2000, t. 37, nr 1, s. 13.

⁶ Niektóre źródła wymieniają Uniwersytet w Salerno jako najstarszy europejski uniwersytet, przyjmując, że powstał w połowie X w. Powstały w 1088 r. Uniwersytet Boloński przerósł go jednak sławą i osiągnięciami, a przede wszystkim rozmachem nauczania. Słynął z nauczania prawa kanonicznego i cywilnego. Odnalezienie w połowie XI w. tekstu „Kodeksu i Pandektów” Justyniana I Wielkiego daje początek bolońskiej szkole prawniczej; pierwszymi uczonymi tej szkoły, o których wspominają źródła, byli Pepono i Irnerius, określane przez współczesnych jako *lucerna juris* (tłum. z łac. „pochodnia prawa”). Od końca XI w. w Bolonii działają dwa uniwersytety prawnicze: uniwersytet cismontański, w którym kształcą się studenci pochodzący z Italii, oraz uniwersytet ultramontański dla przybyszów z krajów pozaalpejskich; każdy z nich miał swoich profesorów i rektora; w 1140 r. boloński mnich Gracjan zbiera przepisy prawa kościelnego i opracowuje kodeks znany jako Dekret Gracjana, który zapoczątkowuje w Bolonii wykłady prawa kanonicznego jako samodzielnej, odrębnej od prawa rzymskiego dyscypliny naukowej. W 1158 r. z inicjatywy uczniów Irneriusa, tzw. czterech doktorów (*quattuor doctores*: Bulgarus, Martinus, Ugo i Jacobus), Fryderyk I Barbarossa wydaje dokument *Constitutio Habita*, w którym Uniwersytet został prawnie ogłoszony miejscem, gdzie mogłaby się niezależnie rozwijać nauka; zapewniał on również wolność nauczania prawa rzymskiego i kanonicznego oraz wiele przywilejów profesorom i studentom. Taki typ uniwersytetu ukształtowany w Bolonii został przeniesiony do innych miast włoskich, m.in. do: Padwy (1222), Sieny (1246), Perugii (1308) i Ferrary (1391), a następnie do innych miast europejskich.

⁷ A. A. Cournot, *Des principales vicissitudes de l'institution universitaire, dans le demi-siècle écoulé depuis la chute du premier Empire*, (w:) *Des institutions d'instruction publique en France*, Œuvres complètes, t. VII, Paris 1977, s. 170.

zane wartości, mimo zmiennych kontekstów, są nieodzownym warunkiem ich funkcjonowania i ważnym elementem generalnej misji.

Źródła współczesnej odpowiedzialności dyscyplinarnej należy zatem upatrywać właśnie w średniowiecznej koncepcji uniwersytetu. Przez wówczas sformułowane wymagania wobec profesorów i studentów oraz przyjęte zasady sankcjonowania niesubordynacji z ich strony utrwaliły się obyczaje będące nośnikami określonych wartości, które z czasem stały się obowiązującym prawem odzwierciedlonym w przepisach. Bywało, że prawo stanowione nie zawsze odzwierciedlało je właściwie, to znaczy respektując pierwotną właściwość, jaką jest autonomia uniwersytetu. Ograniczę się do przykładu Napoleońskiego dekretu z 17 marca 1808 r. *portant organisation de l'Université* regulującego ustrój francuskiego szkolnictwa wyższego (oraz szkół innego typu). Niewykluczone jest, że akt ten dotąd najszerzej i najbardziej kompleksowo normował kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej w sferze nauki. Generalnie francuskie prawodawstwo okresu Rewolucji i rządów Napoleona I Bonaparte było prawie kompletne w najważniejszych dziedzinach prawa oraz w tych sferach regulacyjnych, które miały specjalne znaczenie polityczne. W koncepcji Cesarza szkolnictwo wyższe miało do odegrania ważną rolę, co potwierdzała intensywność oraz rozmach prac legislacyjnych w tym zakresie. Chodziło o zapewnienie zgodności działania uniwersytetów z celami politycznymi i ówczesną wizją państwa, którą dosadnie wyrażał art. 38 wyżej wymienionego aktu prawnego. Przepis ten, jako zasadę funkcjonowania uniwersytetów we Francji, ustanawiał „wierność cesarzowi i monarchii imperialnej, będącej depozytariuszem szczęścia ludu oraz dynastii Napoleońskiej, gwarantującej jedność Francji i wszystkich liberalnych idei proklamowanych przez konstytucje” (pkt 2) oraz „posłuszeństwo statutom ciał nauczających, które mają za przedmiot jednolitość ich funkcjonowania...” (pkt 3 *in principio*)⁸. Z tym celem była zintegrowana regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej, zawarta w Tytule VI dekretu z dnia 17 marca 1808 r. (*Des obligations que contractent les membre de l'Université*). Z pewnością można ją uznać za restrykcyjną i upolitycznioną. Zgodnie z dekretem odpowiedzialność dyscyplinarna groziła pracownikom za różne postaci niesubordynacji wobec ogólnie ustanowionych nakazów o charakterze administracyjnym. Akt ten nie stanowił zaś o odpowiedzialności studentów. Nie nawiązywał też bezpośrednio do innych naruszeń, niż te, które były wykroczeniami przeciwko obowiązującym w uczelni rygorom administracyjno-pracowniczym. Napoleoński dekret z dnia 17 marca 1808 r. w żadnym artykule nie odnosił się wprost do kwestii aksjologiczno-deontologicznych jako podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niewykluczone, że zasady etyczne obowiązujące w uczelniach były przedmiotem statutów lub

⁸ Pkt 2: “*la fidélité à l'Empereur, à la monarchie impériale, dépositaire du bonheur des peuples, et à la dynastie Napoléonienne, conservatrice de l'unité de la France et de toutes les idées libérales proclamées par les constitutions*”; pkt 3: “*l'obéissance aux statuts du corps enseignant, qui ont pour objet l'uniformité de l'instruction*”.

innych wewnętrznych dokumentów, jednakże kategoria ta znajdowała się zupełnie poza zakresem regulacji generalnego aktu prawnego regulującego we Francji ustrój uniwersytetów, jakim był dekret z dnia 17 marca 1808 r. Niektóre jego postanowienia mogą wręcz sprawiać wrażenie antyaksjologicznych (i antytetycznych). Przykładowo art. 46 dekretu nakładał na członków uniwersytetu obowiązek informowania rektora i jego urzędników o wszystkim, co wiedzą, a co jest przeciwne zasadom ciał uniwersyteckich. Jednym słowem, chodziło o donosicielstwo w „słusznych sprawach”. W zakresie pozostałych sankcjonowanych obowiązków dominowały te o charakterze czysto administracyjnym (formalnym). Przepis art. 40 mówił o obowiązku znajomości i przestrzegania statutów i zarządzeń uniwersyteckich; art. 41 o posłuszeństwie wobec rektora dla dobra nauczania. Art. 39 przewidywał, że w granicach określonych artykułem 2 ustawy z dnia 10 maja 1806 r. *Loi relative à la formation d'une université impériale, et aux obligations particulières des membres du corps enseignant* członkowie imperialnego uniwersytetu, przez złożoną przysięgę, podejmują zobowiązania cywilne oraz inne przypisane do instytucji nauczających. Profesorowie byli prawnie zobowiązani do nieopuszczania uczelni i nieporzucania swych funkcji (art. 42), chyba że za pozwoleniem rektora (art. 43). Inaczej groziła im publiczna notyfikacja tego przewinienia oraz przewidziana dla niego kara. Zakazem było również objęcie podejmowanie funkcji publicznych lub innych odpłatnych bez zgody rektora (art. 45). Przytoczone postanowienia potwierdzają imperialność Napoleońskiego systemu szkolnictwa, którego spójną częścią była regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej. Za wyżej wymienione naruszenia dekret przewidywał siedem rodzajów kar dyscyplinarnych: zawieszenie w wykonywaniu obowiązków; reprimendę w obecności Rady akademickiej⁹; reprimendę w obecności Rady Uniwersytetu¹⁰, przeniesienie do innej jednostki wewnętrznej uniwersytetu; zawieszenie w pełnieniu funkcji na czas oznaczony, z możliwością całkowitego lub częściowego pozbawienia uposażenia; zwolnienie lub wysłanie na emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego, z obniżeniem uposażenia oraz skreślenie z listy uniwersytetu (art. 47), co – zgodnie z art. 48 – oznaczało całkowitą niezdolność do podjęcia jakiegokolwiek pracy w administracji publicznej.

Przedstawiony przypadek stanowi inną możliwą koncepcję odpowiedzialności dyscyplinarnej. Na tym przykładzie widać, że odpowiedzialność

⁹ Rada akademicka (*Conseil académique*), organ doradczy rektora, liczący 10 członków i mający za zadanie przeciwdziałanie nadużyciom administracyjnym i finansowym oraz popełnianym wykroczeniom. Rada ta rozstrzygała też sprawy sporne między uniwersytetami i członkami uniwersytetu (art. 85–89).

¹⁰ Rada Uniwersytetu (*Conseil de l'Université*), kolejny organ doradczy rektora, liczący 30 osób i mający za zadanie doradzanie w kwestiach projektów wewnętrznych aktów normatywnych. W jego kompetencjach były też sprawy administracyjne i budżetowe, analiza raportów inspektorów kontrolujących funkcjonowanie uniwersytetów, rozpatrywanie skarg. Organ ten był rodzajem wewnętrznej policji uniwersyteckiej. Swą działalność raportował do ministra spraw wewnętrznych (art. 69–84).

dyscyplinarna w publicznym szkolnictwie wyższym może być precyzyjnie wkomponowana w bardziej generalną koncepcję ustrojową. Obowiązujący system polityczno-prawny jest w stanie wywrzeć przemożny wpływ na konstrukcję przewinień dyscyplinarnych i grożących za nie kar. Przykład dawnej francuskiej regulacji ponadto dowodzi, że zakres odpowiedzialności – niezależnie od kontrowersyjnego charakteru wykroczeń dyscyplinarnych zawartych w dekrete z dnia 17 marca 1808 r. – może mieć szeroki zasięg w związku z zamierzonym brakiem precyzji w ich nazwaniu i opisie. Ten model odpowiedzialności dyscyplinarnej był całkowicie koherentny z Napoleońską koncepcją uniwersytetów, która z kolei odpowiadała generalnej wizji ustrojowej ówczesnego państwa. Z dzisiejszej jednak perspektywy budzi on fundamentalne zastrzeżenia. Wątek francuski jeszcze się pojawi jako przykład innej niż polska koncepcji odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Niejako na antypodach napoleońskiego systemu było XIX-wieczne szkolnictwo wyższe w Niemczech¹¹. Wyróżniała je wolność oraz daleko idąca autonomia uniwersytetów. Z pewnością zwraca uwagę, że te warunki miały miejsce pod rządami absolutystycznymi, jakie wówczas istniały na obszarze Niemiec. Jak pisał J.-M. Guislin, we Francji przez XIX w. tylko toczyła się debata na temat autonomii uniwersytetów oraz wolności nauki i nauczania, ale nie było realnych zmian¹². Sytuacja nie poprawiła się nawet wtedy, gdy po pierwszych latach dyktatury cesarza Napoleona III, w końcu nastąpiła we Francji ogólna liberalizacja obejmująca różne sfery życia społecznego i politycznego, lecz nie szkolnictwo wyższe.

W konkluzji wywodów historycznych i porównawczych należy wyeksponować, po pierwsze, rolę tradycji w kształtowaniu zasad funkcjonowania uniwersytetów, a wśród nich zwłaszcza zasady autonomii, charakterystyczne dla nich obyczaje oraz instytucjonalną aksjologię, zaś po drugie – realną zależność funkcjonowania uniwersytetów i kształtu odpowiedzialności dyscyplinarnej od istniejących uwarunkowań politycznych.

Nieco bliżej rozwijając wątek wpływów politycznych i podkreślając zarazem delikatność tej materii, można twierdzić, że współczesny kierunek normatywnej pozytywizacji sfery dyscyplinarnej ma podstawy w wizji uniwersytetu podporządkowanego odgórnym i celom, i założeniom. W takim modelu nie dominuje autonomia uniwersytetów i związane z nią prawo do swobodnej (autonomicznej) regulacji pewnych obszarów funkcjonowania. Przeciwnie, wszystkie powojenne

¹¹ É.-R. Lefebvre de Laboulaye, *Quelques réflexions sur l'enseignement du droit en France à l'occasion des réponses faites par les faculties proposes par M. le Ministre de l'instruction publique*. Extrait de la Revue de législation et de jurisprudence Nr de novembre 1845, https://fr.wikisource.org/wiki/Quelques_r%C3%A9flexions_sur_l%E2%80%99enseignement_du_droit_en_France#cite_note-13 (dostęp: 29.09.2020 r.).

¹² J.-M. Guislin, *La liberté de l'enseignement supérieur en débat du début de la Troisième République (1870–1881)*, "Revue du Nord" 2012, Vol. 1, nr 394, s. 57–70.

zmiany w szkolnictwie wyższym oznaczały stopniową legalistyczną aneksję sfery dyscyplinarnej, aż do jej całkowitego zamknięcia w ryzach oficjalnego prawa. Zjawisko to sugestywnie obrazuje regulacyjna ekspansja, jaka dokonała się w Polsce między 1920 a 2020 rokiem.

Wystarczy powiedzieć, że ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich¹³, będąca pierwszym aktem z tego zakresu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., odpowiedzialności dyscyplinarnej poświęcała zaledwie jeden przepis. Był to art. 98, który stanowił, że „naruszenie przepisów lub godności akademickiej pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną studentów i wolnych słuchaczy”. W dalszej części przepis stwierdzał, że władzę dyscyplinarną sprawuje rektor i senat akademicki, który może polecić częściowe lub zupełne jej wykonywanie specjalnym sądom akademickim do spraw studentów. *In fine* zawierał wyszczególnienie kar dyscyplinarnych, takich jak: napomnienie, nagana, niezaliczenie bieżącego kwartału (trymestru) lub półrocza w poczet studiów, pozbawienie prawa ubiegania się o stopnie akademickie, usunięcie ze szkoły na czas ograniczony lub na stałe, pozbawienie prawa studiów w państwowych szkołach akademickich. Należy uzupełnić, że ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. nie zawierała żadnych regulacji proceduralnych w sprawach dyscyplinarnych studentów i wolnych słuchaczy ani też nie przewidziano ich w żadnym rozporządzeniu wykonawczym.

Tymczasem aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹⁴ w trzech osobnych rozdziałach reguluje odpowiedzialność nauczycieli akademickich, studentów i doktorantów, co daje razem 47 artykułów. Należy jeszcze uwzględnić rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia¹⁵, wydane na podstawie art. 306 p.s.w.n. Powołane rozporządzenie wykonawcze składa się z 56 paragrafów. Do tego dochodzi rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia¹⁶ zawierające 34 paragrafy. Łącznie postępowaniu dyscyplinarnemu w polskim szkolnictwie wyższym jest obecnie poświęconych 137 merytorycznych przepisów. Ponadto należy mieć na uwadze obowiązywanie w postępowaniu dyscyplinarnym formuły o odpowiednim stosowaniu w kwestiach nieuregulowanych przepisów

¹³ Dz.U. nr 72, poz. 494.

¹⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

¹⁵ Dz.U. z 2018 r., poz. 1843.

¹⁶ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882.

Kodeksu postępowania karnego¹⁷, co dodatkowo daje bliżej nieokreśloną liczbę mających zastosowanie przepisów.

Powyższe czasowo skrajne akty, regulujące postępowanie dyscyplinarne w szkolnictwie wyższym, pokazują drogę, jaką przeszedł polski prawodawca w okresie ostatnich 100 lat. Stosując skalę astronomiczną, należałoby mówić o przebytych latach świetlnych. Między rokiem 1920 a 2020 systematycznie i jednokierunkowo podążaliśmy w stronę rozbudowywania regulacji dyscyplinarnej oraz kierunkowania jej w strefę penalną *sensu largo*. Między tymi czasowymi cezurami mieszczą się sytuacje pośrednie, ukazujące jednak konsekwentne zmierzanie w stronę nadania regulacji dyscyplinarnej coraz bardziej hermetycznego i imperatywnego charakteru. Tę prawidłowość wstępnie powiązałam ze specyfiką zmian politycznych, w ten sposób uwidoczniających się w szkolnictwie wyższym, a w szczególności w aktualnej koncepcji odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników nauki, studentów i doktorantów. Widać na tym przykładzie narastanie odgórnego reżimu: od zaledwie zarysowanej ingerencji polskiego prawodawcy w tę sferę w okresie XX-lecia międzywojennego do nałożenia na nią ścisłego gorsetu normatywnego w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. i w wydanych na jej podstawie rozporządzeniach wykonawczych.

Nie sposób nie dopatrywać się w tej transformacji głębszej motywacji. Oprócz uzasadnienia politycznego w grę wchodzi także inne argumenty, wskazujące na poniekąd obiektywną nieuchronność procesu pozytytywizacji sfery dyscyplinarnej oraz jej legalistycznego ukierunkowania w obszarze inkryminacji przewinień dyscyplinarnych oraz procedur ich rozstrzygania. Zjawiska te są wynikiem wzrostu standardów gwarancyjnych i powszechnego trendu ich legalistycznej ekspresji w przepisach prawa¹⁸. Generalny cywilizacyjny postęp, jaki dokonał się w okresie powojennym w dziedzinie praw człowieka, obserwowany wzrost zainteresowania i społecznej wrażliwości na dotychczas neutralne i zamknięte w lokalnych kręgach sfery regulacyjne (np. w murach uczelni), czy uznawanie penalnej natury różnych materii represyjnych (w tym dyscyplinarnej), wymagały odpowiedniego odzwierciedlenia w przepisach, zaś poprzez transmisję na grunt standardów stosowanych w prawie karnym chodziło o nadanie im właściwej rangi normatywnej. Nie wykluczam też uznania, że oba wskazane argumenty (polityczny i tzw. obiektywny) nie tylko nie wykluczają się, ale nawet pozostają ze sobą w funkcjonalnej relacji, co jest jednak zagadnieniem zupełnie innego rodzaju.

¹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.).

¹⁸ A. Bodnar, *Postępowania dyscyplinarne w wolnych zawodach prawniczych w kontekście orzecznictwa ETPC*, (w:) A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013, s. 22; C. Kulesza, *Ewolucja wybranych procedur dyscyplinarnych w świetle konwencyjnego i konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 11.

Niewątpliwym dowodem na rzeczywistą obecność opisanych zjawisk jest wzmożone zainteresowanie regulacją dyscyplinarną ze strony judykatury i to na jej najwyższych szczeblach. Wystarczy powołać się na bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w sprawach dyscyplinarnych, dobitnie pokazujące, że materia ta daleko odeszła od pierwotnej koncepcji, zamkniętej w obszarze wewnętrznej działalności danej korporacji¹⁹. Dziś stanowi ono nie tylko inspirację do badań naukowych, lecz także przyczynę skomplikowanych problemów prawnych, wymagających rozwiązania na najwyższych poziomach sądownictwa.

Innym powodem obecnej transformacji może być również okoliczność przyjęcia za podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej nie tylko przewinień natury deontologicznej, związanych bezpośrednio z wykonywaną pracą lub praktyką, ale także naruszeń prawa, samoistnie kierunkujących ten reżim w stronę procedur prawnych. Jak pokazuje doświadczenie, ilekroć zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w sprawie, będącej równocześnie przedmiotem postępowania karnego, najczęściej miało ono charakter *pro forma*, zaś postępowanie przed komisją dyscyplinarną ograniczało się jedynie do podjęcia stosownych decyzji proceduralnych. Stąd w dawnym Konwencie Rzeczników Dyscyplinarnych pojawił się postulat o zaniechaniu równoległego prowadzenia postępowań dyscyplinarnych w sprawach, w których toczyło się postępowanie karne. Nie miał on podstaw prawnych, lecz jedynie uzasadnienie w racjonalnej argumentacji. Rozstrzygnięcie powyższych kwestii, to znaczy wskazanie właściwych przyczyn narastania normatywnej pozytywizacji oraz kierunku penalnego w obszarze dyscyplinarnym, z pewnością nie jest prostym zadaniem, ale dalsze rozwijanie tego wątku wykraczałoby już poza zakres tej publikacji. Ograniczę się jedynie do wskazania, że nie są to zjawiska powszechne, a za dowód może posłużyć wcześniej sygnalizowany przykład Francji.

Aktualna regulacja dyscyplinarna w szkolnictwie wyższym Francji znajduje się w przepisach Kodeksu edukacyjnego (*Code de l'éducation*)²⁰. Wymaga zauważenia, że jest to akt wspólny dla różnych szczebli edukacji, w tym również dla szkolnictwa wyższego. W art. L712-4 ust. 2 (Księga VII *Les établissements d'enseignement supérieurs*)²¹ mowa jest o sekcji dyscyplinarnej jako jednej z uniwersyteckich formacji. Następnie art. L712-6-2 Kodeksu edukacyjnego bliżej

¹⁹ M.in. wyrok z dnia 8 października 2001 r., K 36/00; wyrok z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 22/05; wyrok z dnia 17 lutego 2009 r., SK 10/07; wyrok z dnia 1 grudnia 2009 r., K 4/08; wyrok z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09; wyrok z dnia 18 października 2010 r., K 1/09; postanowienie z dnia 16 maja 2012 r., Ts 218/11; wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., SK 9/10; wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10; wyrok z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11; wyrok z dnia 2 października 2013 r., SK 10/13; wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., SK 2/15.

²⁰ Zob. www.legifrance.gouv.fr.

²¹ Francuski *Code de l'éducation* składa się z części legislacyjnej i rozporządzeniowej. Poprzedzała go ustawa z 1989 r. (*loi d'orientation sur éducation*), która – w wyniku kodyfikacji w 1991 r. – wraz z innymi aktami z tego zakresu stała się częścią obowiązującego Kodeksu. Zewnętrznym znakiem ciągłości jest fakt, że Kodeks edukacyjny rozpoczyna się od art. 111-1.

normuje skład sekcji oraz zawiera postanowienia dotyczące przymiotu bezstronności jej członków i sposobów jej zabezpieczenia. Dalsza regulacja mieści się w części rozporządzeniowej tego Kodeksu (Księga II, Tytuł III, Rozdział II, Sekcja 2, Podsekcja 1 i 2). W artykułach od R232-23 do R232-30 znajdują się bardziej szczegółowe postanowienia dotyczące kompozycji formacji dyscyplinarnej, zaś artykuły od R232-31 do R232-43 są poświęcone postępowaniu dyscyplinarnemu. Wyszczególnione przepisy *Code de l'éducation* dotyczą wyłącznie pracowników nauki. W sumie jest ich w Kodeksie edukacyjnym 23. Regulację dyscyplinarną w szkolnictwie wyższym uzupełnia dekret n° 92-657 z dnia 13 lipca 1992 r. *relatif à la procédure disciplinaire dans les établissements publics d'enseignement supérieur placés sous la tutelle du ministre chargé de l'enseignement supérieur*. Po licznych zmianach dekret został poważnie okrojony. Obecnie zawiera on tylko 6 artykułów, z których dwa są poświęcone sankcjom za przewinienia dyscyplinarne. Ogółem regulacja postępowania dyscyplinarnego we francuskim szkolnictwie wyższym zamyka się w 29 przepisach. Przypomnę, że w Polsce obecnie mamy ich 137, nie licząc przepisów Kodeksu postępowania karnego, mogących znaleźć odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym. Dane dotyczące postępowania dyscyplinarnego we francuskim szkolnictwie wyższym w żadnym razie nie mogą być podstawą uogólnień i dalej idących wniosków na temat statystycznego obrazu prawodawstwa w tym państwie. Dający się tu zauważyć minimalizm regulacyjny zupełnie nie przekłada się na inne sfery regulacyjne. Ogólnie wiadomo, że zasięg prawa, mający także odzwierciedlenie w dużej liczbie jego formalnych źródeł²², jest we Francji ogromny. Istotne jest to, że odpowiedzialność dyscyplinarna we francuskim szkolnictwie wyższym nie ma charakteru penalnego ani nawet *quasi*-penalnego, mimo że pewne terminy lub instytucje mogą rodzić takie skojarzenie (np. *poursuites, instruction préalable, sanction, jugement, appel, recours en cassation*). Żaden jednak przepis nie zawiera odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów prawa karnego. We Francji odpowiedzialność różnych grup zawodowych utożsamia się raczej z odpowiedzialnością administracyjną, z elementami cywilnoprawnymi i penalnymi, niż z odpowiedzialnością karną. Postępowanie dyscyplinarne jest dwuinstancyjne. Instancją odwoławczą jest organ pozauczelniany, w postaci *Conseil national de l'enseignement supérieur et de la recherche* (CNESER), który orzeka w sposób charakterystyczny dla sądownictwa administracyjnego. Skarga kasacyjna od orzeczenia dyscyplinarnego podlega rozpoznaniu przez Conseil d'État, a nie przez Cour de cassation (art. R232-43). W podręcznikach do prawa karnego materialnego i postępowania karnego pomija się postępowanie dyscyplinarne w typologii pokrewnych prawu karnemu dziedzin. Przykład francuski

²² *Constitution, traités internationaux, lois organiques lois, décrets, ordonnances, arrêtés* (więcej na ten temat: K. Wojtyczek, *Prawo konstytucyjne*, (w:) A. Machowska, K. Wojtyczek (red.), *Prawo francuskie*, t. I, Kraków 2004, s. 38–47.

pokazuje możliwość innego rozumienia i innego traktowania odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zakładam istnienie wielu wątpliwości wynikających z naszych trendów oraz co do charakteru i obecnego kształtu odpowiedzialności dyscyplinarnej, wyłaniających się z przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz z obowiązujących w tym zakresie rozporządzeń wykonawczych.

Nurtujące dylematy narastały od lat powojennych, z naciskiem na okres zapoczątkowany reformą szkolnictwa wyższego z 1990 r., wraz z normatywną ekstensywnością tej sfery, co sugestywnie pokazuje samo statystyczne porównanie przepisów dyscyplinarnych w szkolnictwie wyższym zawartych w ustawach granicznych z 1920 r. i z 2018 r. Zestawienie tych regulacji służy najpierw ukazaniu dysproporcji statystycznych, pokazujących transformację tej dziedziny, a następnie sformułowaniu konkluzji na temat optymalnego i koniecznego poziomu szczególności normatywnej w zakresie regulacji dyscyplinarnej, z wykorzystaniem własnych doświadczeń i przemyśleń.

Moje osobiste doświadczenie, najpierw jako wieloletniego obrońcy w sprawach dyscyplinarnych studentów Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie jako rzecznika dyscyplinarnego przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego i członka Konwentu Rzeczników Dyscyplinarnych, wskazuje na namacalnie doświadczany postęp opisywanego zjawiska w okresie pomiędzy 2002 a 2018 rokiem, a więc w czasie obowiązywania trzech ostatnich ustaw o szkolnictwie wyższym: z 1990 r., z 2005 r. i z 2018 r. Dobrze pamiętam nienachalne stosowanie się do przepisów procesowych w postępowaniach dyscyplinarnych regulowanych pierwszą ze wskazanych ustaw. W jednym z postępowań, w których występowałam jak obrońca studenta historii, udało się zastosować wówczas nieprzewidzianą przepisami ustawy instytucję dobrowolnego poddania się karze. Jej przydatność, mimo braku legalnej podstawy, okazała się nieoceniona w skutkach praktycznych. Udało się szybko zakończyć postępowanie na poziomie jednej instancji dyscyplinarnej i bez udziału zbędnych formalności; wszyscy, nie wyłączając pokrzywdzonej, byli usatysfakcjonowani rozstrzygnięciem. Jednym słowem, cele tego postępowania zostały w pełni zrealizowane, mimo że formalnie polegało ono na zastosowaniu instytucji nieznannej przepisom dyscyplinarnym. Dziś mógłby to być problem; wtedy – żaden. Dla porządku tylko wyjaśnię, że art. 136 ówczesnej ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym²³ przewidywał wąskie odesłanie do odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego, to znaczy tylko do wzywania i przesłuchiwania obwinionego, świadków i biegłych oraz przeprowadzania innych dowodów w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym. W tym zakresie jednoznacznie nie mieściła się formalna możliwość odpowiedniego zastosowania instytucji z art. 387 k.p.k.

²³ Dz.U. nr 65, poz. 385, z późn. zm.

Mimo legalistycznego nastawienia i całej powagi sprawiedliwości dyscyplinarnej w Uniwersytecie Warszawskim uczestnicy tamtych postępowań nie odczuwali z powodu nietrzymania się czasem procedur specjalnego dyskomfortu. Przeciwnie, moje spostrzeżenia są takie, że bardziej skupiano się na sprawach i osobach, a w istotnie mniejszym stopniu na procedurach. W jednej zapamiętanej sytuacji wymknęło się to spod kontroli, gdy mianowicie przewodnicząca komisji dyscyplinarnej oznajmiła obwinionemu, którego broniłam, że musi udzielić wyjaśnień komisji, gdy ten wyraźnie tego unikał. Mimo iż żądanie to było *contra legem* ze względu na prawo obwinionego do obrony, nie przeszkodziło komisji dyscyplinarnej wydać życzliwe dla obwinionego orzeczenie, za które na koniec podziękował, w ślad zresztą za swoim obrońcą. To doświadczenie podsumuję przypomnieniem znanej rzymskiej paremii: *placuit in omnibus rebus praecipuam esse iustitiae aequitatisque quam stricte iuris rationem*, to znaczy: „we wszystkich sprawach powinna mieć pierwszeństwo zasada sprawiedliwości i słuszności nad zasadą ścisłego prawa”. Już w Starożytności wiedziano, że zbyt ścisła sprawiedliwość jest często najwyższą krzywdą (*ius summum saepe summa est malitia*).

Kolejna ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym²⁴ już bardzo szeroko odwoływała się do odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego, co dawało się zauważyć w postępowaniach przed rzecznikiem dyscyplinarnym i na salach posiedzeń dyscyplinarnych. Coraz częściej w postępowaniach wyjaśniających i dyscyplinarnych pojawiali się profesjonalni przedstawiciele procesowi. Dziś ich obecność jest praktycznie normą. Narastający formalizm przerasta zwykłych obwinionych i zmusza ich do zapewnienia sobie pomocy prawnej. Zasadniczo przepisy na wszystkich uczestnikach wymuszają brnięcie w zawilości proceduralne, aż do stanu przewrażliwienia procesowego, czyli etapu, w którym myślenie jest przede wszystkim ukierunkowane na niepopelnienie błędu proceduralnego. Wobec tego priorytetu na dalszy plan mogą schodzić inne ważne kwestie. Wymaga stwierdzenia, że szczególnie problematyczne jest orzekanie w sprawach dyscyplinarnych na uczelniach oraz w ciałach pozauczelnianych nieposiadających wydziałów prawa lub podobnej możliwości korzystania z pomocy prawników. Z tego problemu zrodził się w dawnym Konwencie Rzeczników Dyscyplinarnych pomysł ustanowienia dla niego biura obsługi prawnej. Nie była to propozycja fortunna, niemniej w pełni zrozumiała wobec już bardzo zaawansowanej specyfiki materii dyscyplinarnej w szkolnictwie wyższym.

Lata przemyśleń i doświadczeń skłaniają mnie do wniosku, że postępowanie w sprawach dyscyplinarnych powinno przede wszystkim zakładać skupienie na ludziach i ich problemach oraz zmierzać do ich rozwiązywania. Współczesna hipertrofia procedury, dająca znać o sobie w sferze dyscyplinarnej, przyczynia

²⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2183, z późn. zm.

się do tego, że przepisy proceduralne są niekiedy uważane za środek nieetycznej ucieczki od rzeczywistych problemów i powinności ich rozwiązywania. Zasłanianie się procedurą czasem brzmi jak poważne oskarżenie, a stronom – ofiarom takiego podejścia – zwykle towarzyszy poczucie krzywdy i niesprawiedliwości, które łatwo rozszerza się na szersze kręgi. Sędziowie zaś są przede wszystkim po to, aby czynić sprawiedliwość: *fiat iustitia*, a nie ograniczać się do formalistycznego rozstrzygnięcia spraw. To zobowiązanie ma nie tylko wymiar prawny, lecz także etyczny. Jednakowoż obowiązuje osoby orzekające w sprawach dyscyplinarnych. Chodzi o to, aby przepisy procesowe nie były pretekstem do instrumentalnego uwalniania się od sprawiedliwości, lecz służyły za narzędzie realizacji praw i gwarancji. Jako rzecznik dyscyplinarny wielokrotnie byłam świadkiem niegodziwych zachowań stron postępowania wyjaśniającego i świadków w ramach nadużywania prawa, z zastrzeżeniem zupełnej nieskuteczności perswazji oraz niemożności wykorzystania odpowiednich środków dyscyplinujących.

Chcę podkreślić, że nadmiar prawa w postępowaniu dyscyplinarnym powoduje ograniczenie jego najważniejszego wymiaru, jakim jest wymiar etyczny. Głównym celem jest obecnie batalia prawna stron, z udziałem dobrych prawników i w otoczeniu kodeksów i judykatów, ale w oderwaniu od kontekstu aksjologiczno-moralnego. W mojej ocenie opisywane zjawiska są wynikiem nadmiernej pozytywizacji sfery dyscyplinarnej.

Tytułowy wątek aksjologiczny odpowiedzialności dyscyplinarnej podsumuję stwierdzeniem, że instytucja odpowiedzialności dyscyplinarnej w ważnych zawodach i specjalnościach jest wartością samą w sobie. Przez 12 lat udziału – w różnym charakterze – w tej rzeczywistości nigdy nie zwątpiłam w sens tej formy odpowiedzialności, nawet gdy moja praca nie przynosiła oczekiwanych efektów lub szła kompletnie na marne, np. w związku z koniecznością umorzenia postępowania dyscyplinarnego z powodu upływu czasu, co z reguły następowało wówczas, gdy czyn dyscyplinarny był jednocześnie przestępstwem w rozumieniu prawa karnego, co do którego równoległe prowadzono postępowanie karne.

Końcowa teza jest apelem o zapewnienie konstrukcji odpowiedzialności dyscyplinarnej właściwego balansu między konieczną sferą normatywną a domeną dobrych obyczajów, usankcjonowanej tradycji, korporacyjnej deontologii i instytucjonalnych wartości. Dostrzegam w tej konstrukcji także miejsce dla praw niepisanych i zwyczajów o sile najlepszego prawa, stosownie do starożytnych supozycji: *quid leges sine moribus?* oraz *quid vanae sine moribus prosunt leges?*, co w szerszej transkrypcji odpowiednio znaczy: „na co wielkie statuty i prawa pisane, gdy nie będą wzmacniane ludzkimi zwyczajami?” oraz „cóż pomogą puste ustawy bez obyczajów?”. Ci sami Rzymianie powiedzieli również, że zwyczaj ma siłę prawa (*mos pro lege*), co powinno przejawiać szczególne znaczenie na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej.

REFERENCES

- Bartnicka K., *Rozprawy o historii, uniwersytetach, edukacji i wychowaniu*, Wrocław 2019
- Bodnar A., *Postępowania dyscyplinarne w wolnych zawodach prawniczych w kontekście orzecznictwa ETPC*, (w:) A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013
- A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013
- Cournot A. A., *Des principales vicissitudes de l'institution universitaire, dans le demi-siècle écoulé depuis la chute du premier Empire*, (w:) *Des institutions d'instruction publique en France*, Œuvres complètes, t. VII, Paris 1977
- Czarnecki P., *Koncepcja kodeksu odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych – założenia modelowe*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010
- Dudka K., *Stosowanie przepisów kpk w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010
- Dudka K., *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015
- Fortier Ch., *L'organisation de la liberté de la recherche en France. Thèse pour le doctorat en droit public 2004*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKewi36sOagefsAhUjNOwKHYICDgkQFjABegQIBRAC&url=https%3A%2F%2Fnuxeo.u-bourgogne.fr%2Fnxfile%2Fdefault%2Fa3bcd39c-3035-4ecc-ade2-b422a3b338e9%2Ffile%3Acontent%2FTh%25C3%25A8se%2520BU-DL_FORTIER_Charles.pdf&usg=AOvVaw3-1AiICI5R4C9tW_koNj1z, s. 31 (dostęp: 3.11.2020 r.)
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Guislin J.-M., *La liberté de l'enseignement supérieur en débat du début de la Troisième République (1870–1881)*, "Revue du Nord" 2012, Vol. 1, nr 394
- Kanty K., Kanty T., *Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów*, Warszawa–Gdańsk 2013
- Kozielewicz W., *Kasacja w sprawach dyscyplinarnych*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego*, Lublin 2007
- Kulesza C., *Ewolucja wybranych procedur dyscyplinarnych w świetle konwencyjnego i konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Lefebvre de Laboulaye É.-R., *Quelques réflexions sur l'enseignement du droit en France à l'occasion des réponses faites par les facultés proposées par M. le Ministre de l'instruction publique*. Extrait de la Revue de législation et de jurisprudence Nr de novembre 1845, https://fr.wikisource.org/wiki/Quelques_r%C3%A9flexions_

- sur_1%E2%80%99enseignement_du_droit_en_France#cite_note-13 (dostęp: 29.09.2020 r.)
- Maj S., *Postępowania dyscyplinarne w służbach mundurowych*, Warszawa 2008
- Markowski M., *Pierwowzory uniwersytetów*, Olecko 2003
- Markowski M., *Trwałość średniowiecznej idei uniwersyteckiej*, „*Studia Warmińskie*” 2000, t. 37, nr 1
- Przybysz P., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „*Państwo i Prawo*” 1998, z. 8
- Rüegg W. (red.), *Geschichte der Universität in Europa*, t. I–III, München 2010
- Uruszczak W., *Powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 roku*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2014, t. LXVI, z. 1
- Verger J., *Les universités au Moyen Âge*, Paris 1999
- Waltoś S., *Korzenie współczesnego szkolnictwa wyższego – ścieżki tradycji*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój. Prawo. Organizacja*, Warszawa 2016
- Wojtyczek K., *Prawo konstytucyjne*, (w:) A. Machowska, K. Wojtyczek (red.), *Prawo francuskie*, t. I, Kraków 2004

Mateusz Woński

Kolegium Prawa, Akademia Leona Koźmińskiego

e-mail: wowski@kozminski.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4164-7041

RAMY ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ STUDENTA

DISCIPLINARY LIABILITY OF STUDENTS: LEGAL BASIS AND ITS LIMITS

Abstract

The main aim of the paper is to discuss legal frames of disciplinary liability of students under the Higher Education and Science Act of 20 July 2018. Assuming that disciplinary liability constitutes a type of *sensu largo* penal liability, the stress is put on the shortcomings of current regulations in terms of the limits of this kind of legal responsibility. Since the definition of ‘disciplinary misconduct’ is partial, the author concentrates on whether the provision requiring disciplinary bodies to apply – *mutatis mutandis* – the provisions of the Code of Criminal Procedure in matters not governed by the Higher Education and Science Act, enables (or even obliges respective authorities) to apply provisions contained in chapters I-III of Criminal Code.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, higher education, disciplinary misconduct, repressive liability

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, wyższa edukacja, przewinienie dyscyplinarne, odpowiedzialność represyjna

Zasadnicze ramy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów wyznaczone są przede wszystkim w art. 307 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹, który stanowi, że student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta. Nie sposób przekonująco argumentować, że przepis ten zawiera definicję legalną (a nawet *quasi*-definicję) przewinienia dyscyplinarnego studenta z dwóch powodów². Przede wszystkim brak jest w nim definiendum. Skoro jednak sformułowaniem „przewinienie” posługuje się art. 312 ust. 1 p.s.w.n. w kontekście czynu mniejszej wagi, a nadto inne przepisy tego aktu normatywnego operują nim w odniesieniu do zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich³, nie ma przeszkód, aby używać go w odniesieniu do czynów, których dwie kategorie są wymienione w art. 307 ust. 1 *in fine* p.s.w.n. Widoczny jest na tym tle kolejny problem „definicyjny”: zamiast definiensa przepis wskazuje na elementy konstytutywne dla dwóch grup zachowań, które (patrząc z perspektywy zakresów desygnatów) pozostają w relacji krzyżowania się. Są to: 1) naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz 2) uchybiający godności studenta charakter czynu. Zawartość normatywna przepisu charakteryzującego (a może raczej przybliżającego) materialnoprawną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta nie jest nowatorska. Niemal identyczne brzmienie⁴ miał w tym aspekcie jego poprzednik – art. 211 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym⁵. Taki sposób konstruowania materialnoprawnych zrębów odpowiedzialności przyjmowany jest także na gruncie innych ustaw przewidujących odpowiedzialność dyscyplinarną czy zawodową⁶.

Kierunek dalszej analizy wymaga przyjęcia co najmniej jednego założenia, które nie powinno współcześnie budzić zasadniczych zastrzeżeń: odpowiedzial-

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Ten sam problem występuje na gruncie przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej doktorantów; zob. art. 322 ust. 1 zd. 1 p.s.w.n.

³ Tak art. 275 ust. 1 p.s.w.n. z przydawką „przewinienie dyscyplinarne”.

⁴ Z jednym zastrzeżeniem: w redakcji przepisu art. 211 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym użyto liczby mnogiej w odniesieniu do czynów uchybiających godności studenta.

⁵ Dz.U. nr 164, poz. 1365, z późn. zm.

⁶ Na ten temat zob. D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019, s. 277 i n.

ność dyscyplinarna studentów ma charakter represyjny⁷. Nie stoją tej tezie na przeszkodzie zasady kontroli prawomocnych orzeczeń organów odwoławczych (tj. odwoławczych komisji dyscyplinarnych) rozpoznających sprawy dyscyplinarne studentów⁸, w szczególności to, że właściwe do rozpoznania środka zaskarżenia (skargi) są zgodnie z dyspozycją art. 318 p.s.w.n. sądy administracyjne. Z uwagi na ramy i cel opracowania argumentów na rzecz tego założenia nie będę podawał ani obszerniej uzasadniał. W uzupełnieniu wskażę tylko, że przepisy rozdziału 2 działu VII p.s.w.n. (o intytulacji: „Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów”) obejmują – poza powoływanymi już fundamentami istoty deliktu dyscyplinarnego studentów⁹ – mające materialnoprawny charakter przepisy zawierające: definicje wyraźnie stypizowanych przewinień dyscyplinarnych o specyficznym przedmiocie ochrony (prawa autorskie i prawa pokrewne – art. 314 ust. 5 w zw. z art. 287 ust. 2 pkt 1–5), katalog kar dyscyplinarnych (art. 308, uzupełniony o tzw. upomnienie rektorskie – art. 312 ust. 1), podstawę wyodrębnienia konstrukcji teoretycznej przewinienia mniejszej wagi (art. 312 ust. 1)¹⁰, reguły związane z przedawnieniem orzekania (art. 314 ust. 3–5) oraz zatarciem kary (art. 319). Istotne jest wreszcie wyjęcie przed nawias dalszej analizy tego, że w przeciwieństwie do licznych innych ustaw zawierających przepisy regulujące zasady i reguły (prawnomaterialne i procesowe) odpowiedzialności zawodowej, przepis art. 320 p.s.w.n. zawiera klauzulę odsyłającą systemowo¹¹

⁷ Zob. P. Czarnecki, *Stosowanie Kodeksu karnego w postępowaniach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 2017, z. 10, s. 100 i n. Obszerne wywody poświęcone tej kwestii są zawarte w aktualnym opracowaniu D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 189 i n. Cytowani Autorzy, dokonując rekonstrukcji zasadniczych cech odpowiedzialności dyscyplinarnej jako jednego z wymiarów prawa represyjnego, wskazują na następujące elementy swego rodzaju testu represyjności: funkcja prawa i odpowiedzialności dyscyplinarnej (rozumianej szeroko, tj. obejmującej także odpowiedzialność określaną w odpowiednich aktach normatywnych przez użycie przydawki „zawodowa”), istota i źródła, zasady i instytucje prawnokarne znajdujące zastosowanie na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej, zasada określoności czynu, sankcje, relacja danego rodzaju odpowiedzialności dyscyplinarnej do karnej oraz (cyt.) „materialnoprawne aspekty figury pokrzywdzonego”; *ibidem*, s. 12. Zob. także: T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1, s. 137 i n.

⁸ Tym sformułowaniem będę posługiwał się w odniesieniu do postępowań w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów prowadzonych na podstawie rozdziału 2 działu VII p.s.w.n.

⁹ Pojęciem tym będę posługiwał się zamiennie ze sformułowaniem „przewinienie dyscyplinarne”.

¹⁰ Na jej temat zob. P. Czarnecki, *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 23 i n.

¹¹ Na ten temat zob. zwłaszcza A. Błachnio-Parzych, *Przepisy odsyłające systemowo (Wybrane zagadnienia)*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 1, s. 43 i n.; M. Hauser, *Przepisy odsyłające. Zagadnienia ogólne*, „Przegląd Legislacyjny” 2003, nr 4, *passim* oraz J. Wróblewski, *Przepisy odsyłające*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1964,

wyłącznie do jednego aktu normatywnego: ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego¹². Powoływany przepis stanowi, że do postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego – z wyłączeniem jednak art. 82. Dla porównania, na przykład art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych¹³ stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I–III Kodeksu karnego. Podobne klauzule odsyłające można odnaleźć w innych przepisach o korporacyjnym charakterze¹⁴. Klauzula odsyłająca zawarta w przepisach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta jest zatem, przynajmniej *prima facie*, ograniczona do zasad i reguł procesowych zawartych w Kodeksie postępowania karnego.

Na tym tle rysuje się kilka problemów teoretycznych.

Pierwszym i, jak się zdaje, najszerzej komentowanym oraz najlepiej opracowanym (a pewnie też najbardziej spornym) jest zagadnienie obowiązywania zasady określoności czynu stanowiącego podstawę odpowiedzialności represyjnej, jej granic (tj. np. dopuszczalności operowania klauzulami generalnymi w przepisach określających ramy odpowiedzialności korporacyjnej) oraz zgodności (albo niezgodności) z nią przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną. Określoność czynu jest jednak na gruncie prawa karnego *sensu stricto* przede wszystkim rozumiana jako określoność typu czynu zabronionego¹⁵. Innymi słowy, zgodność z tą zasadą polega na takim skonstruowaniu znamion konkretnego typu czynu zabronionego (tj. takim zredagowaniu przepisu określającego jego *differentia specifica*), aby zarówno w aspekcie zewnętrznym¹⁶, jak i wewnętrznym¹⁷ nie budziło wątpliwości to, jaki jest jego zakres normowania, czyli jakie zachowania są zgodne z wzorcem nakreślonym przez dany przepis karny¹⁸. Reguły budowania kwalifikacji prawnej przewinień zawodowych, właśnie w związku z koniecznością zrealizowania za jej pomocą w jak najpełniej-

z. 3, *passim*. Nie należy ich mylić z generalnymi klauzulami odsyłającymi; na ten temat zob. np. L. Leszczyński, *Generalne klauzule odsyłające – ujęcie teoretycznoprawne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, nr 2, s. 11 i n. oraz tenże, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001, *passim*.

¹² Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.

¹³ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 75, z późn. zm.

¹⁴ Zob. np. art. 95n ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1513, z późn. zm.), art. 171 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1421) czy art. 112 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, który odsyła dodatkowo do art. 53 k.k.

¹⁵ Zob. np. A. Zoll, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2007, s. 34–35.

¹⁶ Umożliwiającym odróżnienie tego, co karalne, od tego, co niekaralne.

¹⁷ Umożliwiającym odróżnianie jednych typów przestępstw od innych.

¹⁸ A. Zoll, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 39–40.

szym stopniu zasady określoności czynu¹⁹, polegają na powołaniu się na przepis zawierający ogólną zasadę odpowiedzialności dyscyplinarnej i np. przepis kodujący naruszoną przez sprawcę regułę deontologiczną (dla przykładu – art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich²⁰ w zw. z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej²¹). Ten zabieg jest na gruncie art. 307 ust. 1 p.s.w.n. co do zasady możliwy jedynie zakresowo, tj. wówczas, gdy istotą przewinienia dyscyplinarnego jest naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni²². Brak jest przecież wspólnego dla wszystkich uczelni kodeksu etycznego studenta, nie jest też powszechne kodyfikowanie takich reguł deontologicznych w przepisach wydawanych przez uprawnione organy uczelni²³.

Na tym tle nie mniej istotne wydaje się to, iż podstawą normatywną wyodrębnienia tego właśnie elementu definicji przestępstwa – karalności rozumianej jako przynależność do kategorii czynów „zabronionych pod groźbą kary przez

¹⁹ Na marginesie jedynie należy zasygnalizować, że w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce brak jest przepisu wskazującego na warunki formalne, które powinno spełniać orzeczenie wydane przez komisję dyscyplinarną, w tym także orzeczenie uznające obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu deliktu („skazujące”). *Prima facie* odpowiednie zastosowanie powinien więc znaleźć art. 413 k.p.k., który zawiera w § 2 pkt 1 wymóg, aby w sentencji zostało zawarte dokładne określenie przypisanego obwinionemu czynu, tj. jego opis. Konieczne jest zatem co najmniej takie scharakteryzowanie przypisanego obwinionemu czynu, aby była możliwa jego prawidłowa subsumcja (na gruncie przepisu czy przepisów stanowiących podstawę prawną ukarania, wyraźnie w sentencji powołanych). Warunki formalne oraz treść formuły rozstrzygnięcia orzeczenia komisji dyscyplinarnej precyzują jednak reguły określone w § 22 i 23 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. z 2018 r., poz. 1882). Wynika z nich, że komisja dyscyplinarna orzeka o: 1) ukaraniu, w którym uznaje obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierza karę, albo 2) uniewinnieniu obwinionego, albo 3) umorzeniu postępowania (§ 22 ust. 1 rozporządzenia). Orzeczenie, podpisane wraz z uzasadnieniem przez wszystkich członków składu orzekającego, powinno przy tym zawierać: 1) nazwę komisji dyscyplinarnej, datę i miejsce rozpoznania sprawy i wydania orzeczenia, 2) imiona i nazwiska członków składu orzekającego, rzecznika dyscyplinarnego, protokolanta i obrońcy obwinionego, jeżeli został ustanowiony, 3) imiona i nazwisko, imię ojca obwinionego oraz informację o kierunku i roku studiów, 4) **opis zarzucanego czynu, z określeniem miejsca i daty jego popełnienia**, 5) rozstrzygnięcie komisji dyscyplinarnej, 6) uzasadnienie zawierające wyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej orzeczenia, 7) pouczenie stron o prawie do odwołania oraz o trybie i o terminie jego wniesienia (§ 23 ust. 1 i 2 rozporządzenia).

²⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 965, z późn. zm.

²¹ Uchwała nadzwyczajnego II krajowego zjazdu lekarzy z dnia 14 grudnia 1991 r. w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej.

²² I wówczas wskazanie w opisie czynu zawartym w podejmowanych decyzjach procesowych oraz powołanie w kwalifikacji prawnej tych przepisów będzie konieczne.

²³ Przykładem podawanym w literaturze jest Kodeks etyki studenta Uniwersytetu Śląskiego uchwalony 1 października 2015 r. przez Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego i dostępny m.in. na stronie internetowej http://www.studenci.us.edu.pl/?page_id=460 (dostęp: 30.06.2020 r.). Na ten temat zob. D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 194.

ustawę” – jest art. 1 § 1 k.k.²⁴. Pozostałe elementy warunkujące odpowiedzialność karną są wypracowywane z innych przepisów (rangi konstytucyjnej lub ustawowej, w tym m.in. art. 1 § 2 i § 3 k.k.) bądź też opierają się na twierdzeniach wyprowadzanych z istoty prawa karnego, mają zatem systemowy dla tej gałęzi prawa charakter²⁵. Brak odesłania w art. 320 p.s.w.n. do przepisów rozdziałów I–III Kodeksu karnego na pierwszy rzut oka uzasadnia tezę, że przewinienie dyscyplinarne studenta zawiera ten jedynie element (czysto formalny), osadzony na fundamencie normatywnym art. 307 § 1 p.s.w.n. Konsekwencją takiej tezy mogłoby być (niezasadne w moim przekonaniu²⁶) twierdzenie, że odpowiedzialność studenta za przewinienie dyscyplinarne jest oderwane od zasady winy, która jest przecież immanentnym elementem każdego rodzaju odpowiedzialności represyjnej, do której może zostać pociągnięta osoba fizyczna²⁷. Zapewne możliwa jest próba wyprowadzenia pozostałych elementów definicji deliktu dyscyplinarnego studenta wzorowanego na definicji przestępstwa w oderwaniu od wprost przez ustawodawcę danego materiału normatywnego (tj. od treści przepisów rozdziału 2. działu VII p.s.w.n.), a przez odwołanie się do istoty prawa represyjnego. W pewnym jednak momencie tego procesu, którego ze względu na ramy opracowania niepodobna wykonać, napotkamy na trudne do przezwyciężenia problemy. Dla przykładu: zakładając, że delikt dyscyplinarny musi cechować się karygodnością, tj. stopniem społecznej szkodliwości o poziomie wyższym niż subminimalny, konieczne będzie rekonstruowanie wszystkich elementów definicji społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego bez odwoływania się wprost do art. 115 § 2 k.k. Z kolei granice bezprawności współwyznaczone – w wypadku przestępstwa – przez kontratypy, w odniesieniu do przewinienia dyscyplinarnego studenta, będą wymagały aksjologicznego uzasadnienia i z tego jedynie uzasadnienia będą czerpały (przynajmniej *prima facie*) rację stosowności. Taki proces nie będzie przy tym dawał gwarancji wyraźnego zakreslenia ram wtórnej legalizacji czynu, zakładając oczywiście, że nie zostanie zakwe-

²⁴ Który można, jak się wydaje, uznać za wzór konstrukcyjny dla art. 307 ust. 1 p.s.w.n.

²⁵ Poza zakresem analizy musi pozostać problem mnogości propozycji definicji przestępstwa i zachodzących pomiędzy różnoelementowymi definicjami podobieństw i różnic, przejawiających się między innymi w sposobie rozumienia sformułowań „czyn” czy „bezprawność” (rozumiana odmiennie niż „karałość”); na ten temat zob. np. Ł. Pohl, (w:) R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 28 i n.

²⁶ Zob. np. uwagi A. Zolla o obowiązywaniu zasady winy na gruncie Kodeksu karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 94), w którym nie była ona wyrażona *expressis verbis*; A. Zoll, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 31 i n.

²⁷ Zob. L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora T. Kaczmarka*, Wrocław 2006, s. 191. Pomijam tutaj wątek odpowiedzialności karnoadministracyjnej. Procesowy aspekt tej zasady (ujmujący „winę” szeroko, tj. w rozumieniu procesualistycznym właśnie) w postępowaniach dyscyplinarnych był przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 27 lutego 2001 r., K. 22/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 48.

stionowana sama istota takiego kierunku interpretacji *de lege lata* kadłubowej regulacji materialnoprawnej²⁸. Podobny problem wystąpi w ramach rozważań na temat warunków przypisywalności winy; o ile bowiem obowiązywanie tej zasady (przynajmniej w aspekcie funkcji legitymizującej²⁹) w prawie represyjnym nie budzi wątpliwości, to jednak decyzja prawodawcy o tym, jaką kategorię sprawców należy *a limine* uznawać za niedojrzałych (zatem niezdolnych do poniesienia winy), jest decyzją arbitralną, wyrażoną *expressis verbis* w przepisach konkretnego aktu normatywnego. Na gruncie zasad fundamentalnych dla tej formy odpowiedzialności represyjnej, jaką jest odpowiedzialność dyscyplinarna studentów, pojawia się więc pytanie, czy zasadę winy można (a nawet należy) dookreślać na przykład przez reguły związane ze zdolnością do poniesienia odpowiedzialności karnej (zarzucalnością czynu) uwarunkowane wiekiem oraz poczytalnością. O ile pierwsza grupa przypadków (nieletniość) jest w praktyce funkcjonowania organów dyscyplinarnych stosunkowo rzadka z uwagi na minimalną liczbę studentów należących do tej kategorii³⁰, to druga jest już potencjalnie istotna statystycznie. Choćby jednak nawet analizowane wątpliwości miały charakter czysto hipotetyczny, uzmysławiają one poważną wątpliwość teoretyczną: czy w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta jest dopuszczalne stosowanie przepisów rozdziałów I–III Kodeksu karnego (a jeżeli tak – to których). Co istotne, bez względu na przyjętą perspektywę dogmatyczną w przedmiocie definicji przestępstwa, a także terminologii i znaczenia elementów definiensa tego sformułowania (w tym na przykład aprobaty dla koncepcji kontratypów jako znamion negatywnych typu czynu zabronionego) zwornik problemów teoretycznych będzie ten sam – brak materii normatywnej do wytwarzania (czy raczej

²⁸ Notabene to właśnie kontratypy zdają się najlepiej oddawać istotę omawianego problemu. Załóżmy na potrzeby dalszych uwag, że np. przepisy art. 25 § 1–3 k.k., wyznaczające granice obrony koniecznej, na gruncie zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta nie znajdują zastosowania. W wypadku ustalenia, że sprawca (student) działał w warunkach obrony koniecznej, postępowanie karne o czyn wypełniający znamiona np. spowodowania umyślnie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 k.k.) powinno zakończyć się umorzeniem (na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.), względnie – niewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu w wypadku osiągnięcia etapu przewodu sądowego na rozprawie głównej (art. 414 § 1 zd. 2 w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). Tymczasem brak możliwości wyłączenia bezprawności (tzn. wtórnej legalizacji) tego czynu kwalifikowanego jako przewinienie dyscyplinarne, jak również – ze względu na konsekwentną rezygnację z odpowiedniego stosowania art. 1 § 2 k.k. – „wytrychu” materialnego elementu definicji przestępstwa (o częściowo odmiennych skutkach procesowych – zob. art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k.) powinien skutkować wydaniem w postępowaniu dyscyplinarnym orzeczenia o ukaraniu.

²⁹ Zważywszy na brak w regulacji korporacyjnej odpowiednika art. 53 § 1 k.k., zawierającego ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary, „prawomocność” funkcji limitującej winy również wymaga dodatkowego uzasadnienia.

³⁰ Mogą one wynikać z uzyskania statusu studenta przez osobę, która ukończyła szkołę średnią wcześniej, niż wynikałoby to z typowego (metrykalnie) przebiegu edukacji, albo przez osobę, która realizowała edukację w państwie odmiennie niż Polska, wyznaczającej granicę typowego wieku zakończenia edukacji na poziomie średnim.

rekonstrukcji) instytucji materialnoprawnych. Nawet przyjęcie siedmioelementowej definicji przestępstwa proponowanej przez Ł. Pohla, zgodnie z którą niezachowanie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach stanowi odrębny (tj. nieprzynależący do bezprawności ani też do zestawu znamion typu) element definicji przestępstwa, nie likwiduje problemu np. wtórnej legalizacji znajdującej przecież oparcie w odpowiednich przepisach Kodeksu karnego, których zastosowanie jest tutaj wątpliwe.

Oczywiście przewinienie dyscyplinarne nie jest analogiem przestępstwa, ponieważ nie jest w ten sposób – przynajmniej *de lege lata* – skonstruowane. Prawo karne opiera się na zasadzie *nullum crimen sine lege stricta et certa* (między innymi), gwarantowanej także przez zasadę *numerus clausus* typów czynów zabronionych, brak jest zaś odpowiadającej typizacji przewinień dyscyplinarnych studentów. Rzecz się ma tutaj podobnie jak w wypadku deliktów zawodowych lekarzy i lekarzy dentyków. Na gruncie art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, który stanowi, że członkowie izb lekarskich podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza, w literaturze wskazuje się, że powoływany przepis stwarza „(...) sytuację o tyle niezwykłą, że przepisy prawa medycznego i KEL zostały wszak ustanowione jako źródło norm sankcjonowanych i są skierowane do adresatów pierwotnych. Sąd lekarski ma tymczasem domyślać się w ich treści norm sankcjonujących, których one w istocie nie zawierają, i traktować je jako podstawę prawną skazania, choć przepisy owe nie w tym celu zostały pomyślane, nie spełniają zasady określoności czynu, nie zawierają znamion ustawowych itd.”³¹. Przepisy karne definiujące typy czynów zabronionych (przestępstw) zawierają wzorce zachowań naruszających normę sankcjonowaną, której istotą jest przekroczenie reguł postępowania z określonym dobrem prawnym, stanowiącym (w warstwie zestawu znamion czynu zabronionego) przedmiot ochrony³². Wprowadzenie do systemu prawnego norm sankcjonowanych, które w realiach prawa karnego materialnego są dekodowane w procesie interpretacji, jest wyrazem woli prawodawcy, aby określony stan rzeczy zaistniał albo aby do określonej zmiany stanu rzeczy nie doszło; pełnią one zatem dwie funkcje: wartościującą (negatywnie, czyli nagannie – w odniesieniu do przejawów naruszeń normy) i polecającą³³.

³¹ P. Konieczniak, *O znaczeniu orzecznictwa sądów lekarskich dla interpretacji prawa medycznego*, (w:) T. Giaro *et al.* (red.), *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, LEX/el. 2016. Stanowisko poszukujące argumentów przemawiających za koniecznością realizacji przez przepisy prawa dyscyplinarnego standardu wyznaczonego przez art. 42 ust. 1 Konstytucji RP rozumianego jako *nullum delictum sine lege* prezentują D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 270–287.

³² W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Komentarz do art. 1 k.k.*, t. 1–2 i 6, (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52*, LEX/el. 2016.

³³ W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Komentarz do art. 1 k.k.*, t. 1–2 i 6, (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, t. 18. Na ten temat zob. też M. Woński, *Odpowiedzialność karna i zawo-*

W literaturze karnistycznej na tle krytyki reguły inferencji, która z istnienia normy sankcjonującej wyciąga wniosek o istnieniu normy sankcjonowanej, wskazywano, że zasada, zgodnie z którą tylko czyn bezprawny może być sankcjonowany, doznaje przełamania właśnie na gruncie przepisów określających odpowiedzialność dyscyplinarną. Ma to miejsce z uwagi na fakt, iż odpowiednie przepisy stanowiące podstawę odpowiedzialności tego rodzaju odwołują się do reguł etycznych³⁴. Współcześnie jednak, również w wyniku działalności orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego, wydaje się nie budzić wątpliwości, że normy deontologiczne mogą i powinny być uwzględniane w procesie wykładni przepisów stanowiących fundament materialnoprawny odpowiedzialności korporacyjnej³⁵.

Wydaje się, że jest teoretycznie możliwa próba zrekonstruowania *sui generis* indywidualnego przedmiotu ochrony poprzez wykładnię powiązanych ze sobą przepisu art. 307 ust. 1 p.s.w.n. oraz wprowadzanej za jego pomocą do systemu prawa powszechnie obowiązującego reguły – deontologicznej czy porządkowej (wewnątrzuczelnianej). Brak kodeksu etycznego studenta wyłącza jednak możliwość odszukania skodyfikowanej normy deontologicznej, do której nie przybliża rota złożonego ślubowania, mająca zwykle dość ogólnikowy charakter³⁶. Wątpliwe jest jednak, czy zrekonstruowanie indywidualnego przedmiotu ochrony z przyczyn innych niż procesowe (ustalenie pokrzywdzonego w związku z dyspozycją art. 315 ust. 1 w zw. z art. 286 ust. 1 p.s.w.n.) jest w ogóle konieczne. Nie ulega przecież kwestii, że indywidualny przedmiot ochrony przewinień dyscyplinarnych polegających np. na produkowaniu metamfetaminy przez wykładowcę chemii³⁷ oraz przywłaszczenia sobie autorstwa cudzego utworu przez pracownika akademii muzycznej jest wprawdzie zupełnie inny, niemniej obydwie te czyny stanowią przewinienie dyscyplinarne. Ewentualna identyczność indywidualnego (tj. wynikającego z dalszego kategoryjnego przyporządkowania jako np. naruszenia określonej normy prawa karnego *sensu stricto*) przedmiotu ochrony jest więc zjawiskiem akcydentalnym, a zatem dla bytu przewinienia dyscyplinarnego niekoniecznym. Okoliczność ta jest dobrze widoczna wtedy, gdy uzupełnienie kwalifikacji prawnej deliktu zawodowego następuje przez przepis zawarty w określonym zbiorze zasad etycznych (kodującym powinnościową normę deontologiczną). Dla przykładu, naruszenie art. 19 Kodeksu Etyki Rady

dowa lekarza za leczenie poza wskazaniami rejestracyjnymi produktu leczniczego, (w:) R. Tymiński, J. Woron (red.), *Niekorzystne interakcje leków. Aspekty kliniczne i prawne*, Warszawa 2020, s. 131–132.

³⁴ W. Wróbel, *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, z. 3, s. 98.

³⁵ Na ten temat zob. T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie...*, *passim* wraz z cytowaną tam literaturą.

³⁶ Jego treści proponują uwzględnić D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 279.

³⁷ Motyw uwieczniony w popkulturze przez autorów serialu „Breaking Bad”.

Prawnego³⁸, polegające na zgłoszeniu dowodu z przesłuchania innego radcy prawnego albo adwokata w charakterze świadka na okoliczności znane im w związku z wykonywaniem zawodu, stanowi zamach na tajemnicę zawodową, która jest samoistnym dobrem prawnym, służącym także ochronie innych dóbr (np. poufności charakteryzującej relację radcy prawnego oraz adwokata z klientem). Natomiast zaniechanie udziału w szkoleniach zawodowych na zasadach określonych przez właściwy organ samorządu, stanowiący naruszenie art. 23 ust. 2 k.e.r.p., godzi w prawidłowy rozwój zawodowy radcy prawnego³⁹. Oczywiście na wyższym poziomie ogólności można powiedzieć, że obydwie normy deontologiczne chronią profesjonalizm radcy prawnego oraz świadczonych przezeń usług; tego elementu wspólnego zabraknie jednak wtedy, gdy podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej będzie np. umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu dokonane poza sferą zawodową (o ile za taką można byłoby uznać np. spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przedstawiciela procesowego strony przeciwnej w związku z trwającym sporem prawnym). Pewną pokusę stanowi tu przyjęcie, że samoistnym dobrem prawnym jest respektowanie prawa (tj. przestrzeganie norm), ale w ten sposób norma sankcjonująca sama siebie uzasadnia, tj. stanowi jednocześnie normę sankcjonowaną; brak zaś w takim wypadku rzeczywistego dobra chronionego prawem, co aktualizuje zarzut niekonstytucyjności takiego zakazu o penalnym charakterze.

Jeżeli jedna z granic odpowiedzialności dyscyplinarnej jest wyznaczona przez „rodzajowy” (przynależny wszystkim deliktom) przedmiot ochrony (którego naruszenie jest warunkiem odpowiedzialności), konieczne jest jego ustalenie. Może ono, jak się wydaje, nastąpić przez pryzmat funkcji czy celów, jakie ma pełnić prawo dyscyplinarne. Jeżeli upatruje się jej – między innymi (poza czystą represją, która jasnych wskazówek dla ustalenia przedmiotu ochrony nie daje) – w ochronie godności określonej grupy korporacyjnej i jej dobrego imienia (rozumianego jako wiarygodność w opinii publicznej)⁴⁰, to osiągnięcie go jest możliwe tylko poprzez realizację funkcji integracyjnej rozumianej jako zapewnienie pewnego standardu postaw budujących zaufanie do określonej grupy i umożliwiającej jej prawidłowe funkcjonowanie (m.in. poprzez ich korektę albo – w wariacie skrajnym – usunięcie z korporacji)⁴¹. W tym sensie przedmiotem ochrony jest uczelnia rozumiana jako *universitas* – więcej niż tylko grupa społeczna, bo wspólnota uczących się i nauczających związana poszanowaniem praw

³⁸ Załącznik do uchwały z dnia 22 listopada 2014 r. nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych; dalej: k.e.r.p.

³⁹ Intytucja rozdziału 4 k.e.r.p. brzmi „Rozwój zawodowy – kształcenie ustawiczne”.

⁴⁰ Na ten temat szerzej P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 10 i n.

⁴¹ Tak T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie...*, s. 142.

i obyczajów akademickich⁴². Innymi słowy, skoro podstawową funkcją odpowiedzialności zawodowej (korporacyjnej, dyscyplinarnej) jest funkcja integracyjna⁴³, a studenci nie tylko nie stanowią zawodu zaufania publicznego, ale także grupy zawodowej *per se* (mają co najwyżej nadzieję osiągnięcia tego statusu⁴⁴), to niepozbawione podstaw jest twierdzenie, że przedmiotem ochrony może być albo *universitas professorum et studentium* jako dobro *per se* (w konsekwencji czego można utożsamić „godność studenta” z „dobrym imieniem uniwersytetu”, którego naruszenie ma miejsce zawsze wtedy, gdy treścią zarzutu w postępowaniu dyscyplinarnym jest stwierdzenie, iż „osoba tak czyniąca nie może na tej uczelni studiować”), albo jego spójność (tożsamość etyczna – która współcześnie, o ile nie jest rozumiana minimalistycznie, ma charakter raczej iluzoryczny). Tak rozumiany elitaryzm społeczności akademickiej zakłada korygowanie sprawowania się (a może nawet światopoglądu), a w najbardziej drastycznych formach – eliminację jego niesubordynowanych członków. Eliminacja ta nie jest jednak dokonywana, jak się niekiedy wskazuje⁴⁵ przez „sąd braci” czy nawet „sąd równych”, ponieważ sądy koleżeńskie zostały jako organy postępowania z ustawy ustrojowej *de lege lata* wyeliminowane. Prawdą jest, że w skład komisji dyscyplinarnej wchodzi student, ale jego głos pozostaje w mniejszości w stosunku do większościowego – więc rozstrzygającego – charakteru nadrzędnych w układzie akademickim członków korpusu – pracowników badawczo-dydaktycznych. W konsekwencji granice karalności mogą zostać wyznaczone przez przekonanie nauczycieli akademickich odnośnie do tego, jacy studenci powinni być, nie zaś: co powinni, a czego nie mogą zrobić. Z tego powodu trzeba wyraźnie podkreślić, że podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej może być nie tyle określona

⁴² Wątek akademii jako *universitas* podejmuje T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie...*, s. 143. Autor ten w celach postępowania dyscyplinarnego upatruje granic odpowiedzialności, pisząc: „Przez pryzmat celów tego postępowania należy zatem oceniać zarówno, czy określone zachowanie może być uznane za przewinienie dyscyplinarne, jak i – co jest szczególnie ważne – cele postępowania powinny stanowić główny wyznacznik, jakim powinien się kierować rzecznik dyscyplinary i komisja dyscyplinarna przy wyborze odpowiedniej kary dla obwinionego studenta”; *ibidem*, s. 144.

⁴³ Na jej temat zob. P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 13–16 oraz T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie...*, s. 142–143.

⁴⁴ A i to spostrzeżenie należy zastrzec uwagę, że ta kategoria osób może mieć charakter bardzo niejednorodny; jakkolwiek np. każdy absolwent prawa czy medycyny ma wyraźny wspólny mianownik (choć do osiągnięcia statusu „lekarza” desygnatowi drugiej z nazw brak jest jeszcze pewnych wymagań formalnych), to np. absolwenci wydziału chemii, studiów II stopnia o specjalności „chemia biomedyczna” mogą wykazywać pod względem spodziewanego kanonu etycznego więcej podobieństw z absolwentami medycyny niż absolwentami tego samego kierunku, ale na specjalności „zarządzanie substancjami medycznymi” czy „zaawansowana analityka medyczna” (przykłady na podstawie kierunków prowadzonych na uniwersytecie Gdańskim, https://chemia.ug.edu.pl/rekrutacja/dla_kandydatow, dostęp: 10.01.2020 r.).

⁴⁵ Takim kryterium posługują się D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiej-ski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, *passim*.

postawa (mimo iż spójność postaw jest przecież wymieniana jako cel kontroli dyscyplinarnej studentów i nauczycieli akademickich), co postawa zmanifestowana w czynie. W tym sensie stanowiłoby naruszenie art. 307 ust. 1 p.s.w.n. pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej osoby o określonych – nawet nieakceptowanych – poglądach nieuzewnętrznionych w czynie. W konkretnym stanie faktycznym również ustalenie, że określony czyn nie stanowił naruszenia opisanych wyżej dóbr prawnych, powinien wyłączyć odpowiedzialność za przewinienie dyscyplinarne; w tym też sensie przedmiot ochrony ogranicza zakres normowania art. 307 ust. 1 p.s.w.n., uzasadniając np. *in concreto* brak możliwości ukarania sprawcy określonego przestępstwa nieumyślnego. Uszczerbek dla przedmiotu ochrony rozumiany jako warunek odpowiedzialności dyscyplinarnej ma jeszcze ten walor, że umożliwia relatywizację wzorca „akceptowalnego przez społeczność akademicką” studenta (czy pracownika) do realiów uczelni czy kierunku studiów (w których udział w wydarzeniach czy happeningach kulturalnych lub politycznych „uchodzi” bądź nie), z zachowaniem standardów minimalnych wyznaczonych np. przez powszechnie obowiązujące przepisy prawa autorskiego.

Konstrukcja zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej zmusza więc do pogodzenia się z tym, że korekta czy ekskluzja danego członka społeczności akademickiej wymaga popełnienia przezeń czynu i to godzącego w tak rozumiany przedmiot ochrony. W tym sensie mechanizm samoregulacyjny jest całkowicie wyłączony w sytuacji, gdy przedmiotem zarzutu byłaby wyłącznie właściwość określonej osoby – np. zdiagnozowanie pedofilii u studenta medycyny czy wykładowcy pediatrii. Ustalenie przedmiotu ochrony nie zabezpiecza jednak adresatów norm korporacyjnych przed odpowiedzialnością dyscyplinarną za zachowania niezawinione czy legalne w rozumieniu prawnokarnym tych słów.

Propozycja – jak się wydaje jedyna dostępna *de lege lata* – rozstrzygnięcia tego problemu wynika z obowiązku organów dyscyplinarnych odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego (z wyłączeniem art. 82) do postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w sprawach nieuregulowanych w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W interesującym nas zakresie adekwatną podstawą normatywną dalszych rozważań jest art. 17 § 1 k.p.k., określający warunki dopuszczalności prowadzenia postępowania karnego. Przepis ten koduje normę nakazującą organom wydanie decyzji procesowej odmawiającej wszczęcia, względnie, umarzającej postępowanie⁴⁶ w wypadku zaistnienia okoliczności stanowiących przeszkody procesowe należące do określonych grup przypadków. Konieczność odpowiedniego

⁴⁶ A w określonej konfiguracji procesowej – wydanie wyroku uniewinniającego w zw. z dyspozycją art. 414 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.; potwierdzenie odmienności treści rozstrzygnięcia w zależności od stwierdzonej przesłanki procesowej (a w zasadzie – jej braku) zawarte jest w przepisach rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia, o czym mowa dalej.

stosowania tego przepisu w postępowaniu dyscyplinarnym wynika nie tylko stąd, że w samej ustawie ustrojowej brak jest dostatecznej regulacji procesowej tego zagadnienia, ale nadto stąd, że do wykonania tego zabiegu zobowiązują przepisy wykonawcze wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 321 p.s.w.n. Przepis § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia⁴⁷ stanowi, że rzecznik dyscyplinarny wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego i przedstawia je rektorowi do zatwierdzenia, jeżeli postępowanie wyjaśniające nie dostarczyło podstaw do skierowania do komisji dyscyplinarnej wniosku o ukaranie i do złożenia do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia lub wystąpiły przesłanki określone **w odpowiednio stosowanym** art. 17 § 1 k.p.k. [podkr. *M.W.*]. Adresatem nakazu odpowiedniego stosowania art. 17 § 1 k.p.k. jest również skład orzekający, który na posiedzeniu niejawnym jest obowiązany wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego „(...) w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa **w odpowiednio stosowanym** art. 17 § 1” k.p.k. [podkr. *M.W.*]; (§ 13 ust. 5 r.p.w.d.). Z kolei zgodnie z dyspozycją § 22 ust. 2 i 3 r.p.w.d. komisja dyscyplinarna orzeka o uniewinnieniu obwinionego w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa **w odpowiednio stosowanym** art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k.; natomiast o umorzeniu postępowania komisja dyscyplinarna orzeka w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa **w odpowiednio stosowanym** art. 17 § 1 pkt 3–11 k.p.k. [podkr. *M.W.*].

Rzecz jasna dyskusyjne jest to, czy powyższe reguły procesowe nie wykraczają poza zakres upoważnienia ustawowego z uwagi na ich prawnomaterialny wymiar. Jest to jednak kwestia o tyle dla rozstrzygnięcia nieistotna, że obowiązek stosowania art. 17 § 1 k.p.k. wynika już z ustawowej klauzuli odsyłającej zawartej w art. 321 p.s.w.n., ponieważ regulacja procesowa kwestii przesłanek odmowy wszczęcia i umorzenia postępowania na gruncie ustawy korporacyjnej nie tyle jest niezupełna, co nie istnieje. W takim zaś wypadku odpowiednie stosowanie art. 17 § 1 k.p.k. jest konieczne⁴⁸. Dodatkowy argument aprobatywny

⁴⁷ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

⁴⁸ Kanonicznymi opracowaniami zagadnienia odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego są prace: K. Dudki, wskazująca na kluczowy charakter pytania o konieczność zastosowania konkretnego przepisu Kodeksu postępowania karnego w określonej sytuacji korporacyjnoprocessowej; tenże, *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015, s. 7–15, zwłaszcza s. 9–10; W. Kozielowicza, *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 455–464; tenże, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów*,

znajduje zatem teza E. Zielińskiej, że przepis zawierający odesłanie do Kodeksu postępowania karnego (prawa karnego procesowego) „(...) rozumianego jako wskazanie sposobów realizacji prawa karnego materialnego, oznacza, iż intencją ustawodawcy jest, aby w prawie dotyczącym odpowiedzialności zawodowej obowiązywały również odpowiednio zasady prawa karnego”⁴⁹. Kwestią wymagającą dalszych analiz jest to, w jakim zakresie (tj. odnośnie do której z przeszkód procesowych) odpowiednie zastosowanie przepisu art. 17 § 1 k.p.k. będzie następowało wprost, w jakim – z modyfikacjami⁵⁰, a kiedy poprzez rezygnację ze stosowania przepisu⁵¹. Niewątpliwie podstawą wydania przez rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów postanowienia o umorzeniu postępowania

radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2016, *passim*; P. Czarneckiego (red.), *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, *passim*; tenże, *Stosowanie Kodeksu karnego w postępowaniach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 2017, z. 10, s. 100 i n., a także I. Urbaniak-Mastalerz, *Stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 85 i n., a ze starszych pozycji – J. Nowackiego, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, z. 3, s. 373–375.

⁴⁹ E. Zielińska, *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001, s. 161. Zob. także przegląd stanowisk i tez z orzecznictwa opracowany przez P. Czarneckiego, *Stosowanie Kodeksu karnego...*, *passim*. Na temat odpowiedniego stosowania prawa karnego materialnego por. uwagi D. Pożarowszczyka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonariuszy służb specjalnych w świetle koncepcji rzetelnego procesu na przykładzie reżimu dyscyplinarnego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 50–52.

⁵⁰ Tak np. art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., którego odpowiednie zastosowanie wymaga zmiany hipotezy normy poprzez zastąpienie sformułowania „oskarżony” sformułowaniem „obwiniony”; podobnie, w odpowiednio zastosowanym art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., sformułowanie „uprawniony oskarżyciel” zostanie zastąpione sformułowaniem „rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów” (zasada skargowości postępowania dyscyplinarnego znajduje oparcie w art. 314 ust. 1 p.s.w.n., zgodnie z którym postępowanie dyscyplinarne wszczynają komisja **dyscyplinarna na wniosek rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów**).

⁵¹ Na ten temat K. Dudka, *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów...*, s. 11–14. Wydaje się, że odmowa zastosowania przepisu może mieć miejsce np. w wypadku podniesienia przez obwinionego studenta argumentu dysponowania statusem chronionym immunitetem dyplomatycznym i zgłoszenia żądania umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. („sprawa nie podlega orzecznictwu polskich sądów karnych”); przyczyną jest odmiennosc charakteru postępowania dyscyplinarnego, odrębność organów od struktury sądownictwa powszechnego (karnego) oraz zakres normowania przepisów dyscyplinarnych (wszystkie osoby mające status studenta – bez wyłączeń). Kwestią dyskusyjną jest natomiast dla toku postępowania brak statusu studenta osoby obwinionej (albo, szerzej, tej osoby, której zachowania dotyczy postępowanie). O ile wystąpienie tej okoliczności w chwili czynu powinno skutkować umorzeniem postępowania, względnie uniewinnieniem na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (w związku z odpowiednimi przepisami r.p.w.d.) z uwagi na brak znamienia podmiotu przewinienia dyscyplinarnego, o tyle utrata statusu studenta (w praktyce – danej uczelni, co następuje nie tylko przez skreślenie z listy studentów w wyniku np. rezygnacji, ale też w związku z przeniesieniem na inną uczelnię) nakazuje poszukiwanie podstawy umorzenia raczej w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Brak jurysdykcji organów dyscyplinarnych wobec osób niemających statusu studenta można wyprowadzić z wielu przepisów procesowych ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w tym

wyjaśniającego (§ 11 ust. 1 pkt 1 r.p.w.d.), a także przez komisję dyscyplinarną orzeczeń o uniewinnieniu obwinionego, względnie – umorzeniu postępowania (§ 22 ust. 1 pkt 2 i 3 r.p.w.d.), mogą być przepisy materialnoprawne zawarte w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dla przykładu – umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie orzekania będzie oparte na art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 321 w zw. z art. 314 ust. 3 p.s.w.n. Nie ma jednak przeszkód, aby decyzja procesowa kończąca postępowanie była oparta na przepisach prawnomaterialnych i procesowych zlokalizowanych wyłącznie (poza przepisem odsyłającym) poza przepisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – na przykład na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k. – tj. w związku z działaniem w warunkach obrony koniecznej (albo art. 31 § 1 k.k. – w związku z niepoczytalnością) – w zw. z art. 321 p.s.w.n. (oraz § 22 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 r.p.w.d.). Odpowiednie stosowanie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oznaczać będzie zatem, że „brak znamion czynu zabronionego” należy na gruncie ustawy korporacyjnej rozumieć jako „brak *sui generis* znamion przewinienia dyscyplinarnego, zawartego w art. 307 ust. 1 p.s.w.n. – w tym w związku z dyspozycją przepisów obowiązujących w uczelni”. W ten też sposób włączony w definicję przewinienia dyscyplinarnego zostaje tzw. element materialny definicji przestępstwa (więcej niż znikoma społeczna szkodliwość czynu, art. 1 § 3 k.k.), co ostatecznie upodabnia definicje obydwu tych sformułowań (przestępstwo i przewinienie dyscyplinarne) z korzyścią dla gwarancyjnego charakteru norm regulujących zasady odpowiedzialności korporacyjnej.

REFERENCES

- Bek D., Hanc J., Jaworska-Wieloch A., Sitarz O., Zawiejski P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019
- Błachnio-Parzych A., *Przepisy odsyłające systemowo (Wybrane zagadnienia)*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 1
- Czarnecki P. (red.), *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013
- Czarnecki P., *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Czarnecki P., *Stosowanie Kodeksu karnego w postępowaniach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 2017, z. 10

określających ich właściwość z uwagi na to, że odnoszą się do strony biernej postępowania i opierają sformułowaniem „student”.

- Dudka K., *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015
- Gardocki L., *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora T. Kaczmarka*, Wrocław 2006
- Hauser M., *Przepisy odsyłające. Zagadnienia ogólne*, „Przegląd Legislacyjny” 2003, nr 4
- Konieczniak P., *O znaczeniu orzecznictwa sądów lekarskich dla interpretacji prawa medycznego*, (w:) T. Giaro et al. (red.), *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, LEX/el. 2016
- Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016
- Kozielewicz W., *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005
- Leszczyński L., *Generalne klauzule odsyłające – ujęcie teoretycznoprawne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, nr 2
- Leszczyński L., *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001
- Nowacki J., „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, z. 3
- Pohl Ł., (w:) R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018
- Pożaroszczyc D., *Odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonariuszy służb specjalnych w świetle koncepcji rzetelnego procesu na przykładzie reżimu dyscyplinarnego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Skuczyński P., *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Sroka T., *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1
- Urbaniak-Mastalerz I., *Stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Woiński M., *Odpowiedzialność karna i zawodowa lekarza za leczenie poza wskazaniami rejestracyjnymi produktu leczniczego*, (w:) R. Tymiński, J. Woroń (red.), *Niekorzystne interakcje leków. Aspekty kliniczne i prawne*, Warszawa 2020
- Wróbel W., *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, z. 3
- Wróbel W., Zoll A. (red.), *Komentarz do art. 1 k.k.*, t. 1–2 i 6, (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52*, LEX/el. 2016

-
- Wróblewski J., *Przepisy odsyłające*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1964, z. 3
- Zielińska E., *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001
- Zoll A., (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2007

Monika Zima-Parjaszewska

Instytut Profilaktyki Społecznej i Pracy Socjalnej, Akademia Pedagogiki

Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

e-mail: mzima@aps.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0154-5400

ZAKAZ DYSKRYMINACJI A UCHYBIENIE GODNOŚCI STUDENTA

PROHIBITION OF DISCRIMINATION AND VIOLATION OF THE STUDENT'S DIGNITY

Abstract

The article deals with the subject of disciplinary responsibility of female and male students from the perspective of discriminatory behaviour. Anti-discrimination legislation in Poland, apart from the employment sphere, does not provide protection against discrimination. The Act on the implementation of certain provisions of the European Union in the field of equal treatment introduces broad protection of only some legally protected features. Universities, in the sense of responsibility for the safety and protection of the academic community, introduce internal anti-discrimination regulations, emphasizing important values and principles that every male and female student should follow. Socio-political conditions may influence the disciplinary proceedings of male and female students.

Assessment of the breach of the student's dignity as one of the premises of disciplinary liability encounters many difficulties and more and more often may refer to the conflict of freedom of speech and the right to equal treatment

KEYWORDS

disciplinary misconduct, anti-discrimination legislation, higher education, human rights, discrimination

SŁOWA KLUCZOWE

przewinienie dyscyplinarne, ustawodawstwo antydyskryminacyjne, szkolnictwo wyższe, prawa człowieka, dyskryminacja

1. WPROWADZENIE

Uznanie przewodniej roli zasady równości wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP¹ dla określenia statusu jednostki w państwie wynika przede wszystkim z systematyki ustawy zasadniczej. Równość, obok godności w art. 30 i wolności w art. 31 Konstytucji RP, została ujęta w podrozdziale „Zasady ogólne” w rozdziale „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Pobieźna analiza art. 32 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”, może prowadzić do wniosku, że konstytucyjna podstawa zakazu dyskryminacji jest gwarancją ochrony każdego człowieka w państwie przed wszelkimi zachowaniami dyskryminującymi.

Tymczasem, szczególnie w ostatnich latach zasada równości i zakaz dyskryminacji wywołują wiele burzliwych dyskusji politycznych i społecznych², a postulat wprowadzenia przepisów antydyskryminacyjnych gwarantujących

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, z późn. zm i sprostowaniem).

² Przykładowo: M. Nowak, *Czy ludzie nierównoważeni psychicznie powinni być przyjmowani na uczelnie wyższe?*, „Rzeczpospolita, Plus Minus”, 5.01.2017 r., oraz polemika naukowców i ekspertów opublikowana w tym dzienniku 2.02.2017 r.; J. Szymczak, *Polityka migracyjna PiS budowana na dyskryminacji: byle nie muzułmanie. Wykaz krajów niebezpiecznych*, „Oko Press”, 25.06.2019 r.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 333/17, zgodnie z którym art. 138 Kodeksu wykroczeń pełni funkcję antydyskryminacyjną, a odmowy usługi nie mogą uzasadniać indywidualne cechy osób, dla których ma być ona wykonana; G. Bruszewski, *Bosak: wzywam rząd i prezydenta do pilnego wypowiedzenia konwencji stambulskiej*, „Gazeta Prawna”, 28.05.2020 r.

pełną ochronę przed dyskryminacją w różnych sferach życia nabiera szczególnego znaczenia³.

Niska świadomość społeczna na temat rodzajów dyskryminacji (dyskryminacji bezpośredniej, pośredniej, molestowania, molestowania seksualnego, zachęcania do dyskryminacji, dyskryminacji przez asocjację, dyskryminacji wielokrotnej, dyskryminacji poprzez odmowę racjonalnych dostosowań), potrzeb osób narażonych na dyskryminację oraz tło publicznego dyskursu na ten temat utrudniają zarówno gromadzenie danych, jak i ochronę przed dyskryminacją.

Potrzebę wprowadzenia precyzyjnych, efektywnych procedur antydyskryminacyjnych (w tym często antymobbingowych) w ramach swojej działalności dostrzegają nie tylko prywatne podmioty gospodarcze, dla których tworzenie równościowego środowiska pracy świadczy o renomie, kulturze pracy i ma dodatkowo ekonomiczne uzasadnienie, lecz także uczelnie wyższe. Jednym z podstawowych zasad uczelni wyższej, zgodnie z art. 11 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁴, jest wychowywanie studentów w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, tradycję narodową, umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka. Przyjęcie prawnoczułwiejszej perspektywy w kształceniu wyższym oznacza konieczność uznania standardu międzynarodowego wolności i praw człowieka, wynikającego z obowiązujących w Polsce ratyfikowanych za zgodą wyrażoną w ustawie umów międzynarodowych. Co więcej, oznacza to również przyjęcie orzecznictwa organów międzynarodowych ochrony praw człowieka, których wnioski, postulaty i wytyczne pozostają wiążące dla Polski. Zagadnienie praw człowieka, szczególnie zakazu dyskryminacji, w tym molestowania seksualnego jako jednej z jej form, znajduje odzwierciedlenie w działaniach władz uczelni wyższych powołujących np. komisje antydyskryminacyjne, pełnomocników w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji, pełnomocników

³ Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2019 r., K 16/17, w którym Trybunał stwierdził, że art. 138 Kodeksu wykroczeń – w części przewidującej karalność odmowy usługi bez uzasadnionej przyczyny – jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP; Rezolucja z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie dyskryminacji osób LGBTI i nawoływania do nienawiści do nich w sferze publicznej, w tym stref wolnych od LGBTI (2019/2933(RSP)), w której Parlament Europejski wzywa Polskę, aby zgodnie ze swoim prawem krajowym oraz zobowiązaniami wynikającymi z prawa UE i prawa międzynarodowego zdecydowanie potępiła dyskryminację osób LGBTI, w tym gdy ma ona miejsce z inicjatywy samorządów lokalnych, a także aby unieważniła uchwały uderzające w prawa osób LGBTI, w tym przepisy samorządów skierowane przeciwko „ideologii LGBT”; K. Śmiszek (red.), *Unijny zakaz dyskryminacji a prawo polskie. Analiza funkcjonowania przepisów antydyskryminacyjnych w praktyce polskich sądów*, Warszawa 2018; Rekomendacje skierowane do Polski w dniu 21 września 2018 r. przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami, The Committee on the Rights of Persons with Disabilities: Concluding observations on the initial report of Poland CRPD/C/POL/CO/1, www.rpo.gov.pl.

⁴ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668, z późn. zm.); dalej: p.s.w.n.

ds. bezpieczeństwa⁵. Na uznanie zasługuje w tym względzie wprowadzona zarządzeniem Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 31 sierpnia 2020 r. procedura antydyskryminacyjna⁶, która określa zasady przeciwdziałania zjawisku dyskryminacji na Uniwersytecie Warszawskim. Jednocześnie jednak, jak wskazują badania Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, jedynie 13 spośród 94 uczelni wyższych wprowadziło wewnętrzne akty prawne z zakresu dyskryminacji. Pozostałe wskazywały, że kwestie te są przedmiotem odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jak wynika z Raportu⁷, przepisy te dotyczą jednak wyłącznie pracowników/pracownic, a nie działań kierowanych wobec studentów i studentek lub przez nich stosowanych.

Zgodnie z art. 307 p.s.w.n. student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta⁸. Jak przekonują przedstawiciele doktryny, o ile możliwe jest zrekonstruowanie czynów, które naruszają przepisy obowiązujące na uczelni, w tym normy prawne określające prawa i obowiązki studenta i studentki, to określenie deliktów opartych na naruszeniu norm pozaprawnych jest utrudnione. Niniejsze opracowanie stanowi próbę zainicjowania dyskusji na temat zachowań dyskryminacyjnych studentów i studentek oraz oceny tych czynów z perspektywy odpowiedzialności dyscyplinarnej.

2. ODPOWIEDZIALNOŚĆ DYSCYPLINARNA

Odpowiedzialność dyscyplinarna dotyczy naruszenia pewnych reguł postępowania w pewnym środowisku, a wśród wskazywanych przez doktrynę funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej należy wymienić nie tylko funkcję represyjną, lecz przede wszystkim ochronną, integracyjną i wychowawczą⁹. Pozostawiając

⁵ J. Gerlich, *Molestowanie na polskich uczelniach publicznych. Raport*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2019, s. 14.

⁶ Zarządzenie nr 205 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 31 sierpnia 2020 r. w sprawie Procedury Antydyskryminacyjnej na Uniwersytecie Warszawskim, Monitor Uniwersytetu Warszawskiego z 2020 r., poz. 384.

⁷ J. Gerlich, *Molestowanie na polskich uczelniach publicznych...*

⁸ Przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce posługują się sformułowaniem „student”. W niniejszym opracowaniu, poza cytowaniem przepisów wyżej wymienionej ustawy, używane będą pojęcia „student i studentka”, „studenci i studentki”.

⁹ Szerzej na ten temat: D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019, s. 239 i n.; P. Skuczyński, *Aktualne problemy odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych*, (w:) A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w wolnych zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013, s. 64 i n.; M. Zubik, M. Wiącek, *O spornych*

poza zakresem rozważań charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i studentek na tle odpowiedzialności dyscyplinarnej różnych grup zawodowych i społecznych, a także postępowanie w tych sprawach, warto zaznaczyć, że regulacje dyscyplinarne najczęściej zawierają jakąś formę definicji przewinienia, która odsyła do prawnych lub etycznych obowiązków danej grupy społecznej¹⁰, ale nie wskazują przykładowych naruszeń dyscypliny. Podobnie, ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie zawiera katalogu czynów uznanych przez ustawodawcę za delikty dyscyplinarne. Zgodnie z cytowanym wyżej art. 307 p.s.w.n. student podnosi odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta. Takie ujęcie deliktu dyscyplinarnego prowadzi do wniosku, że student i studentka ponoszą odpowiedzialność nie tylko za naruszenie przepisów obowiązujących na uczelni (czyn bezprawny), lecz także za czyny, które przepisów tych nie naruszają, ale uchybiają godności studenta i studentki (czyn legalny, ale naruszający np. normy moralne, etyczne)¹¹. W katalogu przepisów obowiązujących na uczelni trzeba uwzględnić zarówno przepisy ogólnouczelniane, jak i te obowiązujące jedynie w określonej jednostce (wydział, instytut, zakład). Przykładowo, Regulamin Studiów na Uniwersytecie Warszawskim¹² w § 19 do obowiązków studenta zalicza m.in. dbałość o dobre imię Uniwersytetu i poszanowanie godności wszystkich członków społeczności akademickiej. Istotne z perspektywy zakazu dyskryminacji będą wszelkie regulacje i procedury antydyskryminacyjne opisujące rodzaje dyskryminacji oraz środki ochrony przed nią. Oczywiście zaliczają się do nich również przepisy przyjęte w ramach organizacji studenckich, organów stowarzyszeń lub kół naukowych działających na uczelni. Zdecydowanie trudniejsza jest ocena zachowania pod kątem uchybienia godności studenta. Na pojęcie godności składa się wiele wartości, zasad, reguł obowiązujących zarówno na uczelni, jak i poza nią. Z pewnością wartości obowiązujące w danej społeczności akademickiej znajdują często odzwierciedlenie już w obowiązujących przepisach prawa, a ich treść normatywna będzie miała znaczenie dla oceny uchybienia godności studenta. W poszukiwaniu katalogu tych wartości, najbardziej pomocny będzie jednak tekst

zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego – polemika, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 3, s. 70 i n.

¹⁰ D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 278. W szczególności „obraza przepisów prawa”, „postępowanie sprzeczne z prawem”, „uchybiecie godności urzędu”, „postępowanie sprzeczne z zasadami etyki lub godnością urzędu”, „naruszenie zasad etyki zawodu”.

¹¹ D. Orłowska, M. Tomkiewicz, *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 55 i n.

¹² Uchwała nr 441 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Studiów na Uniwersytecie Warszawskim, Monitor Uniwersytetu Warszawskiego z 2019 r., poz. 186.

ślubowania studenckiego, podkreślający często konkretne wartości istotne dla danego kierunku studiów i wymagany wyższy standard zachowania, np. dla studentów *collegium medicum* czy prawa¹³.

Wprawdzie naruszenie czy też uchybienie godności, jako przesłanka odpowiedzialności dyscyplinarnej, zostało ujęte w wielu ustawach i doczekało się wielu analiz i orzecznictwa, to wciąż jednak wywołuje wątpliwości interpretacyjne. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Pozostawiając poza ramami niniejszego opracowania szczegółową analizę pojęcia „godność”, można jedynie przypomnieć najważniejsze ustalenia Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie. W najbardziej znanym, będącym podstawą dalszych analiz wyroku z dnia 5 marca 2003 r.¹⁴, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na dwa aspekty konstytucyjnie gwarantowanej godności człowieka. W pierwszym z nich godność człowieka jest uznawana za wartość transcendentną, pierwotną wobec innych praw i wolności człowieka (których jest źródłem), jest ona „przyrodzona i niezbywalna, towarzyszy człowiekowi zawsze i nie może być naruszona ani przez prawodawcę, ani przez czyny innych podmiotów”¹⁵. W tym znaczeniu człowiek zawsze zachowuje godność i żadne zachowania nie mogą go tej godności pozbawić ani jej naruszyć. W drugim aspekcie Trybunał, choć niestety z pewną nieścisłością terminologiczną, uznał, że „godność może być określana prawem osobistości, obejmującym wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie”¹⁶. Na tę nieścisłość terminologiczną zwrócono uwagę w literaturze¹⁷, choć słuszny jest pogląd, że nie wpływa ona negatywnie na wykładnię zasady godności.

Na tym tle należy zgodzić się z prezentowanym w doktrynie poglądem, zgodnie z którym godność studenta oznacza „świadomość wartości i szacunku, jaki

¹³ J. Kajfasz, *Uprawnienia komisji dyscyplinarnej dla studentów w zakresie zobowiązania osób trzecich do określonego zachowania*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, z. 3, s. 156.

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, nr 3, poz. 19.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Trybunał opisał godność człowieka niespójnie z dotychczasowym rozumieniem prezentowanym w doktrynie prawniczej i filozoficznej. Atrybuty godności osobowej zostały w tym wyroku wskazane poprawnie, natomiast sam typ przyrodzonej, niezbywalnej, transcendentnej godności osobowej został określony jako „godność człowieka”. Pojęciu „godność osobowa” Trybunał przypisał natomiast błędnie cechy godności osobistej; S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 4(153), s. 117.

odnosi on do uczelni, a także takie wymogi dotyczące studenta, sposobu wykonywania przez niego obowiązków w sposób utrwalający zadania, jakie realizuje uczelnia. Wyrażać się może w zdolności do dochowania wierności ślubowaniu, podnoszeniu wiedzy, umiejętności i kwalifikacji, utrzymywania nieskazitelnego (nieposzlakowanego) charakteru, do unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności studenta¹⁸. Godność studenta to zatem powinność zachowania osoby o statusie studenta w społecznie akceptowalny sposób, nie tylko z punktu widzenia społeczności akademickiej, co tym bardziej wpływa na ocenny charakter postępowania dyscyplinarnego w tym zakresie. Co więcej, należy pamiętać, że student i studentka dążą do osiągnięcia kanonu pewnych cech czy wartości w trakcie edukacji wyższej, więc inaczej będzie wyglądała indywidualna ocena studenta i studentki pierwszego roku, a inaczej piątego roku studiów¹⁹. Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów i studentek pełni przede wszystkim funkcję wychowawczą i edukacyjną²⁰, a zatem jej celem jest kształtowanie wśród nich odpowiednich postaw, w tym etycznych. I chociaż do najczęściej pojawiających się czynów „uchybających godności studenta” przedstawiciele doktryny i orzecznictwo zaliczają przede wszystkim: fałszerstwa różnego rodzaju (w tym podań i legitymacji), posługiwanie się telefonem komórkowym na egzaminie, plagiat, podstawienie na egzamin innej osoby, zachowania niezgodne z zasadami współżycia społecznego w domu studenckim²¹, to szczególnie wobec dynamicznych zmian sytuacji społeczno-politycznej, warto wnikliwie ocenić wiele zachowań studentów i studentek skierowanych do innych ludzi, w tym spoza społeczności akademickiej, które mogą mieć charakter działań antidyskryminacyjnych. Jak słusznie uznał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w orzeczeniu z dnia 24 września 2008 r.: „(...) ustalenie, że student swoim zachowaniem naruszył godność osobistą jakiegokolwiek innej osoby, stanowi uchybienie godności studenta w rozumieniu tego przepisu, gdyż sprzeniewierza się zasadom współżycia i zwyczajom uniwersyteckim, a zarazem przynosi ujmę uczelni”²². Zatem zachowania godzące w godność studenta to raczej otwarty katalog postaw sprzecznych

¹⁸ E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 480.

¹⁹ Na brak oficjalnego wzorca „godności studenta” zwrócono uwagę w literaturze przedmiotu, uznając, że „w zasadzie niemożliwe byłoby jego stworzenie” oraz że „każdy konkretny przypadek wymaga indywidualnego rozpatrzenia pod tym kątem. Nie wymaga się od studenta, by był nieskazitelny moralnie, ale trzeba mieć na uwadze, że jako osoba, która z założenia uzyska wyższe wykształcenie, wejdzie z chwilą ukończenia studiów do społecznej elity”, R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Procedury. Przepisy. Orzecznictwo*, Gdańsk 2011, s. 10.

²⁰ B. Janusz-Pohl, *O modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach studenckich*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, z. 2, s. 90.

²¹ A. Dębek, M. Fajst, S. Gózdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII.

²² III SA/Kr 449/17, LEX nr 977531.

z ogólnie przyjętym etosem szkolnictwa wyższego, opartym na poszukiwaniu prawdy, wolności badań, poszanowania dla drugiego człowieka, sprawiedliwości, uczciwości i służby publicznej²³. W obowiązku poszanowania godności drugiego człowieka oraz jego praw należy upatrywać źródła zakazu zachowań dyskryminujących, opartych na uprzedzeniach i stereotypach różnych grup społecznych, szczególnie tych uznawanych za „mniejszościowe”. Nie bez znaczenia jednak dla oceny postaw studentów i studentek wobec dyskryminacji będzie tło dyskursu publicznego o prawach człowieka, w tym o zasadzie równości. Problematyki zakazu dyskryminacji i często pojawiającej się przy nim kwestii ograniczenia wolności słowa nie należy przy tym sprowadzać do „poprawności politycznej”, a raczej ujmować jako wyraz dorobku cywilizacyjnego.

3. ZAKAZ DYSKRYMINACJI

Jak wskazywano już we wstępie, wyrażona w art. 32 Konstytucji RP zasada równości, zgodnie z którą: „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”, nie jest wystarczająca do zagwarantowania ochrony przed dyskryminacją w wielu sferach życia. Artykuł 32 Konstytucji RP jest traktowany jako szczególne „metaprawo”²⁴, które „przysługuje w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako »samoistnie«. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych określonych w Konstytucji wolności i praw, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może ono być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej”. W związku z powyższym, mimo że interpretacja taka budzi kontrowersje²⁵, powoływanie w skardze konstytucyjnej zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji RP musi uwzględniać jednocześnie inne konkretne prawo lub wolność. Oznacza to, że ochrona jednostki za pomocą art. 32 Konstytucji RP nie jest wystarczająca.

Ustawodawstwo antydyskryminacyjne w Polsce ogranicza się do szeroko rozumianej sfery zatrudnienia. Zakaz dyskryminacji, jej formy, środki ochrony

²³ M. Wielec, *Koicydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 114.

²⁴ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 225.

²⁵ Postanowienie zapadło przy zdaniach odrębnych sędziów L. Garlickiego, K. Kolasińskiego, M. Safjana, J. Stępnia, J. Trzecińskiego.

zostały uwzględnione w Kodeksie pracy²⁶, a art. 23a ustawy o rehabilitacji zawodowej, społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych²⁷ wprowadza obowiązek pracodawcy stosowania racjonalnych dostosowań (usprawnień) dla pracownika z niepełnosprawnością. Wśród przepisów antydyskryminacyjnych warto też wspomnieć o ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania²⁸, choć przewidziana w niej ochrona w najszerszym ujęciu, tj. w dostępie do usług, edukacji, szkolnictwa wyższego, ochrony zdrowia, nabywania praw i energii oraz sfery zawodowej nieuregulowanej Kodeksem pracy, dotyczy jedynie takich cech prawnie chronionych, jak rasa, pochodzenie etniczne i narodowość. Ustawa ta pomija zatem obowiązek równego traktowania w tych sferach życia np. osób z niepełnosprawnościami czy też osób o orientacji nieheteronormatywnej.

Wprowadzenie do Kodeksu pracy przepisów o zakazie dyskryminacji było związane z wdrożeniem w Polsce równościowych dyrektyw unijnych, dlatego sfera zatrudnienia jest obecnie najlepiej chronioną przed dyskryminacją sferą życia. To właśnie na regulacjach Kodeksu pracy oparte są procedury antydyskryminacyjne na wyższych uczelniach. Kodeksowa definicja i opisane rodzaje dyskryminacji nie są wyczerpujące²⁹, ale znajdują zastosowanie w różnych sferach życia. Zasada równości jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy, zgodnie z art. 11³ k.p. jakkolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy, jest niedopuszczalna. Kodeks pracy wprowadza otwarty katalog cech prawnie chronionych. W ostatnich latach jako cechy prawnie chronione pojawiły się w orzecznictwie: otyłość, stan cywilny, wygląd, tożsamość płciowa. Mimo że cechy te nie są wymienione w Kodeksie pracy, dyskryminacja na ich tle jest zakazana. Tożsamość płciowa jako cecha prawnie chroniona ma szczególne znaczenie w świetle wydarzeń społeczno-politycznych w 2020 r. w Polsce. Przepisy rozdziału IIa Kodeksu pracy konkretyzują zasadę równego traktowania w zatrudnieniu, która oznacza niedyskryminowanie w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio z przyczyn wymienionych powyżej. Poniższe rozważania posługują się definicjami z Kodeksu pracy, zatem dotyczą pracodawcy i pracowników, jednak należy je odnosić również do innych

²⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1320); dalej: k.p.

²⁷ Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej, społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 426, z późn. zm.).

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1219, z późn. zm.; dalej: ustawa równościowa.

²⁹ Definicja dyskryminacji bezpośrednio zawiera nieścisłości w tłumaczeniu z języka angielskiego. Ponadto Kodeks pracy nie uwzględnia rodzajów dyskryminacji, które w ostatnich latach były już ujmowane w orzecznictwie, np. dyskryminacji przez asocjację, dyskryminacji wielokrotnej.

relacji społecznych. Dyskryminowanie bezpośrednio istnieje wtedy, gdy pracownik z jednej lub z kilku przyczyn (tj. w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy) jest lub mógłby być traktowany w porównywalnej sytuacji mniej korzystnie niż inni pracownicy.

Dyskryminowanie pośrednio istnieje wtedy, gdy na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują lub mogłyby wystąpić niekorzystne dysproporcje albo szczególnie niekorzystna sytuacja w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych wobec wszystkich lub znacznej liczby pracowników należących do grupy wyróżnionej ze względu na jedną lub kilka przyczyn określonych wyżej, chyba że postanowienie, kryterium lub działanie jest obiektywnie uzasadnione ze względu na zgodny z prawem cel, który ma być osiągnięty, a środki służące osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne.

Kodeks pracy wprowadza także definicje molestowania i molestowania seksualnego. Niestety, molestowanie często utożsamiane jest z molestowaniem seksualnym, choć nie ma związku z zachowaniami o charakterze seksualnym. Molestowanie to niepożądane zachowanie, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika i stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery. Molestowanie musi mieć związek z jedną z cech prawnie chronionych. To komentarze, oceny, gesty, spojrzenia tworzące nieprzyjemną, wrogą atmosferę, związane na przykład z niepełnosprawnością, orientacją seksualną, rasą. Sformułowania „psychol”, „wariat”, „pedał”, „ideologia LGBTQ”, „murzyn”, „Polska dla Polaków” mogą u konkretnej osoby wywołać uczucie upokorzenia, zastraszenia. Język mediów, relacji społecznych niestety często jest językiem dyskryminującym – to molestowanie.

Molestowanie seksualne to każde niepożądane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika, w szczególności stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery; na zachowanie to mogą się składać fizyczne, werbalne lub pozawerbalne elementy. Molestowanie seksualne to nie tylko czynność o charakterze seksualnym, lecz także na przykład komentarze dotyczące płci. Jeśli pracodawca podczas rozmowy kwalifikacyjnej pyta kobietę, „ile planuje Pani mieć dzieci” albo „jak zamierza Pani godzić obowiązki zawodowe z życiem rodzinnym”, to jest to molestowanie seksualne.

Kodeks pracy zakazuje także działania polegającego na zachęcaniu innej osoby do naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu lub nakazaniu jej naruszenia tej zasady.

Kodeks pracy nie obejmuje definicji dyskryminacji przez asocjację i dyskryminacji wielokrotnej, choć jak wskazano powyżej, znajdują one już odzwierciedlenie w orzecznictwie. Dyskryminacja przez asocjację oznacza dyskryminację wobec osoby, która nie ma wprawdzie cech prawnie chronionych, jednak jest uważana za przedstawiciela dyskryminowanej grupy lub jest z nią kojarzona. To właśnie ta „więź” z osobą wyróżniającą się daną cechą może stanowić podstawę dyskryminującego traktowania. Dyskryminacja wielokrotna ma miejsce wtedy, gdy ktoś doświadcza dyskryminacji z więcej niż jednego powodu, na przykład, będąc gorzej traktowanym nie tylko ze względu na rasę, lecz także ze względu na płeć czy też niepełnosprawność.

Artykuł 23a ustawy o rehabilitacji zawodowej, społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych obowiązujący od 1 stycznia 2011 r. wprowadził kolejny rodzaj dyskryminacji – odmowę racjonalnych dostosowań (usprawnień). Zgodnie z nim: „1. Pracodawca jest obowiązany zapewnić niezbędne racjonalne usprawnienia dla osoby niepełnosprawnej pozostającej z nim w stosunku pracy, uczestniczącej w procesie rekrutacji lub odbywającej szkolenie, staż, przygotowanie zawodowe albo praktyki zawodowe lub absolwenckie. Niezbędne racjonalne usprawnienia polegają na przeprowadzeniu koniecznych w konkretnej sytuacji zmian lub dostosowań do szczególnych, zgłoszonych pracodawcy potrzeb wynikających z niepełnosprawności danej osoby, o ile przeprowadzenie takich zmian lub dostosowań nie skutkowałoby nałożeniem na pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich obciążeń (...). 2. Obciążenia (...) nie są nieproporcjonalne, jeżeli są w wystarczającym stopniu rekompensowane ze środków publicznych”. Racjonalne dostosowania to wszystko, czego potrzebuje osoba z niepełnosprawnością do zatrudnienia. Niedokonanie niezbędnych racjonalnych dostosowań uważa się za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy.

Wspomniana wyżej ustawa równościowa definiuje podobnie do Kodeksu pracy dyskryminację bezpośrednią, pośrednią, molestowanie, molestowanie seksualne, zachęcanie do dyskryminacji, jednak katalog cech prawnie chronionych jest w niej zamknięty – dotyczy dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Ponadto ustawa równościowa zakazuje wprawdzie nierównego traktowania osób fizycznych w wielu sferach życia³⁰, ale ochrona w tych

³⁰ Ustawa ta zakazuje dyskryminacji w zakresie podejmowania kształcenia zawodowego, w tym doksztalcania, doskonalenia, przekwalifikowania zawodowego, praktyk zawodowych; warunków podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej lub zawodowej, w tym w ramach stosunku pracy albo na podstawie umowy cywilnoprawnej; dostępu i warunków korzystania z instrumentów rynku pracy i usług rynku pracy określonych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, oferowanych przez instytucje rynku pracy oraz inne podmioty działające na rzecz zatrudnienia, rozwoju zasobów ludzkich i przeciwdziałania bezrobociu, zabezpieczenia społecznego, opieki zdrowotnej, oświaty i szkolnictwa wyższego, usług, w tym usług mieszkaniowych, rzeczy oraz nabywania praw i energii, jeżeli są one oferowane publicznie.

sferach jest zróżnicowana w odniesieniu do każdej cechy prawnie chronionej. I tak, ze względu np. na wiek, orientację seksualną, niepełnosprawność ustawa zakazuje dyskryminacji jedynie w zakresie podejmowania kształcenia zawodowego, w tym doksztalcenia, doskonalenia, przekwalifikowania zawodowego, praktyk zawodowych; warunków podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej lub zawodowej, w tym w ramach stosunku pracy albo na podstawie umowy cywilnoprawnej; dostępu i warunków korzystania z: instrumentów rynku pracy i usług rynku pracy określonych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, oferowanych przez instytucje rynku pracy oraz inne podmioty działające na rzecz zatrudnienia, rozwoju zasobów ludzkich i przeciwdziałania bezrobociu. To oczywiście ważna sfera życia, tym bardziej że ochrona jest szersza, niż wynika to z Kodeksu pracy, jednak w istotnych dziedzinach dostępu do oświaty, szkolnictwa wyższego, zabezpieczenia społecznego, ochrony zdrowia, dostępu do dóbr i usług ochrona tym osobom nie przysługuje.

Zarówno ustawa równościowa, jak i przepisy Kodeksu pracy przewidują instytucję tzw. odwróconego ciężaru dowodu, zgodnie z którą w przypadku uprawdopodobnienia naruszenia zasady równego traktowania przez osobę z niepełnosprawnością ten, któremu zarzucono naruszenie tej zasady, jest obowiązany wykazać, że nie dopuścił się jej naruszenia.

Nie ulega wątpliwości, że zachowania dyskryminacyjne „uchybające godności studenta” najczęściej mogą polegać na molestowaniu ze względu na konkretną cechę prawnie chronioną, czyli naruszeniu czyjejś godności i stworzeniu wobec tej osoby zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery w związku z jej cechą.

4. DYLEMATY RÓWNOŚCI

Spółeczność akademicka nie stanowi jednorodnej grupy osób i ta różnorodność postrzegana jest raczej jako potencjał, a nie zagrożenie. Nie można jednak nie zauważyć, że to właśnie na uczelniach wyższych, miejscach otwartej dyskusji, debat, sporów, wymiany poglądów, w sposób szczególnie mogą być narażone na dyskryminację grupy mniejszościowe. W uzasadnieniu działań naukowych, realizacji dozwolonej wolności słowa, może dochodzić do naruszenia zasady równego traktowania i konieczne będzie określenie granicy pomiędzy wolnością słowa a prawem do równego traktowania. Dla zobrazowania tego dylematu można zadać pytanie, czy zachowanie studenta lub studentki uczelni wyższej, uczestniczących na przykład w meczu piłkarskim, trzymających transparent z napisem „Warszawa wolna od pedalstwa”, których wizerunek zostałyby utrwalony i rozpowszechniony przez media, mógłby być analizowany przez

pryzmat „uchylenia godności” studenta³¹. Jak ocenić zachowanie studenta pełniącego jednocześnie funkcję polityczną, który udzielając wywiadu prasowego tygodnikowi „Do Rzeczy”³² (opublikowanym w internetowym wydaniu w dniu 12 listopada 2017 r.), użył sformułowań: „w haśle «Biała Europa» nie ma naszym zdaniem nic złego”, „jesteśmy separatystami rasowymi, uważamy, że jedna rasa nie jest lepsza od drugiej, ale każda jest inna, zamieszkuje inny kontynent. Etniczności nie należy mieszać” oraz „powinna funkcjonować dwustronna identyfikacja i dlatego jednak uważamy, że osoba czarnoskóra nie jest Polakiem”?

Równość wyrażona w art. 32 Konstytucji RP jest nie tylko przewodnią zasadą konstytucyjną, ale także jedną z trzech najważniejszych – obok godności i wolności – zasad wyznaczających status jednostki w państwie. Jej ujęcie w „Zasadach ogólnych” i umiejscowienie w Rozdziale II przed innymi wolnościami i prawami człowieka powinno być wskazówką interpretacyjną w ocenie różnych kolizji wolności i praw. Jak wskazano powyżej, analizując dyskryminacyjne zachowania studentów i studentek, prawdopodobnie częściej niż dyskryminacja bezpośrednia czy też pośrednia, będzie występowało molestowanie ze względu na konkretną cechę lub cechy zarówno innych studentów i studentek, kadry akademickiej, jak i osób spoza tego grona. Szczególnego znaczenia nabiera w tym względzie dyskryminacja przez asocjacje, kiedy zachowaniem studenta i studentki poczuje się dotknięta osoba nieposiadająca jakiejś cechy, lecz silnie z nią związana, identyfikująca się z nią. Warto przypomnieć, że w przypadku molestowania – jako rodzaju zakazanej dyskryminacji – nie ma konieczności posiadania zamiaru zdyskryminowania kogoś, a wystarczy jedynie osiągnięcie tego skutku. Ustawodawca, opisując zachowanie będące molestowaniem, posłużył się bowiem sformułowaniem „którego celem lub skutkiem”.

Naruszenie godności z definicji molestowania dotyczy oczywiście godności jako „prawa osobistości”, a nie godności osobowej. Przewidziana w definicji koniunkcja zakłada, że sprawca narusza godność i stwarza wrogą, uwłaczającą, nieprzyjemną atmosferę. Działanie musi mieć związek z jedną z cech prawnie chronionych. Na zachowania molestujące składają się zarówno słowa, komentarze, jak i konkretne gesty, symbole. Najczęściej prawo do równego traktowania, w tym przypadku ochrony przed molestowaniem na przykład ze względu na rasę, niepełnosprawność, orientację seksualną, czy też tożsamość płciową, zderza się z wolnością słowa, czyli wyrażania swoich poglądów, i wolnością twórczości artystycznej. Wypada przypomnieć, że wobec braku wyczerpujących przepisów antydyskryminacyjnych ochrona przed dyskryminacją jest często ujmowana w praktyce jako ochrona dóbr osobistych jednostki i to z nią może w konkretnej sytuacji kolidować wolność słowa.

³¹ Sprawa dotyczyła wprawdzie zachowania kibiców jednego z klubów piłkarskich, ale ciekawe byłoby ustalenie, że jednym z kibiców byłyby przedstawiciel społeczności akademickiej.

³² Wywiad opublikowany w internetowym wydaniu „Do Rzeczy” w dniu 12 listopada 2017 r. pt. „Nie jesteście rasistami, ale separatystami rasowymi”.

O wolności poglądów traktuje art. 54 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności³³, każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wolność wyrażania poglądów dotyczy nie tylko „informacji” czy „idei” przyjmowanych pozytywnie bądź uznawanych za nieszkodliwe lub obojętne, lecz także tych, które są obraźliwe, szokujące czy oburzające³⁴. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości na inne poglądy, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że swoboda wypowiedzi stanowi jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, jest podstawowym warunkiem jego rozwoju i samorealizacji jednostki. Wolność poglądów nie jest jednak absolutna, a przepisy prawa międzynarodowego i krajowego ustanawiają zasady ograniczania korzystania z wolności i praw człowieka. Wyznaczenie granic swobody wypowiedzi ze względu na konieczność ochrony praw i wolności innych osób należy rozpatrywać po pierwsze na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który wprowadza mechanizm ograniczania wolności i praw człowieka w przypadku ich kolizji z innymi prawami³⁵. Trybunał Konstytucyjny ujmuje kolizję praw nie tylko jako sytuację, w której urzeczywistnienie prawa pewnego podmiotu prowadzi do naruszenia prawa innego podmiotu, lecz także sytuację, gdy urzeczywistnienie prawa określonego podmiotu w danej sytuacji faktycznej powoduje jedynie niebezpieczeństwo naruszenia prawa innego podmiotu³⁶. Odnosząc się do kolizji wolności słowa i prawa do równego traktowania ujmowanego w praktyce jako ochrona dóbr osobistych, Trybunał Konstytucyjny uznał w jednym z wyroków, że „wolności i prawa wyrażające kwintesencję i stanowiące emanację godności człowieka, w tym cześć, dobre imię i prywatność, mogą zasługiwać na pierwszeństwo w kolizji z wolnością słowa oraz wolnością prasy i innych środków społecznego przekazu, a w konsekwencji prowadzić do ich ograniczenia”³⁷. Co ciekawe, w innej sprawie Trybunał Konstytucyjny uznał równoważny charakter

³³ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

³⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 sierpnia 1996 r., *Vogt przeciwko Niemcom*, skarga nr 17851/91.

³⁵ Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

³⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 39.

³⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 128. Wyrok został podjęty przy zdaniu odrębnym sędziego Marka Safjana.

swobody wypowiedzi i prawa do ochrony dóbr osobistych i stwierdził, że „kolizja między równoważnymi prawami i stanowiącymi ich podstawę wartościami musi być więc rozstrzygana zgodnie z konstytucyjnym mechanizmem harmonizowania (balansowania) praw i wolności”³⁸.

Zatem analizując zachowania studentek i studentów polegające na molestowaniu ze względu na jakąś cechę, pod kątem czynów uchybiających godności studenta, konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności danej sprawy i w ich kontekście zachowanie właściwej równowagi pomiędzy wolnością wypowiedzi a pozostającym z nią w kolizji prawem do równego traktowania. W powołanej powyżej sprawie wypowiedzi jednego z członków społeczności akademickiej pełniącego jednocześnie funkcję polityczną muszą być analizowane z uwzględnieniem zasady równości, jako przewodniej zasady określania statusu jednostki. Potwierdza to stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym: „Dopuszczalność wypowiedzi mogącej zawierać przekaz dyskryminujący ze względu na pochodzenie rasowe powinna być rozważana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy w oparciu o mechanizm balansujący, zapewniający właściwą równowagę pomiędzy interesami i prawami osób trzecich a wolnością wypowiedzi, przy uwzględnieniu zawartej w prawie unijnym zasady niedyskryminacji, potwierdzonej w szczególności w art. 21 ust. 1 KPP”³⁹. Nie można przy tym skupić się jedynie na roli polityka i politycznym charakterze przywołanego wystąpienia studenta. Łączenie funkcji może oczywiście prowadzić do konfliktów ideologicznych, ale po pierwsze konsekwencje tego należy przewidywać, a po drugie nawet prawo głoszenia poglądów uznawanych za kontrowersyjne, co w przypadku polityka ma nawet większe uzasadnienie, nie może prowadzić do dyskryminacji. Niezwykle rzadko udaje się rozdzielić pełnione funkcje i oceniać zachowanie polityka wyłącznie przez pryzmat jednej z nich. Przynależność do wspólnoty akademickiej ma tak duży wpływ na identyfikację jej członków, że często wobec osób, które nie są już jej członkami, uczelnie wyższe wystosowują apele i oświadczenia negatywnie oceniające działania o charakterze politycznym, a niezgodne z zasadami etyki, naruszające dobre imię uczelni. Oczywiście istnieje niebezpieczeństwo próby wykorzystania odpowiedzialności dyscyplinarnej do partykularnych interesów konkretnych grup osób i zwalczania w formie represyjnej poglądów innych, niemniej wydaje się, że procedura dyscyplinarna, obecność rzecznika, wybór i skład komisji dyscyplinarnej, dwuinstancyjność postępowania są zabezpieczeniem przed takimi działaniami. Tłem rozważań o czynach stanowiących uchybienie godności studenta powinna być także ujmowana już w doktrynie i orzecznictwie mowa nienawiści. Niestety,

³⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2008 r., Sk 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57.

³⁹ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 września 2014 r., C-201/13, *Deckmyn i Vrijheidsfonds*, Dz.Urz. UE C z 2015 r. nr 16, s. 3–4, pkt 27–32). Trybunał podkreślił w wyroku znaczenie zasady niedyskryminacji z Karty Praw Podstawowych.

mimo wielu pojawiających się od lat postulatów, nie powstała jej ustawowa definicja. Przepięstwo, które często określa się jako „przepięstwo z mowy nienawiści”, jest rekonstruowane m.in. na podstawie: art. 119 § 1 k.k.⁴⁰ (co do stosowania groźby karalnej ze względu na rasę, pochodzenie narodowe lub etniczne, wyznanie bądź bezwyznaniowość i przynależność polityczną); art. 256 § 1 k.k. (co do publicznego nawoływania do nienawiści z powodu rasy, pochodzenia narodowego lub etnicznego, wyznania bądź bezwyznaniowości); art. 257 k.k. (co do publicznego znieważenia z powodu powyższych cech). Komitet Ministrów Rady Europy już 1997 r. w rekomendacji nr R 97 (20)⁴¹ wskazał, że za mowę nienawiści powinna zostać uznana każda forma wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów. Przedstawiciele doktryny za mowę nienawiści uznają wszelkiego rodzaju wypowiedzi (w tym wypowiedzi symboliczne), których przedmiotem i celem jest atak (lżenie, oskarżanie, wyszydzanie lub poniżanie) grup lub jednostek ze względu na kryterium rasy, pochodzenia etnicznego, narodowego, religii, języka, płci, wieku, niepełnosprawności, cech zewnętrznych, orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, statusu społecznego czy przekonań politycznych⁴².

Zasada równości powinna być punktem wyjścia w analizie pierwszeństwa kolidujących ze sobą praw. W odniesieniu do uczelni wyższych podkreślają to liczne w ostatnich latach stanowiska Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich odwołujące się do konieczności przeciwdziałania dyskryminacji. W jednym z Apeli Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wnosi o zaprzestanie używania sformułowań stygmatyzujących jakiegokolwiek osoby lub grupy społeczne i wskazuje, że „Osoby LGBT+ są także wśród nas – pracowników i studentów polskich uczelni. Obrażliwe słowa, padające pod ich adresem, odbierające im poczucie godności, godzą w całą wspólnotę akademicką, czego stanowczo nie akceptujemy. Nieprzekraczalną granicą wolności słowa jest szacunek dla człowieka, niezależnie od jego przynależności etnicznej, wyznania, narodowości czy orientacji seksualnej. Żadne okoliczności, w tym kampania wyborcza, nie mogą uzasadniać sformułowań pełnych pogardy, skierowanych pod adresem jakiegokolwiek mniejszości będącej częścią naszego społec-

⁴⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, z późn. zm.); dalej: k.k.

⁴¹ Rekomendacja z dnia 30 października 1997 r. w kwestii wypowiedzi szerzących nienawiść.

⁴² A. Bodnar, A. Gliszczyńska-Grabias, R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski (red.), *Mowa nienawiści a wolność słowa. Aspekty prawne i społeczne*, Warszawa 2010, s. 19 i n.

czeństwa”⁴³. We wcześniejszym stanowisku z dnia 23 września 2019 r. w sprawie zachowania podstawowych wartości w debacie publicznej, Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich podkreśliło, że: „Wolność słowa jest podstawową wartością, która przyświecać powinna każdej instytucji akademickiej. Niemniej uczelnia jest też miejscem kształcenia, w którym naczelną wartością jest poszanowanie godności i szacunek dla człowieka, niezależnie od jego przynależności etnicznej, wyznania, narodowości czy orientacji seksualnej. Członkowie wspólnoty akademickiej – wykładowcy, studenci, pracownicy administracyjni i techniczni – powinni być strażnikami tej wartości (...). W środowisku akademickim powinniśmy szanować wiedzę i odwoływać się do niej przy formułowaniu własnego stanowiska. Powinniśmy dawać wzór powściągliwości w użyciu języka – język nie może ranić (...)”⁴⁴. W świetle tego stanowiska analiza obu z powołanych w tej części artykułu przykładów nie powinna budzić żadnych wątpliwości.

5. UWAGI KOŃCOWE

Zgodnie z preambułą ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla państwa i narodu, m.in. współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym. Przynależność do społeczności uniwersyteckiej oznacza zatem obowiązek przyjęcia i przestrzegania nie tylko norm prawnych, lecz także pewnych wartości, zwyczajów, praktyk, ukształtowanych w konkretnej szkole wyższej, z uwzględnieniem jej historii, podejmowanych działań, aktywności jej władz, roli w społeczności lokalnej czy ogólnopolskiej. Można zatem założyć, że tradycja i wpisana w nią tożsamość konkretnej uczelni może się różnić od pozostałych. Co więcej, nie można nie dostrzegać realnego zagrożenia istnienia zależności funkcjonowania uniwersytetów i kształtu odpowiedzialności dyscyplinarnej od aktualnych uwarunkowań politycznych. Niemniej jednak całokształt wartości skupionych w pojęciu „godność studenta”, choć z pewnością ewoluujący, oparty jest i wynika z prawnoczwolniczej koncepcji i musi, po pierwsze, uwzględniać zakaz dyskryminacji, a po drugie, powinien być analizowany w świetle niekwestionowanego, w porządku demokratycznego państwa prawa, dorobku instytucji ochrony praw człowieka. Wydaje się, że dostrzega to Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, która w swoich ostatnich stanowiskach wielokrotnie

⁴³ Apel Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich z dnia 18 czerwca 2020 r. o zaniechanie wypowiedzi stygmatyzujących jakiegokolwiek osoby lub grupy społeczne.

⁴⁴ Stanowisko Prezydium KRASP z dnia 23 września 2019 r. w sprawie zachowania podstawowych wartości w debacie publicznej.

podkreślała „zasady poszanowania praw człowieka, tolerancji i wzajemnego szacunku oraz konieczność przeciwdziałania wszelkim przejawom dyskryminacji i nierównego traktowania ze względu na narodowość, płeć, religię, przekonania polityczne, niepełnosprawność czy orientację seksualną”⁴⁵. Potrzebę podjęcia bardziej efektywnych działań na uczelniach w celu przeciwdziałania dyskryminacji zauważa także Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego⁴⁶, wskazując na „konieczność traktowania wszystkich przedstawicieli społeczności akademickich, studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich oraz innych pracowników uczelni w sposób licujący z najwyższymi standardami etycznymi i moralnymi oraz poszanowanie osobistych praw, swobodę wyrażania własnych przekonań, wiary, orientacji i systemu wartości”⁴⁷. Co ważne, jak wskazuje Ministerstwo „ciężar odpowiedzialności w zakresie tworzenia uczelnianej kultury organizacyjnej przeciwdziałającej występowaniu niewłaściwych zachowań oraz skonstruowania procesu kształcenia i pracy w uczelni w sposób wolny od wszelkich form prześladowania i dyskryminacji studentów, doktorantów i pracowników, spoczywa na władzach poszczególnych uczelni”⁴⁸.

Jednym z niezbędnych działań jest podnoszenie świadomości antydyskryminacyjnej i rzetelna edukacja antydyskryminacyjna opierająca się na standardach międzynarodowych, orzecznictwie i stanowiskach międzynarodowych organów ochrony praw człowieka⁴⁹. Wydaje się, że najbardziej podstawową formą może być obowiązkowe szkolenie z polityki antydyskryminacyjnej, z modułami przygotowanymi zarówno dla studentów i studentek, jak i dla kadry akademickiej. Najbardziej pożądane byłoby jednak wprowadzenie procedur antydyskryminacyjnych, które ułatwiłyby ocenę wielu zachowań w społeczności akademickiej pod kątem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

REFERENCES

Bek D., Hanc J., Jaworska-Wieloch A., Sitarz O., Zawiejski P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019

⁴⁵ Apel Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich z dnia 18 czerwca 2020 r. o zaniechanie wypowiedzi stygmatyzujących jakiegokolwiek osoby lub grupy społeczne.

⁴⁶ Pismo Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Wojciecha Murdzeka z dnia 24 czerwca 2020 r. do dr. Adama Bodnara, Rzecznika Praw Obywatelskich, DSW.WSP.051.10.2020.1.LJ, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowied%C5%BA%20MNiSW%2C%2024.06.2020.pdf> (dostęp: 2.10.2020 r.).

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ J. Gerlich, *Molestowanie na polskich uczelniach publicznych...*, s. 24.

- Bodnar A., Gliszczyńska-Grabias A., Wieruszewski R., Wyrzykowski M. (red.), *Mowa nienawiści a wolność słowa. Aspekty prawne i społeczne*, Warszawa 2010
- Bruszewski G., *Bosak: wzywam rząd i prezydenta do pilnego wypowiedzenia konwencji stambulskiej*, „Gazeta Prawna”, 28.05.2020 r.
- Dębek A., Fajst M., Góźdz S., Jasiakiewicz A., Kowalak A., Łojkowska M., Nowicka M., *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII
- Gerlich J., *Molestowanie na polskich uczelniach publicznych. Raport*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2019
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Procedury. Przepisy. Orzecznictwo*, Gdańsk 2011
- Janusz-Pohl B., *O modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach studenckich*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2003, z. 2
- Kajfasz J., *Uprawnienia komisji dyscyplinarnej dla studentów w zakresie zobowiązania osób trzecich do określonego zachowania*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, z. 3
- Nowak M., *Czy ludzie niezrównoważeni psychicznie powinni być przyjmowani na uczelnie wyższe?*, „Rzeczpospolita, Plus Minus”, 5.01.2017 r.
- Orłowska D., Tomkiewicz M., *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Skuczyński P., *Aktualne problemy odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych*, (w:) A. Bodnar, P. Kubaszewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w wolnych zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013
- Szymczak J., *Polityka migracyjna PiS budowana na dyskryminacji: byle nie muzułmanie. Wykaz krajów niebezpiecznych*, „Oko Press”, 25.06.2019 r.
- Śmiszek K. (red.), *Unijny zakaz dyskryminacji a prawo polskie. Analiza funkcjonowania przepisów antydyskryminacyjnych w praktyce polskich sądów*, Warszawa 2018
- Ura E., *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013
- Wielec M., *Koicydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Zieliński S., *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 4(153)
- Zubik M., Wiącek M., *O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego – polemika*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 3

Paweł Czarnecki

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński

e-mail: pawellas@op.pl

ORCID 0000-0002-0905-2996

**W POSZUKIWANIU OPTYMALNEGO STOPNIA
PROFESJONALIZACJI I FORMALIZACJI
POSTĘPOWANIA DYSCIPLINARNEGO WOBEC
STUDENTÓW W POLSCE**

**IN SEARCH OF AN IDEAL MODEL OF DISCIPLINARY
PROCEEDINGS AGAINST STUDENTS IN POLAND**

Abstract

The purpose of the article is to present the rights and obligations of participants in the proceedings, a model of disciplinary proceedings against students, the functions of disciplinary proceedings and its stages in proceedings before the disciplinary ombudsman and the disciplinary commission. The author analyzes statistical data of disciplinary matters at the Jagiellonian University. The author indicates that this procedure is extremely formalized and it is very often difficult to hold a student disciplinary liability. In addition, the analysis of the rulings leads to the conclusion that the penalties imposed in this disciplinary proceedings are not detrimental to the accused.

KEYWORDS

disciplinary breach, disciplinary sanction, admonition, disciplinary proceedings, the accused, higher education

SŁOWA KLUCZOWE

naruszenie dyscyplinarne, sankcje dyscyplinarne, upomnienie, postępowanie dyscyplinarne, oskarżony, wyższa edukacja

1. WPROWADZENIE

Istnieje niewielkie prawdopodobieństwo, że niniejszy artykuł trafi do rąk osoby, która nigdy nie była zaliczona przynajmniej raz w życiu do grona studentów. Studia są, a przynajmniej powinny być, okresem zdobywania wiedzy, nawiązywania znajomości, ale przede wszystkim wychowywania w duchu poszanowania wartości cenionych w społeczeństwie. Kształcenie, czy wręcz kształtowanie osobowości studenta nie jest jedynie pustym sloganem, lecz wręcz zadaniem powierzonym członkom społeczności akademickiej. Wystarczy bowiem przypomnieć fragment preambuły ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹, że „każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia”, natomiast uczelnie oraz inne instytucje badawcze „współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym”. Jest to zadanie niezwykle trudne, bowiem takie mniej lub bardziej świadome działania wychowawcze nauczycieli podejmowane są w stosunku do osób, które są pełnoletnie, a niekiedy wręcz mają już charakter i osobowość niemal w pełni określoną na wczesnych etapach edukacji, a ponadto w kontekście masowego charakteru kształcenia. Obserwacja praktyki prowadzi do wniosku, że jest to przedsięwzięcie niemożliwe do realizacji z uwagi także na masowy charakter kształcenia, rozmaite oczekiwania słuchaczy studiów wyższych, komunikację między studentami pochodzącymi z różnych środowisk, ograniczony czas kontroli zachowania studenta na uczelni oraz rozwój nowych technologii. Wszystkie te czynniki powodują w mniejszym lub większym stopniu powstawanie nieporozumień, a wręcz konfliktów między studentami z jednej strony, a nauczycielami czy administracją z drugiej strony. Jeśli jeszcze na dodatek nadmienić, że konflikty powstają również między samymi studentami, wówczas niekiedy dochodzi do ich eskalacji i naruszania przepisów obowiązujących w uczelni. Na straży porządku prawnego w uczelni stoją organy dyscyplinarne, które stosują przepisy regulujące odpowiedzialność dyscyplinarną, jak też postępowanie zmierzające do jej realizacji.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie modelu postępowania dyscyplinarnego, wobec studentów ukształtowanych w kolejnych nowelizacjach przepi-

¹ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669, z późn. zm.); dalej: p.s.w.n.

sów o szkolnictwie wyższym. Dzięki temu będzie możliwe uzyskanie odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania, które stanowią pośrednią kanwę dla hipotez zawartych w tytule omawianego artykułu. Pierwsze pytanie brzmi: czy model postępowania dyscyplinarnego w stosunku do studentów podlegał gruntownym zmianom, czy też kolejne nowelizacje zawierały jedynie drobne korekty wcześniej obowiązujących przepisów. Tym samym chodzi o ustalenie, czy zmiany w studenckim postępowaniu dyscyplinarnym na przestrzeni lat mają charakter ewolucji, czy też są pełne rozwiązania o charakterze rewolucyjnym.

Ważniejsze wydaje się jednak uzyskanie odpowiedzi na drugie pytanie, bowiem dotyczy ono oceny aktualnie obowiązujących regulacji. Tym samym celowe jest ustalenie, czy kształt odpowiedzialności dyscyplinarnej i sądownictwa dyscyplinarnego wymaga zmian, czy też przepisy regulujące te kwestie nie wymagają korekt, gdyż w sposób profesjonalny regulują stan rzeczy. Odpowiedź na to pytanie pozwoli bowiem ocenić stan optymalnego uregulowania omawianych zagadnień, chociażby przez pryzmat stopnia formalizmu procesowego omawianych przepisów. W ten sposób będzie możliwe sformułowanie ewentualnych postulatów *de lege ferenda* pod adresem projektodawców, co ma kluczowe znaczenie nie tylko z perspektywy nomen omen akademickich rozważań, ale niesie za sobą fundamentalne znaczenie dla osób stosujących na co dzień regulacje dyscyplinarne. Całość rozważań dogmatycznych zostanie uzupełniona przedstawieniem danych statystycznych dotyczących niektórych spraw obowiązujących w Uniwersytecie Jagiellońskim.

2. ZASADY I FUNKCJE ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ STUDENTÓW

Przepisy dyscyplinarne zamieszczone w Dziale VII ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, składającym się z 3 rozdziałów, a zatytułowanym „Odpowiedzialność dyscyplinarna”, znajdują zastosowanie do osób, które najszerzej rzecz ujmując, swoją aktywność zawodową lub też edukacyjną koncentrują wokół nauczania akademickiego. Przepisy te będą miały zatem zastosowanie do czynów popełnionych przez nauczycieli akademickich (art. 275–306), studentów (art. 307–321) oraz doktorantów (art. 322). Regulacja ta nie ma charakteru zupełnego, bowiem w myśl art. 320 p.s.w.n. do postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego², z wyłączeniem art. 82. Oznacza to konieczność posiłkowego sięgania po przepisy tego aktu normatywnego, przy czym

² Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.

należy stosować omawiane regulacje wyłącznie wówczas, gdy dana kwestia nie jest uregulowana w przepisach ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a co więcej, przepisy Kodeksu postępowania karnego należy „stosować odpowiednio”, w jednym z powszechnie przyjętego trójrodzajowego rozumienia tego zwrotu. Na marginesie należy dodać, że sięganie w przepisach ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce po odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego nie stanowi wyjątkowej regulacji, lecz jest regułą w przypadku przepisów dyscyplinarnych obowiązujących w jakże rozproszonym polskim systemie prawa dyscyplinarnego³.

Wbrew pozorom nie są to wszystkie przepisy regulujące omawianą materię, bowiem definicja przewinienia (deliktu) dyscyplinarnego wymaga zapoznania się z wieloma aktami normatywnymi obowiązującymi w uczelni, przy czym wspomniane przepisy mają charakter regulacji wewnętrznych oraz specyfikę władztwa zakładowego. Jest to naturalna konsekwencja niedookreślonego zwrotu, jakim są znamiona ocenne (zawierające nieprecyzyjne i nieostre sformułowania) zamieszczone w definicji deliktu dyscyplinarnego. Stosownie bowiem do art. 307 ust. 1 p.s.w.n. student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za „naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta”. Nie sposób podać *in abstracto* przypadków, gdy czyn będzie „uchybiał godności studenta”⁴, nawet jeśli będziemy mogli pokusić się o najczęściej występujące w praktyce uczelnianej naruszenia, takie jak: odpisywanie na egzaminie, plagiaty i autoplgiaty, podrabianie legitymacji i podań, uczęszczanie na zajęcia w stanie nietrzeźwości, przedkładanie fałszywych dokumentów i zaświadczeń w celu wyłudzenia korzyści niematerialnych przez studentów, nieobyczajne wybryki oraz czyny wyczerpujące znamiona przestępstw.

Nie można zapominać, że w uczelni obowiązują przepisy wydawane przez odpowiednie organy uczelni, przy czym część z nich będzie miała zakres ogólnouczelniany, a niektóre z nich natomiast będą obowiązywały jedynie w określonej jednostce (wydział, instytut, zakład) lub też zostaną przyjęte w ramach organizacji studenckich i organów stowarzyszeń lub kół naukowych. Ponadto należy mieć na względzie, że posługiwanie się znamionami ocennymi w wypadku przewinie-

³ P. Czarnecki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 13–24 oraz M. Wielec, *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 11–24.

⁴ Radosław Giętkowski wyraził to idealnie w słowach: „Brak jest oficjalnego wzorca tej godności (zresztą w zasadzie niemożliwe byłoby jego stworzenie) i tak naprawdę każdy konkretny przypadek wymaga indywidualnego rozpatrzenia pod tym kątem. Nie wymaga się od studenta, by był nieskazitelny moralnie, ale trzeba mieć na uwadze, że jako osoba, która z założenia uzyska wyższe wykształcenie, wejdzie z chwilą ukończenia studiów do społecznej elity”. Zob. R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Procedury. Przepisy*. Orzecznictwo, Gdańsk 2011, s. 10.

nia dyscyplinarnego jest konieczne, gdyż tylko wówczas możliwe będzie objęcie zakresem hipotezy jak największej grupy przypadków. Mając jeszcze na uwadze fakt, że pojęcie „godność studenta” wymaga zbadania aksjologii i zwyczajów obowiązujących nie tylko na uczelni, ale również poza nią, tworzy się wprost niezwykły galimatias zasad i reguł, które muszą zostać uwzględnione przez organy postępowania dyscyplinarnego przy ocenie każdego przypadku w ocenianej sprawie dyscyplinarnej.

W doktrynie nie ma zgody, jakie funkcje i cele pełni odpowiedzialność dyscyplinarna, a niecelowe jest omówienie szczegółowych stanowisk w tej mierze, jakie zajmują przedstawiciele nauki prawa (głównie zresztą prawa karnego i teorii prawa)⁵.

Paweł Skuczyński, przeciwstawiając się powszechnie wyróżnianej funkcji represyjnej (ukaranie sprawcy), zwraca uwagę na niezwykle doniosłe znaczenie funkcji integracyjnej, przez którą rozumie „zapewnienie spójności praktyki w zakresie wykonywania zawodu lub sprawowaniu funkcji”⁶. Słusznie zresztą wskazuje się, że przepisy dyscyplinarne z reguły nie wymieniają celów odpowiedzialności dyscyplinarnej, przy czym Radosław Giętkowski wymienia formalnie takie funkcje, jak: ochronna, ogólnoprewencyjna, afirmacyjna, szczególnoprewencyjna, wychowawcza, gwarancyjna, stabilizacyjna, integracyjna i konfidencyjna⁷.

Warto jednak podkreślić, że wskazani Autorzy swoje rozważania prowadzą *in abstracto*, a zatem w odniesieniu do celów i funkcji, jakie realizują przepisy dyscyplinarne, bez odniesienia do przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne w stosunku do studentów. Analizując funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej, należy bowiem uwzględnić w szczególności zakres regulacji danego aktu prawnego, zadania danej grupy zawodowej, czy chociażby jej status i sposoby funkcjonowania tej grupy zawodowej w społeczeństwie. Chociaż bliska jest mi teza, że ze względu na podobieństwo przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną studentów do przepisów regulujących odpowiedzialność karną, to jednak nie można ograniczać się do stwierdzenia, iż funkcje odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej studentów są identyczne. Niezależnie od terminologii należy bowiem stwierdzić, że podstawową funkcją odpowiedzialności dyscyplinarnej (a ściślej przepisów, które ją regulują) jest funkcja wychowawcza (korekcyjna) oraz funkcja eliminacyjna. Pierwsza z nich polega na wpływaniu na zachowanie studenta w celu zmiany jego zachowania i kształtowania społecznie

⁵ P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zafiania publicznego*, Warszawa 2013, s. 123–128.

⁶ P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2006, s. 12. Autor ukazuje rozmaite znaczenia funkcji integracyjnej, przy czym wcale nie pomija także funkcji represyjnej (ukaranie sprawcy) czy funkcji ochronnej (ochrona dóbr i wartości), lecz różnicuje akcenty każdej z nich.

⁷ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 51–52.

pożądanych postaw. Zadaniem funkcji eliminacyjnej jest przede wszystkim pozbawienie studenta możliwości kształcenia na danej uczelni, jeśli jego zachowanie odbiega w sposób rażąco od standardów obowiązujących w danej uczelni.

3. MODEL POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO WOBEC STUDENTÓW

Model postępowania dyscyplinarnego studentów jest jeden dla wszystkich studentów uczelni publicznych i niepublicznych w Polsce. Każda uczelnia ma obowiązek stosować przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzenia wykonawczego do niej, bowiem są to źródła prawa powszechnie obowiązujące. Jednocześnie jednak każda uczelnia może niektóre z kwestii nieuregulowanych w tej ustawie doprecyzować w statutach i regulaminach, które będą miały zastosowania wyłącznie do osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej w tej uczelni. W ustawie i rozporządzeniu zatem bardzo ramowo uregulowano odpowiedzialność dyscyplinarną i samo postępowanie⁸. Przepisy powszechnie obowiązujące wymieniają jedynie definicję przewinienia dyscyplinarnego (art. 307), katalog kar (art. 308), organy postępowania wyjaśniającego, kompetencje rektora i komisji dyscyplinarnej (art. 309–310), konstrukcję przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi (art. 312), ogólny przebieg postępowania dyscyplinarnego (art. 315–316), postępowanie odwoławcze (art. 317–318), zatarcie kary (art. 319), klauzulę odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 320) oraz delegację do wydania przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki odpowiedniego rozporządzenia, które będzie doprecyzowywało wskazane postanowienia ustawy⁹. Warto nadmienić, że w postępowaniu wobec doktorantów jest podobnie, ponieważ wspomniany rozdział 3 „Odpowiedzialność dyscyplinarna doktorantów” składa się z dwóch przepisów: jeden reguluje pojęcie deliktu dyscyplinarnego doktoranta, natomiast drugi przepis reguluje skład komisji dyscyplinarnej doktorantów. W pozostałym zakresie w stosunku do doktorantów stosowane są odpowiednio przepisy regulujące postępowania wobec studentów.

Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów w Polsce składa się z dwóch głównych etapów: dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego oraz dyscyplinarnego postępowania rozpoznawczego. Z kolei dyscyplinarne postępowanie

⁸ Zob. więcej na ten temat w pracy: H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 450–464.

⁹ Zob. B. Oręziak, *Kilka uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3, s. 18–31.

wyjaśniające można podzielić na: czynności sprawdzające prowadzone przez organy uczelni (rektora, dziekana, kierownika katedry itp.) oraz postępowanie wyjaśniające prowadzone przez rzecznika dyscyplinarnego. Z kolei postępowanie dyscyplinarne właściwe składa się z czterech faz, tj. fazy czynności wstępnych, postępowania przed komisją I instancji, postępowania przed komisją II instancji oraz postępowania wykonawczego. Po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego student ma możliwość złożenia odwołania do sądu administracyjnego, a zatem do sądu powszechnego, który może orzekać w dwóch instancjach, przy czym będzie stosował zarówno przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego¹⁰.

Wszystkie etapy mogą mieć miejsce tylko wówczas, gdy strony postępowania dyscyplinarnego zdecydują się wykorzystać wszystkie swoje uprawnienia. Schemat postępowania przedstawia tabela nr 1:

Tabela 1. Schemat postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w Polsce

Przebieg postępowania dyscyplinarnego wobec studentów		
I. Postępowanie wyjaśniające przed rzecznikiem i rektorem	II. Postępowanie rozpoznawcze przed komisją dyscyplinarną	III. Postępowanie administracyjne przed sądem administracyjnym
a) czynności sprawdzające	a) czynności wstępne	a) postępowanie przed wojewódzkim sądem administracyjnym
b) postępowanie wyjaśniające	b) postępowanie w I instancji	b) postępowanie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym
	c) postępowanie w II instancji	
	d) postępowanie wykonawcze	

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza poprzednio obowiązujących przepisów regulujących szkolnictwo wyższe uchwalonych w: 1968 r., 1982 r., 1991 r., 2005 r. oraz 2018 r., a w szczególności zamieszczonych w tych aktach normatywnych przepisów prawa dyscyplinarnego wobec studentów prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie zmienia modelu postępowania dyscyplinarnego. Są tam: podobna definicja przewinienia dyscyplinarnego i przewinienia mniejszej wagi, identyczny katalog kar, kolegialne orzekanie, niemal tożsame reguły przedawnienia, pozycja stron postępowania dyscyplinarnego, przebieg postępowania, sposób zaskarżenia orzeczenia, odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego, regulacja szczegółowych kwestii w rozporządzeniu wykonawczym. Przebieg postępowania dyscyplinarnego jest niemal analogiczny do przebiegu postępowania karnego,

¹⁰ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 256, z późn. zm.).

bowiem postępowanie wyjaśniające to odpowiednik postępowania przygotowawczego, natomiast postępowanie przed komisją I i II instancji to nic innego jak rozprawa główna i postępowanie odwoławcze przed sądem karnym.

4. UCZESTNICZY I PRZEBIEG POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO WOBEC STUDENTÓW

Obecnie stronami w postępowaniu wyjaśniającym są osoba, której czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, i pokrzywdzony lub osoba, która zawiadomiła o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Stronami postępowania rozpoznawczego jest student oraz rzecznik dyscyplinarny. Nie jest stroną w postępowaniu dyscyplinarnym przed I i II instancją pokrzywdzony, zawiadamiający o delikcie dyscyplinarnym. Pokrzywdzony i zawiadamiający mają natomiast możliwość zaskarżenia do komisji decyzji rzecznika dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego lub o jego umorzeniu. Każda z tych osób może zostać przesłuchana w postępowaniu dyscyplinarnym.

Stosowanie do art. 292 i 286 ust. 2 p.s.w.n. osoba, której czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, ma prawo do: 1) składania wyjaśnień; 2) odmowy składania wyjaśnień; 3) odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania; 4) korzystania z pomocy wybranego obrońcy; 5) zgłaszania wniosków dowodowych; 6) zapoznania się po zakończeniu postępowania dowodowego w postępowaniu wyjaśniającym z zebranymi dowodami i zgłoszenia wniosku o jego uzupełnienie w terminach wyznaczonych przez rzecznika dyscyplinarnego. Można zatem stwierdzić, że jego pozycja jest zbliżona do statusu podejrzanego (oskarżonego) w postępowaniu karnym. Nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie obwinionego lub jego obrońcy, jeżeli został ustanowiony, nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy. W przypadku uznania niestawiennictwa obwinionego na rozprawie za usprawiedliwione skład orzekający odracza rozprawę i ustala jej nowy termin. Przepisy nie przewidują zatem dla obwinionego obowiązku stawiennictwa, przy czym w przypadku uporczywego nieusprawiedliwionego niestawiania się na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów w postępowaniu wyjaśniającym lub na posiedzenie komisji dyscyplinarnej mimo prawidłowego zawiadomienia, rektor lub komisja dyscyplinarna może zawiesić studenta w prawach studenta. Nie jest możliwe nałożenie na obwinionego kary porządkowej. W toku postępowania wyjaśniającego student, którego czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, i jego obrońca, jeżeli został ustanowiony, mają prawo zgłaszać rzecznikowi dyscyplinarnemu wnioski o przesłuchanie wskazanych osób w charakterze świadków, powołanie biegłych oraz przeprowadzenie innych dowodów.

Nie jest stroną w postępowaniu wyjaśniającym ani rozpoznawczym rektor, czy też minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, aczkolwiek każdy z nich ma określone uprawnienia przewidziane w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Przykładowo, rektor może po zapoznaniu się z treścią zawiadomienia nie kierować sprawy do komisji i umorzyć postępowanie. Podobnie rektor może nie kierować sprawy do komisji dyscyplinarnej, lecz wymierzyć studentowi karę upomnienia, po uprzednim wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy. Student ukarany przez rektora karą upomnienia lub samorząd studencki mogą wnieść w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o ukaraniu odwołanie do komisji dyscyplinarnej, w takim jednak przypadku odwołanie to rozpoznaje komisja dyscyplinarna i może wymierzyć jedynie karę upomnienia. W praktyce przewinienie mniejszej wagi orzekane jest w przypadkach o niskim stopniu społecznej szkodliwości, gdy student żałuje swojego postępowania.

Postępowanie wyjaśniające prowadzi rzecznik dyscyplinarny. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że rzecznik dyscyplinarny w postępowaniu wyjaśniającym pełni funkcję analogiczną do roli prokuratora w postępowaniu karnym. Rzecznik dyscyplinarny w toku postępowania wyjaśniającego może przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz przeprowadzać, zabezpieczać i utrzymywać inne dowody. Rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów (można powołać kilku, np. na UJ na kadencję 2016–2020 powołano 8 rzeczników, których kadencja kończy się 31 grudnia 2020 r.) powołuje rektor spośród nauczycieli akademickich uczelni. Rzecznikiem dyscyplinarnym nie musi być osoba mająca wykształcenie prawnicze. Kadencja rzeczników dyscyplinarnych trwa 4 lata i rozpoczyna się w przypadku rzeczników powoływanych przez: rektora – w dniu 1 stycznia roku następującego po roku, w którym rozpoczęła się kadencja rektora. W myśl art. 313 ust. 1 p.s.w.n. rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów wszczyna postępowanie wyjaśniające na polecenie rektora, którego informuje o dokonanych ustaleniach. Postępowanie wyjaśniające powinno trwać nie dłużej niż 6 tygodni. W uzasadnionych przypadkach rzecznik dyscyplinarny, za zgodą rektora, może przedłużyć czas trwania postępowania wyjaśniającego, nie dłużej niż do 12 tygodni. Jeżeli zebrane w toku postępowania wyjaśniającego dowody dają do tego podstawę, rzecznik dyscyplinarny wzywa studenta, którego czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, w celu przedstawienia zarzutów oraz do złożenia wyjaśnień, w tym do zajęcia stanowiska wobec przedstawionych zarzutów i zebranych dowodów.

Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny, opierając się na zgromadzonych dowodach: 1) wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego i przedstawia je rektorowi do zatwierdzenia albo 2) kieruje do komisji dyscyplinarnej wnioski o ukaranie, albo 3) składa do rektora wnioski o wymierzenie kary upomnienia. Rzecznik dyscyplinarny samodzielnie przeprowadza czynności procesowe, aczkolwiek jest związany poleceniem rektora. Przykładowo, jeśli rzecznik wyda postanowienie o umorzeniu postępo-

wania wyjaśniającego, to wówczas wymaga ono zatwierdzenia przez rektora. W przypadku odmowy zatwierdzenia postanowienia rektor może polecić innemu rzecznikowi dyscyplinarnemu do spraw studentów wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Postanowienie tego rzecznika o umorzeniu postępowania wyjaśniającego jest ostateczne.

Stosownie do art. 310 p.s.w.n. w sprawach dyscyplinarnych studentów orzekają komisja dyscyplinarna (komisja I instancji) oraz odwoławcza komisja dyscyplinarna (komisja II instancji), powołane spośród nauczycieli akademickich i studentów uczelni. Komisja dyscyplinarna orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki, oraz w równej liczbie z nauczycieli akademickich i studentów. Kadencja komisji dyscyplinarnej trwa 4 lata. Warto zaznaczyć, że komisje dyscyplinarne są niezawisłe w zakresie orzekania oraz niezależne od organów władzy publicznej i organów uczelni. Komisje dyscyplinarne samodzielnie ustalają stan faktyczny i rozstrzygają zagadnienia prawne i nie są co do zasady związane rozstrzygnięciami innych organów stosujących prawo. Oznacza to, że mają szeroki zakres dyskrecji orzeczniczej, aczkolwiek ich decyzje zostają poddane kontroli innych organów.

W myśl art. 314 p.s.w.n. drugi etap rozpoczyna komisja dyscyplinarna, zawsze na wniosek rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów. Po skierowaniu przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku o ukaranie, komisja niezwłocznie po otrzymaniu tego pisma na posiedzeniu niejawnym przeprowadza czynności wstępne, w którym główną rolę odgrywa przewodniczący komisji dyscyplinarnej. Następnie komisja wydaje postanowienie o: 1) wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie albo 2) odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, albo 3) zwrocie wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, wskazując, w jakim zakresie ma nastąpić uzupełnienie postępowania, oraz wyznaczając termin uzupełnienia, nie dłuższy niż 30 dni od dnia doręczenia postanowienia.

Podkreślenia wymaga, że rozprawa przed komisją dyscyplinarną jest jawna, przy czym komisja dyscyplinarna wyłącza jawność rozprawy w całości lub w części, jeżeli jawność mogłaby naruszać dobre obyczaje albo jeżeli wymaga tego interes obwinionego, uczelni lub osób trzecich. Wyłączenie jawności nie obejmuje ogłoszenia orzeczenia. W praktyce na rozprawie nie uczestniczy publiczność, poza sprawami bulwersującymi środowisko akademickie.

Komisja orzeka w składzie kolegialnym (orzeczenia zapadają większością głosów). Po zakończeniu postępowania może zaś ona podjąć jedną z trzech alternatywnych decyzji: orzec o ukaraniu, jeśli obwiniony jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu i wówczas komisja na podstawie art. 308 może wymierzyć następujące kary dyscyplinarne: 1) upomnienie; 2) naganę; 3) naganę z ostrzeżeniem; 4) zawieszenie w określonych prawach studenta na okres do 1 roku oraz 5) wydalenie z uczelni. Jeśli obwiniony jest niewinny, wówczas komisja wydaje

orzeczenie o niewinnieniu obwinionego, jeśli natomiast zachodzą przeszkody do rozpoznania sprawy, wówczas komisja może umorzyć postępowanie.

Warto wspomnieć o dwóch ważnych zasadach obowiązujących w postępowaniu dyscyplinarnym. Po pierwsze, postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego, zatem wymierzenie studentowi za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Po drugie, nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia. Jeśli jednak czyn zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie może być wszczęte do upływu okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa.

W myśl art. 317 p.s.w.n. od orzeczenia komisji dyscyplinarnej stronom przysługuje odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia. Rozprawę odwoławczą rozpoczyna sprawozdanie, w którym sprawozdawca przedstawia przebieg dotychczasowego postępowania dyscyplinarnego, treść zaskarżonego orzeczenia, przytoczone w odwołaniu zarzuty i okoliczności faktyczne sprawy. Komisja dyscyplinarna II instancji po rozpoznaniu sprawy może podjąć jedną z trzech decyzji: 1) utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie komisji dyscyplinarnej, albo 2) uchylić zaskarżone orzeczenie komisji dyscyplinarnej w całości albo w części i wydać w tym zakresie orzeczenie co do istoty sprawy, albo 3) uchylić zaskarżone orzeczenie komisji dyscyplinarnej w całości i przekazać sprawę komisji dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Jeśli orzeczenie utrzymano w mocy lub orzeczono co do istoty sprawy, rozpoczyna się postępowanie wykonawcze. Prawomocne orzeczenie dyscyplinarne doręcza się rektorowi i włącza do teczki akt osobowych studenta i wówczas rektor niezwłocznie po otrzymaniu prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej zarządza wykonanie orzeczonej kary dyscyplinarnej. Z kolei stosownie do art. 318 p.s.w.n. od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej służy skarga do sądu administracyjnego. Zatarcie kary dyscyplinarnej następuje po upływie 3 lat od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu. Organ, który orzekł karę dyscyplinarną, może orzec o jej zatarciu na wniosek ukaranego, złożony nie wcześniej niż po upływie roku od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu. Z chwilą zatarcia orzeczonej kary dyscyplinarnej rektor zarządza usunięcie z teczki akt osobowych studenta orzeczenia dyscyplinarnego oraz zniszczenie dokumentacji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego.

Postępowanie dyscyplinarne może zostać wznowione, przy czym wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego mogą wnieść: osoba ukarana lub rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o przyczynie uzasadniającej wznowienie. W praktyce takie postępowania nie są prowadzone.

5. CZY SĄDOWNICTWO DYSCYPLINARNE WOBEC STUDENTÓW TO ISTOTNY PROBLEM NA UCZELNI?

Problem ten nie został dotychczas zbadany przez środowisko naukowe, a wszelkie ustalenia w tej mierze mają albo charakter fragmentaryczny, albo też w dużej mierze intuicyjny. Z tych powodów przeprowadziłem analizę danych statystycznych obejmujących orzeczenia dyscyplinarne wydane wobec studentów w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 2005–2019¹¹. Poniżej w tabeli nr 2 przedstawiono liczbę orzeczeń w sprawach dyscyplinarnych we wskazanych latach z podziałem na orzeczenia o ukaraniu oraz inne rodzaje orzeczeń.

Tabela 2. Postępowania dyscyplinarne wobec studentów UJ w latach 2005–2019

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Orzeczenia o ukaraniu	4	21	14	7	10	18	6	30	14	24	27	9	27	13	17
Wszystkie orzeczenia	5	21	15	7	11	26	6	32	16	30	30	10	31	17	22
% orzeczeń o ukaraniu	80%	100%	93%	100%	91%	69%	100%	94%	88%	80%	90%	90%	87%	76%	77%

Źródło: Opracowanie własne.

Z przedstawionych danych wynika, że dominują orzeczenia o ukaraniu, a tylko w niewielkim stopniu orzeczenia o uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania. Może to oznaczać, że materiał zebrany przez rzeczników lub też przez komisję w toku postępowania rozpoznawczego wskazuje na duże prawdopodobieństwo popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

W tabeli nr 3 przedstawiono liczbę orzeczeń wydanych przez rektora (za przewinienie mniejszej wagi) oraz liczbę ukaranych sprawców przez komisję dyscyplinarną.

¹¹ Sprawozdanie Rektora UJ: <https://bip.uj.edu.pl/dokumenty/sprawozdanie> (dostęp: 2.9.2020 r.). W tym miejscu Autor chciałby podziękować jednemu z najlepszych ekspertów w Polsce z zakresu postępowań dyscyplinarnych studentów – Panu dr. Szymonowi Janocie (UJ), za umożliwienie dostępu do danych za 2019 r.

Tabela 3. Liczba ukaranych studentów UJ w latach 2005–2019 ze względu na organ, który wymierzył stosowną karę

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Ukarani przez Rektora	0	13	2	0	0	6	2	5	0	0	1	1	4	3	4
Ukarani przez Komisję	4	8	12	7	10	12	6	25	14	24	26	8	23	10	13
Liczba wszystkich ukaranych	4	21	14	7	10	18	6	30	14	24	27	9	27	13	17

Źródło: Opracowanie własne.

W tabelach nr 4 i 5 przedstawiono rodzaj orzeczeń wydanych w sprawach dyscyplinarnych ze względu na rodzaj orzeczonej kary.

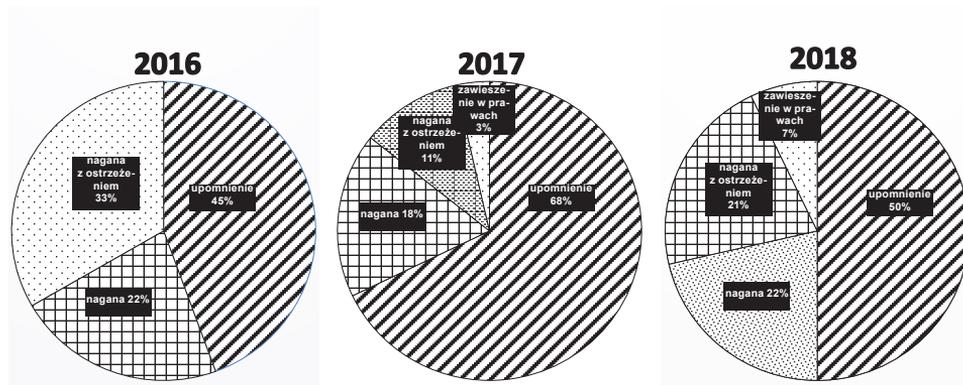
Tabela 4. Rodzaj kar dyscyplinarnych wobec studentów na UJ w latach 2005–2019

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Upomnienie zwykłe	1	1	0	7	0	6	4	5	3	6	9	3	12	4	9
Upomnienie rektorskie	0	13	2	0	0	6	2	5	0	0	1	1	4	3	4
Nagana	1	2	2	0	4	3	0	9	8	12	10	2	5	3	2
Nagana z ostrzeżeniem	2	5	6	0	6	3	0	10	3	5	7	3	3	3	2

Zawieszenie w prawach	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0
Wyдалenie z uczelni	0	0	4	0	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0
Umorzenie	1	0	0	0	1	8	0	2	2	6	3	1	1	3	5
Uniewinnienie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0
Liczba wszystkich ukaranych	4	21	14	7	10	18	6	30	14	24	27	9	27	17	17

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 5. Procent orzeczonych kar dyscyplinarnych w poszczególnych latach: 2016, 2017 i 2018



Źródło: Opracowanie własne.

Mimo niewielkiej próby badawczej należy zauważyć, że kary orzekane w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do studentów są niezwykle łagodne. Co więcej, analiza tabeli nr 4 wskazuje, że we wskazanym okresie niezwykle rzadko zostaje wydana kara wydalenia studenta z uczelni. Niezależnie od badanego okresu niewątpliwie dominuje kara upomnienia, a uwzględniając karę nagany i nagany z ostrzeżeniem, okazuje się, że pozostałe kary niemal w ogóle nie są orzekane. Może to oznaczać albo niezwykle łagodny sposób wymiaru kar przez organy dyscyplinarne, albo też niezmiernie mały stopień społecznej szkodliwości przewinień dyscyplinarnych. Czy każda z tych trzech kar jest dolegliwa dla studenta? Wbrew pozorom nie! Wymierzenie kary upomnienia lub nagany polega tak naprawdę na załączeniu do teczki osobowej studenta wypisu z orzeczenia dyscyplinarnego (w praktyce jego ksera). Tym samym student nie jest zobowiązany do wykonania jakichkolwiek obowiązków, lecz jedynie musi znosić fakt, że w jego teczce maksymalnie przez 3 lata pozostaje odpis orzeczenia dyscyplinarnego.

Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie: czy w praktyce występują problemy z koniecznością zwiększonej reakcji na przewinienia dyscyplinarne, a zatem, czy niewłaściwe zachowania studentów stanowią problem na uczelni. W tym zakresie również brakuje danych, aczkolwiek można spróbować porównać liczbę przewinień dyscyplinarnych studentów z liczbą studentów na badanej uczelni (UJ). Zgodnie z cytowanym wyżej sprawozdaniem Rektora UJ (s. 16), liczba studentów w dniu 31 grudnia 2019 r. wynosiła 35 112 osób, gdy tymczasem liczba orzeczeń o ukaraniu we wskazanym okresie wynosi 17, co oznacza, że stosowny iloraz wynosi 0,048%. Trudno zatem wskazywać, że w tej perspektywie postępowania dyscyplinarne stanowią problem wymagający stanowczej reakcji uczelni.

6. KONKLUZJE

Naturalnym życzeniem czytelnika, ale też realizacją obietnicy złożonej przez autora we wstępie, jest zamieszczenie w zakończeniu kilku refleksji, które z jednej strony będą stanowiły odpowiedź na pytania z części wprowadzającej, a z drugiej strony pozwolą podsumować w sposób syntetyczny najważniejsze problemy szczegółowo omówione w zasadniczej części wywodów. Tylko taka systematyka rozważań pozwoli czytelnikowi odnaleźć się w zawiłościach materii postępowania dyscyplinarnego wobec studentów.

Po pierwsze, z przedstawionych powyżej rozważań wynika, że na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat doszło do licznych zmian w zakresie przepisów dyscyplinarnych regulujących zasady i tryb postępowania dyscyplinarnego wobec studentów. Szczegółowa analiza regulacji normatywnych prowadzi jednak do wniosku, że kolejne nowelizacje stanowiły niemal dosłowne kopie rozwiązań

zamieszczanych w poprzedzających je ustawach. Nie jest to sam w sobie zarzut kierowany pod adresem ustawodawcy, ale jedynie konstatacja, że mimo uchwalenia nowej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przepisy dyscyplinarne zachowały się bez zmian. Z jednej strony może to oznaczać, że ich kształt jest już optymalny, w związku z czym nie należy zmieniać tych regulacji, które się już sprawdzają. Z drugiej jednak strony może to oznaczać, że ustawodawca w sposób bezrefleksyjny kopiuje rozwiązania z poprzednio obowiązujących ustaw lub je w nieznacznym zakresie doprecyzowuje. Całkowicie przy tym ignoruje rzeczywistość, która wygląda zupełnie inaczej niż z chwilą wejścia w życie przepisów dyscyplinarnych w 1991 r. czy 2005 r.

Po drugie, należy stwierdzić, że obecny model postępowania dyscyplinarnego jest nie tylko nieoptymalny, lecz także w wielu przypadkach wymaga niezwłocznie interwencji ze strony ustawodawcy. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie jest nowoczesna nie tylko przez to, że nie stworzono jednej regulacji dla studentów, doktorantów i nauczycieli, ale przede wszystkim obecne przepisy są archaiczne i wadliwe z perspektywy techniki legislacyjnej, dlatego że wiele kluczowych kwestii z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej przeniesiono do rozporządzeń wykonawczych. Lektura rozporządzeń z 2018 r. prowadzi do wniosku, że mimo podobnej (a może nawet tożsamej) aksjologii odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli oraz studentów (doktorantów) przewidziano dwa osobne rozporządzenia, chociaż lektura każdego z nich prowadzi do wniosku, że są one do siebie bliźniaczo podobne, a co więcej, ich treść jest tożsama z regulacjami wprowadzonymi na gruncie ustawy z 2005 r. Obowiązujące przepisy dyscyplinarne są pełne luk, sprzeczności, co utrudnia nie tylko pracę organom dyscyplinarnym, ale przede wszystkim naraża strony postępowania dyscyplinarnego na ryzyko niejednolitego orzecznictwa, czy też błędów w stosowaniu prawa. Najgorszym mankamentem jest jednak olbrzymi przerost regulacji o charakterze technicznym, wadliwy katalog pouczeń, błędnie ukształtowane poręczenie, czy wreszcie konieczność sporządzania protokołów niemal ze wszystkich czynności procesowych. Sprawne procedowanie na podstawie obowiązujących przepisów jest w praktyce niemożliwe, szczególnie wtedy, gdy obwiniony będzie sięgał po środki powszechnie określane jako obstrukcja procesowa.

Poważnym mankamentem postępowania wyjaśniającego jest obowiązek nałożony na rzecznika dyscyplinarnego, aby ten z każdej czynności sporządził protokół określający rodzaj czynności, czas trwania i miejsce jej dokonania oraz przebieg i uczestników tej czynności. Podobnie wadliwe są przepisy różnicujące tryb doręczania decyzji i innych pism procesowych, w zależności od rodzaju takiego pisma procesowego. W praktyce powoduje to przewlekłość postępowania dyscyplinarnego. Skoro zatem postępowanie dyscyplinarne w stosunku do studentów (nie tylko zresztą w odniesieniu do tej grupy) jest w tak dużej mierze sformalizowane, może warto zatem zgłosić kontrowersyjny postulat likwidacji przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną studentów (doktorantów

i nauczycieli akademickich)? Obserwacja stosunków panujących w uczelni, długoletnie badania na temat odpowiedzialności dyscyplinarnej skłaniają mnie do wniosku, że taki postulat zostałby przyjęty z aplauzem studentów (potencjalni obwinieni), jak też nauczycieli (rzecznicy dyscyplinarni i członkowie składów orzekających) oraz władz uczelni (rektor)! Nie będzie przesadą stwierdzenie, że każda z tych grup zawodowych ma świadomość nie tylko tego, że obowiązujący system postępowania dyscyplinarnego jest nieskuteczny w zakresie realizacji funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej, lecz także z uwagi na obowiązujące uwarunkowania techniczne i masowość edukacji, która nie spełnia ustawowych zadań. Student w dalszym ciągu byłby zobowiązany do przestrzegania przepisów obowiązujących na uczelni, tyle tylko że na straży tych przepisów stałyby ogólne przepisy administracyjne o charakterze nadzorczym i kontrolnym. Zatem zamiast nieskutecznego sądownictwa dyscyplinarnego, zasadne byłoby jedynie stosowanie przepisów Kodeksu karnego¹², gdy czyn wypełnia znamiona przestępstw (najczęściej zresztą chodzi o sprawy wypełniające znamiona art. 158, 212, 178a, 217, 278 czy 286 k.k.). W pozostałych natomiast przypadkach zasadne byłoby prowadzenie ze studentem, który narusza przepisy obowiązujące w uczelni, rozmów dyscyplinujących przez dziekana lub rektora, bez konieczności sporządzenia szczegółowej dokumentacji, ograniczając się jedynie do sporządzenia notatki załączanej do akt osobowych studenta (na wzór procedury przewinienia w przypadku mniejszej wagi).

Wydaje się jednak, że w nadchodzących latach istnieje niewielkie prawdopodobieństwo systemowego podejścia do omówionych regulacji prawa dyscyplinarnego. Brakuje bowiem motywacji oraz zainteresowanych osób, które zabiegałyby o zmianę obowiązujących przepisów. Prace nad ostatnią ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w zakresie postępowania dyscyplinarnego prowadzą do wniosku, że po raz kolejny wygrało legislacyjne lenistwo i tchórzostwo w sięganiu po nowe rozwiązania. Do takich konkluzji skłania mnie nie tylko lektura trzech konkurencyjnych projektów, założeń do tzw. Konstytucji dla Nauki, ale przede wszystkim uważne śledzenie prac legislacyjnych, w szczególności dotyczących jakże licznie zgłoszonych i, co więcej, sensownych rozwiązań mających na celu wyeliminowanie błędów poprzedniej ustawy, a powielonych w obecnych przepisach ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Trudno oczekiwać zresztą, żeby w ciągu dwóch lat od wejścia w życie zupełnie nowej ustawy znalazł się projektodawca na tyle zdeterminowany, aby wnieść do łaski marszałkowskiej kolejny projekt zmiany przepisów dyscyplinarnych. Żeby jednak nie kończyć pesymistycznie tego opracowania, warto nadmienić, że nawet obecne przepisy dyscyplinarne pozwalają rozsądnym osobom, którym powierzono

¹² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, z późn. zm.); dalej: k.k.

władzę dyscyplinarną, właściwie stosować obowiązujące, niedoskonałe i w wielu przypadkach pełne luk regulacje.

REFERENCES

- Czarnecki P., *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Czarnecki P., *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Procedury. Przepisy. Orzecznictwo*, Gdańsk 2011
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Izdebski H., Zieliński J. M., *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019
- Oręziak B., *Kilka uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3
- Skuczyński P., *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2006
- Wielec M., *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1

Jarosław Zagrodnik

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski

e-mail: jarekzagrodnik@poczta.fm

ORCID: 0000-0003-0428-8067

INTERAKCJA POSTĘPOWANIA WYJAŚNIAJĄCEGO I POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO W SPRAWACH DYSCYPLINARNYCH STUDENTÓW (ZAGADNIENIA WYBRANE)

INTERACTION OF INVESTIGATION PROCEDURES AND DISCIPLINARY PROCEEDINGS IN STUDENT'S DISCIPLINARY CASES (SELECTED ISSUES)

Abstract

The article is devoted to presenting connections between interaction of investigation procedures and disciplinary proceedings as two stages of proceedings in student's disciplinary cases. Considerations included in this article are subordinated to assumption, according to which the actual shape of the interaction mentioned above is determined by the way in which the issue of the scope of the interaction of investigation procedures is resolved as well as the impact of the actions taken in these proceedings on the examination of the case in disciplinary proceedings. The analysis of the first of the issues mentioned above gives ground for statement that regulation included in the Act on Higher Education and Science (according to which – returning the petition for punishment in order to complementing the investigation procedures) leads directly to increasing the burden of proof of the investigation procedures in terms of substantive examination of the student's disciplinary case. The legal solution indicated above determines the wide scope of consolidation of evidences for the Disciplinary Board during the investigation procedures; in fact subject to disproportionate expansion and prepares a disciplinary case

for resolution by this committee. This assessment is supported by regulating the impact of the evidence that was perpetuated in investigation procedures on the examination and adjudication of the case in disciplinary proceedings. It resulting in a wide-ranging possibility of using this evidence as a basis for a judgment on disciplinary liability.

KEYWORDS

investigation procedures, disciplinary spokesman, the Disciplinary Board, clarification of the case, the basis of the judgment of investigation procedures, returning the petition for punishment in order to complement the investigation procedures

SŁOWA KLUCZOWE

postępowanie wyjaśniające, rzecznik dyscyplinarny, wyjaśnienie sprawy, komisja dyscyplinarna, wpływ postępowania wyjaśniającego na postępowanie dyscyplinarne, podstawa dowodowa ustaleń faktycznych komisji dyscyplinarnej

Postępowanie w sprawach dyscyplinarnych wobec studentów zmierza do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie dyscyplinarne stanowiące czyn polegający na naruszeniu przepisów obowiązujących na uczelni lub uchybieniu godności studenta (art. 307 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹). Jego modelowy przebieg (tok postępowania) powinien być ukształtowany w taki sposób, aby gwarantował sprawne osiągnięcie „merytorycznego” celu tego postępowania, który można wyrazić w postaci zasady trafnej reakcji dyscyplinarnej, zgodnie z którą ten i tylko ten, kto jest winien przewinienia dyscyplinarnego, powinien za to ponieść odpowiedzialność taką i tylko taką, na jaką wedle prawa zasłużył². Odwołując się do normatywnego wzorca toku postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, w aspekcie rozpoznania i rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej można w nim wyodrębnić dwa zasadnicze odcinki – stadia postępowania, mianowicie postępowanie wyjaśniające i postępowanie dyscyplinarne. Na najwyższym poziomie ogólności, zakładając pewne uproszczenie,

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Przedstawiona zasada stanowi bezpośrednie nawiązanie do definicji zasady trafnej reprcji karnej sformułowanej w odniesieniu do procesu karnego przez M. Cieślaka. Zob. tenże, *Nieważność orzeczeń w procesie karnym PRL*, Warszawa 1965, s. 83; tenże, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 221. Por. też J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 83.

można stwierdzić, że działalność procesowa w pierwszym z tych stadiów ma charakter przygotowawczy w tym sensie, że polega co do zasady na wyjaśnieniu sprawy dyscyplinarnej w stopniu wymaganym do zainauguowania postępowania dyscyplinarnego oraz zebraniu i utrwaleniu materiału dowodowego w określonym zakresie na potrzeby rozstrzygnięcia o odpowiedzialności dyscyplinarnej przez komisję dyscyplinarną (funkcja przygotowawcza postępowania wyjaśniającego). Postępowanie dyscyplinarne obejmuje z kolei działalność procesową podporządkowaną zasadniczo merytorycznemu rozpatrzeniu (rozpoznaniu i rozstrzygnięciu) kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wyróżnione stadia postępowania w sprawach dyscyplinarnych pozostają ze sobą w interakcji (wzajemnej relacji), którą wypełnia układ wzajemnych powiązań między nimi, znajdujących odzwierciedlenie w sposobie ukształtowania zasadniczych elementów strukturalnych każdego z tych stadiów, determinujących modelowe ukształtowanie ich przebiegu³.

Ze względu na prawidłowość, zgodnie z którą postępowanie wyjaśniające poprzedza postępowanie dyscyplinarne, powiązania składające się na układ wzajemnej relacji (interakcję) między tymi stadiami, które można dostrzec w wymiarze rzeczywistym, przebiegają przede wszystkim po torze odpowiadającym temu porządkowi, a więc od postępowania wyjaśniającego do postępowania sądowego. Powiązania, które znamionuje przeciwny wektor oddziaływania, mają w tym wymiarze charakter retrospektywny i dotyczą np. weryfikacji legalności czynności dokonanych w postępowaniu wyjaśniającym lub dostateczności podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym. Ich znaczenie wzrasta zdecydowanie w aspekcie rozważań nad modelem postępowania w sprawach dyscyplinarnych, wówczas bowiem pierwszoplanową rolę powinno odgrywać określenie koncepcji postępowania dyscyplinarnego, przesądzające w istocie ukształtowanie przebiegu postępowania wyjaśniającego. W takim przypadku ważne staje się w szczególności ustalenie sposobu i zakresu urzeczywistnienia na gruncie regulacji postępowania dyscyplinarnego zasady skargowości, zasady bezpośredniości, zasady kontradyktoryjności czy zasady ciągłości lub swobodnej oceny dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu m.in. roli komisji dyscyplinarnej i jej przewodniczącego w toku postępowania dowodowego na rozprawie. W niniejszym opracowaniu nie chodzi jednak o podejmowanie takich kwestii, lecz o przedstawienie głównych wyznaczników interakcji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego na gruncie uregulowania postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów wynikającego ze stosunkowo niedawno przyjętej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych

³ Szerzej w aspekcie karnoprocessowym zob. J. Zagrodnik, *Model interakcji...*, s. 39–40.

i ich zatarcia⁴. W świetle dotychczasowych spostrzeżeń wydaje się oczywiste, że określony cel badawczy wymaga spojrzenia na wzajemną relację (interakcję) między wyróżnionymi stadiami postępowania w sprawach dyscyplinarnych z perspektywy postępowania wyjaśniającego. Z tego punktu widzenia jej rdzeń i zasadniczą determinantę stanowią rozwiązania prawne w kwestii zakresu przedmiotowego postępowania wyjaśniającego oraz wpływu czynności dokonanych w tym postępowaniu na rozpoznanie sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym.

Przez pojęcie zakresu przedmiotowego postępowania wyjaśniającego należy rozumieć skonkretyzowane zadania (cele) tego postępowania, wyznaczające ramy czynności procesowych zmierzających do wyjaśnienia sprawy w tym pierwszym stadium postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów. Na tle nader skromnej regulacji postępowania w tych sprawach w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie powinno być nic zaskakującego w spostrzeżeniu, że nie znajdują w niej sprecyzowania zadania postępowania wyjaśniającego. Przepis art. 313 ust. 2 p.s.w.n. oraz przepisy § 11 ust. 1 i 2 r.p.w.d. pozwalają jedynie na zidentyfikowanie celu horyzontalnego (celu głównego⁵) postępowania wyjaśniającego, upoważniają bowiem do stwierdzenia, że służy ono zasadniczo weryfikacji podstaw do skierowania wniosku o ukaranie do komisji dyscyplinarnej, a więc podstaw do zainaugurowania drugiego stadium postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów. Realizacji tego celu towarzyszy badanie sprawy pod kątem dopuszczalności postępowania wyjaśniającego przez pryzmat przesłanek procesowych określonych w art. 17 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁶ oraz pod kątem zakończenia postępowania wyjaśniającego w drodze wystąpienia z wnioskiem do rektora o wymierzenie kary upomnienia (§ 11 ust. 1 i 2 r.p.w.d.). Skonkretyzowanie zadań postępowania wyjaśniającego, jego celów szczególnych, podporządkowanych osiągnięciu ustalonego celu horyzontalnego jest możliwe na podstawie przewidzianego w art. 320 p.s.w.n. odesłania w odniesieniu do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, w zakresie nieuregulowanym w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, do odpowiedniego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego. Mając na względzie funkcję przygotowawczą omawianego stadium postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, należy przyjąć na podstawie powołanego przepisu, że w zakresie dotyczącym jego zadań znajduje zastosowanie przepis art. 297 § 1 k.p.k., w którym określone są zadania postępowania przygotowawczego w ramach procesu karnego. „Transfer” tej normy poza macierzysty obszar regulacji z założonym dostosowaniem do postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, dopuszczonym formułą „odpowiedniego” stosowa-

⁴ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

⁵ Por. M. Kurowski, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2018, s. 1112.

⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.

nia przepisu, prowadzi do konstatacji, że do zadań postępowania wyjaśniającego należy:

1) ustalenie, czy czyn studenta, wskazany w poleceniu rektora dotyczącym wszczęcia postępowania wyjaśniającego, został popełniony i czy stanowi on przewinienie dyscyplinarne (art. 297 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 320 p.s.w.n. i § 4 ust. 1 r.p.w.d.);

2) zebranie danych osobopoznawczych, określonych w art. 213 k.p.k.;

3) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych;

4) zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie ustalenie dowodów dla komisji dyscyplinarnej (art. 297 § 1 pkt 1–5 k.p.k.).

Odwołując się do odpowiedniego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego na gruncie postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, wymienione zadania należy rozpatrywać na tle ogólnych celów postępowania w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej, wynikających z art. 2 § 1 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. i odnoszących się do obu wyróżnionych wcześniej stadiów tego postępowania. Prowadzi to do wniosku, że rzecznik dyscyplinarne jako organ prowadzący postępowanie wyjaśniające, oprócz zadań charakterystycznych dla tego stadium, powinien mieć również na względzie np. realizację celów prewencyjnych postępowania w sprawach dyscyplinarnych, zabezpieczenie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego oraz to, aby rozstrzygnięcie sprawy dyscyplinarnej nastąpiło w rozsądnym terminie.

Gwoli uniknięcia niejasności, które mogłyby się nasuwać na tle brzmienia art. 297 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., niezbędne staje się podkreślenie, że w aspekcie konkretyzacji pierwszego z wyszczególnionych zadań (celów szczególnych) postępowania wyjaśniającego znalazła uwzględnienie jego specyfika, wyrażająca się w tym, że podlega ono wszczęciu na polecenie rektora, który w tym w zakresie opiera się na powziętej wiadomości o popełnieniu przez studenta czynu noszącego znamiona przewinienia dyscyplinarnego (§ 4 ust. 1 r.p.w.d.). To przesądza w istocie o tym, że postępowanie wyjaśniające od samego początku ma charakter spersonalizowany, w tym sensie, że jest skonkretyzowane pod względem podmiotowym poprzez jego odniesienie do określonego studenta, odpada więc potrzeba „wykrywania” sprawcy, o której mowa w art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k. Na marginesie analizowanej problematyki warto podkreślić, ponieważ ma to niebagatelne znaczenie w wymiarze praktycznym, że polecenie przez rektora wszczęcia postępowania wyjaśniającego należy odczytywać w kontekście normatywnym wynikającym z odpowiedniego zastosowania w odniesieniu do postępowania wyjaśniającego przepisu art. 303 k.p.k., regulującego podstawę wszczęcia postępowania przygotowawczego, przyjmując, że do jego sformułowania może dojść w razie istnienia podstawy do wszczęcia postępowania w sprawie dyscyplinarnej w postaci uzasadnionego podejrzenia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez studenta. Na rzecz takiego zapatrywania przemawia względ na wynikające już z powyższych obserwacji, *sui generis* „uwikłanie” studenta w tok postępowania

w sprawie dyscyplinarnej od chwili jego rozpoczęcia, a więc od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, niepodobieństwem byłoby bowiem zaakceptowanie postawienia studenta w takiej sytuacji, gdyby miało to opierać się wyłącznie np. na anonimowej informacji o popełnieniu przewinienia czy domyśle lub ledwie przypuszczeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Oparcia dla zaprezentowanego stanowiska można również upatrywać w treści przepisu § 6 ust. 1 r.p.w.d., biorąc pod uwagę procesowy charakter czynności wymienionych w tym przepisie, podejmowanych przez rzecznika dyscyplinarnego w ramach postępowania wyjaśniającego. Wolno sądzić, że świadczy to o tym, że nie mieszczą się w nim „przedprocesowe” czynności sprawdzające przewidziane w art. 307 § 1 k.p.k., które miałyby służyć ustaleniu podstawy do jego wszczęcia. Skłania to do konstatacji, że wskazane na końcu czynności, np. zwrócenie się o uzupełnienie zawiadomienia o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przez studenta lub sprawdzenie faktów podanych w anonimie wskazującym na jego popełnienie, powinny poprzedzać polecenie przez rektora wszczęcia postępowania wyjaśniającego na podstawie § 4 ust. 1 r.p.w.d.

Na tle poczynionych ustaleń, płynnie przechodząc do przybliżenia wyróżnionych zadań postępowania wyjaśniającego, należy zauważyć, że pierwsze z nich, polegające na ustaleniu, czy czyn, w związku z którym wszczęto postępowanie, został popełniony i czy stanowi on przewinienie dyscyplinarne, obejmuje w istocie weryfikację w warunkach procesowych wskazanej wyżej podstawy do wszczęcia tego postępowania. Innymi słowy, można powiedzieć, że na jego realizację składa się procesowa weryfikacja uzasadnionego podejrzenia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez studenta, powziętego przez rektora na podstawie wiadomości o czynie noszącym znamiona takiego przewinienia. Jej pozytywny rezultat stanowi siłę napędową ścigania przewinienia dyscyplinarnego i realizacji dalszych zadań postępowania wyjaśniającego⁷.

W zakresie dotyczącym zebrania danych określonych w art. 213 k.p.k. niezbędne staje się w pierwszej kolejności zwrócenie uwagi, że powołany przepis przewiduje ich ustalenie w stosunku do oskarżonego. Dostosowanie tej normy do postępowania wyjaśniającego przy wykorzystaniu formuły „odpowiedniego” stosowania przepisu i uwzględnieniu zakresu pojęcia oskarżonego *sensu largo* (art. 71 § 3 w zw. z art. 71 § 1 k.p.k.) prowadzi do wniosku, że ustalenie danych wymienionych w art. 213 k.p.k. może mieć miejsce dopiero w następstwie przedstawienia zarzutów studentowi, którego czynu dotyczy postępowanie w sprawie dyscyplinarnej (zob. § 7 ust. 1 r.p.w.d. w zw. z art. 320 p.s.w.n. i art. 313 § 1 k.p.k.). Należy w związku z tym wykluczyć uzyskiwanie takich danych w stosunku do wskazanego studenta, jeżeli jest on przesłuchiwany przed ewentualnym skie-

⁷ W tym duchu na gruncie karnoprosesowym m.in. J. Tylman, (w:) P. Hofmański (red. naczelny), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. X, R. A. Stefański (red.), *Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016, s. 139; M. Kurowski, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks...*, s. 1113; J. Zagrodnik, (w:) J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2019, s. 497.

rowaniem w stosunku do niego ścigania w ramach postępowania wyjaśniającego. Uwzględniając specyfikę postępowania dyscyplinarnego, należy przyjąć, że organ prowadzący postępowanie wyjaśniające powinien ustalić tożsamość studenta, któremu zostały przedstawione zarzuty w tym postępowaniu, jego numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL), a w przypadku studenta nieposiadającego numeru PESEL, np. obcokrajowca, numer i nazwę dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz nazwę organu, który dokument wydał, a także wiek studenta, jego stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu, dane o jego uprzednim ukaraniu karą dyscyplinarną. Biorąc pod uwagę konieczność ustalenia numeru PESEL, można uznać za zbędne ustalanie nadanego studentowi numeru identyfikacji podatkowej⁸. Zebranie wymienionych dotychczas danych osobopoznawczych służy realizacji ogólnego celu postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, polegającego na trafnym zastosowaniu wobec studenta środków reakcji dyscyplinarnej określonych w art. 308 p.s.w.n. (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n.). Na tej podstawie można stwierdzić, że omawiane zadanie postępowania wyjaśniającego ma zasadniczo znaczenie dla zagwarantowania prawidłowego orzekania w postępowaniu dyscyplinarnym. Nie należy jednak tracić z pola widzenia tego, że w postępowaniu wyjaśniającym analiza zebranych danych osobopoznawczych może mieć wpływ na decyzję rzecznika dyscyplinarnego co do wystąpienia do rektora z wnioskiem o wymierzenie studentowi kary upomnienia (§ 11 ust. 1 pkt 3 r.p.w.d.). Poza danymi osobopoznawczymi, ustaleniu na podstawie przepisu art. 213 § 1 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. podlegają również w miarę możliwości dane umożliwiające kontaktowanie się ze studentem, któremu przedstawiono zarzuty, obejmujące numer telefonu i telefaksu oraz adres poczty elektronicznej. Zwrot „w miarę możliwości”, świadczący jednoznacznie o względnym charakterze powinności zebrania wymienionych danych „kontaktowych”, prowadzi do wniosku, że jest ona uwarunkowana z jednej strony ich posiadaniem przez studenta, z drugiej strony uzyskaniem do nich dostępu przez organ procesowy. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że przepis art. 213 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 320 p.s.w.n.) nie daje podstawy do tego, aby upatrywać w nim obowiązku udostępnienia określonych danych kontaktowych przez studenta. Natomiast odmowa z jego strony nie stoi na przeszkodzie ich ustaleniu przez rzecznika dyscyplinarnego w inny sposób.

W aspekcie interakcji postępowania wyjaśniającego oraz postępowania dyscyplinarnego zasadnicze znaczenie ma ukształtowanie w płaszczyźnie normatywnej dwóch pozostałych zadań pierwszego z tych stadiów postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów. Jeśli chodzi o zadanie polegające na wyjaśnieniu sprawy, to kwestię fundamentalną stanowi stopień poznania procesowego, którego osiągnięcie w wyniku czynności dowodowych w postępowaniu

⁸ Por. M. Kurowski, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks...*, s. 804–805.

wyjaśniającym warunkuje przejście do kolejnego etapu procesowego, a więc zainauguowanie postępowania dyscyplinarnego. Z teoretycznego punktu widzenia można wskazać dwie biegunowe różne koncepcje rozwiązań w podniesionej kwestii. Jedna z nich oznaczałaby supremację postępowania wyjaśniającego nad postępowaniem dyscyplinarnym, a jej wyrazem musiałoby być założenie wszechstronnego (wyczerpującego) wyjaśnienia sprawy w pierwszym z tych stadiów i zabezpieczenia przeprowadzonych w tym zakresie dowodów na potrzeby rozprawy przed komisją dyscyplinarną. Na gruncie postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, które byłyby podporządkowane temu założeniu, postępowanie wyjaśniające stanowiłoby rdzeń tego postępowania, a zgromadzony w nim materiał dowodowy byłby filarem ustaleń faktycznych rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wyznacznikiem drugiej koncepcji jest założenie dominującej roli postępowania dyscyplinarnego i tym samym komisji dyscyplinarnej w aspekcie wyjaśnienia sprawy dyscyplinarnej studenta. Zgodnie z tym kierunkiem myśli wyjaśnienie sprawy w ramach pierwszego stadium postępowania w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta powinno wyczerpywać się zasadniczo na przeprowadzeniu dowodów w zakresie niezbędnym do podjęcia decyzji co do istnienia podstaw do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie.

Z treści art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. nie wynika jednoznacznie stopień wyjaśnienia sprawy w ramach pierwszego stadium postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów. Jego dookreślenie wymaga odniesienia wyjaśnienia sprawy do ustalonego wcześniej celu horyzontalnego (celu głównego) postępowania wyjaśniającego w postaci weryfikacji podstaw do skierowania wniosku o ukaranie do komisji dyscyplinarnej. Na tej podstawie można stwierdzić, że w toku postępowania wyjaśniającego musi ono osiągnąć stopień poznania procesowego pozwalający organowi ścigania dyscyplinarnego na zdecydowanie, czy zachodzą dostateczne podstawy faktyczne i prawne do zainauguowania postępowania dyscyplinarnego albo wystąpienia do rektora z wnioskiem o wymierzenie kary upomnienia, czy też postępowanie należy umorzyć. Oznacza to zarazem, że nie jest konieczne wyczerpujące wyjaśnienie sprawy w pierwszym stadium postępowania w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta. Upoważnia to do konstatacji, że uregulowanie zakresu wyjaśnienia sprawy w postępowaniu wyjaśniającym odpowiada koncepcji zakładającej pierwszoplanową rolę postępowania dyscyplinarnego w aspekcie rozpoznania sprawy dyscyplinarnej studenta.

Przyjmując inną optykę i koncentrując uwagę na konfiguracji procesowej, w której następuje wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, należy podkreślić, że stopień wyjaśnienia sprawy i tym samym dowodowego uprawdopodobnienia faktu głównego (popelnienia przewinienia dyscyplinarnego przez studenta), który to warunkuje, należy identyfikować ze stanem subiektywnego przekonania rzecznika dyscyplinarnego co do tego, że przewinienie dyscyplinarne zostało

przez określonego studenta popełnione. Wniesienie wniosku o ukaranie bez takiego subiektywnego przekonania, popartego rzecz jasna przeprowadzonymi dowodami, w gruncie rzeczy należałoby oceniać przez pryzmat realizacji znamion przestępstwa fałszywego oskarżenia, stypizowanego w art. 234 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁹.

Wyjaśnienie sprawy w ustalonym powyżej zakresie, oprócz dość oczywistego i niezbędnego określenia czasu, miejsca, sposobu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz jego skutków, może zmierzać do wykrycia okoliczności dotyczących winy sprawcy czy elementów przedmiotowych i podmiotowych rzutuujących na ocenę czynu oraz innych okoliczności relewantnych z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta (np. okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną lub ją ograniczających). W ramach czynności dowodowych podyktowanych wyjaśnieniem sprawy organ postępowania wyjaśniającego, a więc rzecznik dyscyplinarny, ma obowiązek, w myśl zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n.), uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść studenta, którego czynu dotyczy postępowanie.

Wynikająca z treści art. 297 § 1 pkt 4 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. powinność ustalenia w postępowaniu wyjaśniającym pokrzywdzonego (pokrzywdzonych) przewinieniem dyscyplinarnym koresponduje z celem ogólnym postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, przewidującym uwzględnienie w jego toku prawnie chronionych interesów wskazanego podmiotu przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n.). Nie może ująć uwadze, że ustalenie pokrzywdzonego służy urealnieniu jego prawa do udziału w postępowaniu wyjaśniającym w charakterze strony procesowej (art. 286 ust. 1 w zw. z art. 315 ust. 1 zd. pierwsze p.s.w.n.).

Kierując spojrzenie w stronę ostatniego z wyróżnionych zadań postępowania wyjaśniającego, w punkcie wyjścia należy stwierdzić, że do niekwestionowanych można w istocie zaliczyć jego przedmiot, mając na myśli czynności składające się na realizację tego zadania, polegające na zebraniu, zabezpieczeniu i utrwaleniu dowodów. Zebranie dowodów, obejmujące ich poszukiwanie i przeprowadzenie, jest wprost konieczne, bez niego bowiem decyzja w kwestii podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie lub innego zakończenia postępowania wyjaśniającego byłaby w gruncie rzeczy pozbawiona umocowania w faktach dowodowych. Zabezpieczenie dowodów służy przede wszystkim zapewnieniu ich ochrony przed utratą lub zniekształceniem, które by uniemożliwiały późniejsze przeprowadzenie dowodu i jego procesowe wykorzystanie. Zagwarantowaniu możliwości wykorzystania dowodów w toku dalszego postępowania podporządkowane jest również ich utrwalenie w ramach postępowania wyjaśniającego. W tym kontekście konieczne staje się podkreślenie, że zgodnie z § 10 ust. 1 r.p.w.d. każda

⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, z późn. zm.; dalej: k.k.

czynność postępowania wyjaśniającego wymaga utrwalenia w formie protokołu określającego rodzaj czynności, czas trwania i miejsce jej dokonania oraz przebieg i uczestników tej czynności. Mając na względzie to rozwiązanie, z którego jasno wynika bezwzględny obowiązek utrwalenia czynności dowodowych w toku postępowania wyjaśniającego, można powiedzieć, że jego realizacja sprowadza się do *sui generis* produkcji dowodów pochodnych w postaci protokołów np. przesłuchania świadka, biegłego czy studenta, którego czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające.

Na tle uregulowania analizowanego zadania postępowania wyjaśniającego do głębszej refleksji skłania określenie podmiotu, na rzecz którego następuje zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów. Z treści art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. jasno wynika, że wymienione czynności są dokonywane dla sądu. Oznacza to, że nie służą one jedynie rzecznikowi dyscyplinarnemu do ustalenia prawnej i faktycznej możliwości uruchomienia postępowania dyscyplinarnego lub podstaw do zakończenia w inny sposób postępowania wyjaśniającego (złożenia do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia lub umorzenia postępowania), lecz stanowią w istocie przygotowanie materiału dowodowego dla komisji dyscyplinarnej, a więc materiału dowodowego, który może stanowić podstawę faktyczną merytorycznego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta. Na gruncie takiego rozwiązania rodzą się w sposób naturalny obawy przekształcenia rozprawy przed komisją dyscyplinarną w kontrolę prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych w postępowaniu wyjaśniającym, a w najlepszym wypadku, w powtórzenie czynności dowodowych przeprowadzonych w tym postępowaniu¹⁰. Wiąże się to ściśle z drugą z wyróżnionych kwestii, których rozwiązanie przesądza o obrazie interakcji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach dyscyplinarnych studentów, mianowicie z wpływem czynności dowodowych dokonanych w pierwszym z tych stadiów na rozpoznanie sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym. W świetle wyrażonych obaw wyłaniają się jednocześnie wątpliwości co do możliwości pogodzenia zadania polegającego na utrwaleniu w postępowaniu wyjaśniającym dowodów dla komisji dyscyplinarnej z założeniem koncepcyjnym, któremu podporządkowane jest – jak już wyżej ustalono – unormowanie zakresu wyjaśnienia sprawy w tym stadium, przewidującym supremację postępowania dyscyplinarnego nad postępowaniem wyjaśniającym w aspekcie rozpoznania spraw dyscyplinarnych studentów.

Podniesionych obaw i wątpliwości nie rozwiewa zawężenie zakresu utrwalenia dowodów dla komisji dyscyplinarnej na podstawie kryterium jego niezbędności, wynikające z art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. Nie tylko za sprawą samej przez się znacznej pojemności znaczeniowej tego kryterium,

¹⁰ W kontekście procesu karnego, w odniesieniu do zadań postępowania przygotowawczego, na zagrożenie takie zwracał silnie uwagę L. Schaff, (w:) *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961, s. 128 i n.

lecz także, a w zasadzie przede wszystkim, ze względu na kontekst normatywny wymagający uwzględnienia w ramach interpretacji art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k., świadczący o tym, że zakres powinności utrwalenia dowodów w postępowaniu wyjaśniającym wykracza poza sferę czynności dowodowych służących ustaleniu podstaw do skierowania sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego (utrwalanych dla użytku rzecznika dyscyplinarnego) oraz czynności dowodowych, których utrwalenie dla komisji dyscyplinarnej dałoby się pogodzić z przywołanym powyżej założeniem koncepcyjnym, z racji tego głównie, że ich powtórzenie na rozprawie nie byłoby możliwe (czynności niepowtarzalne), ewentualnie powiązane z niewspółmiernymi trudnościami. Najbardziej bodaj wymowne we wskazanym kontekście jest uregulowanie ograniczenia dochodzenia w art. 325h k.p.k.¹¹, które zasada się na możliwości zawężenia zakresu czynności dowodowych podlegających utrwaleniu w formie pełnego protokołu do przesłuchania podejrzanego i pokrzywdzonego, oraz czynności, których nie będzie można powtórzyć w toku dalszego postępowania. Na podstawie przytoczonego przepisu można stwierdzić, że poza przewidzianym w nim na zasadzie wyjątku ograniczeniem postępowania przygotowawczego przebiegającego w formie dochodzenia zakres czynności podlegających, po myśli art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k., utrwaleniu w pierwszym stadium procesowym dla sądu wykracza poza sferę wymienionych czynności, zwłaszcza rzecz jasna czynności dowodowych o charakterze niepowtarzalnym¹². Świadczy o tym zresztą unormowanie zawarte w końcowej części art. 325h k.p.k., z którego wynika, że w warunkach ograniczonego dochodzenia inne czynności dowodowe również podlegają utrwaleniu, tyle że w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. W rozpatrywanym kontekście niebagatelne znaczenie mają uregulowania odnoszące się bezpośrednio do postępowania wyjaśniającego w sprawach dyscyplinarnych studentów, w szczególności unormowanie zwrotu wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, przewidziane w § 13 ust. 4 pkt 3 r.p.w.d.¹³. Nie może

¹¹ Na marginesie warto zaznaczyć, że nie wydaje się, aby dopuszczone przy użyciu klauzuli odpowiedniości dostosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego do postępowania wyjaśniającego w sprawach dyscyplinarnych studentów stanowiło dostateczną podstawę do zastosowania na jego gruncie art. 325g k.p.k. i tym samym ograniczenia jego zakresu. Dla takiego stanowiska interpretacyjnego można znaleźć pewne podstawy z jednej strony w treści § 10 ust. 1 r.p.w.d., z którego wynika sporządzenie w pełnej formie protokołu z każdej czynności dowodowej w postępowaniu wyjaśniającym, z drugiej zaś w uregulowaniu zwrotu wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, zdającym się w gruncie rzeczy wykluczać możliwość ograniczenia podejmowanych w nim czynności dowodowych (§ 13 ust. 4 pkt 3 r.p.w.d.).

¹² Słusznie zwraca na to uwagę w aspekcie karnoprosesowym P. Brodzisz, (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 739.

¹³ Na marginesie można jedynie podkreślić, że nie wydaje się najbardziej fortunne przyjęcie na gruncie powołanego przepisu, że w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego następuje zwrot wniosku o ukaranie, a nie zwrot sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu. Wszak instytucja

ujść uwadze, na tle zestawienia tego przepisu z odpowiadającą mu pod względem koncepcyjnym konstrukcją zwrotu sprawy w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego w procesie karnym, uregulowaną w art. 344a k.p.k., że zwrot w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego nie jest obwarowany ani stwierdzeniem istotnych braków w tym postępowaniu, ani znacznymi trudnościami, które powodowałyby dokonanie niezbędnych czynności dowodowych przez komisję dyscyplinarną. W obliczu tak szeroko zakreślonego uprawnienia komisji dyscyplinarnej do zwrócenia wniosku o ukaranie celem uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, pozbawione racjonalnego uzasadnienia byłoby oczekiwanie wąsko zakreślonego utrwalenia dowodów dla komisji dyscyplinarnej w ramach postępowania wyjaśniającego. Mając w pamięci obowiązek utrwalenia każdej czynności dowodowej postępowania wyjaśniającego w formie protokołu (§ 10 ust. 1 r.p.w.d.), należy wprost stwierdzić, że uregulowanie zwrotu wniosku o ukaranie w celu uzupełnienia tego postępowania wręcz determinuje w wymiarze praktycznym szeroki zakres utrwalenia dowodów dla komisji dyscyplinarnej, którego w żadnym wypadku nie da się sprowadzić do zarysowanych nieco wyżej ram, odpowiadających koncepcji supremacji postępowania dyscyplinarnego nad postępowaniem wyjaśniającym. Można powiedzieć więcej, mianowicie, że w praktyce „śledczej” rzecznika dyscyplinarnego uregulowanie to wpłynie na rozszerzenie zakresu wyjaśnienia sprawy w postępowaniu wyjaśniającym ponad to, co jest potrzebne dla weryfikacji prawnej i faktycznej możliwości powstania postępowania dyscyplinarnego. W tym stanie rzeczy wąskie unormowanie stopnia wyjaśnienia sprawy (poznania procesowego) w pierwszym stadium postępowania w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta, zakotwiczone w treści art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 320 i w przepisach art. 313 ust. 2 p.s.w.n. oraz § 11 ust. 1 i 2 r.p.w.d., okazuje się mieć w istocie charakter fasadowy.

Powyższe obserwacje pozwalają w konkluzji stwierdzić, że unormowanie zwrotu wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego przekłada się w sposób istotny na realne zwiększenie ciężaru gatunkowego tego postępowania w aspekcie merytorycznego rozpoznania sprawy dyscyplinarnej studenta. Stanowiąc determinantę szerokiego zakresu utrwalenia dowodów dla komisji dyscyplinarnej w postępowaniu wyjaśniającym, sprawia, że postępowanie to nie przygotowuje jedynie gruntu dla powstania postępowania dyscyplinarnego i pod rozpoznanie w nim sprawy dyscyplinarnej studenta na rozprawie przez komisję dyscyplinarną, lecz faktycznie podlega niewspółmiernemu rozbudowaniu i przygotowuje sprawę dyscyplinarną pod jej rozstrzygnięcie przez tę komisję, dostarczając materiału dowodowego stanowiącego rdzeń podstawy faktycznej orzeczenia w kwestii odpowiedzialności, na którym opierają się ustalenia komisji.

w nim przewidziana wyraźnie różni się od zwrotu wniosku o ukaranie następującego w celu uzupełnienia braków tej skargi zasadniczej, uregulowanego w § 13 ust. 2 r.p.w.d.

Istotnym filarem, uprawomocniającym sformułowaną ocenę, bez którego nie dałoby się w ogóle pomyśleć o przerzuceniu ciężaru rozpoznania sprawy na postępowanie wyjaśniające, są uregulowania prawne, w których przejawia się wpływ materiału dowodowego utrwalonego w tym pierwszym stadium postępowania na rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym. Wpływ ten można rozważać w dwóch aspektach, mianowicie, w aspekcie, w jakim wynika z dostępu komisji dyscyplinarnej do akt postępowania wyjaśniającego, oraz w aspekcie związanym z możliwością dowodowego wykorzystania materiału zgromadzonego w tym postępowaniu w charakterze podstawy faktycznej orzeczenia w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Kwestia wpływu postępowania wyjaśniającego na postępowanie dyscyplinarne w pierwszym z wyróżnionych aspektów znajduje jednoznaczne unormowanie w § 12 ust. 1 r.p.w.d., z którego wynika, że akta postępowania wyjaśniającego podlegają dołączeniu do wniosku o ukaranie kierowanego do komisji dyscyplinarnej. Rozwiązanie to nie odbiega w zasadzie od mechanizmu przewidzianego w przepisach Kodeksu postępowania karnego, przewidującego przesłanie sądowi wraz z aktem oskarżenia akt postępowania przygotowawczego z załącznikami (art. 334 § 1 k.p.k.). Stworzenie w przedstawiony sposób organowi orzekającemu niczym nieskrępowanej możliwości zaznajomienia się z aktami pierwszego stadium postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia zagwarantowania maksymalnego prawdopodobieństwa osiągnięcia uwypuklonego na początku niniejszego opracowania merytorycznego celu postępowania dyscyplinarnego i tym samym rozstrzygnięcia o przedmiocie tego postępowania odpowiadającego zasadzie trafnej reakcji dyscyplinarnej. Zamierzając zdać pokrótce sprawę z tych zastrzeżeń, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że pełny dostęp komisji dyscyplinarnej do akt postępowania wyjaśniającego, w tym także do materiału dowodowego, który nie będzie mógł być procesowo wykorzystany ze względu np. na uzyskanie dowodu z naruszeniem zakazu dowodowego, prowadzi do orzekania przez komisję pod wpływem sugestii płynącej z protokołów czynności dowodowych przeprowadzonych w pierwszym stadium postępowania, zawsze „skażonych”, choć nie zawsze w równym stopniu, oskarżycielskim nastawieniem rzecznika dyscyplinarnego jako organu ścigania dyscyplinarnego. Niesie to za sobą niebezpieczeństwo zacieśnienia horyzontu poznawczego komisji dyscyplinarnej poprzez podporządkowanie działalności rozpoznawczej i preferowanie w jej ramach wersji zdarzenia, w związku z którym toczy się postępowanie dyscyplinarne, wynikającej z lektury akt postępowania przygotowawczego. W tym świetle ukazuje się widmo przekreślenia zasady bezpośredniości w postępowaniu dyscyplinarnym w zakresie związanym z wymaganiami kształtowania własnego przekonania przez skład orzekający i dokonywania ustaleń faktycznych na podstawie dowodów pierwotnych, z którymi zetknął się bezpośrednio na rozprawie. Przede wszystkim jednak rodzi się obawa zatracenia przez komisję dyscyplinarną perspektywy bezstronnego

arbitra, bez której tak naprawdę pod znakiem zapytania staje prawidłowe, odpowiadające zasadzie trafnej reakcji dyscyplinarnej, rozstrzygnięcie w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej w warunkach rzetelnego procedowania – osiągnięcie na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej stanu sprawiedliwości materialnej i proceduralnej. W tym kontekście warto przywołać obraz rozprawy, możliwy dzięki dostępowi komisji dyscyplinarnej do akt postępowania wyjaśniającego, który tworzy przewodniczący składu orzekającego „zatopiony” w lekturze tych akt i kontrolujący zgodność niemal każdego słowa wyjaśnień i zeznań złożonych na rozprawie z tymi, które zostały złożone w postępowaniu wyjaśniającym¹⁴. Zbyteczne być może jest podkreślenie, że w obrazie tym trudno dostrzec aktywność poznawczą na miarę rozpoznania sprawy przez komisję dyscyplinarną i orzekania w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej. Podniesione uwagi skłaniają do tego, aby w imię faktycznego urzeczywistnienia w postępowaniu dyscyplinarnym standardów gwarancyjnych wynikających z zasady bezstronności organu rozstrzygającego w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej, zasady bezpośredniości, kontradyktoryjności oraz rzetelnego procesu wystąpić z postulatem ich uwzględnienia na gruncie konstrukcji przebiegu postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów poprzez wprowadzenie mechanizmu zakładającego odcięcie nieograniczonej możliwości sięgania do akt postępowania wyjaśniającego przez komisję dyscyplinarną w związku z merytorycznym rozpoznaniem sprawy.

Nie zmieniając przyjętej optyki, z perspektywy wskazanych wyżej standardów gwarancyjnych na krytykę zasługuje również rozwiązanie kwestii wpływu postępowania wyjaśniającego na postępowanie dyscyplinarne w drugim z wyróżnionych uprzednio aspektów. Regulacja prawna w tej materii opiera się na odpowiednim zastosowaniu w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów Kodeksu postępowania karnego przewidujących wykorzystanie materiału dowodowego utrwalonego w postępowaniu przygotowawczym w toku merytorycznego rozpatrzenia sprawy na rozprawie głównej. Z przepisów tych wynika, że protokoły czynności dowodowych wygenerowane w pierwszym stadium procesowym mogą napływać szerokim strumieniem na rozprawę główną i są wówczas w zasadzie traktowane na równi z dowodami przeprowadzonymi na tym forum, składając się na podstawę wyroku. Na tym jednak nie koniec, ponieważ w rezultacie ich oceny, opartej na konfrontacji z dowodami przeprowadzonymi na rozprawie, mogą te ostatnie zastąpić i wbrew nim stanowić podstawę ustaleń faktycznych wyroku. Z obranej na początku niniejszego akapitu perspektywy, w szczególności z punktu widzenia zasady bezpośredniości, taki stan rzeczy trudno w pełni zaakceptować, zarówno w odniesieniu do procesu karnego, jak i – *mutatis mutandis* – postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów.

¹⁴ Por. w kontekście karnoprocessowym L. Schaff, *Zakres i formy...*, s. 134.

Żeby uniknąć niejasności, wymaga podkreślenia, że sformułowana ocena nie oznacza zakwestionowania w sposób absolutny możliwości wykorzystania czynności dowodowych utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym lub postępowaniu wyjaśniającym w zakresie merytorycznego rozpoznania sprawy na rozprawie, w tym, oparcia na nich orzeczenia w kwestii odpowiedzialności karnej czy dyscyplinarnej. Zaprzeczałoby to przeprowadzonym rozważaniom, na gruncie których jednoznacznie opowiedziano się za koniecznością i dopuszczalnością utrwalenia dla składu orzekającego dowodów, co do których zachodzi niebezpieczeństwo, że nie będzie ich można powtórzyć w toku dalszego postępowania. Należy przyjąć, że na dowodach tych nie wyczerpuje się możliwość wykorzystania dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym lub postępowaniu wyjaśniającym w toku merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy na rozprawie. Nie powinna ona natrafiać na opór w przypadku tzw. dowodów antycypowanych¹⁵, takich jak protokoły oględzin miejsca czy osoby, przeszukania, opinie biegłych, wyniki eksperymentu procesowego, a także w wypadku dowodów rzeczowych. Wystarczy w tym względzie zauważyć, że takie podejście dyktuje specyfika wskazanych dowodów, wyrażająca się m.in. w tym, że są one formą przekazu informacji o niezmiennej lub niemal niezmiennej treści (np. opinia biegłego, dowód rzeczowy) albo w sposobie uzyskania dowodu (wyniki eksperymentu procesowego)¹⁶.

Na kanwie ustaleń poczynionych w poprzednim akapicie można zogniskować krytyczną ocenę regulacji wpływu postępowania wyjaśniającego na postępowanie dyscyplinarne w sprawach studentów, zauważając, że odnosi się ona zasadniczo do możliwości wykorzystania w ramach merytorycznego rozpoznania sprawy na rozprawie protokołów wyjaśnień obwinionego oraz zeznań świadków złożonych w pierwszym z wymienionych stadiów. Jeśli chodzi o wyjaśnienia obwinionego, które złożył w postępowaniu wyjaśniającym w następstwie przedstawienia zarzutów w trybie § 7 i 8 r.p.w.d., to w punkcie wyjścia do sprecyzowania okoliczności warunkujących ich odczytanie należy zwrócić uwagę, że na gruncie postępowania dyscyplinarnego udział obwinionego w rozprawie, w odróżnieniu od udziału oskarżonego w rozprawie głównej w procesie karnym (por. art. 374 § 1 zd. pierwsze k.p.k.), ma w każdym wypadku charakter obowiązkowy. Stanowisko to znajduje oparcie nie tylko w przepisie § 15 ust. 1 pkt 4 r.p.w.d. określającym formę zawiadomienia obwinionego o rozprawie, którą stanowi wezwanie, ale przede wszystkim w treści § 18 ust. 2 r.p.w.d., regulującego porządek czynności na rozprawie i w kategoryczny sposób ujmującego powinność przesłuchania oskarżonego, co uwidacznia się szczególnie wyraźnie na tle zestawienia tego przepisu z warunkowym zwrotem „jeżeli oskarżony bierze udział w rozprawie”, którym posługuje się ustawodawca na gruncie unormowania przesłuchania oskarżonego na rozprawie

¹⁵ Zob. L. Schaff, *Zakres i formy...*, s. 138.

¹⁶ J. Zagrodnik, *Model interakcji...*, s. 179.

głównej w procesie karnym (art. 386 § 1 *in principio* k.p.k.). Uwzględnienie przedstawionego poglądu w związku z opatrzonym klauzulą odpowiedniości dostosowaniem art. 389 § 1 k.p.k. do postępowania dyscyplinarnego w sprawach studentów prowadzi do wniosku, że odczytanie w tym postępowaniu wyjaśnień obwinionego z postępowania wyjaśniającego może nastąpić, gdy odmawia on na rozprawie wyjaśnień, wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta. Poza wymienionymi przypadkami do odczytania wyjaśnień obwinionego może dojść w razie wystąpienia warunków do prowadzenia rozprawy podczas nieobecności obwinionego, mimo że jego udział w rozprawie jest obowiązkowy, wynikających z ograniczonego klauzulą odpowiedniości zastosowania na gruncie postępowania dyscyplinarnego przepisów art. 377 § 1 i 3 k.p.k. W zakresie odczytania w postępowaniu dyscyplinarnym zeznań świadków złożonych w postępowaniu wyjaśniającym znajduje odpowiednie zastosowanie przede wszystkim przepis art. 391 § 1 k.p.k., który daje podstawę do wyodrębnienia dwóch kategorii okoliczności stanowiących przesłanki odczytania zeznań świadka na rozprawie. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji procesowych, w których świadek stawiał się na rozprawie. Odczytanie wówczas jego zeznań złożonych w pierwszym stadium procesowym może nastąpić, jeżeli bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta. W innych układach procesowych odczytanie zeznań świadka jest dopuszczalne w razie jego niestawiennictwa na rozprawie będącego wynikiem pobytu za granicą, niemożności doręczenia wezwania, innych niedających się usunąć przeszkód stawienia się na rozprawie, zaniechania wezwania świadka na podstawie art. 350a k.p.k. albo jego śmierci.

W odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego w sprawach studentów może nasuwać się pytanie w kwestii dopuszczalności odpowiedniego zastosowania na jego gruncie art. 350a k.p.k., który został przyjęty w drodze nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁷. Przepis ten daje przewodniczącemu składu orzekającego możliwość zdecydowania w fazie przygotowania do rozprawy o zaniechaniu wezwania świadków, którzy zostali już przesłuchani w sprawie, przebywających za granicą lub mających stwierdzić okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było ich bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie, w szczególności takie, którym oskarżony w swych wyjaśnieniach nie zaprzeczył. Spośród wielu zastrzeżeń, jakie wywołuje przytoczone unormowanie¹⁸, w aspekcie rozważanej w niniejszym opracowaniu problematyki,

¹⁷ Dz.U. z 2019 r., poz. 1694.

¹⁸ Szerzej J. Zagrodnik, *Model postępowania dowodowego na rozprawie głównej w świetle najnowszych propozycji nowelizacji k.p.k.*, (w:) R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy (red.), *Artes serviunt vitae sapentia imperat. Proces karny sensu largo. Rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin*, Warszawa–Łódź 2019, s. 227–229.

na podkreślenie zasługuje to, że prowadzi ono do istotnego rozszerzenia dopuszczalności odczytania zeznań świadków na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. i w ten sposób do dalszego ograniczenia realizacji zasady bezpośredniości w ramach postępowania dowodowego na rozprawie. Nie tylko z tego względu, że zaniechanie wezwania świadków na rozprawę na podstawie art. 350a k.p.k. może obecnie nastąpić zarówno na wniosek oskarżyciela publicznego (art. 333 § 2 k.p.k.), jak i z urzędu, lecz przede wszystkim dlatego, że zaniechanie wezwania świadków na rozprawę nie jest już obwarowane zastrzeżeniem braku sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadka i wyjaśnieniami oskarżonego. Brak takich sprzeczności pełni na gruncie art. 350a k.p.k. jedynie rolę egzemplifikacyjną w stosunku do kryterium zastosowania tego przepisu kryjącego się pod postacią nieostrego zwrotu „okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednio przesłuchanie świadków na rozprawie”.

Wątpliwości co do odpowiedniego zastosowania art. 350a k.p.k. na gruncie postępowania dyscyplinarnego mogą nasuwać się na tle uregulowania wymagań formalnych wniosku o ukaranie w § 12 r.p.w.d. oraz unormowania powinności przewodniczącego składu orzekającego w ramach przygotowania do rozprawy, do których należy ujęte w sposób stanowczy wezwanie na rozprawę świadków i biegłych, jeżeli zostali powołani (§ 15 ust. 1 pkt 5 r.p.w.d.). Do miana oczywistych może pretendować spostrzeżenie, że na gruncie macierzystego obszaru regulacji, a więc procesu karnego, zastosowanie art. 350a k.p.k. i zaniechanie wezwania świadków, którzy zostali wcześniej przesłuchani, należy wiązać, przy uwzględnieniu fazy procesowej, w której to następuje, ze świadkami, których wezwania żąda oskarżyciel w akcie oskarżenia, przedstawiając ich listę w wykazie dowodów (art. 333 § 1 k.p.k.). Biorąc pod uwagę to, że w rozporządzeniu regulującym tryb postępowania dyscyplinarnego wśród wymagań dotyczących struktury treściowej wniosku o ukaranie nie ma wykazu dowodów (§ 12 ust. 1 r.p.w.d.), można by pomyśleć, że wykaz taki nie musi być sporządzany, a w ślad za tym, iż uprawnienie przewodniczącego składu orzekającego do zaniechania wezwania świadków, którzy zostali przesłuchani, jest w pewnym sensie bezprzedmiotowe w fazie poprzedzającej rozprawę ze względu na brak żądania wezwania świadków ze strony rzecznika dyscyplinarnego. Na kanwie głębszej refleksji nie sposób uchylić się od konstatacji, że wniesienie wniosku o ukaranie bez wskazania dowodów wymagających przeprowadzenia na rozprawie, służących poparciu sformułowanego w nim zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, stawiałoby pod znakiem zapytania podstawy faktyczne oskarżenia lub zupełność postępowania wyjaśniającego i w związku z tym wymagałoby w istocie oceny pod kątem odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 17 § 1 pkt 1 w zw. z art. 339 § 1 pkt 2 k.p.k. i w zw. z art. 320 p.s.w.n.) lub zwrotu wniosku celem uzupełnienia postępowania wyjaśniającego (§ 13 ust. 4 pkt 3 r.p.w.d.). Mając to na względzie, należy stwierdzić, że przepis § 12 ust. 1 r.p.w.d., będący na gruncie postępowania wyjaśniającego odpowiednikiem przepisu art. 332 k.p.k.,

w którym uregulowane są podstawowe elementy struktury treściowej aktu oskarżenia, nie może stanowić dostatecznej podstawy do tego, aby w postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych studentów, w odniesieniu do wniosku o ukaranie, wyłączyć odpowiednie zastosowanie przepisu art. 333 k.p.k., przewidującego dalsze wymagania treściowe aktu oskarżenia, w tym powinność zawarcia w nim wykazu dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie domaga się oskarżyciel, czy listy ujawnionych pokrzywdzonych z podaniem m.in. ich adresów. Podstawy dla tego stanowiska można upatrywać w treści powołanego już wyżej przepisu § 15 ust. 1 pkt 5 r.p.w.d., w którym prawodawca przewiduje wezwanie na rozprawę świadków i biegłych, jeżeli zostali powołani. Posłużenie się w tym przepisie słowem „powołani” w stosunku do podlegających wezwaniu świadków i biegłych nie jest z pewnością najbardziej fortunne i trudno je uznać za wzór legislacyjnej perfekcji. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę kontekst normatywny, w którym umiejscowiony jest omawiany przepis, to nie powinno nasuwać wątpliwości, że „powołanie” należy odnosić do świadków i biegłych, którzy zostali objęci wnioskami dowodowymi rzecznika dyscyplinarnego zawartymi we wniosku o ukaranie, ewentualnie do niego dołączonymi. Od razu należy również zaznaczyć, że kategoryczne ujęcie powinności wezwania wskazanych świadków w § 15 ust. 1 pkt 5 r.p.w.d., który na płaszczyźnie postępowania dyscyplinarnego jest odpowiednikiem art. 350 § 2 k.p.k., regulującego składniki zarządzenia przewodniczącego składu orzekającego o wyznaczeniu rozprawy głównej, nie stanowi wystarczającej przesłanki do tego, aby w postępowaniu dyscyplinarnym wyłączyć zastosowanie szczególnego, stanowiącego zresztą *lex posterior*, unormowania zawartego w art. 350a k.p.k. Przeprowadzone rozważania upoważniają w rezultacie do sformułowania wniosku, że w wypadkach określonych w wymienionym na końcu przepisie (w zw. z art. 320 p.s.w.n.) przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach studentów może zaniechać wezwania określonych świadków, otwierając w istocie w ten sposób drogę do dowodowego wykorzystania zeznań przez nich złożonych w postępowaniu wyjaśniającym poprzez ich odczytanie na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n.

Dopełnieniem dotychczas zobrazowanych sytuacji, w których należy uznać za dopuszczalne odczytanie wyjaśnień i zeznań złożonych w postępowaniu wyjaśniającym, opierając się na założonym w sposób odpowiedni dostosowaniu art. 389 i art. 391 k.p.k. do obszaru regulacji postępowania dyscyplinarnego, jest wynikająca z art. 392 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n. możliwość odczytania protokołów takich wyjaśnień lub zeznań, gdy bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron, której wyjaśnienia lub zeznania dotyczą, temu się nie sprzeciwia.

Wzgląd na ramy tematyczne i objętościowe niniejszego opracowania skłania do podkreślenia, że poddanie szerszej analizie przedstawionych rozwiązań normatywnych w kwestii odczytania na rozprawie protokołów wyjaśnień obwi-

nionego i zeznań świadków nie wydaje się ani celowe, ani konieczne z punktu widzenia rozważanych zagadnień. Nie tylko dlatego, że oznaczałoby w istocie szczegółowe omówienie powołanych wyżej przepisów Kodeksu postępowania karnego, co skłania raczej – zważywszy na główny przedmiot prowadzonych rozważań – do poprzestania na odesłaniu do opracowania, w którym stosunkowo niedawno to uczyniono na gruncie stanu prawnego wskazanego Kodeksu wynikającego z nowelizacji z dnia 19 lipca 2019 r.¹⁹, lecz przede wszystkim z tego powodu, że poczynione dotąd ustalenia wystarczają w zupełności do tego, aby uzmysłwić sobie szeroko zakreśloną możliwość odczytania na rozprawie w postępowaniu dyscyplinarnym protokołów wyjaśnień i zeznań wygenerowanych w postępowaniu wyjaśniającym. W obliczu jej *sui generis* koincydencji z ustalonym wcześniej pełnym dostępem komisji dyscyplinarnej do akt postępowania wyjaśniającego oraz realnie szeroko zakrojonym utrwalaniem czynności dowodowych podejmowanych w tym postępowaniu, pozostaje jedynie potwierdzić wyrażone wcześniej przekonanie, że wynikający z poddanych analizie rozwiązań normatywnych faktyczny wpływ postępowania wyjaśniającego na rozpoznanie sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym jest wyraźnie skrojony na miarę koncepcji supremacji pierwszego z tych stadiów nad drugim w ramach procesowych postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów.

Zdając sobie sprawę z tego, że ustalony w drodze przeprowadzonych rozważań kształt interakcji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego jest w znacznej mierze odbiciem wzajemnej relacji między postępowaniem przygotowawczym i postępowaniem głównym w procesie karnym, wynikającym z odpowiedniego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach dyscyplinarnych studentów, nie można tracić z pola widzenia tego, że nie jest to odbicie zwierciadlane, chociażby z tego względu, że unormowanie w § 13 ust. 4 pkt 3 r.p.w.d. zwrotu wniosku o ukaranie celem uzupełnienia postępowania wyjaśniającego przyczynia się w istocie do petryfikacji rozwiązania koncepcyjnego zakładającego pierwszoplanową rolę postępowania wyjaśniającego w aspekcie rozpoznania spraw dyscyplinarnych studentów. Pozostając w tym „interakcyjnym” kontekście, warto na koniec zwrócić uwagę na kompozycję organów prowadzących postępowanie w sprawach dyscyplinarnych studentów w poszczególnych jego stadiach. Należy w związku z tym podkreślić, że rzecznikami dyscyplinarnymi są nauczyciele akademicki powołani do pełnienia tej funkcji przez rektora (art. 309 p.s.w.n.). Komisja dyscyplinarna składa się z kolei z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki, i w równej liczbie z nauczycieli akademickich i studentów, jest więc w każdym wypadku organem kolegialnym (art. 311 p.s.w.n.). Status rzecznika dyscyplinarnego lub członka komisji dyscyplinarnej nie jest uwarunkowany

¹⁹ Zob. R. Ponikowski, J. Zagrodnik, (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1069–1079, 1081–1096.

legitymowaniem się przez nauczyciela akademickiego wykształceniem prawniczym, co jest o tyle zrozumiałe, że w przypadku niektórych uczelni wyższych, np. uniwersytetów medycznych, spełnienie takiego warunku byłoby niemożliwe albo natrafiałoby na istotne trudności. Można natomiast w związku z tym stwierdzić, że w przypadku postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów wzrasta w istocie znaczenie kolegiального orzekania w postępowaniu dyscyplinarnym. Nie wdając się w szczegółowe rozważania na temat kolegialności składu orzekającego²⁰, trzeba zauważyć, że do jej niekwestionowanych zalet należy zapewnienie wszechstronnej oceny rozpoznawanych spraw na podstawie potencjału poznawczego organu procesowego, który buduje współuczestniczenie w rozpoznaniu sprawy kilku współpracujących ze sobą osób. Kolegialność sprzyja intelektualnej wartości i bezstronności rozpatrzenia sprawy dyscyplinarnej studenta. Wydawać by się mogło, że to w sposób naturalny powinno przesądzać o ukształtowaniu interakcji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w taki sposób, aby rozprawa przed komisją dyscyplinarną stanowiła rzeczywiście główne forum, na którym dochodzi do bezpośredniego zetknięcia się tej komisji z dowodami pierwotnymi, a zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy stanowi rdzeń podstawy faktycznej orzeczenia w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta. Ponieważ na gruncie obecnego stanu prawnego jest inaczej, można pokusić się o puentę, że kolegialność składu orzekającego, której zalety ulegają wyostrzeniu na tle specyfiki organów postępowania w sprawach dyscyplinarnych studentów, definitywnie przemawia na rzecz istotnego ograniczenia *de lege ferenda* wpływu czynności dowodowych dokonywanych jednoosobowo w postępowaniu wyjaśniającym na rozpoznanie sprawy na rozprawie. Realizacja tego postulatu musi zakładać maksymalne zredukowanie możliwości oparcia podstawy faktycznej orzeczenia komisji dyscyplinarnej na materiale dowodowym wynikającym ze wskazanych czynności rzeczownika dyscyplinarnego.

REFERENCES

- Brodzisz P., (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2019
- Cieślak M., *Nieważność orzeczeń w procesie karnym PRL*, Warszawa 1965
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984
- Kurowski M., (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2018
- Ponikowski R., Zagrodnik J., (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2019
- Schaff L., *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961

²⁰ W kontekście karnoprosesowym zob. szerzej J. Zagrodnik, *Model interakcji...*, s. 482–486.

-
- Tylman J., (w:) P. Hofmański (red. naczelny), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. X, R. A. Stefański (red.), *Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016
- Zagrodnik J., *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013
- Zagrodnik J., *Model postępowania dowodowego na rozprawie głównej w świetle najnowszych propozycji nowelizacji k.p.k.*, (w:) R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy (red.), *Artes serviunt vitae sapentia imperat. Proces karny sensu largo. Rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzycy z okazji 70. urodzin*, Warszawa–Łódź 2019
- Zagrodnik J., (w:) J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2019

Marek Kulik

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie

e-mail: marek.kulik.umcs@gmail.com

ORCID: 0000-0003-0191-6558

PRZEDAWNIEŃ W SZCZĘCIA POSTĘPOWANIA W SPRAWIE O STUDENCKI DELIKT DYSCYPLINARNY

THE STATUTE OF LIMITATION FOR INSTITUTING DISCIPLINARY PROCEEDINGS FOR STUDENT DISCIPLINARY TORT

Abstract

The paper refers to the issue of the limitation period for instituting disciplinary proceedings for student disciplinary tort under the provisions of the Law on Higher Education and Science. The aim is to determine the legal nature of these institutions, assess the basic exponential problems associated with it, and finally consider the possible directions of amendment to the provisions in this regard. The considerations relate to the prescription of a student disciplinary tort, but apply to an identically regulated prescription for disciplinary doctoral torts. The study concludes with an amendment to art. 324 paragraph 4 of the Act.

KEYWORDS

statute of limitation, disciplinary tort, disciplinary tort containing signs of crime

SŁOWA KLUCZOWE

przedawnienie, delikt dyscyplinarny, delikt dyscyplinarny zawierający znamiona przestępstwa

Celem niniejszego opracowania jest ustalenie charakteru prawnego przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego o studencki delikt dyscyplinarny na tle przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹, zasygnalizowanie głównych problemów wykładniczych oraz rozważenie możliwych kierunków nowelizacji. Ustalenia dotyczą przedawnienia studenckiego deliktu dyscyplinarnego. Nie mają one zastosowania do przedawnienia deliktu pracowniczego, które uregulowano odmiennie, mają jednak zastosowanie do deliktów dyscyplinarnych doktorantów.

Przedawnienie ścigania lub karalności jest klasyczną instytucją prawa karnego. Może być ukształtowane na sposób procesowy lub materialnoprawny. Z historii polskiego prawa znamy oba rozwiązania. W Kodeksie karnym z 1932 r.² przyjęto rozwiązanie procesowe, w Kodeksie karnym z 1969 r.³ i 1997 r.⁴ – materialnoprawne. Rozwiązanie procesowe (przedawnienie ścigania) oznacza, że czyn nie przestaje być zabroniony i karygodny, jednak ze względów formalnych nie może być ścigany. Rozwiązanie materialne – współcześnie stosowane przedawnienie karalności – to materialna podstawa do niewymierzania kary. W doktrynie najczęściej przyjmuje się, że jest podobne do materialnoprawnej klauzuli niepodlegania karze⁵.

Uregulowano natomiast przedawnienie ścigania studenckiego deliktu dyscyplinarnego w art. 314 ust. 3 p.s.w.n. Przepis ten stanowi, że nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia. Regulacja ta ma charakter procesowy. Jest to typowe przedawnienie wszczęcia postępowania. Czyn zabroniony nie zostaje pozbawiony cech deliktu dyscyplinarnego, jednak nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego.

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 60, poz. 571).

³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 13, poz. 94).

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, z późn. zm.); dalej: k.k.

⁵ Zob. np. K. Marszał, *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 91; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 477; M. Kulik, *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014, s. 517.

Przyczyny, dla których ustawodawca przyjął to rozwiązanie, nie są jasne, zwłaszcza że w prawie karnym powszechnym, prawie karnym skarbowym i prawie wykroczeń przyjęto rozwiązania materialnoprawne – przedawnieniu nie ulega wszczęcie postępowania, a karalność odpowiednio przestępstwa, przestępstwa skarbowego i wykroczenia. Do kwestii tej przyjdzie wrócić, gdyż rodzi ona wątpliwości praktyczne. Obecnie należy zasygnalizować problem szerszy. Wyżej zauważono brak korelacji między rozwiązaniem przyjmowanym na gruncie prawa karnego i prawa wykroczeń z jednej strony, a z drugiej – ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Nie koniec na tym. Zwraca też uwagę art. 314 ust. 4 p.s.w.n., który stanowi, że jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie może być wszczęte do upływu okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa. Termin przedawnienia wszczęcia postępowania, unormowanego generalnie na sposób procesowy, jest w tym wypadku powiązany z terminem przedawnienia karalności przestępstwa, unormowanego na sposób materialnoprawny. Jest to niekonsekwencja.

Mechanizm wyłączenia odpowiedzialności w wypadku przedawnienia określonego w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce polega na tym, że po upływie określonego terminu nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego. Upływ terminu przedawnienia jest przeszkodą procesową, przy czym – inaczej niż na gruncie postępowania karnego – jest to przeszkoda formalna.

W przepisie mowa o postępowaniu dyscyplinarnym, a więc tym, które na wniosek rzecznika dyscyplinarnego wszczyna komisja dyscyplinarna na podstawie art. 314 ust. 1 p.s.w.n. Negatywna przesłanka procesowa działa na gruncie postępowania dyscyplinarnego, nie zaś na gruncie postępowania wyjaśniającego. Nie jest to niczym osobliwym, gdyż przeszkody procesowe mogą wyłączać dopuszczalność postępowania w całości lub na jego określonym etapie. Jednak skoro ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce odnosi się wprost tylko do postępowania dyscyplinarnego, pojawia się kwestia oceny postępowania wyjaśniającego, wszczynanego i prowadzonego przez rzecznika dyscyplinarnego na podstawie art. 313 ust. 2 p.s.w.n. Rzecz jasna w interpretacji należy uwzględnić przepisy rozporządzenia wykonawczego⁶.

Wypada zacząć od zagadnień konstrukcyjnych. Jak wspomniano wyżej, przedawnienie studenckiego deliktu dyscyplinarnego ma charakter procesowy. Art. 314 ust. 3 p.s.w.n. tworzy przesłankę skutkującą niemożnością wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Nie ma tam mowy ani o podstawie do umorzenia tego postępowania, ani o podstawie do podjęcia jakiegokolwiek decyzji procesowej w postępowaniu wyjaśniającym.

⁶ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. z 2018 r., poz. 1882); dalej: r.p.w.d.

W odniesieniu do postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia są tu istotne różnice. W sprawie karnej następuje wszczęcie postępowania przygotowawczego, inicjujące cały proces karny, który trwa nieprzerwanie do zakończenia. Przez kolejne etapy przechodzi ciągle ten sam proces. Zawarte w art. 17 § 1 k.p.k. unormowanie „nie wszczyna się postępowania” odnosi się do rozstrzygnięcia przed wszczęciem zasadniczo (poza np. postępowaniem w sprawach z oskarżenia prywatnego) postępowania przygotowawczego. Z kolei unormowanie „a wszczęte umarza” dotyczy postępowania już wszczętego, niezależnie od etapu. Jest to ciągle to samo postępowanie karne. Inaczej jest w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Tam formalne wszczęcie postępowania następuje z wydaniem przez prezesa sądu zarządzenia o skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie lub posiedzeniu⁷. Przeszkody procesowe dotyczą postępowania przed sądem, gdyż wcześniejsze czynności wyjaśniające nie są postępowaniem, mają charakter nieformalny. Rozwiązanie zawarte w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest hybrydą. Postępowanie wyjaśniające nie jest postępowaniem dyscyplinarnym (tj. wszczynanym przez komisję dyscyplinarną), jednak jest sformalizowane, w szczególności wszczyna się je i kończy decyzją procesową. Mamy więc do czynienia nawet nie z dwoma etapami postępowania, a z dwoma postępowaniami – wyjaśniającym i dyscyplinarnym. Gdyby poprzestać na regulacji art. 314 ust. 3 p.s.w.n., należałoby uznać, że przeszkoda przedawnienia ma znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnym, nie ma znaczenia w postępowaniu wyjaśniającym, co oznaczałoby, iż w razie upływu terminu przedawnienia należy przeprowadzić do końca postępowanie wyjaśniające i złożyć wnioski o ukaranie, zaś komisja powinna odmówić wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Regulacja ta jest jednak uzupełniana przez przepisy rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia. Uwzględniając je, można dojść – przynajmniej w pewnym zakresie – do miarę racjonalnych rozwiązań.

Najprostsza jest sytuacja – w praktyce zapewne będzie najrzadsza – w której termin przedawnienia upływa między wniesieniem przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku o ukaranie a wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. W takim wypadku komisja powinna – działając bezpośrednio na podstawie art. 314 ust. 3 p.s.w.n. – odmówić wszczęcia postępowania dyscyplinarnego postanowieniem.

Bardziej prawdopodobny w praktyce jest przypadek, w którym termin przedawnienia upływie w czasie trwania postępowania dyscyplinarnego. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce milczy na ten temat. Paragraf 22 ust. 3 r.p.w.d. stanowi, że komisja dyscyplinarna orzeka o umorzeniu postępowania

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I KZP 9/03, OSNKW 2003, nr 11–12, poz. 92.

w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 3–11 k.p.k., a zatem m.in. w razie przedawnienia. Czy oznacza to, że w wypadku upływu terminu przedawnienia w czasie trwania postępowania dyscyplinarnego należy je umorzyć? Wydaje się, że nie. W art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. mowa jest o przedawnieniu karalności, gdy ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce operuje konstrukcją przedawnienia wszczęcia postępowania. Przedawnienie jest więc przeszkodą we wszczęciu postępowania, przepis nie stanowi podstawy umorzenia postępowania już wszczętego. Co prawda rozporządzenie pozwala na takie umorzenie, jednak nie zmienia podstaw przedawnienia określonych w ustawie, gdzie mowa jest o upływie terminu przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, a nie w czasie jego trwania.

Można to interpretować na dwa sposoby. Pierwsza z możliwych interpretacji zasada się na założeniu, że przepisy rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia wprowadzają przez odniesienie do odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego podstawę do rozstrzygnięcia procesowego nieznanego ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce umorzenia wobec zaistnienia przesłanki formalnie nie- stanowiącej podstawy umorzenia, lecz podstawę odmowy wszczęcia. Byłoby to bardzo szerokie przyjmowanie „odpowiedniości” stosowania art. 17 § 1 k.p.k. Poszerzenie następowaloby na podstawie § 22 ust. 1 pkt 3 r.p.w.d. Gdyby je akceptować, trzeba by uznać, że w razie upływu terminu przedawnienia wszczęcia nawet po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego postępowanie należy umorzyć. Rozwiązanie to jest słabo uzasadnione normatywnie, gdyż całkowicie abstrahuje od przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, opiera się tylko na przepisach rozporządzenia.

Druga możliwa interpretacja opiera się na przekonaniu, że odpowiednio stosowane rozporządzenie nie może modyfikować istoty instytucji. Zatem komisja powinna umorzyć postępowanie dyscyplinarne w razie stwierdzenia, że termin przedawnienia upłynął, ale tylko, jeśli stało się to przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Umorzenie postępowania dyscyplinarnego wobec przedawnienia jest możliwe, jeżeli postępowanie wszczęto mimo istnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia. Oczywiście, poprawną decyzją procesową byłaby w takim przypadku odmowa wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, jednak z różnych względów może nie zapaść, i wcale nie musi to być wynik błędu komisji dyscyplinarnej. Może wszak być tak, że w czasie wydania postanowienia o wszczęciu postępowania istniały poważne dane, by uważać, iż czyn zawiera znamiona przestępstwa, a zatem termin przedawnienia jego karalności jest dłuższy niż 6 miesięcy od powzięcia o nim wiadomości przez rektora. W toku postępowania dyscyplinarnego można zaś ustalić, że czyn nie zawiera znamion przestępstwa, a termin przedawnienia wszczęcia postępowania upłynął przed owym wszczęciem. Wówczas, skoro postępowanie wszczęto, nie jest

możliwe wydanie postanowienia o odmowie jego wszczęcia. Właściwą decyzją procesową jest umorzenie postępowania. Następuje ono w postępowaniu dyscyplinarnym, ale z powodu upływu terminu przed jego wszczęciem.

Przyjęcie pierwszej z zaprezentowanych interpretacji oznaczałoby zastąpienie przepisu art. 314 ust. 3 p.s.w.n. przepisem § 22 ust. 3 r.p.w.d., co wydaje się nieuprawnione. Skoro tak, należy uznać, że właściwa jest druga z nich.

Ocena przypadku, w którym termin przedawnienia upłynął w czasie trwania postępowania wyjaśniającego, w mniejszym stopniu wiąże się z przyjęciem pierwszej lub drugiej z zarysowanych wyżej interpretacji. Także i ta kwestia nie jest bezpośrednio normowana w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, gdzie reguluje się przedawnienie jako podstawę odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Paragraf 11 ust. 1 r.p.w.d. stanowi, że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny, w oparciu o zgromadzone dowody może m.in. wydać postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego i przedstawić je rektorowi do zatwierdzenia. Zgodnie z § 11 ust. 2 r.p.w.d. podstawą umorzenia postępowania są przesłanki określone w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 k.p.k., a więc jest nią m.in. przedawnienie. Jeżeli przyjąć, że do przedawnienia wszczęcia można i należy odpowiednio stosować regulacje odnoszące się do przedawnienia karalności, a więc instytucji odmiennej jakościowo (pierwsza interpretacja), nie mielibyśmy wątpliwości co do dopuszczalności takiego umorzenia. Nie inaczej jednak będzie w razie zaakceptowania drugiej możliwości interpretacyjnej, a więc tej, która wydaje się poprawna. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce reguluje podstawę do odmowy wszczęcia postępowania, ale chodzi o postępowanie dyscyplinarne. Rozporządzenie zawiera podstawę do umorzenia postępowania wyjaśniającego, a ta decyzja procesowa implikuje nieskładanie wniosku o ukaranie, a zatem to, że postępowanie dyscyplinarne nie zostanie wszczęte.

Rzecznik powinien wydać postanowienie po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (§ 11 ust. 1 r.p.w.d.). Może to sugerować, że nawet po stwierdzeniu, iż upłynął termin przedawnienia, rzecznik powinien wykonać wszystkie czynności dowodowe potrzebne do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych, a dopiero potem może umorzyć postępowanie. Jest jednak inaczej. Stwierdzenie w trakcie postępowania przeszkody procesowej pozwala na niezwłoczne przystąpienie do podjęcia decyzji. Z chwilą stwierdzenia istnienia tej przesłanki postępowanie wyjaśniające można uznać za zakończone.

Najtrudniejszy chyba jest przypadek, w którym termin przedawnienia upłynął przed wydaniem przez rektora polecenia wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Taka sytuacja zapewne nie będzie częsta, jednak nie da się jej wykluczyć. Już zatem przed wydaniem polecenia rzecznikowi wiadomo, że nie będzie możliwe pociągnięcie obwinionego do odpowiedzialności. Trudno więc doszukać się sensu w wydaniu tego polecenia. Zapewne najbardziej racjonalnym rozwiązaniem byłoby, aby rektor w ogóle go nie wydał. Czy jednak może tego nie

uczynić? Przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce milczą na temat obowiązków rektora w tym zakresie – art. 313 ust. 1 p.s.w.n. stanowi, że rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie wyjaśniające na polecenie rektora. Paragraf 4 ust. 1 r.p.w.d. jest z kolei jasny – rektor poleca rzecznikowi dyscyplinarnemu wszczęcie postępowania wyjaśniającego. W każdym przypadku stwierdzenia popełnienia przez studenta czynu zawierającego znamiona deliktu dyscyplinarnego rektor ma obowiązek wydać rzecznikowi takie polecenie, a ten musi wszcząć postępowanie wyjaśniające. Oczywiście w razie przedawnienia zaraz po wszczęciu rzecznik powinien to postępowanie umorzyć. Rozstrzygnięcie takie co prawda razi sztucznością, ale chyba jest jedynie dopuszczalne.

Niezależnie od tego, którą z dwóch wyżej zaprezentowanych linii wykładni akceptować, trzeba uznać, że obecna regulacja ustawowa wymaga korekty. Wydaje się, że dobrym pomysłem byłaby rezygnacja z regulacji procesowej (przedawnienie wszczęcia) i zastąpienie jej regulacją materialnoprawną – przedawnieniem karalności. Zmiana ta upodobniłaby w tym zakresie odpowiedzialność dyscyplinarną do wykroczeniowej i karnej, co usunęłoby wątpliwości co do tego, jak miałyby wyglądać odpowiednie stosowanie Kodeksu postępowania karnego w tym zakresie. Ujednoliciłaby też w zakresie przedawnienia dyscyplinarną odpowiedzialność studentów, doktorantów i pracowników.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Jak wskazano wyżej, racjonalna wydaje się być wykładnia, zgodnie z którą przedawnienie jest przeszkodą we wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Umorzenie tego postępowania przez komisję następuje tylko w sytuacji, w której zostało wszczęte po upływie terminu przedawnienia wszczęcia, co – zasadniczo – jest możliwe w przypadku, gdy czyn błędnie traktowano jako wyczerpujący ustawowe znamiona czynu zabronionego jako przestępstwo. Oznacza to, że w razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem terminu przedawnienia przedawnienie *de lege lata* nie może nastąpić. Tylko bowiem upływ określonego czasu między powzięciem wiadomości o popełnieniu deliktu przez rektora lub popełnieniem deliktu a wszczęciem postępowania dyscyplinarnego może być podstawą przedawnienia. Jest to ważny i istotny element. Niżej przyjdzie się krótko odnieść do zasadności takiego rozwiązania oraz odpowiedzieć na pytanie, czy oznacza to możliwość i konieczność prowadzenia postępowania *ad infinitum*. Obecnie wypada zauważyć, że w razie wprowadzenia konstrukcji przedawnienia karalności do ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce uległoby to zmianie. Przedawnienie karalności skutkuje bowiem wyłączeniem karalności czynu i skutek ten występuje niezależnie od etapu postępowania, na którym upłynie jego termin. Jednak, operując tą konstrukcją, zwykle wydłuża się termin z uwagi na fakt albo wszczęcia postępowania, albo wszczęcia postępowania przeciwko osobie⁸. Jest to uzasadnione okolicznością, że pociągnięcie sprawy do odpowie-

⁸ Zob. M. Kulik, *Przedawnienie karalności...*, s. 383 i n.

działności staje się na kolejnych etapach procesu coraz realniejsze. Gdyby wprowadzić przedawnienie karalności do postępowania dyscyplinarnego w sprawach studentów, konieczne byłoby wprowadzenie instytucji wydłużenia tego terminu albo przez czynność wszczęcia postępowania wyjaśniającego, albo przedstawienia zarzutów, albo wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Na gruncie prawa karnego piszący te słowa stoi na stanowisku, że najlepszym momentem jest wszczęcie postępowania przeciwko osobie, a zatem – co do zasady – przedstawienie zarzutów, to ono bowiem uprawdopodobnia, że właściwy sprawca zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. Uwzględniając jednak specyfikę postępowania dyscyplinarnego, w którym w większości przypadków sprawca jest znany już w czasie popełnienia czynu, można uznać, że właściwym czasem będzie wszczęcie postępowania wyjaśniającego.

Konieczne jest odniesienie się jeszcze do kilku okoliczności *de lege lata*. Z poczynionych ustaleń wynika dość skomplikowany stan prawny – w wyniku przedawnienia mogą zapaść trzy różne decyzje procesowe: umorzenie postępowania wyjaśniającego, odmowa wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i umorzenie postępowania dyscyplinarnego. Jednak zawsze podstawą stwierdzenia, że nastąpiło przedawnienie jest upływ terminu przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. O regulacji tej można z całą pewnością stwierdzić, że jest mało przejrzysta. W praktyce orzeczniczej najlepiej sprawdzają się rozwiązania proste i przejrzyste. Tym bardziej dotyczy to spraw, w których orzekają organy, które nie posiadają fachowego przygotowania, jak często jest w postępowaniu w sprawach o studenckie delikty dyscyplinarne. Dlatego dobrze jest, by mające w nich zastosowanie przepisy można było interpretować intuicyjnie, a wszelkie komplikowanie regulacji, które mogłyby być proste, należy oceniać negatywnie. W obecnym stanie prawnym podstawę normatywną decyzji, zwłaszcza w wypadku orzekania o przedawnieniu następującego po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, konstruuje się na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i rozporządzenia wykonawczego, przy czym konieczne są dość skomplikowane zabiegi interpretacyjne, by ową podstawę prawidłowo odtworzyć.

Wydaje się, że konstrukcja przedawnienia wszczęcia postępowania zwiódła autorów projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce swą pozorną prostotą. Rzeczywiście, byłaby ona prosta i łatwa do zastosowania, gdyby nie dwa elementy – po pierwsze fakt, że w sprawach dyscyplinarnych nie prowadzi się nieformalnych czynności sprawdzających, jak w sprawach o wykroczenie⁹,

⁹ Gdyby czynności wyjaśniające w sprawach dyscyplinarnych nie miały postaci sformalizowanego (wszczynanego, prowadzonego, zamykanego) postępowania wyjaśniającego, lecz miały charakter nieformalny, odpadłyby wszelkie wątpliwości wynikające z okoliczności, że przedawnieniu ulega wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Konieczne byłoby tylko wprowadzenie do ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce lub choćby rozporządzenia wykonawczego odpowiednika art. 54 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 729, z późn. zm.), ewentualnie art. 56a tej ustawy.

po drugie okoliczność, że w sprawach – wcale nierzadkich – gdy czyn zawiera znamiona przestępstwa, pojawia się wydłużony termin przedawnienia karalności, a wstępna ocena, czy czyn je zawiera czy nie, należy do organu uczelni¹⁰. Owa ocena w trakcie postępowania może się zmienić, co może oznaczać stwierdzenie, że przedawnienie wbrew pierwotnemu przeświadczeniu nastąpiło, a postępowanie wszczęto po upływie terminu. Elementy te zebrane w całość przekonują, że pozornie prosta konstrukcja przedawnienia wszczęcia postępowania wcale nie jest najprostszym dostępnym rozwiązaniem. Nie od rzeczy będzie zauważyć, że art. 288 i 298 p.s.w.n. normują przedawnienie w odniesieniu do deliktu pracowniczego w sposób o wiele bardziej racjonalny. Wprowadza się tu procesowo-materialną hybrydę. Na pierwszym etapie operuje się konstrukcją przedawnienia wszczęcia postępowania wyjaśniającego – nie można go wszcząć po upływie 5 lat od popełnienia czynu (art. 288 ust. 1 p.s.w.n.). Na drugim etapie pojawia się przedawnienie karalności – zgodnie z art. 298 ust. 1 p.s.w.n. następuje ono po upływie 5 lat od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Jest to rozwiązanie daleko lepsze od istniejącego na gruncie postępowania w sprawach studenckich. Dziwi jednak brak spójności między rozwiązaniami w zakresie odpowiedzialności represyjnej na gruncie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Przed chwilą stwierdzono, że ocena, czy dany delikt dyscyplinarny zawiera znamiona przestępstwa, należy do organu uczelni – rzecznika, a ostatecznie komisji dyscyplinarnej. To prawda. Pojawia się pytanie, czy organ ten jest związany oceną dokonaną przez organ procesowy w sprawie karnej. Wydaje się, że nie – że organ uczelni jest w tym zakresie autonomiczny¹¹. Ocena ta nie jest oczywiście łatwa, zwłaszcza w sytuacji, gdy organ uczelni nie dysponuje fachową wiedzą. Pojawia się np. wątpliwość w wypadku, w którym postępowanie karne umorzono wobec znikomości stopnia społecznej szkodliwości. Na gruncie prawa karnego przedawnieniu ulega karalność przestępstwa, a czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, nie jest przestępstwem. Jednak art. 314 ust. 4 p.s.w.n. stanowi nie o przypadku, gdy delikt dyscyplinarny jest przestępstwem, lecz o przypadku, gdy czyn zawiera znamiona przestępstwa. Można więc uważać, że czyn wyczerpuje znamiona, a więc termin przedawnienia należy liczyć tak, jak dla przestępstwa. To jednak wbrew pozorom nie zamyka problemu. Prze-

¹⁰ Tak trafnie B. Janusz-Pohl, *W kwestii przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez studenta*, „Ius Novum” 2013, nr 4, s. 36 i n.

¹¹ Tak B. Janusz-Pohl, *W kwestii przedawnienia...*, s. 38. Odmienne uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 87; R. A. Stefański, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2006 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 2, s. 137; M. Szczepański, K. Szadkowski, *O „czynnie stanowiącym jednocześnie znamiona przestępstwa” – w ramach rozważań o postępowaniu dyscyplinarnym w Policji*, (w:) P. Józwiak, K. Opaliński (red.), *Węzłowe problemy prawa dyscyplinarnego w służbach mundurowych*, Piła 2012, s. 8; W. Wróbel, *Zasada domniemania niewinności – wybrane zagadnienia na marginesie uchwały SN z 28 VI 2006 r.*, I KZP 8/06, (w:) K. Ślęzak (red.), *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*, t. I, Warszawa 2007, s. 112 i n.

pis nie mówi bowiem o znamionach czynu zabronionego jako przestępstwo, lecz o znamionach przestępstwa. Stąd w orzecznictwie Sądu Najwyższego poważnie rozważa się pogląd, że jednym z dopuszczalnych sposobów rozumienia zwrotu „zawiera znamiona przestępstwa” jest stwierdzenie, że czyn realizuje nie tylko ustawowe znamiona czynu zabronionego, lecz także ogólne znamiona przestępstwa, takie jak wina, bezprawność, społeczna szkodliwość¹². Gdyby uznać, że w przepisie jest mowa nie tylko o znamionach czynu zabronionego, ale również o ogólnych znamionach przestępstwa, trzeba byłoby uznać, że umorzenie postępowania z uwagi na znikomość stopnia społecznej szkodliwości sprawia, iż czyn nie zawiera znamion przestępstwa. Wydaje się jednak, że jest inaczej i że w przepisie art. 314 ust. 4 p.s.w.n. chodzi o znamiona w wąskim rozumieniu, a zatem o znamiona czynu zabronionego¹³. Dodać trzeba, że wskazują na to przede wszystkim dyrektywy funkcjonalne, gdyż samo pojęcie „znamion przestępstwa” faktycznie może być wykładane wężiej i szerzej¹⁴. Biorąc pod uwagę różne cele postępowania karnego i dyscyplinarnego, można uważać, że dla celów odpowiedzialności dyscyplinarnej rozumienie węższe jest uprawnione. Dla niej jest w zasadzie bez znaczenia, czy czyn jest przestępstwem, natomiast istotne jest, czy należy do klasy ogólnie określonej jako czyn zabroniony określonej kategorii, a to ocenia się na podstawie ustawowych znamion czynu. Zatem można zaryzykować pogląd, że nawet w wypadku, gdy postępowanie karne zostanie umorzony wobec znikomości stopnia społecznej szkodliwości, termin przedawnienia określa się na podstawie regulacji Kodeksu karnego. Trzeba jednak zastrzec, że to mocno ryzykowny pogląd i że najlepsza byłaby interwencja ustawodawcy polegająca na zastąpieniu w ustawach branżowych (problem nie dotyczy tylko ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) sformułowania „zawiera znamiona przestępstwa” sformułowaniem „zawiera znamiona czynu zabronionego jako przestępstwo”.

Dodatkowe problemy mogą powstać w odniesieniu do deliktów dyscyplinarnych stanowiących przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Zgodnie

¹² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 87.

¹³ A. Bojańczyk, T. Razowski, *Konsekwencje procesowe przewinienia dyscyplinarnego będącego przestępstwem*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11–12, s. 46. Autorzy zauważają, że pojęcie ustawowych znamion jest łączone z ustawowym opisem czynu zabronionego w przepisie typizującym (*ibidem*). Warto wszakże mieć na uwadze, że można też operować pojęciem ogólnych znamion przestępstwa, zaliczając do nich bezprawność, winę i społeczne niebezpieczeństwo (szkodliwość) (zob. I. Andrejew, *Rozpoznanie znamion przestępstwa*, Warszawa 1968, s. 12). Już od dość dawna przyjmuje się, że wina, bezprawność i społeczna szkodliwość nie są ustawowymi znamionami czynu zabronionego, ale istnieją poglądy, że są to znamiona przestępstwa. Zob. I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 132.

¹⁴ B. Janusz-Pohl, *W kwestii przedawnienia...*, s. 36. Słusznie zauważa J. Wyrembak, że posługiwanie się tym terminem jest wysoce niefortunne; tenże, *Przedawnienie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarzy*, „Prawo i Medycyna” 2005, nr 4, s. 35.

z art. 101 § 2 k.k. karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku, od kiedy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, nie później jednak, niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Pojawia się więc nowa zmienna, którą należy brać pod uwagę, określając termin przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego – czas, w którym pokrzywdzony, a nie rektor, dowiedział się o osobie sprawcy.

Wyżej analizowano przypadek, kiedy wstępna ocena czynu prowadziła do uznania, że zawiera on znamiona przestępstwa, jednak dalsze ustalenia przesądziły o stwierdzeniu, iż jest inaczej. Warto krótko odnieść się do sytuacji odwrotnej – czyli takiej, w której czyn pierwotnie oceniono jako delikt dyscyplinarny niezawierający znamion przestępstwa. Upłynął sześciomiesięczny termin przedawnienia określony w art. 314 ust. 4 p.s.w.n., po czym okazało się, że czy zawierał znamiona przestępstwa, zaś termin przedawnienia karalności określony na podstawie Kodeksu karnego jeszcze nie upłynął. Rozwiązane tej sytuacji zależy od etapu postępowania. Zakładamy, że rektor wydał rzecznikowi dyscyplinarnemu polecenie wszczęcia postępowania wyjaśniającego, gdyż jest to jego obowiązkiem nawet w razie upływu terminu przedawnienia. Zatem doszło albo do umorzenia postępowania wyjaśniającego przez rzecznika, albo do odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przez komisję, albo do umorzenia tegoż postępowania przez komisję. W razie umorzenia postępowania wyjaśniającego przez rzecznika zastosowanie znajdzie art. 327 § 1 k.p.k., zgodnie z którym umorzone postępowanie przygotowawcze może być w każdym czasie podjęte na nowo na mocy postanowienia prokuratora (rzecznika), jeżeli nie będzie się toczyć przeciw osobie, która w poprzednim postępowaniu występowała w charakterze podejrzanego. Przepis ten nie dotyczy jednak wypadku, w którym doszło do przedstawienia zarzutów. W Kodeksie postępowania karnego sytuacji tej dotyczy art. 327 § 2 k.p.k., na mocy którego prawomocnie umorzone postępowanie przygotowawcze wznawia się przeciwko osobie, która występowała w charakterze podejrzanego, na mocy postanowienia prokuratora nadrzędnego nad tym, który wydał lub zatwierdził postanowienie o umorzeniu, tylko wtedy, gdy ujawnią się nowe istotne fakty lub dowody nieznanne w poprzednim postępowaniu albo gdy zachodzi okoliczność określona w art. 11 § 3 k.p.k. Z uwagi na okoliczność, że ustawa nie zna rzecznika dyscyplinarnego dla studentów II instancji, należy uznać, że odpowiednie stosowanie tego przepisu nie jest możliwe, a zatem, że wznowienie postępowania wyjaśniającego w analizowanym przypadku jest niemożliwe.

W razie odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego lub umorzenia go przez komisję sytuacja przedstawia się inaczej. Jest to bowiem możliwe tylko w bardzo ograniczonym zakresie na podstawie art. 540 k.p.k.

Warto pokusić się o jeszcze jedną refleksję, w pewnym zakresie należąca do zagadnień *de lege lata*, lecz w gruncie rzeczy wiodącą do wniosku *de lege ferenda*. Jak wskazano wyżej, obecne rozwiązanie w ustawie – Prawo o szkolnic-

twie wyższym i nauce przyjmuje konstrukcję przedawnienia wszczęcia postępowania, bez uzupełnienia jej konstrukcją przedawnienia wyrokowania. Sprawia to, że w razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem terminu przedawnienia wszczęcia postępowanie będzie musiało być prowadzone także w sytuacji, w której nie może doprowadzić do powodzenia. Dla takich przypadków przewidziano w poprzedniej ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym¹⁵ uregulowanie, zgodnie z którym przedawnienie następowало po roku od opuszczenia przez studenta uczelni. Obecnie trzeba rozważyć, co należy w takich wypadkach czynić, i czy ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie dostarcza jakichś wskazówek w tym zakresie. Zresztą badania prawnoporównawcze dowodzą, że tam, gdzie ustawodawca karny operuje procesową konstrukcją przedawnienia wszczęcia postępowania, uzupełnia ją przedawnieniem wyrokowania, czyli wprowadza termin, w którym przedawnienie następuje, jeżeli po wszczęciu postępowania w określonym terminie nie zapadnie orzeczenie w sprawie¹⁶. Wynika to z dość oczywistego założenia, że wymiar sprawiedliwości nie powinien zajmować się sprawami, które nie roszą nadziei na rozwiązanie (sąd nie może zajmować się sprawami bezowocnymi)¹⁷. Dlatego – skoro już ustawodawca zdecydował się na rozwiązanie procesowe, niezależnie od tego, że materialnoprawne byłoby lepsze – warto byłoby pomyśleć o wprowadzeniu konstrukcji przedawnienia wyrokowania.

Byłoby to też wyjście naprzeciw zasadniczej wątpliwości, mianowicie, czy w zakresie postępowania o niewątpliwie represyjnym charakterze, jakim jest postępowanie dyscyplinarne, w ogóle jest dopuszczalne rozwiązanie, które jako zasadę wprowadza niemożliwość umorzenia prawidłowo wszczętego postępowania dyscyplinarnego wobec przedawnienia, co oznacza nieprzedawnialność większości deliktów dyscyplinarnych. Rodziłoby to wątpliwości natury konstytucyjnej, gdyby nie kolejna okoliczność. Art. 307 ust. 1 p.s.w.n. stanowi, że student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej. Skoro tak, to ten, kto utracił status studenta, czy to w wyniku skreślenia z listy, czy ukończenia uczelni, nie podlega orzecznictwu komisji dyscyplinarnej. Wydaje się zatem, że po opuszczeniu przez obwinionego uczelni postępowanie podlega umorzeniu na podstawie odpowiednio stosowanego art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k.¹⁸.

Rozwiązanie takie należałoby co do zasady uznać za rozsądne. Stanowiłoby ono doskonałą protezę braku przedawnienia wyrokowania. Oceniając je,

¹⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2183, z późn. zm.

¹⁶ M. Kulik, *Przedawnienie karalności...*, s. 684 i n.

¹⁷ K. A. D. Unterholzner, *Ausführliche Entwicklung der gesamten Verjährungslehre aus den gemeinen in Deutschland geltenden Rechten*, Leipzig 1828, s. 418.

¹⁸ W doktrynie słusznie zwraca się uwagę, że roczny termin przedawnienia po opuszczeniu przez studenta uczelni, przewidziany w art. 217 ust. 5 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym stanowił w istocie nawet nie tyle „przedawnienie”, co wydłużenie czasu jurysdykcyjnej podległości obwinionego orzecznictwu komisji dyscyplinarnej. B. Janusz-Pohl, *W kwestii przedawnienia...*, s. 33.

należy jednak odnieść się także do regulacji art. 314 ust. 5 p.s.w.n. Przepis ten stanowi, że przedawnienie nie następuje w wypadku czynu polegającego na: 1) przywłaszczeniu sobie autorstwa albo wprowadzeniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania; 2) rozpowszechnieniu, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania; 3) rozpowszechnieniu, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego artystycznego wykonania albo publicznym zniekształceniu takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania; 4) naruszeniu cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych w sposób inny niż określony w pkt 1–3; 5) sfalszowaniu badań naukowych lub ich wyników lub dokonaniu innego oszustwa naukowego.

Nie miejsce tu na szczegółowe wchodzenie w wykładnię tych przepisów. Wystarczy skonstatować, że regulacja nie jest jasna, co utrudnia ich stosowanie. Obecnie chodzi o coś innego – gdyby zaakceptować wyżej wskazane rozumienie art. 307 ust. 1 p.s.w.n., należy uznać, że także w tych sprawach po opuszczeniu uczelni student nie podlega orzecznictwu komisji dyscyplinarnej. Można się zastanawiać, czy jest to celowe. Wydaje się jednak, że z jednej strony nie można orzekać w sprawie osoby niepodlegającej orzecznictwu dyscyplinarnemu organu uczelni, a z drugiej strony katalog kar, którymi operuje ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie zawiera żadnej dolegliwości istotnej dla osoby, która już nie jest studentem.

Pora na kilka zagadnień szczegółowych. W obecnym stanie prawnym należy uznawać, że przedawnienie ma dwa terminy – sześciomiesięczny biegnie od chwili, kiedy rektor uzyskał informację o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary, trzyletni – od dnia popełnienia czynu. Oblicza się je zgodnie z zasadami tzw. *computatio civilis*, czyli od dnia do dnia, bez uwzględniania godziny i minuty¹⁹. Wielką zaletą takiego sposobu liczenia jest brak ryzyka wystąpienia trudności dowodowych, jakie z wysokim prawdopodobieństwem zajdą, gdy powstanie potrzeba ustalenia czasu popełnienia czynu co do godziny i minuty²⁰. Trudność praktyczna może powstać w wypadku czynów rozciągniętych w czasie, np. polegających na posiadaniu przedmiotu, którego posiadanie jest zakazane. W takim wypadku termin należy liczyć od ostatniego dnia, w którym czyn jest jeszcze popełniany²¹.

Co do zasady jest to sytuacja identyczna, jak w przypadku przedawnienia karalności przestępstw rozciągniętych w czasie, z dwoma istotnymi różnicami. Po pierwsze, na gruncie Kodeksu karnego należy stosować *computatio naturalis*, a więc obliczanie terminu co do dnia i godziny²². Po drugie, ustawa – Prawo

¹⁹ K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 143.

²⁰ *Ibidem*, s. 144.

²¹ M. Kulik, *Przedawnienie...*, s. 274 i n.

²² W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Toruń 1996, s. 245; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 287; I. Nowikowski, *O regulach obliczania terminów w procesie*

o szkolnictwie wyższym i nauce nie zawiera regulacji odnoszącej się do określenia rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia karalności przestępstwa skutkowego. Art. 101 § 3 k.k. stanowi, że w wypadku przestępstw, których dokonanie zależy od nastąpienia określonego w ustawie skutku, przedawnienie biegnie od czasu, kiedy skutek nastąpił.

W obu tych przypadkach mamy do czynienia z ważnymi skutkami na gruncie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zgodnie z art. 314 ust. 4 p.s.w.n., jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie może być wszczęte do upływu okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa. Zatem pojawia się jeszcze jeden termin przedawnienia karalności – przewidziany w Kodeksie karnym, co więcej – jest on inaczej obliczany, niż terminy już w nim funkcjonujące. Należy go liczyć co do dnia, godziny i minuty, a w przypadku, jeżeli czyn miał charakter skutkowy, należy go liczyć od czasu, kiedy skutek nastąpił.

Biorąc pod uwagę konieczność stosowania w niektórych wypadkach kar porządkowych regulacji odnoszących się do przedawnienia, należy raz jeszcze stanowczo opowiedzieć się za przekształceniem zawartej w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce regulacji czysto procesowej na regulację materialnoprawną, zbliżoną do zawartej w Kodeksie karnym.

Podsumowując, ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce operuje konstrukcją przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Przedawnienie ma zatem charakter procesowy i skutkuje niemożnością wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. W przypadku gdy termin upłynie przed wydaniem przez rektora polecenia wszczęcia postępowania wyjaśniającego, polecenie takie i tak musi zostać wydane. W razie upływu terminu w czasie trwania postępowania wyjaśniającego rzecznik powinien umorzyć postępowanie wyjaśniające niezależnie od tego, czy wykonał wszystkie czynności w sprawie. W razie, gdyby termin upłynął przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, a wniosek o ukaranie wpłynął do komisji, powinna ona odmówić wszczęcia postępowania. Umorzenie postępowania dyscyplinarnego jest możliwe, ale tylko wtedy, gdy komisja stwierdzi upływ terminu przed jego wszczęciem. Po wszczęciu postępowania termin nie może upłynąć. Teoretycznie przedawnienie biegnie *ad infi-*

karnym (kwestie wybrane), (w:) A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 883; R. Koper, K. Sychta, J. Zagrodnik, *Karnomaterialne aspekty instytucji przedawnienia (zagadnienia wybrane)*, (w:) Z. Cwiąkałski, G. Artymiak (red.), *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2009, s. 209; K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 145; A. Wąsek, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Gdańsk 2005, s. 743; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2000 r., III KKN 429/98, OSNKW 2001, nr 3–4, poz. 20; M. Kulik, *Przedawnienie...*, s. 249; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r., V KK 5/08, OSNKW 2008, nr 8, poz. 64. Odmienne wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 23/14, LEX nr 1441269, z głosem krytyczną M. Kulika („Ius Novum” 2015, nr 1, s. 214 i n.).

nitum, nawet gdy student opuścił uczelnię, jednak z momentem utraty statusu studenta przestaje on podlegać orzecznictwu komisji dyscyplinarnej.

Terminy oblicza się od dnia do dnia, jednak dotyczy to tylko terminów wprost określonych w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ponieważ art. 314 ust. 4 p.s.w.n. stanowi, że jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie może być wszczęte do upływu okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa, a terminy przedawnienia karalności z Kodeksu karnego oblicza się co do dnia, godziny i minuty, mamy na gruncie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce do czynienia z dwiema metodami obliczania terminu przedawnienia. Samo stosowanie materialnoprawnej regulacji Kodeksu karnego powoduje wiele dodatkowych trudności, które szczegółowo omówiono wyżej.

Wydaje się, że obowiązujące przepisy w zakresie przedawnienia wszczęcia postępowania są ujęte wadliwie. Znacznie lepsze byłoby materialnoprawne ujęcie. Odpowiedni przepis mógłby brzmieć: „Art. 314. 3. Przedawnienie karalności przewinienia dyscyplinarnego następuje po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia. 4. Jeżeli przed upływem terminu przedawnienia wszczęto postępowanie wyjaśniające (dyscyplinarne? przeciwko osobie sprawcy?)²³, terminy określone w ust. 2 zostają wydłużone o 1 rok. 5. Jeżeli czyn zawiera znamiona czynu zabronionego jako przestępstwo, przedawnienie nie może nastąpić przed upływem terminu przedawnienia karalności tego przestępstwa. 6. Przepisów ust. 3–5 nie stosuje się do czynu, o którym mowa w art. 287 ust. 2 pkt 1–5”. Dodajmy, że zgodnie z proponowaną wyżej interpretacją art. 307 ust. 1 p.s.w.n. nie byłoby możliwe orzekanie wobec sprawcy, który utracił status studenta, co oznacza, że przepis ten w pewnym sensie sugerowałby bezwzględny termin przedawnienia, czyli termin, po którego upływie w żadnym układzie procesowym nie jest możliwe ściganie za popełniony delikt.

REFERENCES

- Andrejew I., *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988
Andrejew I., *Rozpoznanie znamion przestępstwa*, Warszawa 1968
Bojańczyk A., Razowski T., *Konsekwencje procesowe przewinienia dyscyplinarnego będącego przestępstwem*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11–12
Buchala K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995
Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Toruń 1996
Janusz-Pohl B., *W kwestii przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez studenta*, „Ius Novum” 2013, nr 4

²³ Zależy to od decyzji ustawodawcy, zob. wyżej.

- Koper R., Sychta K., Zagrodnik J., *Karnomaterialne aspekty instytucji przedawnienia (zagadnienia wybrane)*, (w:) Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak (red.), *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2009
- Kulik M., *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010
- Marszał K., *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972
- Nowikowski I., *O regulach obliczania terminów w procesie karnym (kwestie wybrane)*, (w:) A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin, 2011
- Stefański R. A., *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2006 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 2
- Szczepański M., Szadkowski K., *O „czynnie stanowiącym jednocześnie znamiona przestępstwa” – w ramach rozważań o postępowaniu dyscyplinarnym w Policji*, (w:) P. Józwiak, K. Opaliński (red.), *Węzłowe problemy prawa dyscyplinarnego w służbach mundurowych*, Piła 2012
- Unterholzner K. A. D., *Ausfürliche Entwicklung der gesamten Verjährungslehre aus den gemeinen in Deutschland geltenden Rechten*, Leipzig 1828
- Wąsek A., (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Gdańsk 2005
- Wróbel W., *Zasada domniemania niewinności – wybrane zagadnienia na marginesie uchwały SN z 28 VI 2006 r.*, I KZP 8/06, (w:) K. Ślęzak (red.), *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*, t. I, Warszawa 2007
- Wyrembak J., *Przedawnienie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarzy*, „Prawo i Medycyna” 2005, nr 4

Barbara Dudzik

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie

e-mail: barbara.dudzik@poczta.umcs.lublin.pl

ORCID: 0000-0003-3656-0766

**STATUS PRAWNY POKRZYWDZONEGO
W POSTĘPOWANIU W PRZEDMIOCIE
ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCIPLINARNEJ
STUDENTÓW**

**LEGAL STATUS OF THE VICTIM IN PROCEEDINGS
AS TO DISCIPLINARY RESPONSIBILITY OF STUDENTS**

Abstract

The article is devoted to the issue of the legal status of the victim in proceedings as to disciplinary responsibility of students. The rights of the victim in both the explanatory proceedings and the proceedings before disciplinary commission have been presented. Problems occurring in the practice of disciplinary bodies as well as ways of solving them have been indicated. Many *de lege ferenda* proposals have been also been formulated.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, students, disciplinary proceedings, victim

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, studenci, postępowanie dyscyplinarne, pokrzywdzony

1. UWAGI WSTĘPNE

Reforma szkolnictwa wyższego, dokonana na mocy przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹, zmieniła w zasadzie całościowo i w sposób rewolucyjny dotychczasowe regulacje. Wprowadzone zmiany dotyczyły także obszaru odpowiedzialności dyscyplinarnej, jednakże głównie w odniesieniu do nauczycieli akademickich. W niewielkim natomiast stopniu zmodyfikowano przepisy regulujące postępowanie dyscyplinarne w sprawach studentów i doktorantów. Niewątpliwie jedną z najistotniejszych zmian było nadanie pokrzywdzonemu statusu strony postępowania wyjaśniającego w sprawach dyscyplinarnych wszystkich grup społeczności akademickiej: nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów.

Celem niniejszego artykułu jest określenie pozycji prawnej pokrzywdzonego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów na gruncie obecnie obowiązujących przepisów oraz ocena, czy wprowadzone zmiany faktycznie wzmocniły jego pozycję procesową i umożliwiają mu aktywną rolę w tym postępowaniu.

2. POKRZYWDZONY W POSTĘPOWANIU W PRZEDMIOCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ STUDENTÓW – PODSTAWA PRAWNA I DEFINICJA

Uczestnikiem postępowania jest podmiot, dla którego przepisy regulujące odpowiedzialność dyscyplinarną przewidują określoną rolę w tym postępowaniu i dla którego wynikają z tych przepisów odpowiednie uprawnienia i obowiązki procesowe².

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Definicję uczestnika postępowania dyscyplinarnego przyjmuję za ugruntowaną w literaturze karnoprosesowej definicją uczestnika procesu karnego (zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 33; E. Skrętowicz, (w:) R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 124).

Rozważania dotyczące pokrzywdzonego, jako uczestnika postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, wypada zatem zacząć od wskazania przepisów, w których uregulowane są zasady tej odpowiedzialności oraz przebieg postępowania. Podstawowym aktem prawnym w tej materii jest wspomniana już ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 307–321) oraz rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia³. Dodatkowo, w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio również przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁴, z wyłączeniem art. 82 (art. 320 p.s.w.n.).

Należy podkreślić, że ani powyższa ustawa, ani rozporządzenie nie definiują pojęcia „pokrzywdzony”. Co więcej, o ile w rozporządzeniu ustawodawca posłużył się terminem „pokrzywdzony” w kilku przepisach, to w ustawie w części odnoszącej się do odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów nie posługuje się nim ani razu. Szukając zatem definicji pokrzywdzonego, uzasadnione jest odpowiednie stosowanie w tym zakresie przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 49 i n. k.p.k. w z zw. z art. 320 p.s.w.n.). W konsekwencji należy przyjąć, że na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez delikt dyscyplinarny⁵. Może być nim również niemająca osobowości prawnej instytucja państwowa lub samorządowa, a także inna jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną. Nie stosuje się natomiast w postępowaniu dyscyplinarnym przepisu art. 49 § 3 k.p.k. ze względu na jego bezprzedmiotowość⁶. Zakład ubezpieczeń nie może być więc uważany za pokrzywdzonego w omawianym postępowaniu, gdyż nie służy ono dochodzeniu roszczeń cywilnoprawnych⁷.

³ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.; dalej: k.p.k.

⁵ Delikt dyscyplinarny, czyli przewinienie dyscyplinarne, to naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz czyn uchybiający godności studenta (art. 307 ust. 1 p.s.w.n.).

⁶ Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym może przybrać jedną z trzech różnych form: zastosowanie wprost konkretnego przepisu, zastosowanie go z odpowiednimi modyfikacjami bądź może polegać na odmowie zastosowania przepisu ze względu na określone różnice (K. Dudka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007, t. IX, s. 14; P. Czarnecki, *Status obwinionego w postępowaniach dyscyplinarnych w polskim systemie prawnym*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2017, nr 4, s. 85).

⁷ O celach odpowiedzialności dyscyplinarnej zob. szerzej: D. Bek, O. Sitarz, *Mediacja w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym wobec członków społeczności akademickiej*, „Forum Prawnicze” 2018, nr 5(49), s. 42; R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 51–59 i powołana tam literatura.

3. POKRZYWDZONY JAKO STRONA PROCESOWA

Analiza przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia pozwala na konstatację, że pokrzywdzony może pełnić kilka ról w postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych wobec studentów⁸. Przede wszystkim jest stroną w postępowaniu wyjaśniającym, może być również zawiadamiającym, a także osobowym źródłem dowodowym, gdy składa zeznania jako świadek, oraz publicznością, jeśli uczestniczy w rozprawie dyscyplinarnej.

Niewątpliwie najważniejszą rolą pokrzywdzonego jest bycie stroną procesową na etapie postępowania wyjaśniającego (art. 286 ust. 1 w zw. z art. 315 ust. 1 p.s.w.n.). Wprawdzie przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym nie mówią o tym wprost, lecz tylko nakazują stosować w tym względzie odpowiednio przepis art. 286, który statuuje strony postępowania wyjaśniającego prowadzonego wobec nauczycieli akademickich. W myśl tego przepisu, pokrzywdzony jest stroną postępowania wyjaśniającego, obok osoby, której czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, oraz osoby, która zawiadomiła o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego. Nadanie pokrzywdzonemu statusu strony procesowej, wprawdzie tylko na tym pierwszym etapie rozpoznawania sprawy dyscyplinarnej, zasługuje na podkreślenie. Jest to bowiem zasadnicza zmiana w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, gdy żaden z przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym⁹ i rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów¹⁰ nie wspominał nawet o pokrzywdzonym. Całkowite pominięcie tego podmiotu powodowało, że pokrzywdzeni nie mieli żadnych praw w toczących się na uczelniach postępowaniach ani żadnego wpływu na ich przebieg czy wynik. Brak regulacji zapewniających pokrzywdzonemu choćby minimalny wpływ na przebieg postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, przy jednoczesnym rozbudowaniu gwarancji dla obwinionego, był całkowicie niezrozumiały i wzbudzał uzasadniony sprzeciw. Zaczęto więc szukać rozwiązania tej sytuacji i zdarzało się, iż organy postępowania wyjaśniającego uznawały, że skoro przepisy nic nie mówią o pokrzywdzonym, to jest to kwestia nieuregulowana i odpowiednie zastosowanie powinny mieć przepisy Kodeksu postępowania karnego

⁸ Termin „uczestnik postępowania” to pojęcie o bardzo szerokim znaczeniu i dlatego wyróżnia się wiele kategorii uczestników (zob. rozważania dotyczące uczestników na gruncie procesu karnego: I. Nowikowski, (w:) C. Kulesza (red.), *Strony i inni uczestnicy postępowania karnego. System prawa karnego procesowego*, t. VI, Warszawa 2016, s. 49 i n.).

⁹ Dz.U. nr 164, poz. 1365, z późn. zm.; dalej: p.s.w.

¹⁰ Dz.U. nr 236, poz. 1707; dalej: rozporządzenie z 2006 r.

(art. 223 p.s.w.)¹¹. Niezaprzeczalnie taki zabieg interpretacyjny był korzystny dla osób pokrzywdzonych, gdyż w ten sposób przyznawano im takie same uprawnienia jak pokrzywdzonym w postępowaniu przygotowawczym w procesie karnym. W konsekwencji uznawano pokrzywdzonego za stronę postępowania wyjaśniającego. Pomimo dostrzeżenia potrzeby wzmocnienia pozycji procesowej pokrzywdzonego, nie można jednak zaaprobować prezentowanego stanowiska. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego, o którym mowa w art. 223 p.s.w., nie powinno prowadzić do kreowania nowego uczestnika postępowania dyscyplinarnego. Byłoby to sprzeczne z przepisami tej ustawy i rozporządzenia z 2006 r. Nieustanowienie w przepisach regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną uczestnika postępowania w osobie pokrzywdzonego nie oznacza bowiem, że jest to luka, którą można wypełnić, stosując odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Taki brak przepisów należy odczytywać jako zamierzony cel ustawodawcy. Skoro więc w żadnym z przepisów nie było mowy o pokrzywdzonym, to znaczy, że ten podmiot nie był uczestnikiem postępowania. Należy uznać, że przepis § 1 pkt 3 rozporządzenia z 2006 r., zgodnie z którym stronami są obwiniony i rzecznik dyscyplinarny, był przepisem regulującym tę kwestię w sposób zupełny. Tym samym, nieprawidłowe było sięganie po przepisy Kodeksu postępowania karnego w celu ustanowienia pokrzywdzonego stroną postępowania wyjaśniającego. W tym przypadku odpowiednie zastosowanie powinno przybrać formę odmowy zastosowania przepisów o pokrzywdzonym, zawartych w Kodeksie postępowania karnego.

De lege lata nie ma już powyższych wątpliwości, gdyż nadano pokrzywdzonemu status strony procesowej w postępowaniu wyjaśniającym. Warto zatem zastanowić się, jakie było *ratio legis* tej zmiany. Czy wynikała ona z dostrzeżenia potrzeby wzmocnienia pozycji procesowej pokrzywdzonego i ochrony jego praw w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej? Czy też u jej podstaw legła po prostu chęć wyeliminowania omówionych wyżej wątpliwości, które często powstawały w praktyce i prowadziły do rozbieżnych interpretacji? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na te pytania, tym bardziej że w uzasadnieniu projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest tylko jedno zdanie, które może sugerować motywy tej zmiany: „Precyzyjnie określono strony postępowania wyjaśniającego i ich uprawnienia”¹². Odnosi się ono wprawdzie do

¹¹ Warto w tym miejscu odwołać się do opinii Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich do projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów, w której podnoszono problem w określeniu stron postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego oraz zastanawiano się nad możliwością odpowiedniego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w tym zakresie, np. co do statusu pokrzywdzonego, http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/6b529a285fc7c8cfb04234d509160c5a.pdf, dostęp: 10.10.2020 r.

¹² Uzasadnienie rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, druk sejmowy VIII kadencji nr 2446, s. 60; <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2446>, dostęp: 10.10.2020 r.

postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, ale w związku z faktem, że zmiana statusu pokrzywdzonego dotyczy wszystkich trzech grup społeczności akademickiej, należy je odnieść także do postępowania wobec studentów. Zawarty w uzasadnieniu argument wskazuje raczej na zamiar uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych co do tego, kto jest stroną postępowania. Jednakże zamysł ten mógłby być osiągnięty również wówczas, gdyby ustawodawca określił strony postępowania, ale nie wymienił wśród tych podmiotów pokrzywdzonego. Skoro jednak pokrzywdzony został *expressis verbis* uznany za stronę procesową, to zasadny wydaje się pogląd, że fakt ten wiąże się również z wolą objęcia ochroną jego interesów w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej. W konsekwencji można sformułować wniosek, iż oznacza to modyfikację celów postępowania dyscyplinarnego. Wprawdzie żaden przepis nie wymienia tych celów, a dodatkowo w piśmiennictwie kwestia ta jest różnie postrzegana, to jednak zdecydowanie dominuje pogląd, że ochrona interesów pokrzywdzonego nie jest jednym z nich. W świetle dokonanej zmiany powyższe stanowisko można skutecznie zanegować. Jeżeli bowiem ustawodawca wprowadza pokrzywdzonego jako uczestnika postępowania i nadaje mu status strony, to jest to równoznaczne z koniecznością zapewnienia ochrony jego interesów w tym postępowaniu. Z uwagi na specyfikę odpowiedzialności dyscyplinarnej oczywiste jest, że nie może to być zasadniczy cel tego postępowania, które jednak powinno być prowadzone w taki sposób, aby prawa pokrzywdzonego były w nim respektowane, zaś jego interes prawny został uwzględniony w orzeczeniu¹³.

Warto zatem przeanalizować, jakie uprawnienia procesowe przysługują pokrzywdzonemu i czy gwarantują mu one możliwość skutecznej ochrony jego praw w studenckich sprawach dyscyplinarnych.

4. UPRAWNIENIA POKRZYWDZONEGO W POSTĘPOWANIU WYJAŚNIAJĄCYM

Nawet pobieżna lektura przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia prowadzi do konkluzji, że na ich podstawie pokrzywdzony ma niewiele uprawnień, pomimo posiadania statusu strony procesowej. I tak, ustawa w części dotyczącej postępowania wobec studentów, nie wspomina w ogóle o pokrzywdzonym i nie statuuje dla niego żadnych praw. Jeżeli

¹³ Zob. rozważania na temat ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu karnym: D. Czerwińska, *Uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego jako cel procesu karnego w świetle Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Ius Novum” 2020, nr 1, s. 79 i n.

zaś chodzi o rozporządzenie, to zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 2 r.p.w.d. rzecznik dyscyplinarny ma obowiązek zawiadomić pokrzywdzonego o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, natomiast na podstawie § 11 ust. 3 pkt 2 r.p.w.d. jest zobowiązany doręczyć mu zatwierdzone przez rektora postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego wraz z uzasadnieniem. Uprawnienia pokrzywdzonego sprowadzają się zatem wyłącznie do sfery informacyjnej i to tylko w dwóch wskazanych wyżej przypadkach.

Może zatem szukając uprawnień pokrzywdzonego, należy sięgnąć również do Kodeksu postępowania karnego i zastosować odpowiednio przepisy dotyczące pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym? Na gruncie obecnego stanu prawnego takie rozwiązanie wydaje się dopuszczalne. Nie chodzi wszak o wykreowanie nowego uczestnika postępowania, tylko o doprecyzowanie jego uprawnień, tak jak to ma miejsce w przypadku obwinionego¹⁴. Stosując przepisy Kodeksu postępowania karnego, katalog przysługujących pokrzywdzonemu praw wyraźnie się zwiększa, jednak trzeba mieć na względzie, że jest to odpowiednie stosowanie, a nie wprost. Zatem nie wszystkie uprawnienia pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego można przypisać pokrzywdzonemu w postępowaniu wyjaśniającym. Wydaje się, że nie powinno budzić wątpliwości prawo pokrzywdzonego do korzystania z pomocy pełnomocnika, w tym również pełnomocnika z urzędu; prawo do bezpłatnej pomocy tłumacza; prawo dostępu do akt postępowania wyjaśniającego; możliwość składania wniosków o dokonanie przez rzecznika dyscyplinarnego czynności w postępowaniu wyjaśniającym, prawo do udziału w czynnościach postępowania przeprowadzanych na jego wniosek, a także innych czynnościach, jeżeli złoży takie żądanie; prawo do udziału w przesłuchaniu biegłego oraz prawo do zapoznania się z jego pisemną opinią; prawo do złożenia wniosku o uzupełnienie postępowania wyjaśniającego; prawo do nieujawniania w aktach sprawy informacji o jego miejscu zamieszkania i miejscu pracy. Nie znajdują natomiast zastosowania pozostałe przepisy dotyczące uprawnień pokrzywdzonego, np. do złożenia wniosku o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie wyrządzonej krzywdzie (art. 49a k.p.k.) czy też złożenia wniosku o skierowanie sprawy do mediacji (art. 23a k.p.k.), zaskarżenia postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania¹⁵.

¹⁴ Wielokrotnie podnosi się, że model postępowania dyscyplinarnego jest bardzo zbliżony do modelu postępowania karnego i z tego względu podstawowe zasady obowiązujące w tym postępowaniu znajdą zastosowanie do postępowania dyscyplinarnego i poprzedzającego go postępowania wyjaśniającego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 marca 2019 r., III APo 23/18, LEX nr 2695050). Wprawdzie głównie chodzi o zapewnienie praw i gwarancji procesowych obwinionemu, analogicznie do tych, jakie ma oskarżony w procesie karnym, to jednak nic nie stoi na przeszkodzie, by po uznaniu pokrzywdzonego za stronę postępowania również jemu zapewnić prawa i gwarancje procesowe na wzór tych, które ma on w postępowaniu przygotowawczym.

¹⁵ Zagadnienie odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej jest zawsze wskazywane jako wysoce problematyczne.

Poczynione wyżej rozważania pozwalają stwierdzić, że *de lege lata* pokrzywdzony ma obiektywnie szeroki wachlarz uprawnień w postępowaniu wyjaśniającym i może mieć realny wpływ na jego przebieg. Dzięki temu dotychczasowy brak udziału pokrzywdzonego w postępowaniu wyjaśniającym, będący wynikiem obowiązujących poprzednio rozwiązań prawnych, zapewne ulegnie zmianie. Czy tak się stanie? Czy pokrzywdzeni będą faktycznie korzystali z przyznanych im uprawnień? Udzielenie odpowiedzi na postawione pytania byłoby przedwcześnie. Nowe przepisy, stwarzające możliwość udziału pokrzywdzonego w postępowaniu przejściowym, weszły bowiem w życie stosunkowo niedawno, tj. w dniu 1 października 2018 r., więc na miarodajną ocenę ich funkcjonowania trzeba jeszcze poczekać. W tym miejscu warto zauważyć, że nieocenione byłyby badania empiryczne, których wyniki pozwoliłyby potwierdzić lub zanegować tezę o wyraźnym zwiększeniu aktywności pokrzywdzonego w postępowaniu wyjaśniającym. Już teraz można jednak zauważyć, że czynnikiem, który może mieć istotny wpływ na tę aktywność, jest kwestia poinformowania pokrzywdzonego o przysługujących mu uprawnieniach. Trudno bowiem realizować swoje prawa, jeśli się ich nie zna. W tym miejscu należy zaznaczyć, że rzecznik dyscyplinarny nie ma obowiązku pouczenia pokrzywdzonego o jego uprawnieniach, a jednocześnie jest zobligowany do pouczenia studenta, którego czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające (§ 5 ust. 2 r.p.w.d.). Z uwagi na powyższe uzasadniony jest wniosek *de lege ferenda*, by wprowadzić obowiązek pouczenia również pokrzywdzonego o jego uprawnieniach procesowych¹⁶.

Uznanie, że pokrzywdzony ma stworzone ramy prawne do aktywnego uczestnictwa w postępowaniu wyjaśniającym, nie jest równoznaczne z przyjęciem stanowiska, iż są one wystarczające. Istotne byłoby przyznanie pokrzywdzonemu chociażby prawa do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Takie rozwiązanie funkcjonuje w postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych nauczycieli akademickich (art. 298 ust. 1 p.s.w.n.) i trudno racjonalnie uzasadnić, dlaczego takiego uprawnienia nie ma pokrzywdzony deliktem dyscyplinarnym popełnionym przez studenta. Równie ważne wydaje się wprowadzenie możliwości zaskarżenia przez pokrzywdzonego postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego¹⁷. Te dwa uprawnienia

¹⁶ Warto byłoby rozważyć opracowanie formularzy pouczeń o prawach i obowiązkach zarówno pokrzywdzonego, jak i pozostałych stron postępowania wyjaśniającego, na wzór pouczeń funkcjonujących w procesie karnym. Jest to kwestia tym bardziej istotna, że odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej jest bardzo często problematyczne i implikuje w praktyce wiele trudności.

¹⁷ Postanowienie o odmowie jest niezaskarżalne również w postępowaniu wobec nauczycieli akademickich, aczkolwiek w poprzednim stanie prawnym pokrzywdzony mógł złożyć zażalenie na tę decyzję. Zob. B. Dudzik, *Pokrzywdzony w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (wybrane kwestie)*, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, Białystok 2019, s. 660.

dawałyby mu realny wpływ na wszczęcie i sposób zakończenia postępowania wyjaśniającego, a tym samym wzmocniłyby jego sytuację procesową.

Pożądane byłoby również informowanie pokrzywdzonego przez rzecznika dyscyplinarnego o skierowaniu do komisji dyscyplinarnej wniosku o ukaranie lub wniosku do rektora o ukaranie studenta karą upomnienia. Zwłaszcza w przypadku drugiego z wymienionych wniosków jest to niezwykle istotne, ponieważ inicjuje postępowanie, w którym rektor jednoosobowo, w sposób arbitralny może nałożyć na studenta karę upomnienia. Przepisy wymagają, by przed wymierzeniem tej kary rektor wysłuchał tego studenta lub jego obrońcy (art. 312 ust. 1 p.s.w.n.), nie wspominając nawet o możliwości wysłuchania pokrzywdzonego. Okoliczności te mogą wzbudzać wątpliwości pokrzywdzonego, czy nałożona kara jest adekwatna do czynu studenta oraz czy procedowanie w tym trybie nie jest sposobem na uniknięcie publicznego rozpatrzenia spraw niezręcznych dla uczelni¹⁸. Uzasadniony wydaje się zatem postulat modyfikacji art. 312 ust. 1 p.s.w.n., tak aby wprowadzić obowiązek wysłuchania przez rektora również pokrzywdzonego, oraz zobowiązać rektora, by przy nakładaniu kary upomnienia ocenił, czy interes pokrzywdzonego temu się nie sprzeciwia. Ponadto, w celu zapewnienia większej transparentności, warto byłoby informować pokrzywdzonego o treści wydanego w tym trybie rozstrzygnięcia¹⁹.

5. UPRAWNIENIA POKRZYWDZONEGO W POSTĘPOWANIU DYSCYPLINARNYM

Postępowanie dyscyplinarne *sensu stricto* to postępowanie w sprawie o delikt dyscyplinarny prowadzone przez komisję dyscyplinarną²⁰. Zgodnie z art. 314 ust. 1 p.s.w.n. wszczyna je komisja dyscyplinarna na wniosek właściwego rzecznika

¹⁸ R. Giętkowski, *Rzecznicy dyscyplinarni postulują zmiany*, „Forum Akademickie” 2016, nr 6. Krytyczna ocena instytucji upomnienia rektorskiego w postępowaniu wobec nauczycieli akademickich może być w całości odniesiona do tej instytucji w postępowaniu wobec studentów.

¹⁹ Podobne postulaty zostały zgłoszone w odniesieniu do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (B. Dudzik, *Pokrzywdzony w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (wybrane kwestie)*, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), *Ewolucja...*, s. 661).

²⁰ W literaturze spotyka się odróżnianie pojęcia postępowanie dyscyplinarne *sensu largo* – jako postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, obejmującego swym zakresem zarówno postępowanie wyjaśniające, jak i postępowanie przed komisją dyscyplinarną, oraz postępowanie dyscyplinarne *sensu stricto* – czyli postępowanie przed komisją dyscyplinarną (zob. K. Dudka, *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 355; S. Patyra, (w:) M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym po nowelizacji. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2015, s. 298).

dyscyplinarnego. Szczegółowo kwestię tę reguluje § 13 ust. 4 pkt 1 r.p.w.d., który stanowi, że postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie wydaje na posiedzeniu niejawnym skład orzekający, powołany do rozpatrzenia sprawy przez przewodniczącego komisji dyscyplinarnej (§ 13 ust. 3 i 4 r.p.w.d.). Na tym etapie postępowania pokrzywdzony nie jest stroną procesową, nie może więc np. zadawać pytań świadkom, zgłaszać wniosków dowodowych oraz zaskarżać wydanych decyzji procesowych. Nie informuje się go nawet o treści orzeczenia komisji dyscyplinarnej. W pełni zasadna jest więc konkluzja, że możliwości pokrzywdzonego skutecznego oddziaływania na przebieg i wynik postępowania dyscyplinarnego są praktycznie żadne.

Pokrzywdzony na tym etapie może pełnić rolę osobowego źródła dowodowego, składając zeznania jako świadek, i wówczas powinien być przesłuchany w pierwszej kolejności (art. 384 § 3 k.p.k. w zw. z art. 320 p.s.w.n.). Może również uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności, gdyż rozprawa dyscyplinarna jest jawna (art. 316 ust. 2 p.s.w.n.). Niejasna jest jednak kwestia, w jaki sposób pokrzywdzony miałby dowiedzieć się o terminie i miejscu rozprawy, ponieważ przepisy nie statuują obowiązku zawiadomienia go o tym²¹. Należałoby zatem wprowadzić zmianę w tym zakresie, tak aby informacja o terminie i miejscu rozprawy była przekazywana również pokrzywdzonemu.

Warto jednak zauważyć, że pomiędzy skierowaniem przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku o ukaranie a wszczęciem postępowania dyscyplinarnego są podejmowane czynności procesowe. Ten etap postępowania ma charakter przejściowy i *de facto* nie jest postępowaniem wyjaśniającym ani postępowaniem dyscyplinarnym, chociaż przepisy regulujące te czynności są usytuowane w rozdziale 3 r.p.w.d., zatytułowanym „Postępowanie dyscyplinarne”. W ramach tych czynności przewidziano dla pokrzywdzonego dwa uprawnienia. Po pierwsze, należy doręczyć mu wydane przez skład orzekający postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, na które może złożyć zażalenie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej (§ 14 ust. 2 i 3 r.p.w.d.). Ponadto doręcza się mu także postanowienie składu orzekającego o zwrocie wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego (§ 14 ust. 2 r.p.w.d.).

Kończąc rozważania na temat statusu pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym, nie sposób nie wspomnieć o występującym w praktyce problemie dotyczącym możliwości przybrania przez pokrzywdzonego roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego²². W procesie karnym oskarżyciel posiłkowy uboczny

²¹ Przewodniczący składu orzekającego wzywa na rozprawę obwinionego, świadków i biegłych oraz zawiadamia o jej terminie rektora, rzecznika dyscyplinarnego i obrońcę obwinionego (§ 15 ust. 1 r.p.w.d.).

²² Analogiczny problem występuje w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach nauczycieli akademickich (zob. W. Bar, *Nowe prawo i ... stare/nowe dylematy. Sprawy dyscyplinarne na-*

jest stroną postępowania sądowego, obok oskarżyciela publicznego. Może się nim stać pokrzywdzony, który w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego złoży stosowne oświadczenie (art. 53–54 k.p.k.) i w ten sposób nabywa status strony procesowej przed sądem. Skoro więc na mocy art. 320 p.s.w.n. odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów znajdują przepisy Kodeksu postępowania karnego, to może pokrzywdzony deliktem dyscyplinarnym ma również takie uprawnienie? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego może mieć miejsce wyłącznie w sprawach nieuregulowanych, zaś z treści przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jednoznacznie wynika, że stronami postępowania przed komisją dyscyplinarną są rzecznik dyscyplinarny i obwiniony (art. 292 ust. 1 w zw. z art. 316 p.s.w.n.). Z tego względu nie jest możliwe przybranie przez pokrzywdzonego roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego w postępowaniu dyscyplinarnym.

Nie oznacza to jednak, że przyjęte rozwiązanie jest słuszne. Wielu praktyków, a także przedstawicieli nauki dostrzega potrzebę wzmocnienia pozycji pokrzywdzonego również na tym etapie rozpoznawania sprawy i zgłasza postulaty zmian w tym względzie²³. Sam fakt, że pokrzywdzeni składają pisma, w których wyrażają wolę pełnienia roli oskarżycieli posiłkowych ubocznych świadczy o tym, że chcą być aktywni w tym postępowaniu. Całkowite niemalże zignorowanie pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym budzi uzasadniony sprzeciw i brak zrozumienia, zwłaszcza w kontekście szeroko rozbudowanych uprawnień i gwarancji procesowych obwinionego. Ponadto wskazuje się, że w innych postępowaniach dyscyplinarnych, np. wobec adwokatów i radców prawnych, pokrzywdzony jest stroną procesową w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym będącym odpowiednikiem komisji dyscyplinarnej. Jako argument przeciwko rozszerzeniu uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym podnosi się fakt, że spowodowałoby to wydłużenie postępowania,

uczycieli akademickich po reformie z 2018 roku, „Teka Komisji Prawnej” 2018, nr 2, s. 14–15; B. Dudzik, *Pokrzywdzony w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (wybrane kwestie)*, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), *Ewolucja...*, s. 659; M. Mętlewicz, *Pokrzywdzony? Nie znam!*, „Forum Akademickie” 2011, nr 2; Z. Świda, *Problemy proceduralne w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007; M. Wroński, *Uprawnienia poszkodowanych*, „Forum Akademickie” 2011, nr 12; J. Żurek, *Uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym*, „Forum Akademickie” 2016, nr 10).

²³ Takie stanowisko było prezentowane na konferencjach i szkoleniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej, w których udział brali rzecznicy dyscyplinarni oraz członkowie komisji dyscyplinarnych zarówno w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego studentów, jak i innych grup społeczności akademickiej.

zwiększyłyby jego formalizm i koszty²⁴. Być może tak by się stało, ale czy jest to wystarczający powód, by odmówić pokrzywdzonemu udziału w tym postępowaniu? Warto w tym miejscu zauważyć, że już teraz wskazuje się na nieefektywność i przewlekłość postępowań dyscyplinarnych, na trudności w zakresie odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego, na konieczność zachowania wielu wymogów formalnych w związku z przestrzeganiem gwarancji procesowych obwinionego. Z uwagi na powyższe konieczne wydaje się rozważenie wprowadzenia daleko idących zmian, mających na celu wyeliminowanie tych uciążliwości, wynikających przede wszystkim z systemowej słabości regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej. Tym samym otworzyłaby się możliwość uwzględnienia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym, bez szkody dla jego funkcjonalności i sprawności.

6. MEDIACJA

Prowadząc rozważania dotyczące pokrzywdzonego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, wypada poczynić je również w kontekście instytucji mediacji. Słusznie bowiem podnosi się w literaturze, że właśnie w ramach postępowania mediacyjnego pokrzywdzony byłby równorzędnym partnerem mającym wpływ na przebieg rozmów i treść ugody²⁵. Czy zatem dopuszczalne jest skierowanie sprawy do mediacji, gdy delikt dyscyplinarny zostanie popełniony przez studenta? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wydaje się być proste, gdyż przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia nie przewidują takiego rozwiązania. Uznając, że decyzja ustawodawcy o rezygnacji ze stosowania mediacji w sprawach dyscyplinarnych studentów jest świadoma i celowa, należy stwierdzić, że nie ma możliwości skierowania sprawy dyscyplinarnej studenta do postępowania mediacyjnego.

Warto jednak rozważyć, czy rzeczywiście nieuregulowanie tej kwestii w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzeniu w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia przesądza definitywnie o braku możliwości stosowania mediacji. Zgodnie bowiem z art. 320 p.s.w.n. w kwestiach nieuregulowanych należy stosować odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z tego względu wydawać by się mogło, że mediacja jest możliwa, dzięki odpowiedniemu stosowaniu

²⁴ K. Dudka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, *passim*.

²⁵ D. Bek, O. Sitarz, *Mediacja w postępowaniu...*, s. 42.

art. 23a k.p.k. Jednakże odpowiednie stosowanie przepisów może przybrać różne formy, a jedną z nich jest odmowa zastosowania tych przepisów. I tak powinno stać się w tym przypadku. Za przyjęciem powyższego stanowiska przemawia przede wszystkim brak przepisów w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz rozporządzeniu w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia, dopuszczających możliwość skierowania sprawy dyscyplinarnej studenta do mediacji, przy jednoczesnym wyraźnym uregulowaniu tej kwestii w odniesieniu do nauczycieli akademickich. Na gruncie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce możliwość skierowania sprawy dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego istnieje na każdym jej etapie, czyli przed wszczęciem postępowania wyjaśniającego (art. 282 pkt 1 p.s.w.n.), w jego trakcie (art. 287 ust. 3 p.s.w.n.) oraz w postępowaniu przed komisją dyscyplinarną (art. 293 ust. 2 p.s.w.n.). Dodatkowo mediacji poświęcony jest cały rozdział w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia²⁶.

Prowadzi to do wniosku, że brak przepisów o mediacji w postępowaniu wobec studentów jest zamierzonym działaniem ustawodawcy. Gdyby bowiem ustawodawca dopuszczał możliwość mediacji w drodze odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego, to nie konstruowałby tak precyzyjnie przepisów o mediacji w sprawach nauczycieli akademickich, pomijając przy tym całkowicie studentów i doktorantów.

Należy podkreślić, że nieprawidłowe jest również rozwiązanie polegające na uregulowaniu mediacji w aktach niższego rzędu, np. statucie uniwersytetu²⁷, skoro nie przewidują jej akty prawa powszechnie obowiązującego.

De lege ferenda należałoby wprowadzić możliwość skierowania spraw do postępowania mediacyjnego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów na wzór regulacji przyjętych w postępowaniu wobec nauczycieli akademickich. Mediacja bowiem to próba doprowadzenia do

²⁶ Dz.U. z 2018 r., poz. 1843.

²⁷ Tytułem przykładu można wskazać np. § 122 ust. 4 Statutu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 29 maja 2019 r. Stanowi on, że można skierować sprawę do mediacji, jeżeli u podłoża czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego leży spór między członkami wspólnoty Uniwersytetu lub pracownikiem Uniwersytetu, a osobą spoza wspólnoty Uniwersytetu. Natomiast we wcześniejszym ustępie (§ 122 ust. 1) określono, że wspólnotę Uniwersytetu tworzą nauczyciele akademicki, studenci i doktoranci. Zgodnie z treścią przywołanych przepisów statutu dopuszczalna byłaby zatem mediacja, gdy osobą, która popełniła delikt dyscyplinarny, jest student, pod warunkiem że u podstaw tego czynu leży spór (delikt konfliktowy) z innym studentem, doktorantem lub pracownikiem Uniwersytetu. Pojęcie „delikt konfliktowy” przyjmuję za: D. Bek, O. Sitarz, *Mediacja w postępowaniu...*, s. 36.

ugodowego, satysfakcjonującego obie strony (pokrzywdzonego i sprawcę czynu) rozwiązania konfliktu na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale osoby neutralnej, czyli mediatora²⁸. Jak zasadnie zauważa P. Czarnecki, jest to alternatywny, w stosunku do władczego, sposób rozstrzygnięcia sporów pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą określonego czynu²⁹. Dyskusyjna jest oczywiście kwestia, czy mediacja, wpisująca się w ideę sprawiedliwości naprawczej, jest instytucją, która pozwoli osiągnąć cele postępowania dyscyplinarnego. Wprawdzie, jak już zauważono, nie ma jednomyślności w literaturze co do wspomnianych celów, ale podkreśla się przede wszystkim funkcję represyjną, integracyjną i ochronną postępowania dyscyplinarnego, zaś funkcję kompensacyjną jedynie wspomina albo wręcz wyklucza jako sprzeczną z jego specyfiką. Trzeba jednak przyznać, że polubowne rozwiązanie konfliktu, zwłaszcza gdy student żałuje swojego czynu i chciałby zadośćuczynić wyrządzonej krzywdzie, wzmocniłoby rolę wychowawczą uczelni wyższych, których zadaniem jest przecież nie tylko edukacja, ale również wychowywanie studentów i kształtowanie wśród nich właściwych postaw moralnych i prawnych³⁰.

7. ZAKOŃCZENIE

Pokrzywdzony może pełnić w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów kilka ról procesowych, które różnią się w zależności od etapu postępowania. Niewątpliwie najważniejszą spośród nich jest rola strony w postępowaniu wyjaśniającym. Nadanie tego statusu pokrzywdzonemu należy uznać za rewolucyjną wręcz zmianę, która zdecydowanie wzmocniła pozycję procesową pokrzywdzonego i stworzyła mu realne możliwości ochrony jego praw na tym etapie postępowania. Odmiennie przedstawia się sytuacja, gdy sprawa zostaje skierowana do komisji dyscyplinarnej. W postępowaniu dyscyplinarnym pokrzywdzony nie jest stroną procesową, a przewidziane dla niego uprawnienia są w zasadzie tylko symboliczne. Przyjęte rozwiązanie nie zasługuje na akceptację i wymaga zmian ukierunkowanych na wzmocnienie pozycji procesowej pokrzywdzonego również na tym etapie rozpoznania sprawy dyscyplinarnej.

²⁸ E. Bieńkowska, *Mediacja w sprawach karnych. Stan prawny na 1 września 2011 r. – materiały promocyjne*, Warszawa 2011, s. 4; cyt. za: P. Czarnecki, *Rola pełnomocnika pokrzywdzonego w toku mediacji w sprawach karnych*, (w:) *Rola reprezentantów stron w postępowaniach sądowych*, Kraków 2019, s. 74.

²⁹ P. Czarnecki, *Rola pełnomocnika...*, s. 75.

³⁰ T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1, s. 5–9.

REFERENCES

- Bar W., *Nowe prawo i ... stare/nowe dylematy. Sprawy dyscyplinarne nauczycieli akademickich po reformie z 2018 roku*, „TeKa Komisji Prawnej” 2018, nr 2
- Bek D., Sitarz O., *Mediacja w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym wobec członków społeczności akademickiej*, „Forum Prawnicze” 2018, nr 5(49)
- Bieńkowska E., *Mediacja w sprawach karnych. Stan prawny na 1 września 2011 r. – materiały promocyjne*, Warszawa 2011
- Cieślak M., *Polska procedura karna*, Warszawa 1984
- Czarnecki P., *Rola pełnomocnika pokrzywdzonego w toku mediacji w sprawach karnych*, (w:) *Rola reprezentantów stron w postępowaniach sądowych*, Kraków 2019
- Czarnecki P., *Status obwinionego w postępowaniach dyscyplinarnych w polskim systemie prawnym*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2017, nr 4
- Czerwińska D., *Uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego jako cel procesu karnego w świetle Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Ius Novum” 2020, nr 1
- Dudka K., *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007, t. IX
- Dudka K., *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010
- Dudzic B., *Pokrzywdzony w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (wybrane kwestie)*, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, Białystok 2019
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Giętkowski R., *Rzecznicy dyscyplinarni postulują zmiany*, „Forum Akademickie” 2016, nr 6
- Mętlewicz M., *Pokrzywdzony? Nie znam!*, „Forum Akademickie” 2011, nr 2
- Nowikowski I., (w:) C. Kulesza (red.), *Strony i inni uczestnicy postępowania karnego. System prawa karnego procesowego*, t. VI, Warszawa 2016
- Patyra S., (w:) M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym po nowelizacji. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2015
- Skrętowicz E., (w:) R. Kmieciak, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009
- Sroka T., *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1
- Świda Z., *Problemy proceduralne w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007
- Wroński M., *Uprawnienia poszkodowanych*, „Forum Akademickie” 2011, nr 12
- Żurek J., *Uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym*, „Forum Akademickie” 2016, nr 10

Michał Mistygacz

Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski

e-mail: m.mistygacz@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7083-7840

KARY DYSCYPLINARNE DLA STUDENTÓW I ZASADY ICH WYMIERZANIA

DISCIPLINARY PENALTIES FOR STUDENTS AND RULES FOR THEIR IMPOSITION

Abstract

Students are subject to disciplinary responsibility due to misconduct such as a failure to fulfill their academic duties or to uphold the dignity of the student. The following study focuses on disciplinary penalties for students and rules for their imposition in disciplinary proceedings. The author discusses the catalog of disciplinary penalties and the rules for their imposition on the background of the current legal regulations.

KEYWORDS

disciplinary penalty, admonition, reprimand, suspension of student rights, expulsion from university, the rules on penalties

SŁOWA KLUCZOWE

kara dyscyplinarna, upomnienie, nagana, zawieszenie praw studenta, wydalenie z uczelni, zasady wymiaru kary

1. WPROWADZENIE

Odpowiedzialność dyscyplinarna członków społeczności akademickiej związana jest z pozycją i autorytetem szkoły wyższej (uniwersytetu). Od XIII wieku w kręgach elity intelektualnej upowszechniał się pogląd, zgodnie z którym na świecie są nie dwie, lecz trzy władze: autorytet władzy duchownej, siła doczesna monarchii oraz potęga nauki, której symbolem jest uniwersytet. Te trzy władze: *sacerdotium – regnum – studium* składają się na podstawy dobrego ustroju w państwie¹. Z instytucjonalnym wymiarem uniwersytetów połączona była ochrona określonych wartości i związane z tym wypracowane standardy zachowania. Już średniowieczne statuty uniwersyteckie próbowały zwalczać przestępczość studentów, usurpując sobie korporacyjne *ius puniendi*. Ścisłe reglamentowały zakazy, które zabraniały studentom podejrzanych kontaktów z wagantami, goliardami czy truwerami. Zabronione było noszenie broni, a w nocy instrumentów muzycznych, niedopuszczalne poza domem własnym lub innych scholarów były tańce, nie wolno było uprawiać gier hazardowych. Również ubiór studencki był reglamentowany².

2. PRZEDMIOT ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ STUDENTA

Współcześnie, zgodnie z art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce³, student jest zobligowany postępować zgodnie z treścią ślubowania i przepisami obowiązującymi w uczelni. Jest on w szczególności zobowiązany do: 1) uczestniczenia w zajęciach zgodnie z regulaminem studiów; 2) składania egzaminów, odbywania praktyk zawodowych i spełniania innych wymagań przewidzianych w programie studiów. Konsekwencją i uzasadnieniem persekucji studentów naruszających te obowiązki jest oparcie odpowiedzialności studentów na zasadach prawa represyjnego.

Studenci podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny stanowiące naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz czyny stanowiące uchybienie godności studenta (art. 307 ust. 1 p.s.w.n.). Z jednej strony ustawodawca w sposób względnie oznaczony określa materialne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, odsyłając do przepisów wewnętrznych uczelni,

¹ Zob. J. Baszkiewicz, *Młodość uniwersytetów*, Warszawa 1997, s. 8.

² Zabronione było noszenie szat zdobionych, zbyt kolorowych, kusych lub otwartych. Zob. J. Baszkiewicz, *Młodość...*, s. 107.

³ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

a z drugiej odsyła do pojęcia godności studenta, którą można wyinterpretować z roty ślubowania studenckiego⁴. Jako delikt dyscyplinarny czy też przewinienie dyscyplinarne traktowane jest zachowanie studenta, które poprzez działania bądź zaniechania (albo ich kombinację) narusza przepisy określone w źródłach prawa powszechnie obowiązującego bądź prawa wewnętrznie obowiązującego na uczelni (prawo zakładowe), które to naruszenie wpływa w sposób negatywny na ocenę sposobu ich wykonywania⁵. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie typizuje deliktów dyscyplinarnych z uwagi na niemożliwość stworzenia zamkniętego katalogu zachowań studenckich, które mają charakter naganny i są karygodne. Przez naruszenie przepisów obowiązujących na uczelni należy rozumieć naruszenie takich regulacji objętych władztwem zakładowym, jak: statut, regulaminy⁶, zarządzenia czy też instrukcje⁷.

Godność studenta – jak wskazuje Elżbieta Ura – „oznacza świadomość wartości i szacunku, jaki odnosi on do uczelni, a także takie wymogi dotyczące studenta, sposobu wykonywania przez niego obowiązków w sposób utrwalający zadania, jakie realizuje uczelnia. Wyrażać się może w zdolności do dochowania wierności ślubowaniu, podnoszeniu wiedzy, umiejętności i kwalifikacji, utrzymywania nieskazitelnego (nieposzlakowanego) charakteru, do unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności studenta”⁸. Godność studenta to zatem powinność zachowania osoby o statusie studenta w społecznie akceptowalny sposób, przede wszystkim z punktu widzenia społeczności akademickiej. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 24 września 2008 r., w którym sąd ten wskazał: „Zatem ustalenie, że student swoim zachowaniem naruszył godność osobistą jakiegokolwiek innej osoby, stanowi uchybienie godności studenta w rozumieniu tego przepisu, gdyż sprzeniewierza się zasadom współżycia i zwyczajom uniwersyteckim, a zarazem przynosi ujmę uczelni”⁹. Na marginesie należy jedynie wskazać, że pomiędzy dwiema przesłankami odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta (naruszenie przepisów prawa oraz naruszenie godności studenta¹⁰) w przypadku zachowania, które traktowane jest jako jeden

⁴ Por. R. Hasuser, *Stosunek służbowy*, (w:) T. Kuczyński (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom II. Stosunek służbowy*, Warszawa 2011, s. 448.

⁵ Zob. J. R. Kubiak, J. Kubiak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 4, s. 6.

⁶ Mogą to być również regulaminy korzystania z obiektów sportowych, regulaminy bibliotek itp.

⁷ Zob. K. Kurczewska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Rzeszów 2009, s. 304.

⁸ E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 480.

⁹ III SA/Kr 449/17, LEX nr 977531.

¹⁰ Do zachowań stanowiących naruszenie godności studenta należy zaliczyć m.in.: zniesławianie, znieważanie, naruszanie godności innych osób, w tym w szczególności członków

czyn, możemy mieć do czynienia ze stosunkiem krzyżowania. Jako przykład może posłużyć zachowanie studenta polegające na posłużeniu się podrobionym zaświadczeniem w celu usprawiedliwienia nieobecności¹¹.

Zjawisko karania nie ogranicza się tylko do *ius puniendi* państwa. Jako najbliższe państwowemu prawu karnemu jest prawo dyscyplinarne. Od prawa państwowego różni się partykularnym, a nie powszechnym charakterem. Jego celem jest ochrona wartości istotnych dla określonych grup społecznych, w przypadku studentów związanych ze szkoleniem¹². Ukształtowana odrębną regulacją odpowiedzialność dyscyplinarna studentów wynika z konstytucyjnej autonomii szkół wyższych¹³, zgodnie z którą władzom szkół wyższych musi być pozostawiona sfera swobodnego decydowania w sprawach nauki i nauczania, czego konsekwencją jest sfera swobodnego decydowania w zakresie organizacji wewnętrznej, składu władz, toku nauczania, przyjmowania i promowania studentów, jak również określania niektórych ich praw i obowiązków¹⁴. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2000 r., Sk 18/99¹⁵, „skoro konstytucyjne prawo do kształtowania aktami wewnętrznymi sytuacji studentów dotyczy każdej szkoły wyższej, zarówno niepublicznej, jak i publicznej – to ustawy określające zasady działania publicznych szkół wyższych muszą – w myśl art. 70 ust. 5 konstytucji, respektować ich autonomię, tzn. nie mogą znosić istoty tej autonomii, poprzez zupełne i wyczerpujące unormowanie wszystkich spraw, które określają pozycję studenta w państwowej szkole wyższej”. Konstytucja RP

wspólnoty akademickiej, posiadanie substancji psychoaktywnych, niszczenie mienia, okazywanie lekceważenia, braku szacunku lub podważanie autorytetu uczelni, członków wspólnoty akademickiej, kierowanie gróźb, niesamodzielne zdawanie egzaminów, publikowanie wulgarnych treści (np. w Internecie). Obejmuje więc zachowania naruszenia godności studenta, które mogą przynieść ujmę godności studenta. Ponadto do tej kategorii zgodnie z art. 312 ust. 3 p.s.w.n. należy zaliczyć: 1) przywłaszczenie sobie autorstwa albo wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania; 2) rozpowszechnienie, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania; 3) rozpowszechnienie, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego artystycznego wykonania albo publiczne zniekształcenie takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania; 4) sfałszowanie badań naukowych lub ich wyników lub dokonanie innego oszustwa naukowego. Czynem naruszającym godność studenta będzie również popełnienie przestępstwa (art. 312 ust. 5 p.s.w.n.).

¹¹ Odmienne stanowisko zajmuje Łukasz Górski, który wskazuje na wzajemną niezależność przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów – por. Ł. Górski, *Znaczenie kodeksów etycznych studentów i doktorantów dla ich odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012, s. 155–157.

¹² M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Kraków 2011 (reprint z 1995 r.), s. 20.

¹³ Art. 70 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprostowaniem); dalej: Konstytucja RP.

¹⁴ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 94–95.

¹⁵ OTK ZU 2000, nr 7, poz. 258.

zakłada więc istnienie aktów wewnętrznych uczelni wyższych, będących aktami zakładowymi, którymi regulowane są prawa i obowiązki studentów¹⁶. Wyodrębnienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadanie im pozasądowego charakteru może znajdować podstawę w specyfice poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich autonomii i samorządności¹⁷. Kary dyscyplinarne mają charakter społeczno-moralny (np. upomnienie czy nagana) bądź są związane ze spistością i charakterem grupy (zawieszenie w prawach studenta czy też wydalenie z uczelni). Stosowana klauzula, która określa delikt dyscyplinarne jako zachowanie uchybiające godności zawodu, wyraża istotę odpowiedzialności dyscyplinarnej, stanowi jedynie możliwe ogólne określenie, które wypełnia się treścią adekwatną do wymagań i oczekiwań stawianych przedstawicielom danej profesji¹⁸. To na środowisku danej grupy (społeczności akademickiej) ciąży więc obowiązek oceny naruszenia godności studenta i powinna być ona dokonywana przez samo środowisko akademickie¹⁹. Godność, którą powinien posiadać w odbiorze społecznym student, należy – zdaniem Kamili Kurczewskiej – rozumieć jako „zestaw cech niezbędnych do pełnienia funkcji społecznej, określonej obyczajowo”²⁰.

Odpowiedzialność dyscyplinarna obejmuje osoby, które łączy z uczelnią wyższą określona więź. Dotyczy więc studentów danej uczelni. Status studenta rozpoczyna się wraz ze złożeniem ślubowania, trwając aż do zakończenia studiów albo skreślenia z listy studentów. Podmiotowo odpowiedzialności dyscyplinarnej podlega jedynie osoba będąca studentem, która dopuściła się popełnienia deliktu dyscyplinarnego w czasie, gdy była studentem.

3. KARY DYSCYPLINARNE – TRADYCJA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

W art. 308 pkt 1–5 p.s.w.n. zawarty jest katalog kar dyscyplinarnych. Karami dyscyplinarnymi są: 1) upomnienie; 2) nagana; 3) nagana z upomnieniem; 4) zawieszenie w określonych prawach studenta do roku; 5) wydalenie z uczelni.

¹⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2000 r., Sk 18/99, OTK ZU 2000, nr 7, poz. 258.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117.

¹⁸ Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2001 r., Sk 17/00, OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165.

¹⁹ Por. K. Dudka, *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy prawa karnego*, Warszawa 2010, s. 354.

²⁰ K. Kurczewska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo...*, s. 305.

Katalog ten uzupełnia kara upomnienia, którą może wymierzyć studentowi rektor z tytułu przewinienia mniejszej wagi, po uprzednim wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy (art. 312 ust. 1 p.s.w.n.). Ten rodzaj kary określany jest jako upomnienie rektorskie. Za ten sam czyn student nie może być ukarany jednocześnie przez rektora i komisję dyscyplinarną.

Przewodnią zasadą w zakresie postępowania dyscyplinarnego jest zasada *nulla poena sine lege*. Katalog kar dyscyplinarnych określonych ustawowo ma charakter zamknięty, zaś kary wymieniono w nim na podstawie stopnia dolegliwości, od najłagodniejszej do najsurowszej. Żadna kara niewymieniona w katalogu nie może zostać nałożona na studenta, co jest zgodne z zasadą *numerus clausus* kar. Kolejność, w jakiej wymieniono kary dyscyplinarne, nie stanowi wskazówki dla komisji dyscyplinarnej, która jest organem właściwym do orzekania w sprawach dyscyplinarnych studentów (art. 310 ust. 1 p.s.w.n.), co do preferencji ich stosowania. O zastosowaniu określonej kary w postępowaniu dyscyplinarnym powinny decydować dyrektywy wymiaru kary dyscyplinarnej. Kary dyscyplinarne nakładane na studentów mają zróżnicowany charakter co do skutków prawnych i społecznych. Katalog kar dyscyplinarnych na gruncie obecnie obowiązującego ustawodawstwa nie uległ zmianom od 1958 r.²¹ Zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych²² karami dyscyplinarnymi były: 1) nagana; 2) nagana z ostrzeżeniem; 3) zawieszenie w prawach studenta na okres do jednego roku; 4) wydalenie ze szkoły. Ustawa ta przewidywała również swoisty środek dyscyplinarny w postaci możliwości pozbawienia studenta prawa należenia do organizacji studenckich lub zajmowania niektórych lub wszystkich stanowisk w organizacjach studenckich przez czas określony lub do końca pobytu w szkole wyższej w przypadku skazania na jedną z kar określonych w pkt 1–3. Na gruncie ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki²³ studenci podlegali odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej za zachowanie uchybiające obowiązkom studenta i za naruszenie dyscypliny pracy, porządków studiów oraz przepisów normujących studia w szkole wyższej (art. 34). Kara porządkowa upomnienia mogła być nakładana przez dziekana za uchybienie małej wagi (art. 35 ust. 1 i 2). Kary dyscyplinarne obejmowały: 1) naganę; 2) naganę z ostrzeżeniem usunięcia ze szkoły; 3) usunięcie ze szkoły na czas oznaczony do jednego roku; 4) wydalenie ze szkoły (art. 38 ust. 1 pkt 1–4). Z karą nagany można było łączyć pozbawienie studenta stypendium przez okres od jednego do czterech miesięcy (art. 38 ust. 2). Odpowiedzialność dyscyplinarną regulował również dekret Rady Państwa z dnia

²¹ Por. art. 212 pkt 1–5 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 164, poz. 1365); art. 163 pkt 1–5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 65, poz. 385); art. 107 pkt 1–5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 14, poz. 113).

²² Dz.U. nr 68, poz. 336.

²³ Dz.U. z 1952 r., nr 6, poz. 38.

28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego²⁴. Zgodnie z art. 93 ust. 1, który określał zakres deliktu dyscyplinarnego, naruszenie przez studenta przepisów szkoły wyższej, dopuszczenie się czynów przeciw obyczajności, porządkowi szkolnemu lub wolności nauczania i studiowania albo zachowanie się uchybiające godności szkoły pociąga za sobą ukaranie w drodze porządkowej lub dyscyplinarnej. Katalog kar dyscyplinarnych kształtował się następująco: 1) nagana; 2) pozbawienie prawa udziału w życiu studenckim na czas ograniczony lub na cały czas studiów; 3) pozbawienie prawa udziału w życiu studenckim z zagrożeniem usunięcia ze szkoły w razie wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom; 4) usunięcie ze szkoły na czas ograniczony lub na stałe; 5) pozbawienie prawa do studiów w szkołach wyższych w ogóle (art. 93 ust. 5). Karę porządkową stanowiła kara upomnienia nakładana przez dziekana lub rektora. Nie służyło od niej odwołanie (art. 94 ust. 1 i art. 93 ust. 4). Dekret w art. 94 ust. 4 przewidywał również przewinienia o charakterze zbiorowym. W przypadku przewinień o charakterze zbiorowym, którym towarzyszyły czyny przeciw wolności nauczania i studiowania, albo w przypadku czynnych wystąpień przeciw profesorom lub organom szkoły, Minister Oświaty mógł powołać specjalną komisję dyscyplinarną. Od kar nałożonych przez tę komisję nie przysługiwało odwołanie, przy czym Minister Oświaty po wysłuchaniu opinii organów szkoły mógł karę prawomocnie nałożoną łagodzić lub darować. Również na gruncie obowiązywania ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich²⁵ naruszenie przez słuchacza²⁶ przepisów akademickich, dopuszczenie się czynów przeciw obyczajności i porządkowi życia akademickiego lub wolności nauczania i studiowania, uchybienie godności akademickiej, wreszcie popełnienie zbrodni, występku lub wykroczenia pociąga za sobą, niezależnie od odpowiedzialności według ustaw powszechnych, także ukaranie w drodze porządkowej lub dyscyplinarnej (art. 50 ust. 1). Ustawa przewidywała karę porządkową, którą było upomnienie. Katalog kar dyscyplinarnych kształtował się następująco: a) nagana; b) pozbawienie prawa udziału w życiu akademickim na czas ograniczony lub na cały czas studiów; c) niezaliczenie roku akademickiego lub jego części w poczet czasu studiów; d) usunięcie ze szkoły na czas ograniczony lub na stałe; e) pozbawienie prawa do studiów w szkołach akademickich²⁷ (art. 50 ust. 4). Upomnienie

²⁴ Dz.U. nr 66, poz. 415.

²⁵ Dz.U. RP nr 29, poz. 247.

²⁶ Art. 43 ust. 1 ustawy o szkołach akademickich dzielił słuchaczy na następujące kategorie: a) studenci; b) wolni słuchacze; c) doktoranci.

²⁷ Państwowymi szkołami akademickimi były: 1) Uniwersytet Jagielloński w Krakowie; 2) Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie; 3) Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie; 4) Uniwersytet Warszawski; 5) Uniwersytet Poznański; 6) Politechnika Lwowska; 7) Politechnika Warszawska; 8) Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie; 9) Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie; 10) Akademia Górnicza w Krakowie; 11) Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie; 12) Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie; 13) Akademia Stomatologiczna w Warszawie (art. 2 ustawy o szkołach akademickich).

jako karę porządkową wymierzał dziekan lub rektor. Od tego typu kary odwołanie nie przysługiwało. Ustawa przewidywała również przewinienie o charakterze zbiorowym (art. 51 ust. 5). W wypadku przewinień zbiorowych, którym towarzyszyły czyny przeciw wolności nauczania lub studiowania albo w wypadku czynnych wystąpień przeciw profesorom lub władzom akademickim, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mógł powołać specjalną komisję dyscyplinarną, złożoną z profesorów i docentów szkół akademickich. Od kar nałożonych przez tę komisję odwołanie nie przysługiwało.

Również ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich²⁸ przewidywała odpowiedzialność dyscyplinarną studentów (i wolnych słuchaczy) za naruszenie przepisów lub godności akademickiej. Władzę dyscyplinarną sprawował rektor i senat akademicki, który mógł upoważnić w części lub w całości jej wykonywanie specjalnym sądom akademickim do spraw studentów. Zgodnie z art. 98 tej ustawy do kar dyscyplinarnych należały: 1) napomnienie; 2) nagana; 3) niezaliczenie bieżącego kwartału (trymestru) lub półrocza w poczet czasu studiów; 4) pozbawienie prawa ubiegania się o stopnie akademickie; 5) usunięcie ze szkoły na czas ograniczony lub na stałe; 6) pozbawienie prawa studiów w państwowych szkołach akademickich.

4. UPOMNIENIE, NAGANA I NAGANA Z OSTRZEŻENIEM

Upomnienie obejmuje swym zakresem uwagę o charakterze karcącym. Nagana zaś obejmuje „ustne lub pisemne upomnienie za wykroczenie, złe zachowanie, niewywiązywanie się ze swoich obowiązków”²⁹. Upomnienie i nagana są więc niemal równoznaczne lub co najmniej bliskoznaczne. Mają przede wszystkim charakter ostrzegawczy. Pełnią funkcję prewencyjno-wychowawczą, wpływają na negatywną opinię o sprawcy w środowisku akademickim. W odniesieniu do upomnienia pewną wskazówką jest art. 312 ust. 1 p.s.w.n., zgodnie z którym za przewinienie mniejszej wagi rektor może wymierzyć studentowi karę upomnienia, po uprzednim wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy. Do wymierzenia tej kary niezbędne jest uznanie, że czyn sprawcy cechuje się stopniem społecznej szkodliwości większym niż znikomy.

Nałożenie na studenta kary dyscyplinarnej nagany zaktualizuje się, gdyby orzeczenie kary upomnienia było niewystarczające do osiągnięcia celu postępowania dyscyplinarnego. Natomiast karę nagany z ostrzeżeniem można określić jako kwalifikowaną karę nagany. W literaturze jako jeden z przykładów zastosowania takiej kary podaje się popełnienie przez studenta deliktu dyscyplinarnego

²⁸ Dz.U. RP nr 72, poz. 494.

²⁹ B. Dunaj (red.), *Popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 2002, s. 340.

w warunkach uprzedniego popełnienia deliktu dyscyplinarnego, za który orzeczona została kara nagany, która to kara nie została dotychczas zatarta³⁰. Należy się zgodzić, że ten rodzaj kary może być orzeczony wobec studenta, który dopuścił się *quasi*-recydywy dyscyplinarnej. Ten rodzaj kar można określić jako *poenae infamiam*. Ich dolegliwość dla studenta sprowadza się do włączenia orzeczenia do teczki osobowej studenta do czasu zatarcia. Skutkiem tych kar są jedynie dolegliwości w wymiarze psychospołecznym. Stanowią wyraz potępienia sprawy, podobnie jak potępienie moralne. Tego typu kary mogą odnosić pożądany skutek w odniesieniu do studentów dobrze zsocjalizowanych, honorowych, którzy są zdolni pod wpływem zaistniałych okoliczności oraz orzeczonej kary nagany do wyciągnięcia wniosków co do swojego zachowania³¹.

Przykładowo w Kodeksie wykroczeń³² w art. 36 § 1 wskazano, że karę nagany można orzec wtedy, gdy ze względu na charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy należy przypuszczać, że zastosowanie tej kary jest wystarczające do wdrożenia go do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. W odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego można wskazać, że orzeczenie kary dyscyplinarnej nagany musi na podstawie podmiotowo-przedmiotowego elementu deliktu dyscyplinarnego skłaniać obwinionego do pozytywnej prognozy kryminologicznej sprawy.

Kara dyscyplinarna nagany z ostrzeżeniem powinna być orzekana wobec sprawców, których negatywna ocena „jeszcze” nie uzasadnia orzeczenia kary surowszej, lecz stanowi ostrzeżenie przed jej zastosowaniem w przypadku powtórzenia się zachowania ocenianego jako karygodne.

5. KARA ZAWIESZENIA W OKREŚLONYCH PRAWACH STUDENTA NA OKRES DO ROKU

Kara zawieszenia w określonych prawach studenta na okres do roku w opozycji do wcześniejszych kar dyscyplinarnych ma dalej idące skutki w kontekście oddziaływania represyjnego. Znajduje zastosowanie w sytuacji, gdyby wymierzenie kar łagodniejszych było niewystarczające w świetle dyrektyw wymiaru kary. Karę zawieszenia w prawach studenta poprzez analogię do instytucji występującej w prawie karnym można uznać jako karę, która określa „ustawowy wymiar

³⁰ Zob. D. Mucha, *Komentarz do art. 140*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

³¹ Por. M. Siewierski, *Sprawiedliwy wymiar kary*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1973, z. 4–5, s. 73.

³² Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 821, z późn. zm.).

kary dyscyplinarnej”³³. W orzeczeniu nakładającym na studenta ten rodzaj kary należy określić okres, na jaki została wymierzona oraz zakres praw studenta, które ulegną zawieszeniu. Ustawodawca pozostawia więc organowi wymierzającemu karę luz decyzyjny w zakresie wymiaru kary. Komisja dyscyplinarna może określić zakres praw, które podlegają zawieszeniu, w sposób pozytywny, enumeratywnie wyliczając te prawa, bądź w sposób negatywny, np. przez zawieszenie studenta we wszystkich prawach z wyjątkiem korzystania ze zbioru zasobu biblioteczno-informacyjnego uczelni. Dopuszczalne jest zawieszenie we wszystkich prawach studenta, jeśli zarówno charakter popełnionego czynu, jak i właściwości oraz warunki osobiste za tym przemawiają³⁴. Niezbędne jest również określenie czasu trwania zawieszenia w prawach studenta. Z karą zawieszenia w określonych prawach studenta, która orzekana jest na czas określony, nieprzekraczający roku, wiąże się problem ewentualnego zaliczenia na poczet tej kary zawieszenia w prawach studenta na podstawie art. 312 ust. 5 p.s.w.n., zgodnie z którym w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez studenta przestępstwa, rektor jednocześnie z poleceniem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego może zawiesić studenta w prawach studenta do czasu wydania orzeczenia przez komisję dyscyplinarną³⁵. Wobec milczenia ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia³⁶ w rozwiązaniu tego problemu należy posilkować się odpowiednio stosowanymi przepisami Kodeksu postępowania karnego³⁷. Zgodnie z art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. wyrok skazujący powinien m.in. zawierać rozstrzygnięcie co do zaliczenia na poczet kary i środków karnych

³³ V. Konarska-Wrzošek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 37.

³⁴ P. Wojciechowski, *Komentarz do art. 308*, (w:) J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 858.

³⁵ Sprawa zawieszenia studenta w prawach studenta na podstawie art. 312 ust. 5 p.s.w.n. należy do kategorii indywidualnych spraw studentów, a więc znajduje do niej zastosowanie art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 256, z późn. zm.), a po wyczerpaniu toku sprawa może być rozpoznana przez sąd administracyjny. Decyzja rektora o zawieszeniu studenta w prawach studenta wydawana jest bowiem przez organ, który nie wykonuje czynności w toku postępowania wyjaśniającego oraz postępowania dyscyplinarnego, przy czym jest to decyzja rektora, która związana jest z postępowaniem dyscyplinarnym, bowiem wydawana jest z poleceniem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III SA/Lu 104/13, LEX nr 1326337, oraz H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 596–597.

³⁶ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

³⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.).

okresów opisanych w art. 63 k.k.³⁸. Zgodnie z art. 63 k.k. na poczet orzeczonych środków karnych zalicza się okres rzeczywistego stosowania odpowiadających im rodzajowo środków zapobiegawczych. Zawieszenie w prawach stanowi więc swoisty środek zapobiegawczy stosowany w toku postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego³⁹, choć może on być stosowany bezpośrednio przed wszczęciem postępowania wyjaśniającego.

Ustawodawca nie określa minimalnego okresu, na jaki orzekana jest kara zawieszenia w prawach studenta, pozostawiając komisji dyscyplinarnej luz decyzyjny tak dotyczący zakresu tej kary dyscyplinarnej, jak i ram czasowych. Organ dyscyplinarny dokonuje w granicach ustawowego wymiaru kary dyscyplinarnej zawieszenia w prawach studenta konkretnej kary, w ramach uzasadnienia, wskazując, jakie okoliczności przemawiają za indywidualnie ukształtowanym zakresem i czasem trwania, tak aby w odbiorze społecznym, w tym społeczności akademickiej, wymierzona kara nie była oceniona jako zastosowana dowolnie, lecz była współmierna do wagi popełnionego czynu.

Dobór praw, w których student jest zawieszany, stanowi również element dolegliwości kary, a więc powinien mieć on podstawy w dyrektywach wymiaru kary, tak aby sankcja w najpełniejszy sposób realizowała swe funkcje w zakresie prewencji oraz sprawiedliwościowe⁴⁰.

6. WYDALENIE Z UCZELNI

Kara wydalenia z uczelni stanowi najsurowszą z kar dyscyplinarnych. Pełni funkcję eliminacyjną. Bezpośrednią konsekwencją tej kary jest to, że sprawca czynu karygodnego przestaje być członkiem społeczności akademickiej i jednocześnie nie może stać się jej członkiem do czasu zatarcia ukarania. Poszukując motywów istnienia tej kary, można przypuszczać, że z jednej strony dotyczy ona zachowań związanych z popełnieniem przestępstwa, a z drugiej strony takiego naruszenia obowiązujących reguł postępowania, które wywoływałyby repulsywne odczucia społeczności akademickiej. Skutkiem orzeczenia tej kary jest skreślenie z listy studentów, która następuje w drodze decyzji administracyjnej (art. 108 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 108 ust. 3 p.s.w.n.).

³⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, z późn. zm.).

³⁹ D. Mucha, *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

⁴⁰ P. Wojciechowski, *Komentarz do art. 308*, (w:) J. Woźnicki (red.), *Prawo...*, s. 858.

7. ZASADY WYMIARU KAR DISCYPLINARNYCH

Kary dyscyplinarne orzekane wobec studentów stanowią negatywne konsekwencje ponoszone przez studentów z tytułu popełnienia przypisanego im czynu, które wypełniają znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Mają charakter represyjny, albowiem wiążą się z dolegliwościami, które stanowią odpłatę za zachowanie naruszające prawo bądź stanowiące naruszenie godności studenta. Jedną z funkcji postępowania dyscyplinarnego jest „kształtowanie norm etycznych w środowisku akademickim”⁴¹.

Odpowiedzialność dyscyplinarna (prawo dyscyplinarne) studentów lokuje się w sferze prawa represyjnego⁴², którego konsekwencją jest oparcie odpowiedzialności na zasadzie winy⁴³, jak również stosowanie środków, które są dolegliwe dla sprawcy⁴⁴. Postępowania o charakterze represyjnym dotyczą postępowań, których celem jest poddanie sprawcy jakiejś formie ukarania lub sankcji⁴⁵. Niemniej choć postępowanie dyscyplinarne nie jest postępowaniem karnym, to jest do niego na tyle zbliżone, że razem z postępowaniem karnym należy do grupy postępowań o charakterze represyjnym⁴⁶.

Do zasad wymiaru środków odpowiedzialności dyscyplinarnej należy zaliczyć: zasadę swobodnego uznania organu dyscyplinarnego (komisji), zasadę niepołączalności kar dyscyplinarnych, humanitaryzmu, indywidualizacji kar,

⁴¹ F. Zedler, *Postępowanie dyscyplinarne jako środek kształtujący normy etyczne w środowisku akademickim*, (w:) J. Zieliński, L. Tyszkiewicz (red.), *Etyka w środowisku akademickim*, Warszawa 1994, s. 42.

⁴² Tak K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2018, s. 21. Witold Świda zaliczał prawo dyscyplinarne do prawa karnego *sensu largo*. Zob. W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 14. Antoni Bojańczyk również uznaje prawo dyscyplinarne za rodzaj odpowiedzialności karnej, wskazując na bliskie pokrewieństwo obu rodzajów odpowiedzialności. Zob. A. Bojańczyk, *Z problematyki relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną i karną (na przykładzie odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych)*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 9, s. 29.

⁴³ W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że odpowiedzialność karna jest tylko jedną z form odpowiedzialności, w związku z którą stosowane są środki o charakterze represyjnym. Do aplikowania określonych środków represyjnych należy zasada stosowania tego rodzaju odpowiedzialności na podstawie indywidualnej, jednostkowej winy sprawcy (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002, nr 4, poz. 50).

⁴⁴ Por. L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo – polityka – kara kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tadeusza Kaczmarka*, Kraków 2006, s. 241.

⁴⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117.

⁴⁶ Zob. K. Mamak, *Konstytucyjne wyznaczniki postępowania represyjnego*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 3 i n.

oznaczości w zakresie kary zawieszenia w określonych prawach studenta oraz zaliczenia na okres tymczasowego zawieszenia w prawach studenta⁴⁷.

W postępowaniu dyscyplinarnym studentów o zasadności odwoływania się do ustaleń w zakresie winy przesądza art. 312 ust. 1 p.s.w.n., określający naganny czyn studenta, taki jak „przewinienie” mniejszej wagi. Do oceny stopnia winy, który z jednej strony legitymizuje odpowiedzialność za popełniony delikt dyscyplinarny, a z drugiej strony limituje wymiar kary dyscyplinarnej, należy zdolność do zawinienia. Z drugim elementem dyrektywy sprawiedliwościowej związana jest ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu. W art. 115 § 2 k.k. zostały określone przesłanki społecznej szkodliwości czynu, na które składają się: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich popełnienia. Kolejną dyrektywą wymiaru kary dyscyplinarnej jest dyrektywa prewencji indywidualnej, za pomocą której należy osiągnąć cele zapobiegawcze i wychowawcze w odniesieniu do ukaranego studenta. Dyrektywa ta akcentuje zatem utylitarny charakter kary dyscyplinarnej. Uwypukla cel kary związany z wychowaniem sprawcy, a z drugiej strony ma spełnić funkcję zapobiegawczą. Nałożona na studenta kara dyscyplinarna powinna w maksymalnym stopniu służyć osiągnięciu celu wychowawczego i jednocześnie realizować w minimalnym stopniu cele zapobiegawcze⁴⁸. Z dyrektywą prewencji generalnej wiąże się uwzględnienie w procesie wymierzania kary dyscyplinarnej potrzeby kształtowania pożądanych postaw, co jest związane z afirmacją obowiązywania i wzmacniania poczucia obowiązywania norm prawnych, obyczajowych i moralnych. Prewencja generalna w wymiarze negatywnym, a więc o charakterze odstrasżającym, nie znajduje zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym, bowiem student nie może być traktowany jako środek odstrasżający. Godziłoby to w konstytucyjną zasadę godności człowieka i instrumentalizowałoby postępowanie.

Ustawodawca, formułując katalog kar określony w art. 308 p.s.w.n., wprowadził system kar dyscyplinarnych względnie oznaczonych. Posiłkując się kategorią pojęciową z zakresu prawa karnego materialnego – „ustawowym wymiarem kary”, można posłużyć się pojęciem „ustawowego wymiaru kary dyscyplinarnej”⁴⁹. Organowi postępowania dyscyplinarnego (komisji) została pozostawiona swoboda w zakresie zastosowania określonego rodzaju kary dyscyplinarnej. W ramach tego wymiaru kary dyscyplinarnej komisja dyscyplinarna na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie wymierza karę dyscyplinarną. Wymierzona kara powinna uwzględniać precyzyjne ustalenia w zakresie winy oraz być dostosowana do stopnia społecznej szkodliwości

⁴⁷ Zob. R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 304–309.

⁴⁸ V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy...*, s. 94.

⁴⁹ P. Wojciechowski, *Komentarz do art. 308*, (w:) J. Woźnicki (red.), *Prawo...*, s. 854.

czynu w kontekście „szkody” dla uczelni, a więc akcentując korporacyjny wymiar odpowiedzialności. Uzasadnienie wymierzonej rodzajowo kary nie powinno sprawiać wrażenia dowolności.

Dodatkowo należy podkreślić, że ustawodawca wskazuje pośrednio na obowiązek oceny społecznej szkodliwości czynu. Wynika on z § 22 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 22 ust. 3 r.p.w.d., zgodnie z którym w przypadku zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., a więc gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, komisja dyscyplinarna umarza postępowanie.

Odwołując się do zasad wymiaru kary w postępowaniach dotyczących szeroko rozumianej odpowiedzialności karnej, należy odwołać się do dyrektyw wymiaru kary. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wzorem poprzednich ustaw, jak również rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia pomijają milczeniem zasady wymiaru oraz dyrektywy wymiaru kary, które wyznaczają zalecenia adresowane do organu dyscyplinarnego w celu ich zastosowania przy wymierzaniu kary dyscyplinarnej w ramach uznania.

W procesie wymierzania kary będą miały zastosowanie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 k.k. Na gruncie prawa karnego wyodrębnia się cztery dyrektywy, spośród których należy wyróżnić dwie: współmierność do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz współmierność do stopnia winy. Składają się one na dyrektywy sprawiedliwościowe. Pozostałe dwie dotyczą prewencji (indywidualnej oraz generalnej), tworząc dyrektywę prewencyjną.

8. KWESTIA ODPOWIEDNIEGO STOSOWANIA KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO I KODEKSU KARNEGO

Zgodnie z art. 320 p.s.w.n. do postępowania w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów w sprawach nieuregulowanych odpowiednie zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania karnego. Obowiązek odpowiedniego stosowania tych przepisów wymaga nie tylko odwołania się do wskazanego przepisu, lecz także „odpowiedniego” jego zastosowania, co wymaga od komisji dyscyplinarnej oceny danego przepisu bez modyfikacji (wprost), z odpowiednim dostosowaniem przy uwzględnieniu odmienności (a więc z modyfikacjami) oraz niedopuszczalności aplikacji przepisu wobec jego nieprzydatności (bezzprzedmiotowości)⁵⁰. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia

⁵⁰ Zob. J. Nowacki, *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 141–144 oraz K. Dudka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów dyscyplinarnych wobec nauczycieli akademickich*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007, t. IX, s. 9 i n.

11 września 2001 r., Sk 17/00⁵¹, nakaz odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym nie powoduje przekształcenia tego postępowania w postępowanie karne. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „przepisy wyżej wymienionego Kodeksu mają być stosowane tylko w takim zakresie, jaki wynika z ustawy [z dnia 12 września 1990 r. – *przyp. red.*] o szkolnictwie wyższym i – dodatkowo – mają być stosowane odpowiednio, a więc z uwzględnieniem specyfiki postępowania dyscyplinarnego”⁵².

Dodatkowo – jak wskazuje Katarzyna Dudka – argumentem przemawiającym za stosowaniem przepisów prawa karnego materialnego w postępowaniu dyscyplinarnym jest fakt przynależności tak prawa karnego, jak i prawa dyscyplinarnego do grupy określanej mianem prawa represyjnego, z czego wynika, że reguły prawa represyjnego są wspólne dla wszystkich wchodzących w jego skład gałęzi, mimo że sformułowano je na gruncie prawa karnego materialnego⁵³.

Wobec praktycznego milczenia ustawodawcy w zakresie zasad wymiaru kary w takich postępowaniach niezbędne jest odwołanie się do przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz przepisów części ogólnej Kodeksu karnego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03⁵⁴, wskazał, że „w toku postępowania dyscyplinarnego należy sięgać – na zasadzie *analogii iuris* – do rozwiązań przewidzianych w kodeksie karnym. Przepisy prawa karnego materialnego muszą podlegać w postępowaniu dyscyplinarnym stosowaniu odpowiedniemu (polegającemu na: a) stosowaniu wprost, b) stosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami lub c) odmowie ich zastosowania ze względu na określone różnice), przy zachowaniu szczególnej ostrożności”. W postępowaniu dyscyplinarnym znajduje bowiem zastosowanie sformułowana w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. zasada trafnej reakcji, wymagająca, aby trafnie orzeczono wobec sprawcy przewidziane prawem środki. Funkcjonowanie tej zasady warunkowane jest zatem koniecznością respektowania w postępowaniu dyscyplinarnym pewnych naczelnych reguł prawa karnego materialnego. „Trudno wręcz wyobrazić sobie, aby tak fundamentalna zasada procesowa mogła zostać zrealizowana bez uwzględnienia np. zasady winy, reguły określającej czas popełnienia czynu zabronionego, form czynu i form jego popełnienia, okoliczności wyłączających odpowiedzialność”⁵⁵.

W kontekście ustaw regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną w zawodach prawniczych sięganie po przepisy Kodeksu karnego na zasadzie analogii

⁵¹ OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165.

⁵² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2001 r., Sk 17/00, OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165.

⁵³ K. Dudka, *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy...*, s. 359.

⁵⁴ OSN SD 2003, z. II, poz. 61.

⁵⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, OSN SD 2003, z. II, poz. 61.

stanowi kwestię, która nie wywołuje kontrowersji⁵⁶. Podczas stosowania przepisów Kodeksu karnego należy mieć na uwadze względną nieokreśloność znamion deliktu dyscyplinarnego. Nie jest dopuszczalne powoływanie się na określony przepis Kodeksu karnego w podstawie orzeczenia, czy też stosowania instytucji związanych z wymiarem kary. W mojej ocenie stosowanie przepisów prawa karnego materialnego w postępowaniu dyscyplinarnym wobec studentów w zakresie wymiaru kary odnosi się do stosowania idei, zasad czy, jak to ujmuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03⁵⁷, „naczelnym reguł prawa karnego materialnego”. Również w judykacie z dnia 28 września 2006 r. Sąd Najwyższy nie wykluczył „posiłkowania się – na zasadzie dopuszczalnej analogii na korzyść – instytucjami kodeksu karnego, czy też traktowania tych instytucji jako modelowych rozwiązań określających zasady odpowiedzialności represyjnej”⁵⁸. Sąd Najwyższy wykluczył jednak stosowanie przepisów Kodeksu karnego wprost.

W odniesieniu do kwestii stosowania przepisów prawa karnego materialnego (części ogólnej Kodeksu karnego) w postępowaniach dyscyplinarnych należy podkreślić, że do postępowania, które ma charakter represyjny, mają zastosowanie tradycyjne instytucje prawa karnego materialnego, które obejmują zasadę indywidualizacji, zasadę winy, czy też dyrektywy ogólne wymiaru kary. Nie ma również podstaw do zanegowania posługiwania się formami stadialnymi czy zjawiskowymi czynu zabronionego, czy też instytucjami, które umożliwiają wyłączenie odpowiedzialności (np. kontratypami)⁵⁹. W postępowaniu dyscyplinarnym wobec studentów jest również dopuszczalne stosowanie instytucji czynu ciągłego określonego w art. 12 § 1 k.k., który pozwala w holistyczny sposób opisać wymiar dyscyplinarnego bezprawia, a w konsekwencji wymiar kary współmiernej do czynu obwinionego. Oczywiście możliwe jest odpowiednie zastosowanie tej instytucji bez możliwości kwalifikowania deliktu z art. 12 § 1 k.k. wobec braku odesłania wprost do przepisów Kodeksu karnego. Możliwe więc jest wymierzenie jednej kary surowszej za zachowania podjęte w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru zamiast wymierzenia kilku kar upomnienia.

⁵⁶ Zob. W. Koziulewicz, *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, (w:) L. Leszczyński, E. Skrzętcowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 461–462; L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo...*, s. 199.

⁵⁷ OSN SD 2003, z. II, poz. 61.

⁵⁸ Postanowienie (siedmiu sędziów) Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 20/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 89.

⁵⁹ S. Krajnik, *Stosowanie przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym studentów i doktorantów – wybrane zagadnienia*, (w:) J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012, s. 180.

W zakresie stosowania przepisów Kodeksu karnego należy wskazać na ograniczenia stosowania instytucji ciągu przestępstw w stosunku do postępowań dyscyplinarnych, co wynika z modyfikacji ustawowego zagrożenia. Słusznie wskazuje Szymon Krajnik, że przepis, na podstawie którego może być orzeczona surowsza kara, powinien mieć wyraźne umocowanie w przepisie odsyłającym⁶⁰.

Wytyczne dotyczące wymiaru kary można odczytać z przepisów Kodeksu postępowania karnego. W pierwszej kolejności należy wskazać, że wśród względnych przesłanek odwoławczych można odnaleźć wskazówki w zakresie dyrektyw wymiaru kary. Otóż, zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary, co pozwala na wnioskowanie, że orzekając karę dyscyplinarną, komisja dyscyplinarna jest obowiązana do wymierzenia kary, która jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy (dyrektywa sprawiedliwościowa), jak również wziąć pod uwagę dyrektywy wymiaru kary w postaci prewencji indywidualnej i ogólnej. Stanowią one dyrektywy wymiaru kar dyscyplinarnych⁶¹.

Kolejną wskazówką w zakresie zasad wymiaru kary jest usystematyzowanie kar dyscyplinarnych, od najłagodniejszej (upomnienie) do kary najsurowszej (wydalenie z uczelni). Zróżnicowane rodzajowo kary mają w różnym stopniu oddziaływać na studenta⁶². W doktrynie pojawiają się rozbieżne stanowiska co do charakteru i konsekwencji kolejności wymienionych kar. Słusznie wskazuje Paweł Wojciechowski, że kolejność wymienienia kar nie powinna być traktowana jako preferencja ustawodawcy co do ich stosowania, zaś o zastosowaniu określonej kary dyscyplinarnej powinno przesądzać właściwie zastosowanie dyrektyw wymiaru kary dyscyplinarnej. Kary te mają bowiem zróżnicowany charakter i w różnym stopniu oddziałują na studenta⁶³. Odmienne stanowisko zajmował (na gruncie obowiązywania ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym⁶⁴) Dariusz Mucha, wskazując, że kolejność, w jakiej wymieniono kary dyscyplinarne, wskazuje na preferencje ustawodawcy co do ich stosowania⁶⁵.

Komisja dyscyplinarna za popełnione przez studenta przewinienie dyscyplinarne może nałożyć tylko jedną z wymienionych kar, co jest konsekwencją obowiązującej zasady niepołączalności kar⁶⁶.

W postępowaniu dyscyplinarnym rola pokrzywdzonego została nakreślona w ograniczony sposób, co daje asumpt do twierdzenia, że nie pełni ono funkcji kompensacyjnej.

⁶⁰ S. Krajnik, *Stosowanie przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym studentów i doktorantów – wybrane zagadnienia*, (w:) J. Pakuła (red.), *Prawo...*, s. 181.

⁶¹ Por. art. 53 § 1 k.k.

⁶² P. Wojciechowski, *Komentarz do art. 308*, (w:) J. Woźnicki (red.), *Prawo...*, s. 857.

⁶³ *Ibidem*, s. 857.

⁶⁴ Dz.U. nr 164, poz. 1365.

⁶⁵ D. Mucha, *Komentarz do art. 140*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo...*

⁶⁶ E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 482.

W procesie wymierzania kary dyscyplinarnej mogą być również uwzględniane czynniki pozaśrodowiskowe, które obejmują między innymi postawę ewentualnego pokrzywdzonego, czy też poziom zaufania społecznego⁶⁷.

Okoliczności, które wpływają na wymiar kary uwzględnia się tylko do osoby, której dotyczą. Nie można więc przypisywać sprawcy surowszej bądź łagodniejszej odpowiedzialności, powołując się na okoliczności, które dotyczą innych osób, a w szczególności osób współdziałających⁶⁸.

9. WYKONANIE I ZATARCIE KARY DISCYPLINARNEJ

Natura kar dyscyplinarnych wskazuje, że nie jest możliwe ich niewykonanie. Zgodnie z § 32 ust. 2 r.p.w.d. rektor, niezwłocznie po otrzymaniu prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej, zarządza wykonanie orzeczonej kary dyscyplinarnej. Taka regulacja nie budzi wątpliwości co do kary zawieszenia w określonych prawach studenta do roku czy wydalenia z uczelni. Wątpliwości rodzą się w odniesieniu do kary upomnienia, nagany i nagany z ostrzeżeniem, które mogą być wykonywane z chwilą prawomocnego orzeczenia. Moment włączenia prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej do teczki akt osobowych studenta jest bowiem czynnością materialno-techniczną. W odniesieniu do kar dyscyplinarnych, tj. upomnienia, nagany i nagany z ostrzeżeniem, odróżnienia wymaga wykonanie orzeczenia od wykonania kary. Kary te są wykonane z upływem okresu, na jaki zostały orzeczone⁶⁹. Zatarcie ukarania upomnieniem, naganą, czy też naganą z ostrzeżeniem następuje po upływie 3 lat od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu (art. 319 ust. 1 p.s.w.n.).

Zgodnie z art. 276 ust. 2 p.s.w.n. w odniesieniu do nauczycieli akademickich za jedno przewinienie dyscyplinarne orzeka się jedną karę dyscyplinarną, a za kilka przewinień orzeka się jedną karę, najsurowszą. Analogicznej regulacji w odniesieniu do studentów nie zawiera unormowanie dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów. Tym samym, w odniesieniu do studentów odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego pozwala na stosowanie instytucji wyroku łącznego.

Zarówno ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, jak i rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinar-

⁶⁷ Por. P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 21.

⁶⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 509.

⁶⁹ Zob. K. Banasik, *Kary dyscyplinarne dla nauczycieli akademickich*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 11–12, s. 124–125.

nego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia nie przewidują w odniesieniu do studentów możliwości odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Zgodnie z § 22 pkt 1–3 r.p.w.d. komisja dyscyplinarna orzeka o: 1) ukaraniu, w którym uznaje obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierza karę, albo 2) uniewinnieniu obwinionego, albo 3) umorzeniu postępowania. Z takim rozwiązaniem mamy do czynienia w odniesieniu do nauczycieli akademickich. Otóż, zgodnie z art. 294 ust. 2 pkt 2 p.s.w.n. komisja dyscyplinarna może orzec o odstąpieniu od wymierzenia kary dyscyplinarnej wobec nauczyciela akademickiego. Dochodzi wówczas jedynie do uznania obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu.

Zgodnie z art. 319 ust. 1 p.s.w.n. zatarcie kary dyscyplinarnej następuje po upływie 3 lat od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu. Organ, który orzekł karę dyscyplinarną, może orzec o jej zatarciu na wniosek ukaranego, złożony nie wcześniej niż po upływie roku od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu (art. 319 ust. 2 p.s.w.n.). Sposób wykonania kary dyscyplinarnej określa rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia. Prawomocne orzeczenie dyscyplinarne doręcza się rektorowi i włącza do teczek akt osobowych studenta. Rektor, niezwłocznie po otrzymaniu prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej, zarządza wykonanie orzeczonej kary dyscyplinarnej. Z chwilą zatarcia orzeczonej kary dyscyplinarnej rektor zarządza usunięcie z teczek akt osobowych studenta orzeczenia dyscyplinarnego oraz zniszczenie dokumentacji postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego (art. 32 ust. 1–3 r.p.w.d.). Mimo że zarówno ustawa, jak i rozporządzenie posługują się odpowiednio sformułowaniami: „zatarcie kary dyscyplinarnej” oraz „zatarcie orzeczonej kary dyscyplinarnej”, to oczywiste jest, że zatarciu ulega ukaranie, a nie jedynie kara dyscyplinarna. Przyjęcie odmiennej, literalnej wykładni art. 32 ust. 3 r.p.w.d. oraz art. 319 ust. 1 p.s.w.n. prowadziłoby do wniosku, że zatarciu ulegałaby kara, a nie samo ukaranie⁷⁰. Przykładowo, Kodeks wykroczeń⁷¹ w rozdziale V posługuje się pojęciem „zatarcie ukarania”, a Kodeks karny w rozdziale XII używa określenia „zatarcie skazania”⁷². *De lege ferenda* ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce powinna posługiwać się terminem „zatarcie ukarania”. Zatarciu ulegałaby kara dyscyplinarna wymierzona studentowi, ale również czyn popełniony przez studenta. Obecnie dopuszczalne jest bowiem powoływanie się na sam fakt dopuszczenia się przez studenta deliktu dyscyplinarnego. Niedopuszczalne jest jedynie

⁷⁰ Por. K. Banasik, *Kary dyscyplinarne...*, s. 122–123.

⁷¹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 882, z późn. zm.); zgodnie z art. 46 § 1 k.w. ukaranie uważa się za niebyłe po upływie 2 lat od wykonania, darowania lub przedawnienia wykonania kary.

⁷² Zob. art. 106 k.k., zgodnie z którym z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe; wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych.

przywoływanie okoliczności, że została wymierzona kara, a więc wskazywanie, jaka kara została wymierzona.

Jednym z praktycznych skutków orzeczonej wobec studenta kary dyscyplinarnej może być brak możliwości otrzymania dyplomu ukończenia studiów z wyróżnieniem. Przykładowo, § 52 ust. 4 pkt 4 uchwały nr 441 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Studiów na Uniwersytecie Warszawskim⁷³, zgodnie z którym jedną z przesłanek otrzymania przez absolwenta Uniwersytetu Warszawskiego dyplomu z wyróżnieniem jest nienaruszenie zasad zawartych w ślubowaniu, a w szczególności gdy nie została orzeczona wobec takiej osoby kara dyscyplinarna.

10. PODSUMOWANIE

Ocena postępowania dyscyplinarnego dokonywana jest z perspektywy zasady rzetelności na podstawie kryteriów pozanormatywnych, które wykraczają poza obecnie obowiązujące normy prawa karnego procesowego. Proces wymierzania kar dyscyplinarnych wobec studentów spełni swoje oczekiwania, gdy postępowania będą prowadzone zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a także Kodeksu postępowania karnego, jak również wtedy, gdy nie naruszono społecznie akceptowanego systemu wartości moralnych. Jak klarownie wskazuje John Rawls: „Jak prawda w systemach wiedzy, tak sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji”⁷⁴.

REFERENCES

- Banasik K., *Kary dyscyplinarne dla nauczycieli akademickich*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 11–12
- Baszkiewicz J., *Młodość uniwersytetów*, Warszawa 1997
- Bojańczyk A., *Z problematyki relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną i karną (na przykładzie odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych)*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 9
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Kraków 2011 (reprint z 1995 r.)

⁷³ Monitor Uniwersytetu Warszawskiego z 2019 r., poz. 186. Również zgodnie z § 38 ust. 1 pkt 6 regulaminu studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich na Uniwersytecie Jagiellońskim absolwent ukarany przez komisję dyscyplinarną w trakcie studiów nie może otrzymać dyplomu z wyróżnieniem – załącznik do uchwały nr 25/IV/2019 r. Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 24 kwietnia 2019 r.

⁷⁴ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 30.

- Dudka K., *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów dyscyplinarnych wobec nauczycieli akademickich*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2007, t. IX
- Dudka K., *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy prawa karnego*, Warszawa 2010
- Dudka K., Paluszkiwicz H., *Postępowanie karne*, Warszawa 2018
- Dunaj B. (red.), *Popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 2002
- Gardocki L., *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Giezek (red.), *Przestępstwo – polityka – kara kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tadeusza Kaczmarka*, Kraków 2006
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Górski Ł., *Znaczenie kodeksów etycznych studentów i doktorantów dla ich odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012
- Hasuser R., *Stosunek służbowy*, (w:) T. Kuczyński (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom II. Stosunek służbowy*, Warszawa 2011
- Izdebski H., Zieliński J. M., *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015
- Konarska-Wrzošek V., *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002
- Kozielewicz W., *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005
- Krajnik S., *Stosowanie przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym studentów i doktorantów – wybrane zagadnienia*, (w:) J. Pakuła (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, Toruń 2012
- Kubiak J. R., Kubiak J., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „*Przegląd Sądowy*” 1994, nr 4
- Kurczewska K., *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Rzeszów 2009
- Mamak K., *Konstytucyjne wyznaczniki postępowania represyjnego*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Mucha D., *Komentarz do art. 140*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Mucha D., *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Nowacki J., *Analogia legis*, Warszawa 1966
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 2009
- Siewierski M., *Sprawiedliwy wymiar kary*, „*Zagadnienia Wykroczeń*” 1973, z. 4–5
- Skuczyński P., *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008

Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1978

Ura E., *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013

Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000

Wojciechowski P., *Komentarz do art. 308*, (w:) J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019

Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013

Zedler F., *Postępowanie dyscyplinarne jako środek kształtujący normy etyczne w środowisku akademickim*, (w:) J. Zieliński, L. Tyszkiewicz (red.), *Etyka w środowisku akademickim*, Warszawa 1994

Agnieszka Gutkowska

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski

e-mail: a.gutkowska@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-6560-7538

UPOMNIENIE REKTORSKIE – KARA DYSCYPLINARNA CZY PORZĄDKOWA? PROBLEMY NA TLE DWUINSTANCYJNOŚCI POSTĘPOWANIA

RECTOR ADMONITION – DISCIPLINARY OR ORDER-RELATED PUNISHMENT? PROBLEMS RELATED TO THE TWO-INSTANCE PROCEDURE

Abstract

The aim of the article is to discuss the principles of liability for minor disciplinary offenses under the Higher Education and Science Act of 20 July 2018. The article presents the principles of administering admonition for the lightest of student offenses, provided for in the higher education legal acts from the interwar period to the current regulations. The author asks a question about the nature of this responsibility – disciplinary or order-related, and also refers to other doubts arising from the wording of the current provisions. In the article, the author also includes *de lege ferenda* postulates.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, minor disciplinary breach, higher education, admonition, disciplinary penalty

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, przewinienie mniejszej wagi, szkolnictwo wyższe, upomnienie, kara dyscyplinarna

1. WPROWADZENIE

Przedmiotem poniższych rozważań jest ustalenie charakteru prawnego upomnienia wymierzanego przez rektora na podstawie art. 312 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹. Jest to materia na tyle lapidarnie uregulowana w przepisach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i doktorantów, że rodzi poważne wątpliwości już na samym początku analizy, kiedy pojawia się podstawowe pytanie o charakter – dyscyplinarny czy porządkowy – tej kary. Wybór jednej z odpowiedzi niesie za sobą ważne konsekwencje dla ukaranych. Może się bowiem okazać, iż, paradoksalnie, kara wymierzana za przewinienia mniejszej wagi w trybie uproszczonym, ale jednocześnie niedającym pełnych gwarancji obwinionym, w praktyce ma takie same reperkusje jak kara upomnienia wymierzana przez komisję dyscyplinarną w dwuinstancyjnym postępowaniu dyscyplinarnym. Ustawodawca pozostawił bowiem bez jednoznacznej odpowiedzi wiele kwestii o zasadniczym znaczeniu. Najistotniejsza z nich to rola, w jakiej występuje komisja dyscyplinarna rozpatrująca odwołanie od decyzji rektora o upomnieniu. Czy jest wówczas organem I instancji, od rozstrzygnięcia którego przysługuje odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej? Czy też ona sama działa jako organ II instancji, a zatem odwołanie od jej rozstrzygnięcia zostanie uznane za niedopuszczalne? Nie mniej istotne wydaje się pytanie dotyczące możliwości złożenia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Wątpliwości można mnożyć. Bo czy wskazany w art. 314 ust. 3 p.s.w.n. termin przedawnienia obowiązuje także przy wymierzaniu kary za przewinienie mniejszej wagi? Albo czy odesłanie do odpowiednio stosowanych² przepisów Kodeksu postępowania karnego³, jak czyni to art. 320 p.s.w.n. odnośnie do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, znajdzie zastosowanie także w przypadku upomnienia, o którym mowa w art. 312 p.s.w.n.?

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Zob. np. K. Dudka, *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015, s. 8–14 lub P. Czarnecki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 13–23.

³ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.

Wskazane wyżej wątpliwości uprawniają do postawienia tezy, że pozostawione przez ustawodawcę pole do interpretacji tych przepisów jest na tyle szerokie, iż wykracza już poza stosowanie prawa, stając się niejako jego stanowieniem przez organy wykonawcze poszczególnych uczelni. Tym samym stworzenie spójnej regulacji w tym zakresie wydaje się koniecznością.

W literaturze dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej szeroko dyskutowana jest zarówno problematyka celów postępowania dyscyplinarnego⁴, jak i materialnoprawnych warunków tej odpowiedzialności⁵, w tym odpowiedzialności studenta⁶. Należy również dodać, że ustawodawca nie zdecydował się na zamknięty ani nawet przykładowy katalog czynów, które mogłyby zostać uznane za delikty dyscyplinarne, właśnie ze względu na brak możliwości wyczerpującego określenia, które czyny mają charakter nieetyczny, a tym samym powinny skutkować wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Nie jest to oczywiście osobliwość jedynie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów czy doktorantów, ale tego specyficznego rodzaju postępowania represyjnego, jakim jest postępowanie dyscyplinarne⁷. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, iż ze względu na deontologię postępowania dyscyplinarnego nie może istnieć wyraźny katalog przewinień dyscyplinarnych, a zasada ustawowej określoności ma jedynie ograniczone znaczenie, ponieważ podstawą tej odpowiedzialności są „czyny godzące w dobro danej służby czy też godność związana z wykonywaniem danej funkcji”⁸. Jedynie gwoli przykładu można wskazać, iż kary dyscyplinarne wobec studentów za czyny nieetyczne zapadały w tak różnych stanach

⁴ Zob. np. T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1, s. 3.

⁵ Zob. np. W. Kozieliwicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa, 2012, s. 48–53; M. Wielec (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Standardy polskiego systemu prawnego na przykładzie wybranych zawodów prawniczych*, Warszawa 2018, s. 33–36; D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019, s. 277–287.

⁶ Zob. np. D. Orłowska, M. Tomkiewicz, *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 45–65; A. Dębek, M. Fajst, S. Gózdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII, *passim*; M. Wielec, *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 113–114.

⁷ P. Czarnecki, *Model postępowania dyscyplinarnego w polskim systemie prawa*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 254.

⁸ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 r., K 11/93. Zob. także wydane w sprawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich orze-

faktycznych, jak: nieprzestrzeganie zasad higieny osobistej w akademiku⁹, próba przemytu do Polski przedmiotów historycznych¹⁰, podanie egzaminatorowi nieprawdziwego nazwiska¹¹ czy obrażanie nauczyciela akademickiego¹². Dla porównania adwokaci byli karani dyscyplinarnie np. za zorganizowanie hucznej alkoholowej imprezy w zespole adwokackim, połączonej m.in. z rękoczynami i spożywaniem flaków z talerza bez użycia sztućców¹³, dopuszczenie do użycia własnej togi adwokackiej jako rekwizytu przy robieniu nieprzyzwoitych zdjęć fotograficznych¹⁴, zaś sędziowie np. za prowadzenie roweru po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości¹⁵ czy udzielenie wywiadu na temat nieprawidłowości w sądzie bez zgody przełożonych¹⁶. Wciąż zmieniająca się rzeczywistość społeczna powoduje, że organy dyscyplinarne, także te funkcjonujące na uczelniach wyższych, spotykają się z coraz to nowymi zachowaniami czy postawami, które podlegają ocenie przez pryzmat zachowań godnych albo niegodnych członków swoich społeczności¹⁷.

Regulacje prawne dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej przewidują także odpowiedzialność za przewinienie o mniejszym stopniu szkodliwości społecznej¹⁸, posługując się przy tym pojęciem „odpowiedzialność porządkowa” lub, zdecydowanie częściej, „przewinienie mniejszej wagi”¹⁹. Zasady postępowania w przypadkach uprzywilejowanego przewinienia dyscyplinarnego kształtują się

czenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2011 r., K 22/00 oraz z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00.

⁹ *Wybór orzeczeń komisji dyscyplinarnych UW z lat 2000–2005*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 181–183.

¹⁰ *Ibidem*, s. 175–177.

¹¹ T. Tadla, J. Zaskórska, *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 139.

¹² A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 39.

¹³ W. Marchwicki, M. Niedużak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz etyka zawodowa adwokatów i radców prawnych. Orzecznictwo*, Warszawa 2019, s. 711–712.

¹⁴ *Ibidem*, s. 395

¹⁵ A. Jasiakiewicz, *Wzorzec sędziego a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „*Studia Iuridica*” 2006, t. XLVI, s. 144–145.

¹⁶ *Ibidem*, s. 143–144.

¹⁷ Coraz częściej w postępowaniach dyscyplinarnych pojawiają się zarzuty dotyczące światopoglądu, poglądów politycznych czy zachowań dyskryminacyjnych. Patrz np. <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34862,21153367,uw-wniosek-o-komisje-dyscyplinarna-dla-studenta-za-obrazanie.html> (dostęp: 23.06.2020 r.), <https://www.tysol.pl/a43829-Komisja-Dyscyplinarna-UW-umorzyła-postepowanie-ws-socjologa-ktory-wulgarnie-obrazał-Jakuba-Baryle> (dostęp: 23.06.2020 r.), patrz tekst M. Zima-Parjaszewska w tym tomie.

¹⁸ K. Ceglarska-Pilat, *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „*Studia Prawnicze*” 2015, z. 2(202), s. 101.

¹⁹ Poglębione rozważania na temat pojęcia „przewinienie mniejszej wagi” zob. P. Czarnecki, *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „*Białostockie Studia Prawnicze*”

wyjątkowo, bowiem najczęściej to przełożony udziela obwinionemu ustnej lub pisemnej reprymendy, nazywanej zazwyczaj ostrzeżeniem lub upomnieniem, ale niekiedy także zwróceniem uwagi, rozmową dyscyplinującą czy rozmową ostrzegawczą²⁰. Jak wynika z analizy P. Czarneckiego, w przypadku przewinienia mniejszej wagi można wyróżnić cztery podstawowe modele uproszczonego postępowania dyscyplinarnego: jednoinstancyjny, dwuinstancyjny, judykacyjny i porządkowy²¹. Pierwszy z nich, przewidziany wobec części służb mundurowych, przewiduje możliwość odstąpienia od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i przeprowadzenie przez przełożonego rozmowy dyscyplinującej, której przebieg dokumentowany jest włączaną do akt notatką²². Osobie ukaranej nie przysługuje prawo do odwołania czy weryfikacji decyzji przełożonego²³. Brak tej możliwości odróżnia model jednoinstancyjny od drugiego z modeli, tj. dwuinstancyjnego. Z kolei w modelu judykacyjnym następuje zmniejszenie dolegliwości dla obwinionego albo poprzez umorzenie postępowania (np. wobec lekarzy), albo odstąpienie od wymierzenia kary (np. wobec sędziów), jednak władny do tego jest organ kolegialny, a więc najczęściej komisja dyscyplinarna lub sąd dyscyplinarny. Ostatni z modeli wprost stanowi, iż kara wymierzana za przewinienie mniejszej wagi jest karą o charakterze porządkowym i jako taka znajduje się poza katalogiem kar dyscyplinarnych (np. wobec kuratorów sądowych).

Przewinieniom mniejszej wagi w publikacjach naukowych poświęca się zazwyczaj zaledwie kilka zdań²⁴. Być może to minimalizm ustawodawcy w tej kwestii – jak celnie zauważyła K. Ceglarska-Piłat „regulacje dotyczące odpowiedzialności porządkowej mają charakter szczątkowy i nie zawsze określają szczegółowy tryb postępowania oraz formę podejmowanych czynności”²⁵ – sprawa, iż tematyka ta nie cieszy się większym zainteresowaniem. Zapewne takiemu

2017, Vol. 22, nr 1, s. 29–31, a także R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 214–215.

²⁰ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 296.

²¹ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 25–28.

²² Taką procedurę przewiduje np. ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn. Dz.U. 2020 r., poz. 848, z późn. zm.) w art. 230 ust. 6 za: B. Opaliński, *Postępowanie dyscyplinarne funkcjonariuszy Służby Więziennej w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Ius Novum” 2014, nr 4, s. 155.

²³ P. Józwiak wyraził natomiast pogląd, iż ukaranym w ten sposób funkcjonariuszom przysługuje prawo do kontroli sądowej. Szerzej na ten temat P. Józwiak, *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Józwiak, W. Kozieliwicz, K. Opaliński (red.), *Postępowanie dyscyplinarne w służbach mundurowych. VI Seminarium Prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2016, s. 100–102.

²⁴ Wyjątkiem jest jedynie w całości poświęcony temu zagadnieniu wspomniany wyżej artykuł P. Czarneckiego, *Przewinienie...*, *passim*. Poglębione rozważania można znaleźć także w cytowanej już pracy R. Giętkowskiego, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 45–47, 213–215 oraz 295–297.

²⁵ K. Ceglarska-Piłat, *Pojęcie...*, s. 119.

podejściu sprzyjają także statystyki. Dla przykładu na Uniwersytecie Warszawskim w okresie od października 1996 r. do września 2001 r. na 81 toczących się spraw 15 zakończyło się wymierzeniem kary upomnienia przez rektora, zaś 2 przekazano do dziekana²⁶, z kolei w latach 2018–2020²⁷ na 69 spraw dyscyplinarnych zaledwie 6 skończyło się wymierzeniem przez rektora kary upomnienia. Na Uniwersytecie Jagiellońskim z kolei w latach 2005–2017 na 211 ukaranych taką karę otrzymało zaledwie 34 żaków²⁸. Wydaje się jednak, iż w przypadku studentów regulacje dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienia mniejszej wagi ustawodawca potraktował zdecydowanie zbyt lakonicznie i niekonsekwentnie, skutkiem czego wiele kwestii o zasadniczym znaczeniu pozostało bez jednoznacznej odpowiedzi, zaś w doktrynie zagadnienie to traktowane jest po macoszemu zupełnie niesłusznie.

2. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH PRZEWINIENÍ DYSCYPLINARNYCH MNIEJSZEJ WAGI – ANALIZA HISTORYCZNA

Kara upomnienia wymierzana poza pełnym trybem postępowania dyscyplinarnego przez rektora (przez wiele lat mógł ją wymierzać także dziekan) jest obecna w przepisach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej w szkołach wyższych już od dawna. Co prawda, pierwsza z polskich ustaw odnoszących się do szkół wyższych, tj. ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich²⁹, która zagadnieniu odpowiedzialności dyscyplinarnej poświęcała zaledwie dwa artykuły, milczała na temat ewentualnego przewinienia mniejszej wagi i trybu postępowania w takim przypadku, jednak już ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich³⁰ za naruszenie przepisów akademickich, dopuszczenie się czynów przeciw obyczajności i porządkowi życia akademickiego lub wolności nauczania i studiowania, uchybienie godności akademickiej, a także popełnienie zbrodni, występku lub wykroczenia przewidywała w art. 50 zarówno odpowiedzialność dyscyplinarną, jak i porządkową. Choć akt ten *expressis verbis* nie określał, że to właśnie za przewinienie mniejszej wagi student ponosi odpowiedzialność porządkową, jak się jednak wydaje, taki właśnie charakter przewinienia uruchamiającego tryb porządkowy można wywieść po pierwsze z faktu, iż

²⁶ A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdz, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 37.

²⁷ Stan na 31 lipca 2020 r.

²⁸ Zob. tekst P. Czarneckiego w tym tomie.

²⁹ Dz.U. RP z 1920 r., nr 72, poz. 494.

³⁰ Dz.U. RP z 1933 r., nr 29, poz. 247.

była to kara najłagodniejsza, po drugie, że wymierzał ją dziekan lub rektor, a nie, jak w przypadku kar dyscyplinarnych, sędzia wybrany spośród profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i docentów uczelni, a w II instancji odwoławcza komisja dyscyplinarna³¹, po trzecie wreszcie, nie przysługiwało od niej odwołanie. Ustawa wprost stanowiła, że upomnienie jest karą porządkową, niezawierającą się w katalogu kar dyscyplinarnych. Konstrukcja upomnienia była interesująca także i z tego względu, że rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 maja 1933 r. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko słuchaczom szkół akademickich³² różniło dwie procedury dotyczące udzielenia upomnienia – jedną realizowaną przez dziekana, drugą zaś przez rektora. Jeżeli pierwszy o „czynnie karygodnym” dowiadywał się dziekan, był on zobowiązany, o ile uznawał to za potrzebne, przeprowadzić dochodzenia wstępne, których efektem mogło być załatwienie sprawy we własnym zakresie albo wystąpienie do rektora. Decydując o rozstrzygnięciu sprawy na poziomie własnego wydziału, dziekan mógł albo sprawę umorzyć, albo udzielić studentowi kary porządkowej upomnienia. Rozporządzenie precyzowało, że dziekan załatwiał sprawę we własnym zakresie w przypadku „wykroczeń drobnych, indywidualnych, nie wynikających ze zmowy lub postępowania, podjętego przez pewną grupę, nie przynoszących ujmy honorowi akademickiemu oraz nie znajdujących odgłosu poza terenem zakładu lub danego wydziału”. W pozostałych przypadkach dziekan przedstawiał sprawę rektorowi, wnioskując albo o udzielenie przez rektora kary porządkowej, albo o wdrożenie postępowania dyscyplinarnego. Dziekan nie miał możliwości samodzielnego wymierzenia kary upomnienia, jeśli czyn kwalifikujący się do postępowania dyscyplinarnego został popełniony przez słuchaczy różnych wydziałów lub przez grupę słuchaczy jednego wydziału. W takiej sytuacji zobowiązany był bezzwłocznie poinformować o sprawie rektora. Rektor, do którego trafiał wniosek dziekana, miał kilka możliwości działania. Po pierwsze, mógł sprawę zwrócić dziekanowi (lub dziekanom, jeśli kilku winowajców studiowało na różnych wydziałach), który we własnym zakresie umarzał postępowanie. Po drugie, mógł zdecydować o przekazaniu sprawy do postępowania dyscyplinarnego. I po trzecie, miał prawo nałożyć karę porządkową upomnienia. Jeżeli to rektor jako pierwszy otrzymywał wiadomość o „czynnie karygodnym”, zawiadamiał dziekana i przekazywał sprawę do załatwienia na poziomie wydziału albo samodzielnie wymierzał karę porządkową, albo polecał wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Pierwszym etapem tego postępowania było dochodzenie dyscyplinarne, które prowadził audytor³³ ustanowiony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy każdej szkole spośród jej urzędników. Efektem jego dochodzenia był wniosek o umorzenie postępowania dyscyplinarnego przez rektora albo wniosek do tegoż

³¹ Składająca się z tych samych osób.

³² Dz.U. RP nr 61, poz. 457 i 458.

³³ Zalecane było, aby audytor miał wykształcenie prawnicze.

o wymierzenie kary porządkowej upomnienia bądź przekazanie sprawy do rozprawy dyscyplinarnej. Rektor udzielał upomnienia, jeśli na podstawie wyników dochodzenia uznawał, że zachodzi potrzeba wymierzenia kary porządkowej. Kary porządkowe, tak samo jak prawomocnie orzeczone kary dyscyplinarne, były wpisywane do księgi dyscyplinarnej wydziału, a także do indeksu oraz do absolutorium lub świadectwa odejścia. Organy orzekające kary dyscyplinarne, tj. sędzia i członkowie komisji dyscyplinarnej, a także dziekan oraz rektor byli „w wykonywaniu swych funkcji samodzielni i niezależni” w zakresie wymierzania kary porządkowej.

Kolejny akt prawny dotyczący szkół wyższych, tj. dekret z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego³⁴ (art. 93 ust. 1 i 2), wskazywał, że słuchacze podlegają zarówno odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i porządkowej, przy czym jako karę porządkową akt ten wskazywał właśnie upomnienie (art. 93 ust. 4) wymierzane przez dziekana lub rektora, od którego nie przysługiwało odwołanie (art. 94 ust. 1).

W ustawie z dnia 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki³⁵ po raz pierwszy pojawiła się kategoria uchybienia o mniejszym znaczeniu. Akt ten nadal przewidywał odpowiedzialność zarówno dyscyplinarną, jak i porządkową (art. 34), przy czym wprost precyzował, że porządkowa kara upomnienia, zgodnie z art. 35 ust. 1, wymierzana jest właśnie za „uchybienie małej wagi”. W odróżnieniu od kar dyscyplinarnych wymierzanych przez komisje dyscyplinarne, ustawa pozostawiała wymierzenie kary porządkowej upomnienia w gestii dziekana (ale już nie rektora).

Kategoria przewinienia „dyscyplinarnego mniejszej wagi” funkcjonowała także w ustawie z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych³⁶, której art. 74³⁷ stanowił, że w takim przypadku, z pominięciem postępowania dyscyplinarnego, dziekan lub rektor mogą wymierzyć karę porządkową upomnienia. Ani ustawa, ani wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 20 grudnia 1961 r. w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów szkół wyższych³⁸ nie zawierały więcej regulacji dotyczących kary porządkowej. Dopiero kolejne rozporządzenie do tej ustawy Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 8 listopada 1966 r. w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów szkół wyższych i wyższych szkół

³⁴ Dz.U. nr 68, poz. 414 i 415.

³⁵ Dz.U. z 1952 r., nr 6, poz. 38.

³⁶ Dz.U. nr 68, poz. 336.

³⁷ Kolejne nowelizacje ustawy o szkołach wyższych zmieniały jedynie numer artykułu (74, następnie 80, potem 73 i wreszcie 71), nie zmieniały jednak jego treści.

³⁸ Dz.U. z 1962 r., nr 6, poz. 25.

zawodowych³⁹ doprecyzowywało, że w zależności od wyników postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny mógł złożyć rektorowi umotywowany wniosek, m.in. o umorzenie postępowania i wymierzenie obwinionemu kary porządkowej upomnienia. W związku z tym, że ustawa nie przewidywała odwołania od kary porządkowej, zaś z odnośnych regulacji jednoznacznie wynikało, iż zapadają one poza postępowaniem dyscyplinarnym, należy uznać, że ukaranemu studentowi nie przysługiwało odwołanie od kary porządkowej. Ta ustawa, podobnie jak wcześniejsze regulacje, wyraźnie oddzielała karę porządkową od kar dyscyplinarnych.

Ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym⁴⁰, obowiązująca od 1 września 1982 r., skomplikowała zasady wymierzania kary upomnienia przez rektora lub dziekana. Nie tylko nie posługiwała się już pojęciem kary porządkowej, lecz także włączała karę upomnienia, jako najłagodniejszą, do katalogu kar dyscyplinarnych. Art. 105 ust. 4 przewidywał, że za przewinienia mniejszej wagi rektor szkoły lub dziekan wymierza karę upomnienia, z pominięciem komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego. Ustawa nie przyznawała ukaranemu studentowi prawa do odwołania się od kary wymierzonej przez dziekana albo rektora, ale po raz pierwszy przewidywała możliwość weryfikacji tej decyzji, przyznając ukaranemu prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim. W takiej sytuacji rektor, zgodnie z § 7 rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 10 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego wobec studentów szkół wyższych⁴¹, zlecał rzecznikowi dyscyplinarnemu przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Efektem tego postępowania mógł być albo wniosek o umorzenie postępowania, albo o przekazanie sprawy do sądu koleżeńskiego, samorządu studenckiego lub sądu koleżeńskiego organizacji społecznej, do której należał obwiniony, albo o skierowanie wniosku do komisji dyscyplinarnej o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. W ostatnim wypadku zarówno komisja dyscyplinarna, jak i sąd koleżeński mogli wymierzyć jedynie karę upomnienia. Teoretycznie postępowanie wyjaśniające mogło zakończyć się także złożeniem przez rzecznika wniosku do rektora o wymierzenie obwinionemu kary upomnienia w myśl art. 106 ust. 4 ustawy. W praktyce oznaczałoby to jednak, że w rezultacie postępowania wyjaśniającego rozpoczętego na skutek niezgody studenta na wymierzenie kary porządkowej przez rektora (lub dziekana), ponownie otrzymywałby on karę upomnienia wymierzaną przez rektora, po wymierzeniu której mógłby przecież żądać przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego itd.

Do wymierzenia kary upomnienia przez rektora na podstawie ówczesnych przepisów mogło też dojść w inny sposób. Rzecznik dyscyplinarny po

³⁹ Dz.U. nr 46, poz. 283.

⁴⁰ Dz.U. nr 14, poz. 113.

⁴¹ Dz.U. nr 49, poz. 220.

zakończeniu przeprowadzonego na polecenie rektora postępowania wyjaśniającego mógł bowiem dojść do wniosku, iż czyn studenta jest przewinieniem mniejszej wagi, a w konsekwencji złożyć wniosek, o którym mówił § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, tj. o wymierzenie „kary porządkowej upomnienia”. Jeśli rektor zgadzał się ze stanowiskiem rzecznika, wymierzał taką karę. Przepisy nie przewidywały obowiązku wysłuchania obwinionego przez rektora (dziekana). Jeżeli student nie kwestionował tej kary, sprawa się kończyła, jeśli jednak nie zgadzał się ze stanowiskiem rektora, miał prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim. Jak wyżej wskazano, zgodnie z § 7 rozporządzenia w takiej sytuacji rektor był zobowiązany zlecić rzecznikowi przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Konstrukcja ta jest dość osobliwa, bowiem w praktyce oznaczała konieczność prowadzenia postępowania wyjaśniającego dwukrotnie. Zastanawiając się nad charakterem kary upomnienia wymierzanej przez rektora lub dziekana, warto zwrócić uwagę, że choć ustawa z dnia 4 maja 1982 r. nie rozróżniała już kar dyscyplinarnych i porządkowej, to jednak wspomniane wyżej rozporządzenie wciąż określało upomnienie wymierzone przez rektora lub dziekana mianem „kary porządkowej”.

Taki model odpowiedzialności *quasi*-porządkowej powtórzyła ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym⁴² – jej art. 162 ust. 3 był właściwie powtórzeniem art. 106 ust. 4 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. Wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lipca 1991 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego wobec studentów⁴³, analogicznie do rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1983 r., przyznawało ukaranemu studentowi prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim, doprecyzowując jedynie, iż żądanie to należy złożyć w terminie 14 dni od daty doręczenia orzeczenia o ukaraniu. W takiej sytuacji rektor był zobowiązany zlecić rzecznikowi dyscyplinarnemu przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, które ten prowadził, odpowiednio stosując przepisy wykonawcze obowiązujące w „normalnym” trybie.

Kara upomnienia wymierzana przez rektora za przewinienie mniejszej wagi, choć w rozporządzeniu nie została ona określona nawet mianem kary porządkowej, z całą pewnością była wymierzana poza postępowaniem dyscyplinarnym i nie miała charakteru kary dyscyplinarnej. Wniosek ukaranego studenta o żądanie przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego wywoływał skutki analogiczne do sprzeciwu od wyroku nakazowego, bowiem dopiero jego złożenie uruchamiało pełny tryb dyscyplinarny, a niekiedy także wyjaśniający. Jeśli sprawa trafiała do komisji dyscyplinarnej, ta procedowała w zwykłym trybie, choć zgodnie z art. 162 ust. 3 *in fine*, uznając studenta za winnego, komisja dys-

⁴² Dz.U. nr 65, poz. 385.

⁴³ Dz.U. nr 63, poz. 269.

cyplinarna mogła wymierzyć mu jedynie karę upomnienia. Biorąc pod uwagę, że wraz z wnioskiem rzecznika o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie w sprawie studenta ukaranego za przewinienie mniejszej wagi rozpoczynało się postępowanie dyscyplinarne, wydaje się, iż zgodnie z art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 1991 r. od rozstrzygnięcia komisji przysługiwało odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, które z kolei mogło być zaskarżone do sądu administracyjnego.

W kolejnej ustawie, tj. z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym⁴⁴, i wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów⁴⁵ podjęto próbę, niestety nie do końca udaną, uporządkowania osobliwości poprzedniej regulacji. Przede wszystkim możliwość żądania przez ukaranego studenta przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim zastąpiono uprawnieniem do złożenia odwołania od rozstrzygnięcia rektora w tym zakresie. Skutkiem tego było pominięcie przepisu, który nakazywał rektorowi zlecenie rzecznikowi wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Nowy tryb, na pierwszy rzut oka, mógł wydawać się prosty i oczywisty, jednak w praktyce nasuwał także wiele wątpliwości. Zgodnie z art. 214 tej ustawy za przewinienie mniejszej wagi rektor (dziekan utracił tę kompetencję⁴⁶) miał możliwość wymierzyć studentowi karę upomnienia z pominięciem komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńkiego). Warunkiem koniecznym wymierzenia tej kary było jedynie uprzednie wysłuchanie obwnionego lub jego obrońcy. Student, który nie zgadzał się z decyzją rektora w tym zakresie, miał prawo złożyć odwołanie do komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńkiego) w terminie 14 dni od doręczenia zawiadomienia o ukaraniu. Ustawa powtarzała obowiązujący już wcześniej zakaz *reformationis in peius*, a więc komisja dyscyplinarna (lub sąd koleżeński), decydując o ukaraniu studenta, mogła wymierzyć także jedynie karę upomnienia. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r., podobnie jak jej poprzedniczka, milczała na temat tego, czy od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przysługuje odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Uzasadnione wątpliwości w tym zakresie budził jednak fakt, że w odróżnieniu od regulacji z dnia 12 września 1990 r., w analizowanym postępowaniu rzecznik nie składał wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie, nie

⁴⁴ Dz.U. nr 164, poz. 1365.

⁴⁵ Dz.U. nr 236, poz. 1707.

⁴⁶ Zmianę tę należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Wyposażenie w tę kompetencję także dziekanów powodowało wiele dodatkowych komplikacji, których ustawodawca zdawał się nie dostrzegać, nie przewidział bowiem żadnych regulacji, które wskazywałyby, w jaki sposób rozwiązać spór kompetencyjny pomiędzy dziekanami w przypadku, gdyby obwiniony studiował na dwóch (czy więcej) wydziałach, a każdy z dziekanów chciałby wymierzyć karę upomnienia we własnym zakresie albo gdyby jeden z nich zdecydował się na przekazanie sprawy do rektora. Za: A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 30.

dochodziło więc do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Nowa regulacja nie doprecyzowała także, jak wygląda tryb wymierzania kary upomnienia przez rektora. Nie było wątpliwości, co regulował art. 216 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. oraz § 10 ust. 1 pkt 3 oraz § 11 ust. 1 rozporządzenia z dnia 6 grudnia 2006 r., że jednym z możliwych scenariuszy zakończenia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika było, tak jak dotąd, złożenie do rektora umotywowanego wniosku o wymierzenie takiej kary. Ustawodawca nie doprecyzował jednak, czy rektor może sam, z własnej inicjatywy udzielić studentowi upomnienia, zanim sprawie, w ramach postępowania wyjaśniającego, przyjrzy się rzecznik dyscyplinarny. Zgodnie z art. 214 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. karę za przewinienie mniejszej wagi rektor mógł wymierzyć z pominięciem komisji dyscyplinarnej, jednak ustawa nadal milczała, czy także z pominięciem etapu postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika. Z jednej strony za substytut tegoż postępowania można by uznać „uprzednie wysłuchanie obwionego lub jego obrońcy”, konieczne przed wymierzeniem kary przez rektora⁴⁷ (poprzednio obowiązujące przepisy nie przewidywały takiego obowiązku). Z drugiej strony M. Gałązka wyraziła pogląd, że gdyby wolą ustawodawcy było pominięcie postępowania wyjaśniającego, wyraziłby to wprost, analogicznie do regulacji zawartej w ust. 1⁴⁸ tego artykułu⁴⁹. Zdaniem M. Gałązki dodatkowym argumentem za uznaniem, że kara upomnienia wymierzana przez rektora może zapaść jedynie na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, był fakt, iż art. 214 ust. 3 przyznawał prawo odwołania od orzeczenia rektora tylko studentowi, pozbawiając rzecznika takiej kompetencji („rzecznik dyscyplinarny nie ma interesu procesowego w zaskarżeniu orzeczenia, które może być wydane tylko na jego wniosek i zgodnie z jego wnioskiem”⁵⁰). Odmienne stanowisko, a więc, że rektor ma prawo wymierzyć karę upomnienia z pominięciem etapu postępowania wyjaśniającego, wyrazili H. Izdebski i J. M. Zieliński⁵¹ oraz E. Ura⁵².

⁴⁷ Tak np. T. Tadla, J. Zaskórska, *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 119.

⁴⁸ W art. 214 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. rektorowi zostało przyznane uprawnienie do skierowania sprawy do sądu koleżeńkiego zamiast do rzecznika dyscyplinarnego. Mógł to uczynić albo na wniosek organu samorządu studenckiego, albo z własnej inicjatywy.

⁴⁹ M. Gałązka, *Komentarz do art. 214*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1030.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 1031.

⁵¹ H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 594.

⁵² E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 484.

3. POSTĘPOWANIE W PRZYPADKU UPOMNIENIA REKTORSKIEGO NA PODSTAWIE USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE

Obecnie obowiązujące przepisy w dużym stopniu powtórzyły procedurę przyjętą na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Kara upomnienia zostaje przez rektora nałożona wówczas, gdy uzna on, iż charakter przewinienia dyscyplinarnego lub uchybienia godności studenta jest „mniejszej wagi”. Prawo do zastosowania tej kary należy do zakresu władztwa kierowniczego rektora. Umotywowany wniosek o wymierzenie tej kary może złożyć rektorowi rzecznik dyscyplinarny po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (art. 313 ust. 2 p.s.w.n. oraz § 11 ust. 1 pkt 3 r.p.w.d.). Rektor podejmuje decyzję po uprzednim wysłuchaniu obwinionego lub jego obrońcy (art. 312 ust. 1 p.s.w.n.). Owo wysłuchanie (a ściśle zapewnienie możliwości wysłuchania) jest jedynym wymogiem formalnym postępowania toczącego się przedrektorem. Student ma prawo do kontroli decyzji rektora przez inny organ uniwersytecki, zgodnie z art. 312 ust. 2 p.s.w.n. przysługuje mu bowiem prawo do wniesienia odwołania do komisji dyscyplinarnej w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o ukaraniu. Komisja ta weryfikuje nałożoną przez rektora uczelni karę upomnienia pod względem prawidłowości procesowej i materialnej. Jak stanowi art. 312 ust. 2 *in fine*, Komisję rozpatrującą to odwołanie obowiązuje zakaz *reformationis in peius*.

W ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce trudno jednak znaleźć jednoznaczną odpowiedź na kilka zasadniczych pytań, które pojawiły się już na gruncie poprzednich przepisów, a które w istotny sposób wpływają zarówno na sytuację obwinionego, jak i na sposób działania organów orzekających w sprawach o przewinienie mniejszej wagi. Choć część podniesionych poniżej wątpliwości można próbować rozwiewać, korzystając z wyrażonych w doktrynie poglądów dotyczących ogólnych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej, to jednak wydaje się, iż podstawowym punktem odniesienia powinny być te regulacje, które kształtowały model odpowiedzialności za przewinienia mniejszej wagi na gruncie ustaw dotyczących szkół wyższych. Poczynając bowiem od 1933 r., ustawodawca miał różne koncepcje reakcji społeczności akademickiej na te najłżejsze przewinienia swoich członków. Obecne regulacje wydają się być wypadkową tych pomysłów, a więc odpowiedzi na postawione niżej pytania warto poszukać, spoglądając także przez pryzmat dotychczasowych rozwiązań i ich modyfikacji.

Po pierwsze, czy w przypadku przewinienia mniejszej wagi wobec studenta w ogóle toczy się postępowanie dyscyplinarne? Żadnych wątpliwości w tym zakresie nie pozostawiały ustawy obowiązujące do 20 listopada 1958 r. Przewidywały one, że przewinienie dyscyplinarne pociąga za sobą ukaranie studenta

w trybie porządkowym lub w drodze dyscyplinarnej, zaś przewinienie mniejszej wagi uruchamiało tryb porządkowy. Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. nie posługiwała się już taką dychotomią, jednak wprost wskazywała, iż kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi jest karą porządkową, wymierzaną z pominięciem postępowania dyscyplinarnego. Pierwsze komplikacje pojawiły się w regulacji obowiązującej od 1 września 1982 r., gdy kara upomnienia po raz pierwszy została włączona do katalogu kar dyscyplinarnych. Ustawa nie mówiła już ani o jej porządkowym charakterze, ani o tym, iż zapada ona poza postępowaniem dyscyplinarnym (a jedynie z pominięciem komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego). Takie zapisy można jednak uznać za swoistą niestaranność ustawodawcy, bowiem jednocześnie studentowi, który nie zgadzał się z taką karą, przyznano prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego, zaś w rozporządzeniu z dnia 10 sierpnia 1983 r. posługiwano się pojęciem „kary porządkowej upomnienia”. Można więc zasadnie twierdzić, iż także w tej regulacji zamysłem ustawodawcy było nadanie karze upomnienia za przewinienia mniejszej wagi charakteru kary porządkowej, wymierzonej poza postępowaniem dyscyplinarnym. Co do zasady, to ukarany student decydował o przeniesieniu swojej sprawy na grunt postępowania dyscyplinarnego, jeśli w reakcji na decyzję władz uniwersytetu żądał wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Rozwiązania obowiązujące od 1 września 2005 r. wywołały kolejne wątpliwości. Ustawodawca powtórzył katalog kar dyscyplinarnych, wśród których najłagodniejszą było upomnienie. Ani w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r., ani w rozporządzeniu z dnia 6 grudnia 2006 r. nie pojawiała się już pojęcie odpowiedzialności porządkowej, zaś prawo studenta do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego zostało zastąpione prawem do złożenia odwołania bezpośrednio do komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńskiego). Podobny model obowiązuje obecnie. Stosując systematykę zaproponowaną przez P. Czarneckiego, należałoby go uznać za szczególny tryb postępowania dyscyplinarnego⁵³ w modelu dwuinstancyjnym⁵⁴. Także B. Oręziak postępowanie za przewinienia mniejszej wagi, zarówno te inicjowane bezpośrednio przez rektora, jak i te prowadzone w rezultacie wniosku rzecznika dyscyplinarnego o wymierzenie takiej kary, uznaje za postępowania dyscyplinarne⁵⁵. Wydaje się jednak, że pomimo słusznego poglądu, iż postępowanie uproszczone stanowi część postępowania dyscyplinarnego *sensu*

⁵³ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 31.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 26–27.

⁵⁵ Zgodnie z koncepcją B. Oręziaka postępowanie dyscyplinarne można podzielić na postępowanie: a) za przewinienia mniejszej wagi, b) właściwe (umarzające; w których organem dyscyplinarnym jest komisja dyscyplinarna; w których organem jest sąd koleżeński [ustawa z 2018 r. wyeliminowała sąd koleżeński]; za przewinienia mniejszej wagi, prowadzone w rezultacie wniosku rzecznika dyscyplinarnego o wymierzenie takiej kary), c) plagiatowe. B. Oręziak, *Klika uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3, s. 26–27.

largo^{56, 57}, nie można go określić mianem postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu art. 314 p.s.w.n. Należy bowiem w tym miejscu przypomnieć, że przepis ten precyzyjnie reguluje, iż postępowanie dyscyplinarne *sensu stricte* wszczyna komisja dyscyplinarna na wniosek rzecznika dyscyplinarnego o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. Tymczasem w przypadku przewinienia mniejszej wagi komisja dyscyplinarna zostaje włączona do postępowania nie na skutek wniosku rzecznika, lecz w efekcie odwołania złożonego przez studenta. W analizowanym postępowaniu brakuje zatem formalnego elementu inicjującego postępowanie dyscyplinarne⁵⁸. Warto także zwrócić uwagę, że art. 310 p.s.w.n. wprost wskazuje jako organy prowadzące postępowanie dyscyplinarne jedynie komisję dyscyplinarną oraz odwoławczą komisję dyscyplinarną, nie wymieniając wśród nich rektora⁵⁹. I wreszcie, na marginesie warto przypomnieć, że zarówno rektor, jak i komisja dyscyplinarna orzekająca na skutek złożonego przez studenta odwołania, nie dysponują pełnym spektrum kar dostępnych w postępowaniu dyscyplinarnym.

W sposób oczywisty pojawia się kolejne pytanie – czy kara upomnienia wymierzana za przewinienie mniejszej wagi jest zatem karą dyscyplinarną? Jak się wydaje, nie ma podstaw, aby uznać, że student ukarany za przewinienie mniejszej wagi nie został ukarany dyscyplinarnie, a wymierzona mu kara ma jedynie charakter porządkowy. Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na regulację wzorowaną na rozwiązaniach obowiązujących przed 1982 rokiem, w których wprost pojawiał się zapis o odpowiedzialności porządkowej, wymierzonej w uznaniowy sposób przez rektora (lub dziekana)⁶⁰. Katalog kar dyscyplinarnych przewidziany w ustawach obowiązujących w tym okresie w ogóle nie przewidywał upomnienia. Jednoznaczne wyłączenie kar za przewinienie mniejszej wagi z katalogu kar dyscyplinarnych można także obecnie spotkać w różnych ustawach. Dla przykładu ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych⁶¹

⁵⁶ Zob. np. K. Dudka, *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 355.

⁵⁷ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 46, 243.

⁵⁸ Jak wynika z analizy przedstawionej w publikacji Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości dotyczącej wybranych zawodów prawniczych (tj. adwokatów, radców prawnych, prokuratorów, notariuszy, sędziów, komorników sądowych, kuratorów sądowych), analogiczną konstrukcję „inicjacji” postępowania dyscyplinarnego poprzez złożenie do odpowiedniego organu wniosku rzecznika dyscyplinarnego (lub inne uprawnione podmioty np. Ministra Sprawiedliwości), będącego odpowiednikiem aktu oskarżenia, zawierają postępowania dyscyplinarne wszystkich ww. grup zawodowych. M. Wielec (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 398.

⁵⁹ B. Oręziak na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. (należy jednak wskazać, że art. 213 tej ustawy oraz art. 310 p.s.w.n. są w tej materii tożsame) do organów dyscyplinarnych zaliczył także rektora. Zob. B. Oręziak, *Klika uwag...*, s. 26.

⁶⁰ Tak też E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 484.

⁶¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 75.

czy ustawa z dnia 26 maja 1982 r. o adwokaturze⁶² kary wymierzone przez dziekana (odpowiednio ostrzeżenie i upomnienie dziekańskie) sytuuje poza karami dyscyplinarnymi, zaś ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze⁶³ w art. 149 wprost określa porządkowy charakter upomnienia wymierzanego przez przełożonego za przewinienie mniejszej wagi, wyraźnie odróżniając je od upomnienia, o którym mowa w katalogu kar dyscyplinarnych w art. 142 § 1 ust. 1 tej ustawy. Tymczasem w art. 308 pkt 1 p.s.w.n. upomnienie, także i to orzeczone przez komisję dyscyplinarną na skutek odwołania studenta od decyzji rektora, wymienione jest jako pierwsza z kar dyscyplinarnych. Student, który poniósł odpowiedzialność za takie przewinienie, jest zatem osobą ukaraną karą dyscyplinarną i dotyczą go te same konsekwencje jak studenta ukaranego karą upomnienia we „właściwym” postępowaniu dyscyplinarnym, a więc np. trzyletni okres do zatarcia kary czy, przynajmniej w niektórych uczelniach, niemożność otrzymania dyplomu z wyróżnieniem⁶⁴.

Jednocześnie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie określa, czy orzeczenie komisji dyscyplinarnej wydane na skutek odwołania od decyzji rektora podlega zaskarżeniu, a więc czy rozpatrująca to odwołanie komisja działa jako organ II instancji, czy też odwołanie studenta dopiero uruchamia dwuinstancyjny tryb dyscyplinarny. Poglądy doktryny⁶⁵ w tym zakresie nie są jednolite i choć przeważają te, uznające komisję za organ II instancji, a jej rozstrzygnięcia za ostateczne, spotkać można stanowisko odwrotne. D. Mucha wyraził pogląd, iż: „Orzeczenie komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego na skutek wniesionego odwołania jest ostateczne i może sprowadzać się tylko do wymierzenia kary upomnienia albo też do uniewinnienia studenta i umorzenia postępowania wobec niego”⁶⁶. Podobny pogląd prezentuje także E. Ura⁶⁷. Odmiennie stanowisko zajęli H. Izdebski oraz J. M. Zieliński, którzy uznali, iż w związku z tym, że „w przypadku przewinienia mniejszej wagi nie toczy się postępowanie dyscyplinarne, a kara upomnienia jest wynikiem jednostronnej, arbitralnej decyzji rektora o uznaniu zachowania się lub zaniechania studenta za przewinienie mniejszej wagi (choć wyczerpujące dyspozycję art. 211) – zapewniono możliwość skierowania sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego, zarazem zachowując

⁶² Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651.

⁶³ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 740, z późn. zm.

⁶⁴ Zob. § 52 ust. 4 pkt 4 uchwały nr 441 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Studiów na Uniwersytecie Warszawskim, Monitor Uniwersytetu Warszawskiego z 2019 r., poz. 186.

⁶⁵ Biorąc pod uwagę, że regulacje w tym zakresie nie zostały zmienione obowiązującą od 2018 r. ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce głosy doktryny podnoszone odnośnie do regulacji dyscyplinarnych obowiązujących na mocy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. zachowują swoją aktualność.

⁶⁶ D. Mucha, *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

⁶⁷ E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 485.

instancyjność postępowania⁶⁸. Analogiczna rozbieżność poglądów pojawia się odnośnie do przewinienia mniejszej wagi nauczycieli akademickich. D. Mucha, podobnie jak w przypadku studentów, opowiada się za stanowiskiem, iż komisja rozpatrująca odwołanie działa jako organ II instancji, chociażby ze względu na zastrzeżenie, że nie może ona wymierzyć surowszej kary. Trudno się jednak nie zgodzić z tym autorem, gdy jednocześnie podkreśla, że choć za błędny należy uznać pogląd, iż „od każdego orzeczenia uczelnianej komisji dyscyplinarnej najniższego szczebla zawsze przysługuje prawo wywiedzenia odwołania do komisji wyższego szczebla” – co analogicznie można odnieść do art. 317 ust. 1 dotyczącego postępowania dyscyplinarnego studentów – to za „równoważną alternatywę i tak samo silnie umocowaną” uznaje „przeciwstawny dla niego i skrajnie odmienny punkt widzenia⁶⁹. A więc taki, który w doktrynie prezentują H. Izdebski i M. Zieliński⁷⁰. Autorka przychyliła się do poglądu, iż wynikające z art. 317 p.s.w.n. prawo do wniesienia odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej dotyczy sytuacji, gdy doszło do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, zaś w przypadku przewinienia mniejszej wagi sytuacja taka nie ma miejsca. Przyznanie ukaranemu prawa do odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej byłoby *de facto* przyznaniem dodatkowej instancji kontrolnej. A zatem komisja dyscyplinarna, rozpatrując odwołanie od kary upomnienia wymierzonej przez rektora, działa jako organ odwoławczy. Należy jednak rozważyć, czy z faktu tego wynika możliwość złożenia skargi na orzeczenie komisji do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Art. 3 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁷¹ stanowi, że sądy administracyjne orzekają także w sprawach, w których przepisy ustaw szczególnych przewidują sądową kontrolę, i stosują środki określone w tych przepisach. Wskazanie w tym zakresie powinno być konkretne i niebudzące wątpliwości⁷². Za podstawę prawną sądowej kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych należy uznać art. 318 p.s.w.n., który przewiduje możliwość wniesienia skargi do sądu administracyjnego od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Powstaje pytanie, czy w art. 318 p.s.w.n. jest mowa o konkretnym organie, tj. odwoławczej komisji

⁶⁸ H. Izdebski, J. Zieliński, *Prawo...*, s. 594–595.

⁶⁹ D. Mucha, *Komentarz do art. 141*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

⁷⁰ H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo...*, s. 418; „postępowanie przed komisją dyscyplinarną wszczęte na skutek odwołania nauczyciela akademickiego od ukarania przez rektora karą upomnienia toczy się normalnie, w trybie instancyjnym, tj. w I instancji przed uczelnianą komisją dyscyplinarną do spraw nauczycieli akademickich, a w II instancji przed komisją dyscyplinarną do spraw nauczycieli akademickich przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego; od prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przysługuje prawo do odwołania do Sądu Apelacyjnego w Warszawie (art. 142 i 146)”.

⁷¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 2325.

⁷² P. Szustakiewicz, *Komentarz do art. 3*, (w:) P. Szustakiewicz, A. Skoczylas (red.), *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2016.

dyscyplinarnej, czy też każdym organie, który pełni funkcję odwoławczą. Przyjęcie pierwszej opcji oznacza, że ustawodawca nie przewidział możliwości wniesienia skargi od orzeczenia komisji dyscyplinarnej, nawet wówczas, gdy rozpatruje ona odwołanie, a więc działa jako organ II instancji. Przyjęcie drugiej skutkuje uznaniem, iż skoro komisja dyscyplinarna traktowana jest jako organ II instancji na potrzeby art. 317 p.s.w.n., to tak samo powinna być postrzegana w kontekście art. 318 p.s.w.n., a więc od jej rozstrzygnięcia przysługuje skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Wydaje się, że ewentualne wątpliwości powinien rozwiać argument o charakterze konstytucyjnym, bowiem przyznanie ukaranym prawa do kontroli sądowej wydanych wobec nich rozstrzygnięć o charakterze represyjnym może wynikać także bezpośrednio z art. 45 Konstytucji RP, która gwarantuje każdemu prawo do rozpatrzenia sprawy „przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, który wprost stanowi, iż ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw⁷³. Z kolei P. Czarnecki, choć dopuścił ostatecznie ograniczenie prawa do zaskarżania orzeczeń do sądu ze względu na fakt, że postępowanie dotyczące przewinień mniejszej wagi „stanowi przejaw swoiście ujmowanego oportunistu, a przy tym znajduje zastosowanie do tych zachowań, które nie cechują się wysokim stopniem społecznej szkodliwości”, podkreślił jednocześnie, iż to ustawodawca powinien rozstrzygnąć niekonsekwencje w tym zakresie, doprecyzowując szczegółowo tryb instancyjny w tej kategorii spraw⁷⁴.

Obecnie obowiązująca ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie doprecyzowała także, czy postępowanie wyjaśniające prowadzone przez rzecznika dyscyplinarnego jest obowiązkowym etapem, poprzedzającym wymierzenie przez rektora kary upomnienia. Co prawda, przepisy wykonawcze regulują jedynie tryb, w którym do wymierzenia tej kary dochodzi na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, złożony na zakończenie postępowania wyjaśniającego, jednak trudno uznać to za argument wystarczający do obrony tezy, iż jest to jedyna ścieżka umożliwiająca ukaranie studenta za przewinienie mniejszej wagi⁷⁵. Jak się wydaje, za wystarczającą podstawę prawną działań rektora, podejmowanych z własnej inicjatywy, a nie na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, należy bowiem uznać art. 312 p.s.w.n.⁷⁶.

⁷³ Por. P. Józwiak, *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Józwiak, W. Koziół, K. Opaliński (red.), *Postępowanie...*, s. 100–102.

⁷⁴ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 32–33.

⁷⁵ Warto zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od poprzedniej regulacji, ustawodawca pominął stwierdzenie, iż rektor wymierza karę upomnienia „z pominięciem komisji dyscyplinarnej” (a przecież tak właśnie się dzieje). Tym samym, brak stwierdzenia, że rektor wymierza karę upomnienia „z pominięciem postępowania wyjaśniającego” nie oznacza, iż postępowanie to musi poprzedzać decyzję rektora.

⁷⁶ Tak np. E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 484; H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo...*, s. 594. Por. też J. Kajfasz, *Rektor jako osoba zobo-*

Kolejne pytanie dotyczy możliwości odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu przed rektorem. Art. 320 p.s.w.n. przewiduje, że dzieje się tak w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym, jednak kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi nie jest wymierzana przez rektora w ramach postępowania dyscyplinarnego. W konsekwencji pojawia się również pytanie, czy komisja dyscyplinarna, rozpatrując odwołanie studenta od kary wymierzonej przez rektora, jest zobowiązana wziąć pod uwagę np. przesłanki zawarte w art. 17 § 1 k.p.k.? W obu przypadkach odpowiedź wydaje się negatywna.

Choć Autorka reprezentuje pogląd, że rektor uprawniony jest do wymierzenia kary upomnienia z własnej inicjatywy, a w postępowaniu uproszczonym nie znajdują zastosowania przepisy odpowiednio stosowanego Kodeksu postępowania karnego, dostrzega jednak wynikające z tego trudności. Co bowiem w sytuacji, gdy wobec jednego studenta toczy się postępowanie wyjaśniające, zaś wobec drugiego rektor sam rozważa wymierzenie kary upomnienia? Sytuacja obu obwinionych nie będzie równa, bowiem w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia⁷⁷, rzecznik w przypadku wystąpienia przesłanek określonych w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 k.p.k., zobowiązany będzie do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, zaś rektor, wobec zaistnienia analogicznych przesłanek, nie będzie zobowiązany do odstąpienia od wymierzenia kary. Oznacza to, że student, którego postępowanie wyjaśniające zostałyby umorzone, a więc nie mogłoby się zakończyć skierowaniem do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia (np. w związku z tym, iż nastąpiło przedawnienie karalności), w przypadku działania rektora z pominięciem postępowania wyjaśniającego, zostanie jednak ukarany.

Ustawodawca w żaden sposób nie uregulował również zasad weryfikacji decyzji rektora przez komisję dyscyplinarną ani zasad procedowania przez nią. Wydaje się zatem, iż komisja, chcąc wydać orzeczenie, jest zobowiązana samodzielnie zebrać i rozpatrzyć materiał dowodowy, z zachowaniem wszelkich gwarancji wynikających z represyjnej funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej, a następnie dokonać samodzielnej oceny okoliczności przewinienia i zasadności wymierzenia kary. Prawo do złożenia odwołania ma przecież gwarantować studentowi, że nastąpi zweryfikowanie trybu i zasadności ukarania. Sprawa, która trafia do komisji wraz z odwołaniem, niekoniecznie musi zawierać jakikolwiek materiał dowodowy, a nawet gdyby tak było, pojawia się poważna wątpliwość,

wiązana do zawiadomienia o popełnieniu plagiatu (rozważania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, z. 2, s. 122, a także B. Oręziak, *Klika uwag...*, s. 26–27.

⁷⁷ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

na ile jest on dla komisji wiążący. Co zatem powinna zrobić komisja dyscyplinarna, jeśli wpłynęło do niej odwołanie, w którym ukarany zarzucił, iż postępowanie wyjaśniające było prowadzone nieprawidłowo? Dla przykładu, nie mógł zapoznać się z aktami sprawy czy nie został pouczony o możliwości zgłoszenia wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego, co skutkowało niepodjęciem przez niego działań, które mogły mieć wpływ na decyzję rzecznika odnośnie do dalszego procedowania (np. rzecznik mógłby podjąć decyzję o umorzeniu postępowania zamiast kierować do rektora wniosek o wymierzenie kary upomnienia). Są to istotne uchybienia. Wydaje się jednak, że skoro jedynym wymogiem formalnym postępowania toczącego się przedrektorem jest uprzednie wysłuchanie obwinionego studenta lub jego obrońcy, zaś postępowanie wyjaśniające nie jest w ogóle obligatoryjnym elementem postępowania w przypadku przewienienia mniejszej wagi, uchybienia te nie powinny mieć wpływu na orzeczenie komisji. Rektor bowiem, wymierzając (lub nie) karę upomnienia, kieruje się jedynie tym, co zostało przedstawione podczas owego wysłuchania, nie analizuje natomiast prawidłowości przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego. Obowiązujące przepisy nie zawierają bowiem podstawy prawnej takiego działania rektora, nie dają mu także możliwości zwrócenia wniosku rzecznikowi w celu jego uzupełnienia.

Co jednak w sytuacji, gdyby to rektor naruszył przepisy postępowania, tj. udzielił upomnienia bez uprzedniego wysłuchania obwinionego studenta lub jego obrońcy? Problem sprowadza się zatem do rozstrzygnięcia, czy komisja ma możliwość przekazania sprawy rektorowi do ponownego rozpoznania, gdyby ze względu na brak wysłuchania konieczne było przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Podstawą taką mógłby być odpowiednio stosowany art. 437 § 2 k.p.k., jednak na przeszkodzie temu stanie wspomniana już wyżej wątpliwość co do możliwości stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu, które nie jest ani postępowaniem wyjaśniającym, ani dyscyplinarnym. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie zawiera natomiast podstawy prawnej takiego działania. Komisja powinna więc albo samodzielnie ocenić, czy okoliczności sprawy uzasadniają wymierzenie studentowi kary upomnienia (ale wówczas sprawa *de facto* byłaby rozpatrywana w jednej, a nie w dwóch instancjach), albo uniewinnić studenta ze względu na niedające się usunąć uchybienia formalne skutkujące pozbawieniem obwinionego przysługujących mu praw.

Z przepisów nie wynika także, czy wskazany w art. 314 ust. 3 p.s.w.n. termin przedawnienia obowiązuje przy wymierzaniu kary za przewinienie mniejszej wagi. Także i ta wątpliwość może być różnie rozstrzygnięta. Art. 314 ust. 3 p.s.w.n. określa termin, po upływie którego nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, a więc po upływie którego komisja dyscyplinarna nie może wydać postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Jednak w przypadku przewinienia mniejszej wagi ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w ogóle nie przewiduje wydania takiego postanowienia, co może

prowadzić do wniosku, że upływ 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary bądź 3 lat od dnia jego popełnienia nie pozbawia rektora i komisji dyscyplinarnej możliwości wymierzenia kary upomnienia. Oznaczałoby to jednak, iż przewinienie mniejszej wagi w zakresie przedawnienia zostało zrównane z najpoważniejszymi przewinieniami w społeczności akademickiej, takimi jak naruszenie praw autorskich czy sfałszowanie wyników badań naukowych⁷⁸, co kłóciłoby się z zasadą racjonalności ustawodawcy, szczególnie w kontekście wnioskowania *a fortiori*⁷⁹.

4. PODSUMOWANIE

Mając na uwadze powyższe, uzasadniony wydaje się wniosek, że kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi, choć wymieniona jest w zawartym w art. 308 p.s.w.n. katalogu kar dyscyplinarnych, nie zapada w postępowaniu dyscyplinarnym w rozumieniu art. 314 ust. 1 p.s.w.n. Zgodnie z tym przepisem bowiem komisja dyscyplinarna władna jest wydać postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego jedynie na złożony przez rzecznika wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. W przypadku upomnienia wymierzanego za przewinienie mniejszej wagi komisja dyscyplinarna zostaje zaś włączona do postępowania na skutek odwołania ukaranego studenta. Nie dochodzi więc do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego *sensu stricto*, co jednak nie zmienia charakteru samego upomnienia, które należy uznać za karę dyscyplinarną.

Wyjątkowością tego postępowania jest „mniejsza waga” przewinienia i możliwość wymierzenia jedynie najłagodniejszej kary, tj. upomnienia. Jednocześnie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, choć wskazuje, że decyzja rektora podlega weryfikacji przez komisję dyscyplinarną, to nie precyzuje, czy komisja działa wówczas jako organ I czy II instancji. Skutkiem tego są poważne, wskazane w artykule, rozbieżności doktryny w tym zakresie. Choć słuszne wydaje się stanowisko, iż ukarany student nie ma prawa do złożenia kolejnego odwołania, tym razem do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, to poważny niepokój budzi fakt, że kara upomnienia orzeczone przez komisję dyscyplinarną w takim trybie znajduje się w katalogu kar dyscyplinarnych. Regulacja taka ma daleko idące skutki. Powstaje bowiem paradoksalna sytuacja, gdy postępowanie w założeniu uproszczone prowadzi do poważnych konsekwencji – student jest

⁷⁸ Tak na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. M. Gałązka, *Komentarz do art. 217*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1041.

⁷⁹ Tak R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 243.

de facto karany dyscyplinarnie, choć „pełnowartościowe” postępowanie, dające mu pełne gwarancje, toczyło się tylko w jednej instancji.

Przeгляд rozwiązań funkcjonujących w tym zakresie przez ostatnie niemal sto lat, jak również rozwiązań obowiązujących w wybranych ustawach przewidujących odpowiedzialność za przewinienie mniejszej wagi, prowadzi do wniosku, że wątpliwości co do charakteru kary upomnienia za przewinienie mniejszej wagi mogłoby rozwiązać jednoznaczne określenie jej jako kary porządkowej (na wzór rozwiązań obowiązujących do 1958 r. w ustawach dotyczących szkół wyższych, czy obecnie, na wzór ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych⁸⁰). Innym rozwiązaniem mogłaby być także zmiana nomenklatury (np. na „upomnienie rektorskie”, na wzór ustawy o adwokaturze, czy „ostrzeżenie”, na wzór ustawy o radcach prawnych), tak aby jednoznacznie odróżnić ją od kary dyscyplinarnej wymienionej w art. 308 pkt 1 p.s.w.n. Jeszcze innym, wyłączenie kary upomnienia z katalogu kar dyscyplinarnych (na wzór rozwiązań dotyczących szkół wyższych obowiązujących do 1 września 1982 r.). Ustawodawca musiałby także zdecydować, czy od kary upomnienia rektorskiego (ostrzeżenia) studentowi przysługiwałoby odwołanie, a także czy student ma prawo do sądowej kontroli orzeczenia w swojej sprawie. Zdaniem Autorki model dwuinstancyjny w przypadku przewinienia mniejszej wagi wydaje się optymalny, przy czym należałoby także doprecyzować, że kara upomnienia (ostrzeżenia), którą może orzec komisja dyscyplinarna rozpatrująca odwołanie, jest karą porządkową, a nie dyscyplinarną.

Inną dopuszczalną opcją wydaje się model, w którym ukarany karą upomnienia rektorskiego (ostrzeżenia) składa wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego (na wzór sprzeciwu), uruchamiając tym samym pełny tryb postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego. Ten wariant wymaga jednak dwóch zastrzeżeń. Po pierwsze, iż rzecznik dyscyplinarny nie będzie miał w takim wypadku możliwości skierowania do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia rektorskiego, a w sytuacji gdy prowadził już w danej sprawie postępowanie wyjaśniające, rektor nie zleca mu go ponownie, a zobowiązuje do zwrócenia się do komisji dyscyplinarnej z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. Po drugie zaś, iż w toczącym się na skutek sprzeciwu studenta postępowaniu nie będzie obowiązywał zakaz *reformationis in peius*.

REFERENCES

Bek D., Hanc J., Jaworska-Wieloch A., Sitarz O., Zawiejski P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019

⁸⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 167.

- Ceglarska-Piłat K., *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 2015, z. 2(202)
- Czarnecki P., *Model postępowania dyscyplinarnego w polskim systemie prawa*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Czarnecki P., *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Czarnecki P., *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Dębek A., Fajst M., Góźdz S., Jasiakiewicz A., Kowalak A., Łojkowska M., Nowicka M., *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII
- Dudka K., *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010
- Dudka K., *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015
- Gałązka M., *Komentarz do art. 214*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012
- Gałązka M., *Komentarz do art. 217*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Izdebski H., Zieliński J. M., *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015
- Jasiakiewicz A., *Wzorzec sędziego a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „Studia Iuridica” 2006, t. XLVI
- Jóźwiak P., *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Jóźwiak, W. Kozielowicz, K. Opaliński (red.), *Postępowanie dyscyplinarne w służbach mundurowych. VI Seminarium Prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2016
- Kajfasz J., *Rektor jako osoba zobowiązana do zawiadomienia o popełnieniu plagiatu (rozważania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, z. 2
- Kozielowicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012
- Marchwicki W., Niedużak M., *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz etyka zawodowa adwokatów i radców prawnych. Orzecznictwo*, Warszawa 2019
- Mucha D., *Komentarz do art. 141*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Mucha D., *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Opaliński B., *Postępowanie dyscyplinarne funkcjonariuszy Służby Więziennej w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Ius Novum” 2014, nr 4

- Oręziak B., *Klika uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3
- Orłowska D., Tomkiewicz M., *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Sroka T., *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1
- Szustakiewicz P., *Komentarz do art. 3*, (w:) P. Szustakiewicz, A. Skoczylas (red.), *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2016
- Tadla T., Zaskórska J., *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Ura E., *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013
- Wielec M. (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Standardy polskiego systemu prawnego na przykładzie wybranych zawodów prawniczych*, Warszawa 2018
- Wielec M., *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Wybór orzeczeń komisji dyscyplinarnych UW z lat 2000–2005*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008